

Wojciech Kołodyński
Jacek Korwin

MONOGRAFIA Szkoły Podstawowej w ZALESIU



1944 - 2019



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”. Operacja pn. Dziedzictwo historyczno-kulturowe w gminie Zalesie. Wydanie monografii Szkoły Podstawowej w Zalesiu z okazji jubileuszu 75-lecia istnienia mająca na celu Wydanie publikacji mającej na celu promowanie historii, dziedzictwa kulturowego i przyrodniczego (z okazji 75-lecia Szkoły Podstawowej w Zalesiu) współfinansowana jest ze środków Unii Europejskiej w ramach poddziałania 19.2 „Wsparcie na wdrażanie operacji w ramach strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

Wojciech Kołodyński
Jacek Korwin

MONOGRAFIA
Szkoły Podstawowej
w ZALESIU
1944 - 2019

Zalesie 2021

Copyright © by Wojciech Kołodyński

Monografia została zrealizowana w ramach projektu
„Dziedzictwo historyczno –kulturowe w gminie Zalesie.
Wydanie monografii Szkoły Podstawowej w Zalesiu
z okazji jubileuszu 75 - lecia istnienia”

Beneficjent projektu:

Wojciech Kołodyński

Na podstawie materiałów archiwalnych
oraz zdjęć i wspomnień pracowników i absolwentów Szkoły Podstawowej w Zalesiu
napisał i zredagował:

Jacek Korwin

Zdjęcia pochodzą ze zbiorów: Barbary Caruk, Rozalii Drozdziuk, Ireny Romaniuk,
Teresy Zajko, Mariana Kocemby, Barbary Kołodyńskiej, Iwony Gładysz,
Wojciecha Kołodyńskiego oraz z materiałów archiwalnych.

Pomysł okładki:

Barbara Kołodyńska

na okładce zdjęcie szkoły z lat 50, z lat 70 ubiegłego wieku
oraz zdjęcie współczesne kompleksu szkolnego .

ISBN: 978-83-960049-6-3

Zalesie 2021

Opracowanie graficzne, skład i druk:

MARGRAF Marek Krekora
mar_graf@o2.pl, tel. 504 295 795

Z dużym wzruszeniem i ogromną satysfakcją oddaję w ręce absolwentów, nauczycieli, pracowników i przyjaciół szkoły oraz wszystkich czytelników „Monografię Szkoły Podstawowej w Zalesiu”.

Opracowanie monografii miało dla mnie również wymiar osobisty, gdyż tak potoczyły się moje losy, że ze szkołą w Zalesiu związany byłem przez 36 lat, pełniąc od 1990 roku funkcję dyrektora. W 2018 roku – wspólnie z gronem pedagogicznym, pracownikami szkoły, rodzicami i uczniami – postanowiliśmy zorganizować jubileusz 75-lecia istnienia szkoły, połączony z nadaniem jej imienia i ufundowaniem sztandaru. Pomysł nadania imienia dojrzał w mojej głowie od dawna, a ostatecznym impulsem była 100. rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości. W wyniku długotrwałych przygotowań formalno-prawnych, na mocy uchwały Rady Gminy nr IV/27/19 z 6 marca 2019 roku, Szkole Podstawowej w Zalesiu nadano imię Polski Niepodległej. Tym samym możliwe stało się rozpoczęcie przygotowań do uroczystości jubileuszowych, które zaplanowane zostały na wrzesień. W trakcie trzydniowych obchodów, podczas spotkań oraz po wysłuchaniu licznych głosów absolwentów, obiecałem stworzyć opracowanie monograficzne, uważając, że szkoła posiadająca wieloletnie tradycje, imię i sztandar, na to zasługuje.

Do opracowania monografii zainspirowało mnie również funkcjonowanie placówki na przestrzeni lat. Szkoła w Zalesiu nierozzerwalnie związała się ze środowiskiem. Zarówno Gmina Zalesie, jak i Kuratorium Oświaty przez lata motywowały i wspierały pracę szkoły. Liczne sukcesy i osiągnięcia uczniów, nauczycieli, pracowników szkoły oraz rodziców skłoniły mnie do udokumentowania pracy w wielu dziedzinach, w których przez wiele lat wspólnie osiągaliliśmy znaczące i liczne sukcesy wojewódzkie oraz ogólnokrajowe.

Wszystkie osoby związane ze Szkołą Podstawową w Zalesiu, poprzez swoje działanie na przestrzeni lat, zostawiły trwały ślad w funkcjonowaniu placówki. Uznałem, że wydając monografię chociaż w części uda się ocalić od zapomnienia najważniejsze wydarzenia z życia szkolnego z lat 1944-2019.

Celem niniejszej monografii jest również to, aby stała się ona źródłem wspomnień dla wszystkich absolwentów, którzy są dumą i chlubą szkoły. Monografia i opisy w niej zawarte potwierdzają ogrom pracy, codziennego trudu, są zapisem starań i osiągnięć tych wszystkich, którzy na przestrzeni lat odegrali znaczącą rolę w rozwoju szkoły, przyczyniając się tym samym do licznych sukcesów uczniów, osiąganych w środowisku lokalnym, w regionie i w kraju.

W imieniu własnym oraz osób współredagujących pragnę podziękować wszystkim, którzy przekazali swoje wspomnienia, udostępniili archiwalne zdjęcia lub w inny sposób pomogli przygotować niniejszą publikację.

Dziękuję



Napisanie monografii w czasie pandemii Covid-19 okazało się bardzo trudne ze względu na znacznie utrudniony dostęp do dokumentów i materiałów archiwalnych. Zapewne nie wszystko udało się w tej monografii zamieścić – za to w imieniu swoim i osób współtworzących monografię przepraszamy.

NAUCZANIE PRZED WOJNĄ

Historię Szkoły Podstawowej w Zalesiu policzono – podczas obchodzonego w 2019 roku jubileuszu 75-lecia – od 1944 roku. I słusznie. W tym bowiem roku, tuż po przejściu zawieruchy wojennej przez teren Południowego Podlasia, szkoła zaczęła funkcjonować nie w prywatnych mieszkaniach, jak to miało miejsce do tej pory, lecz formalnie, w specjalnie do tego wyznaczonym budynku, spełniając jako takie – biorąc po uwagę ówczesną sytuację – wymagania placówki oświatowej.

Jednakże za protoplastę obecnej Szkoły Podstawowej w Zalesiu można uznać wybudowaną w 1900 roku rosyjską szkołę elementarną w Lachówce Dużej. Naukę w tej szkole, oczywiście w języku rosyjskim, zorganizował pierwszy nauczyciel Jan Nieścioruk, który pochodził z Zalesia. Uczęszczali do niej również uczniowie z Zalesia. W 1906 roku przybył na jego miejsce nauczyciel Grzegorz Leszczyński, który pracował do 1912 roku, zaś po nim, już do pierwszej wojny światowej, uczył w szkole nauczyciel Geńko.

W sierpniu 1915 roku, w wyniku działań wojennych, budynek szkolny został spalony. Od 1915 do 1923 roku szkoła nie istniała. Dopiero w roku szkolnym 1923/24 zaczęła organizować się w Zalesiu, w domu prywatnym p. Jarząbkowskiego, szkoła polska. Pracę nauczycielką w niej rozpoczął Andrzej Chudkiewicz, a po przerwie letniej na jego miejsce przyszła p. Szczepańska. W roku szkolnym 1924/25 szkoła przeniesiona została do Lachówki Małej, do wynajętego mieszkania p. Bieleckiego, gdzie nauczanie rozpoczął p. Zdanowicz, i pracował tam do roku szkolnego 1926/27. Po nim obowiązki przejęła Maria Kosińska.

W roku szkolnym 1929/30 lokal na pomieszczenie klasowe wynajęto ponownie w Zalesiu, w domu p. Bieleckiego. Po kilku latach, w roku szkolnym 1937/38, szkoła przeprowadziła się do domu Romana Karpiszuka. W 1939 roku uczyło się do niej 88 dzieci. Od roku szkolnego 1940/41 nauka prowadzona była w domu Władysława Siluka, aż do 1943/44. Z końcem tego roku szkolnego nauczycielka Maria Kosińska przeniosła się na własną prośbę.

ROK SZKOLNY 1944/1945 - POCZĄTKI SZKOŁY

We wrześniu 1944 roku do Zalesia przybyła nauczycielka Leokadia Michalska. Zgodnie z postanowieniem Zarządu Gminy Dobryń, szkoła miała pozostać w dotychczasowym, starym budynku Władysława Siluka. Jednak dzięki uporowi nauczycielki, szkołę przeniesiono do małej sali w budynku należącym do gminy, czyli w dworze odebranym państwu Sobolewskim. W tym czasie szkoła nie dysponowała żadnymi pomocami naukowymi, które – wraz z biblioteką – zostały zniszczone w czasie okupacji niemieckiej. Całe wyposażenie szkoły składało się z kilkunastu ławek, zegara szkolnego i szafy.

W tym roku uczyło się do szkoły, do czterech klas, łącznie 74 dzieci. Na początku roku poziom wiedzy uczniów poszczególnych klas był bardzo niski, co było rezultatem okresu okupacji. Ale już gdy z końcem roku szkolnego placówkę wizytował podinspektor szkolny Antoni Zajączkowski, stwierdził dobry poziom szkoły.

Jak pisze Wojciech Kobylarz w swojej książce „Z dziejów obszaru gminy Zalesie – do roku 1972”, początkowo planowano, że dzieci po ukończeniu tej szkoły będą kontynuowały naukę w szkole zbiorczej w Kijowcu. Jednak ze względu na położenie miejscowości Zalesie i otaczające ją szkoły I stopnia w Kłodzie Dużej, Horbowie i Dobryniu Małym, szybko zrodził się plan utworzenia szkoły zbiorczej w Zalesiu. Plany się urealniły wraz z pozyskaniem na przyszłą szkołę budynku dworskiego (należącego przed wojną do państwa Sobolewskich).



Od razu po wojnie szkołę w Zalesiu zorganizowano w budynku dworskim, wcześniej należącym do państwa Sobolewskich

Michał Sobolewski, potomek właścicieli dworu w Zalesiu: – Historia dworku szlacheckiego w Zalesiu ma związek z moimi przodkami, którym w XVIII wieku, za zezwoleniem cara, udało się uzyskać prawa do przesiedlenia do Polski. Tam w 1838 roku mój dziad Michał Sobolewski wraz z potomstwem, za akceptacją Heroldy Królestwa Polskiego, uzyskał prawa szlacheckie i prawo używania herbu Ślepowron. Osiedlił się właśnie w Zalesiu, w starym dworku, który po kilku latach został zburzony. W jego miejsce zbudowano nowy (lata 1900/1901). Projektantem był słynny warszawski architekt Dziekoński, który projektował także stację kolejową w Chotyłowiu. Budynki te charakteryzowały bardzo oryginalne poszycia dachowe. Szkoda, że dworek w Zalesiu nie zachował tego rozwiązania. Okres międzywojenny był szczytem rozwoju majątku Zalesie, mimo „wizyt” i zachodnich, i wschodnich „gości”. Rodzina wspierała pobliskie parafie kościelne (Horbów, Piszczac). Dziad Michał Sobolewski piastował stanowisko sędziego pokoju w Białej Podlaskiej. W czasie wojny dworek służył do celów partyzanckich (schowek na baterijne radio lampowe do nasłuchu komunikatów z Londynu). Radio często wyjeżdżało do lasu, do grupy „Zenona”, do której należał mój ojciec Wiktor Sobolewski. Jego siostra Elżbieta była łączniczką, którą po wojnie „zatrzymano na 1 rok” na Zamku w Lublinie. Dokonana w okresie powojennym parcelacja majątków ziemskich była bardzo trudna dla całej rodziny Sobolewskich. Jako kilkuletni chłopiec pamiętam długie podróże wagonami towarowym z całym dobytkiem i gryzące komary. Przebyłem szlak: Orneta, Sucha, Jarosławiec k/Zamościa, Charlejew k/Kocka.

Po wojnie w tajemniczych okolicznościach zaginął brat mamy. Przez lata wszyscy, wraz z PCK, szukali go i nic. Odnalazł się przypadkiem, grubo po wojnie, kiedy mama, wracając z Białej Podlaskiej, szła peronem na stacji w Łukowie i spojrzała w okno wagonu pociągu jadącego do Wrocławia, z którego wyglądał brat. Zdążyli wymienić adresy. Przeżył, chudy jak szczapa. Był na Syberii i tylko dzięki kucharce przeżył i podkarmił kolegów. Przeszedł cały szlak bojowy armii, z Berlinem włącznie. To zapewne dzięki Matce Horbowskiej cudem się odnalazł. Drugiego brata ojca (Tadeusza) udało się wykupić. Narzeczony Elżbiety Sobolewskiej zginął w Katyniu. Jedyłą pamiątką jest kartka pocztowa z Katynia, z datą przedednia egzekucji. Pozostali są rozproszeni, ale znaleźli swój kąt i własny dom. Z majątku Zalesie pozostały niezapomniane zapachy dzikiej pokrzywy i rzadkich teraz roślin: seradeli, lnu, wyki i zbóż.

Urodziłem się w Białej Podlaskiej, lecz w niej zamieszkać nie mogłem. Ciągnie mnie w te strony, do Zalesia, do Kłody Dużej, Białej Podlaskiej, do Droblina, gdzie są groby praprzodków, i do wszystkich miejsc, do których z ojcem jeździłem podczas spotkań np. weteranów z grupy „Zenona”, organizowanych przez kapłanów z parafii św. Anny i Leśnej Podlaskiej. Dwór w Zalesiu stoi na mocnych kamiennych posadach. Po rozbudowie stał się bardziej funkcjonalny i mam nadzieję, że szkoła, jaka w nim jest, wyedukuje wielu młodych, uczciwych Polaków.

ROK SZKOLNY 1945/1946

Jest to pierwszy rok szkolny szeroko udokumentowany w kronice szkoły. Po remoncie pomieszczeń dworu, w 1945 roku zorganizowano w nim 6 oddziałów szkoły w Zalesiu. Zapisano się do niej 179 dzieci. Dla dwóch starszych klas (V i VI) była szkołą zbiorczą.

Uczęszczały do niej dzieci po ukończeniu czteroklasowych szkół w Horbowie i Kłodzie Dużej. Dzieci z Dobrynia Małego początkowo uczyły się do szkoły zbiorczej w Kijowcu.

W czasie wakacji Leokadia Michalska wyszła za mąż za Teodora Łosia, nauczyciela Szkoły Powszechnej w Dobryniu Małym, który od 15 października 1945 roku przeniósł się do szkoły w Zalesiu. W tym roku placówka stała się szkołą zbiorczą. Leokadia i Teodor Łosio prowadzili sześć klas. Do starszych klas uczyły się też dzieci z Horbowa i Kłody Dużej.

4 września 1945 roku uroczysto rozpoczęto rok szkolny. Dzieci wraz z nauczycielami udały się na uroczystą mszę św. do kościoła parafialnego



Leokadia i Teodor Łosio w otoczeniu uczniów pierwszej klasy

w Horbowie. 26 listopada w szkole zawiązało się Koło Młodzieży Szkolnej Polskiego Czerwonego Krzyża. W zebraniu organizacyjnym wzięły udział dzieci klas starszych, poczynawszy od trzeciej. Wybrano zarząd Koła, a opiekunem został Teodor Łoś. Pierwszą akcją szkolnego Koła PCK była „Gwiazdka dla Żołnierza”, zorganizowana 14 grudnia. Prawie każdy uczeń przyniósł coś z domu, np. tytoń, mydło, ręczniki, chusteczki do nosa, szaliki, nauszniki, rękawiczki itp., a członkowie PCK do późnego wieczora przygotowywali 30 kilogramowych paczek, które nazajutrz zostały wysłane.

W dniu Trzech Króli urządzono choinkę dla rodziców i dlatwy szkolnej. Na program uroczystości złożyło się szereg deklamacji i inscenizacji. 12 lutego 1946 roku przed południem odbyła się uroczystość z okazji 200. rocznicy urodzin Tadeusza Kościuszki, na którą zaproszono dzieci szkolne i miejscową społeczność. W programie były pieśni patriotyczne, przemówienia i deklamacje.

23 marca w szkole odbyła się konferencja rejonowa nauczycieli z gminy Dobryń. W klasach łączonych III i IV lekcję matematyki przeprowadził Teodor Łoś. 15 i 16 kwietnia odbyły się rekolekcje dla uczniów szkoły. Od 1 do 3 maja, z okazji Święta Oświaty, dzieci przeprowadziły po domach zbiórkę książek i pieniędzy na cele oświatowe. Od 1 kwietnia pracę w szkole rozpoczęła Maria Orwidowa, a od 4 maja – Marian Radzikowski.

Pierwsza udokumentowana wycieczka szkolna odbyła się 16 maja. Dzieci ze szkoły w Zalesiu wraz z dziećmi z całego rejonu wyjechały do Białej Podlaskiej, gdzie zwiedziły kościoły, miejsce straceń, na cmentarzu groby poległych, a na zakończenie wzięły udział w przedstawieniu urządzonym przez Szkołę nr 2 Białej Podlaskiej.

W lesie przy drodze Zalesie-Kijowiec zorganizowano 23 czerwca „Święto pieśni i wychowania fizycznego”. Na uroczystość przybyły szkoły z całego rejonu. W programie były zawody i popisy gimnastyczne, inscenizacje i tańce regionalne. Podczas zawodów uczniowie szkoły w Zalesiu zajęli pierwsze miejsce w sztafecie. Ponadto grupa dzieci z Zalesia tańczyła w regionalnych strojach trojaka. 26 czerwca dzieci wszystkich klas wybrały się z nauczycielami do pobliskiego lasu na całodzienną wycieczkę.



Grono nauczycielskie w Zalesiu wiosną 1946 r.: (od lewej stoją) Marian Radzikowski, Maria Orwidowa, Teodor Łoś, (siedzi) Leokadia Łoś



Uczniowie wszystkich klas szkoły w Zalesiu wraz z nauczycielami przed budynkiem szkolnym (24.06.1946 r.)

Uroczyste zakończenie roku szkolnego odbyło się 28 czerwca. O godzinie 9 dzieci i nauczyciele udali się na mszę św. do kościoła parafialnego w Horbowie. Po powrocie do szkoły odbyła się uroczystość z udziałem rodziców uczniów. W programie były przemówienia, deklamacje, inscenizacje, odśpiewanie pieśni przez dzieci starszych klas oraz uroczyste rozdanie świadectw.

ROK SZKOLNY 1946/1947

W porównaniu z poprzednim rokiem szkolnym, z placówki odeszła nauczycielka Maria Orwidowa, a przyszli Zofia Kolibowska i Józef Kolibowski. Jednak już 1 listopada państwo Kolibowscy wyjechali, a na ich miejsce rozpoczęła pracę Bronisława Radzikowska. Taki czteroosobowy skład grona nauczycielskiego (Leokadia Łoś, Bronisława Radzikowska, Teodor Łoś i Marian Radzikowski) pozostał do końca roku szkolnego.

W kronice szkolnej odnotowano, że 5 września 1946 roku szkołę zlustrowali: inspektor szkolny Dorożyński, podinspektor Antoni Zajączkowski oraz przewodniczący Powiatowej Rady Narodowej Kazimierz Bednarz.

20 października 1946 roku odbyła się uroczysta akademie z okazji 25-lecia Kół Młodzieżowych PCK, z



Opiekun oraz zarząd Koła PCK wręczają dary od Amerykańskiego Czerwonego Krzyża (26.10.1946 r.)

udziałem wszystkich uczniów i ich rodziców. Po przemówieniu opiekuna Koła Teodora Łosia, deklamacjach i inscenizacjach, odśpiewano hymn czerwono-krzyżski. 26 października Amerykański Czerwony Krzyż przysłał w darze sukienki dla najbiedniejszych członków tutejszego Koła PCK. W grudniu i styczniu 138 członków PCK wzięło udział w czterotygodniowym konkursie zdrowia, za co otrzymali nagrody przysłane przez Amerykański Czerwony Krzyż (mydła, szczotki do zębów, proszek do zębów, cukierki, różne materiały piśmienne itp.). Konkurs powtórzono w marcu i 137 uczniów znów otrzymało nagrody z ACK.

Podczas choinki dla dzieci i rodziców, zorganizowanej w dniu Trzech Króli (6 stycznia), dzieci siódmej klasy odegrały szopkę „Nad Wisłą”. Później był Święty Mikołaj, dzieci mówiły wiersze, a starsi uczniowie śpiewali kolędy. W szkole zaczęto przygotowywać okolicznościowe poranki. Na przykład 17 stycznia urządzono poranek z okazji drugiej rocznicy wyzwolenia Warszawy, a 16 lutego – ku czci Marii Konopnickiej. 26 kwietnia uroczystość obchodzono Dzień Lasu i Ochrony Przyrody. Dzieci z Zalesia i Kijowca, w obecności nauczycieli, leśniczego i gajowych, sadziły w lesie młode drzewka. Później wysłuchały pogadanki na temat korzyści, jakie daje nam las, oraz w jaki sposób powinniśmy go chronić.

22 czerwca na boisku szkolnym odbyło się Święto Kultury i Sztuki dla szkół z całego rejonu. Na program złożyły się: msza polowa, pieśni zespołowe poszczególnych szkół, inscenizacje, tańce regionalne, zawody gimnastyczne, gry sportowe, loteria fantowa i zabawa taneczna. Zespół dzieci z Zalesia, przebrany w regionalne stroje, zatańczył kujawiaka. W popisach gimnastycznych szkoła w Zalesiu zajęła pierwsze miejsca w: skoku w dal, biegu z jajkiem i grze w siatkówkę. Na koniec rozdano nagrody.

ROK SZKOLNY 1947/1948

Zaszły kolejne zmiany w kadrze nauczycielskiej szkoły. Bronisława Radzikowska przeniosła się do Szkoły Ćwiczeń w Leśnej Podlaskiej, Teodor Łoś wyjechał na studia na Państwowy Wyższy Kurs Nauczycielski w Toruniu, a Marian Radzikowski – na studia w Państwowym Instytucie Robót Ręcznych w Bielsku. Przybyła natomiast Weronika Korniluk. Przez cały październik szkoła musiała sobie radzić tylko z dwoma nauczycielami (Leokadia Łoś i Weronika Korniluk). Z tego względu zlikwidowane zostały klasy szósta i siódma. Dopiero od listopada zaczął pracę trzeci pedagog – Mieczysław Tymoszek – i wtedy ponownie uruchomiono klasy szóstą i siódmą.

26 grudnia 1947 roku Weronika Korniluk wyszła za mąż



Tak na początku wyglądał pokój nauczycielski

za p. Twarowskiego, nauczyciela z powiatu łukowskiego. 26 kwietnia 1948 roku do szkoły przybył pierwszy instruktor wychowania fizycznego, p. Borysiak. Na jednej z godzin lekcyjnych przeprowadził z chłopcami z klas V-VII pokazową lekcję gimnastyki. Inspektor szkolny Franciszek Kaczmarek zwizytował szkołę 10 marca.

W tym też roku po raz pierwszy obchodzono w szkole Święto Pracy. 1 maja przed południem urządzo- no akademię dla dzieci ze szkoły oraz miejscowej społeczności. W programie były: przemówienie kierownika szkoły, wygłoszenie wierszy przez dziecię szkolną i odśpiewanie pieśni patriotycznych. Z okazji Święta Oświa- ty 3 maja dzieci starszych klas przeprowadziły kwestę uliczną oraz po domach – w sumie zebrały 1640 zł. Ostat- niego dnia nauki (26 czerwca), zanim rozdano świadectwa, uczniowie odegrali przed swoimi rodzicami sztukę teatralną „Żywy nieboszczyk”.

ROK SZKOLNY 1948/1949

Z początkiem nowego roku szkolnego Weronika Twarowska i Mieczysław Tymoszek przenieśli się do szkół w innych miejscowościach. Pozostała Leokadia Łoś, a z Państwowego Wyższego Kursu Nauczycielskiego w To- runiu powrócił jej mąż Teodor Łoś i został kierownikiem szkoły. Jako trzeci nauczyciel pracę rozpoczął Marian Caruk, absolwent Liceum Pedagogicznego w Leśnej Podlaskiej.

31 października 1948 roku w budynku szkoły odbył się przed Powiatową Komisją Egzaminacyjną PRW egzamin dla słuchaczy Przesposobienia Rolniczego i Wojskowego z gminy Dobryń, którzy uczęszczali w ubie- głym roku szkolnym na kurs wieczorowy. 6 listopada, z okazji rewolucji październikowej i „Miesiąca przyjaźni polsko-radzieckiej”, zorganizowano uroczysty poranek, z przemówieniem kierownika szkoły, deklamacjami dzieci i odśpiewaniem pieśni patriotycznych. 6 grudnia szkoła była nieczynna, bowiem nauczyciele musieli przeprowadzić tego dnia w obwodzie szkolnym spis dzieci w wieku obowiązku szkolnego.

Teodor Łoś, p.o. kierownika szkoły, udał się 20 stycznia 1949 roku na półroczne studia – Państwowy Kurs Pedagogiczno-Społeczny Ministerstwa Oświaty w Łodzi. Obowiązki kierownika szkoły objęła Leokadia Łoś. Od 1 lutego na stanowisko nauczycielki w tej szkole mianowana została A. Cybulska.

1 marca uczniowie szkoły urządzili przedstawienie dla miejscowej społeczności i szkolnych dzieci. Bajka „Złota rybka” zrobiła wielkie wrażenie na widzach. Pomimo złej pogody, osiągnięto dochód w wysokości 2000 zł, który przekazano do oddziału PCK w Białej Podlaskiej.

Święto lasu tym razem (30 kwietnia) zorganizowano na dziedzińcu szkolnym, w obecności władz leśnych, mieszkańców, nauczycieli i dzieci szkolnych. Po prelekcjach gajowego oraz Mariana Caruka na temat znaczenia lasu, a także deklamacjach i śpiewach dzieci, odbyło się uroczyste sadzenie świerków przy szkole.

26 maja w domu ludowym w Zalesiu dzieci ze szkoły przygotowały dla rodziców uroczyste Święto Matki. Wygłoszono szereg wierszy i odśpiewano piosenki związane z Dniem Matki. Na koniec dzieci odegrały bajkę „Złota rybka”. Frekwencja mieszkańców była – jak podkreślono – „nadzwyczaj duża”.

ROK SZKOLNY 1949/1950

Nowy rok szkolny przyniósł nowe zmiany w kadrze nauczyciel- skiej szkoły w Zalesiu. Dotychczasowy kierownik szkoły Teodor Łoś przeniósł się na własną prośbę – wraz z żoną Leokadią Łoś – do Terespoła. Nadal uczył w szkole Marian Caruk, który ożenił się z Wiktorią Skrzyńską, nauczycielką Szkoły Powszechnej w Różance koło Włodawy. W rezultacie Wiktoria Caruk przeniosła się z Różan- ki do Zalesia. Na kierownika szkoły został wyznaczony Zygmunt Maksymiuk, nauczyciel Szkoły Powszechnej w Husince. Od 1 lu- tego 1950 roku czwartym nauczycielem w szkole został Zdzisław Pietroń.

Barbara Dąbrowska (z d. Caruk), absolwentka szkoły, córka nauczycieli Wiktorii i Mariana Caruków: – Moje wspomnienia związane ze szkołą w Zalesiu sięgają czasów dzieciństwa. To tam spędziłam najwcześniejsze lata ży- cia, a zakończył je wyjazd w 1973 roku. Szkoła miała swój specyficzny zapach. Pamiętam drewniane, skrzypiące podłogi, które, zapewne dla celów dezynfekcyjnych, były myte ropą. Wszystkie pomieszczenia przenikał jej zapach. Klasy ogrzewały kaflowe piece, co wymagało bardzo wczesnego rozpalania, aby około ósmej rano było w miarę ciepło. Zajmowała się tym woźna, pani Rybakowa, która mieszkała w pobliskich tzw. czworakach. Pamiętam, jak



Marian Caruk rozpoczął pracę w szkole w Zalesiu w 1948 roku, a rok później dołączyła do niego Wiktoria Caruk

często o świcie budziły nas odgłosy rąbanego drewna. Chyba najbardziej fascynującą częścią szkoły były strychy, ogromne, wysokie, pełne zakamarków. Tam mieszkwały nietoperze i sowy, których głosy słyhać było zwłaszcza po zmroku. Od głównej szosy do szkoły prowadziła modrzewiowa alejka, a otoczenie tworzyły stare, potężne lipy i kasztany, gęste krzewy bzu, jaśminu i czeremchy. W pobliżu znajdował się stary sad, dziki i rozległy, a w nim różne odmiany jabłoni, m.in. moje ulubione tzw. rajskie jabłuszka. Chodziliśmy tam na jabłka. Okoliczne dzieci też tam buszowały, a mój tata trochę tego sadu przed nimi pilnował. Wzdłuż szkolnej alejki do dziś rosną morwy, tworząc gęsty szpaler. Pamiętam, że to jeszcze mój tata zdecydował się je tam posadzić. Nie wiem, dlaczego akurat morwy. W mojej pamięci zapisały się zapachy zieleni rozgrzanej wakacyjnym słońcem. Bo życie w szkole tętniło w czasie roku szkolnego, ale kiedy nadchodziło lato, nagle zapadała cisza. I to wrażenie rozgrzanego powietrza i wszechobecnej ciszy jest we mnie najsilniejsze.

Zmiany polityczne w kraju bardzo mocno odczuwane były także w ówczesnej oświacie, i to nawet na poziomie szkół wiejskich. Zauważalne to było choćby w stylu prowadzenia kroniki szkolnej. O ile w poprzednich latach rozpoczęciu nowego roku szkolnego zawsze towarzyszyło wspólne wyjście uczniów i nauczycieli na mszę św. do kościoła w Horbowie, to od 1949 roku nie ma już o tym żadnej wzmianki. Udział w mszach był więc od tej pory już bardziej nieoficjalny, a osoba prowadząca kronikę szkolną musiała być ostrożniejsza, co do niej wpisuje. Na przykład przy relacji z rozpoczęcia roku szkolnego nie omieszkała wspomnieć, że w uroczystości wziął udział komendant milicji.

22 października ogłoszona została pogadanka na temat przyjaźni polsko-radzieckiej, a następnie założono w szkole Koło Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, do którego zapisało się 100 dzieci. Z okazji 32. rocznicy rewolucji październikowej zwołano akademię dla uczniów starszych klas, podczas której m.in. uczeń Tadeusz Marczyk odczytał referat „Komu zawdzięczamy naszą niepodległość”, a potem odśpiewano „Międzynarodówkę”. 22 grudnia, w związku z 70. rocznicą urodzin „Generalissimusa Józefa Stalina”, urządzono akademię w domu strażackim. Uczestniczyło w niej około 200 osób.

Trudno się jednak dziwić takiej zmianie stylu prowadzenia kroniki szkolnej, skoro regularnie była ona przeglądana i zatwierdzana podpisem przez osobę odpowiedzialną (przy jednej z adnotacji „czytałem” widnieje nazwisko inspektora szkolnego).

4 grudnia 1949 roku zawiązane zostały w szkole drużyny harcerskie żeńska i męska. Do żeńskiej zapisały się 33 dziewczynki, do męskiej – 22 chłopców.

ROK SZKOLNY 1950/1951

W tym roku szkolnym na uwagę zasługują – zorganizowane po raz pierwszy w szkole w Zalesiu (1 czerwca 1951 roku) – uroczyste obchody Międzynarodowego Dnia Dziecka. Przybyli na nie przedstawiciele partii politycznych oraz rodzice uczniów. Rodzice przygotowali dzieciom herbatkę oraz paczki ze słodyczami. Po części artystycznej wykonanej przez dzieci odbyła się na boisku zabawa szkolna.



Obok budynku szkoły było boisko do siatkówki

Barbara Dąbrowska (z d. Caruk), absolwentka szkoły: – Pamiętam, że na parterze były trzy sale lekcyjne, plus kancelaria (pokój nauczycielski) i szatnia na korytarzu. Na piętrze były dwie sale. Razem pięć. Później jeszcze jedną salę odstąpił GS, choć był chyba wokół tego jakiś konflikt. Chodziliśmy do tej sali na fizykę i chemię, ale trzeba było obejść cały budynek dookoła. Dwa pomieszczenia w piwnicy zaadaptowano na potrzeby zajęć technicznych, czasem wuefu, mieliśmy tam też próby tańca, np. trojaka, gdy przygotowywaliśmy się do jakichś występów. Wuef latem odbywał się na zewnątrz, przed budynkiem było prowizoryczne boisko do piłki siatkowej, skocznia do skoku w dal, a za budynkiem, gdzie kiedyś było pastwisko, mieliśmy boisko do piłki nożnej i ręcznej (w tym miejscu obecnie jest ładne boisko). Zimą wuef był na korytarzach, czasem w salach. Pamiętam też, że szkoła miała ileś tam sanek i w ramach wuefu chodziliśmy zjeżdżać z górtek, a właściwie to były wykopy ziemi, na miejscu obecnych domów przy drodze prowadzącej do Kijowca.

ROK SZKOLNY 1951/1952

Nauczyciel Zygmunt Maksymiuk wyjechał na Wyższy Kurs Pedagogiczny biologii i geografii do Katowic. Na jego miejsce nauczycielem kontraktowym został Zdzisław Tchorzewski. Obowiązki kierownika szkoły po Zygmuncie Maksymiuku przejął Marian Caruk.

7 października 1951 roku odbyły się wybory do Rady Drużyny Organizacji Harcerskiej, której przewodnikiem został nauczyciel Zdzisław Pietroń. Na przewodniczącego Rady Drużyny wybrano ucznia klasy VII Edwarda Mikołajczuka.

16 lutego 1952 roku przygotowano akademię w związku z 10. rocznicą powstania Polskiej Partii Robotniczej. Kierownik szkoły wygłosił przemówienie, a dzieci mówiły wiersze i śpiewały pieśni rewolucyjne. 19 lutego nauczyciele przeprowadzili na terenie szkoły pogadanki oraz omówili projekt Konstytucji Polski Rzeczpospolitej Ludowej. 19 kwietnia dzieci szkolne posadziły ponad 400 drzewek przy szosie Zalesie-Kijowiec, a następnego dnia po lekcjach przepracowały łącznie 5 roboczodniówek, sadząc drzewka w lesie.

Święto Pracy (1 maja) w tym roku było – jak podkreśla szkolny kronikarz – wielką, pokojową manifestacją. Dzieci z całej gminy przyjechały do Zalesia samochodami dostarczonymi przez przedstawicieli Państwowego



Klasa VI z wychowawcą Zdzisławem Pietroniem



Podczas części artystycznej w ramach Święta Pracy zespół uczennic zatańczył krakowiaka (1.05.1952 r.)

Przedsiębiorstwa Radiofonizacji Kraju (PPRK). Przybyło również bardzo wielu mieszkańców okolicznych wsi. Pochód zatrzymał się przed trybuną ustawioną obok świetlicy w Zalesiu, gdzie przemówienia wygłaszali przedstawiciele Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (PZPR), Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego (ZSL) i Związku Młodzieży Polskiej (ZMP). Stamtąd wszyscy udali się przed budynek szkoły, gdzie na tarasie odbyła się część artystyczna, tj. piosenki, wiersze, inscenizacje i tańce dzieci ze szkół w Kłodzie Dużej, Dobryniu Dużym, Wólce Dobryńskiej, Kijowcu i Zalesiu. Później na boisku szkolnym miała miejsce zabawa taneczna.

1 czerwca w Zalesiu w uroczystych obchodach Święta Ludowego wzięły udział cztery gminy. Część oficjalna odbyła się przed trybuną, a część artystyczna przed szkołą. W programie artystycznym uczestniczyli: młodzież z Państwowego Gospodarstwa Rolnego (PGR), junacy i junaczki z organizacji Służba Polsce (SP) oraz młodzież szkolna z Gimnazjum im. J.I. Kraszewskiego w Białej Podlaskiej. Następnie odbyła się zabawa na

boisku szkolnym, której przygrywała orkiestra kolejowa z Terespoła.

Podczas uroczystości zakończenia roku szkolnego 25 czerwca uczeń Janusz Godziuk pożegnał szkołę w imieniu klasy siódmej. Po nim przemawiał Edward Mikołajczuk, też z VII klasy, wydelegowany przez Radę Drużyny Harcerskiej do Warszawy na Zlot Młodych Przodowników Budowniczych Polski Ludowej. Uczniom przodującym w nauce i pracy społecznej wręczono nagrody książkowe.

Leon Smarzewski, absolwent szkoły: – Do Szkoły Podstawowej w Zalesiu uczęszczałem do szóstej i siódmej klasy w latach 1951-1953. Dowożenia dzieci do szkoły nie było, trzeba było pieszo parę kilometrów przejść, czy to padał deszcz, czy zawieja śnieżna. Kierownikiem szkoły w tych latach był Zygmunt Maksymiuk, a nauczycielami byli Marian Caruk z żoną, mój sąsiad Zdzisław Tchórzewski oraz dwie młode nauczycielki, których nazwisk nie pamiętam. Do szkoły lubiłem chodzić. Z przedmiotów lubiłem fizykę, matematykę i geografę. Od uczniów wymagano czystości i higieny osobistej oraz dyscypliny. Jeśli ktoś źle się zachował, mógł usłyszeć „daj łapę”. I jak w otwartą dłoń oberwał długą linią, pamiętał to dłużej niż zesza opuchlizna. Nauczyciele z tamtych lat już nie żyją, a rówieśników ze szkolnych ław pozostało niewiele, bo część rozjechała się po Polsce, część nie żyje, a ci, co pozostali, to utrzymujemy przyjaźń i wspominamy tamte lata.



Uczniowie szkoły z gronem nauczycielskim

ROK SZKOLNY 1952/1953

W tym roku szkolnym zaszły kolejne zmiany w kadrze nauczycielskiej. Zygmunt Maksymiuk, który wrócił z Wyższego Kursu Pedagogicznego, przeniósł się na własną prośbę do Szkoły Podstawowej w Ciciborze, a Zdzisław Pietroń odszedł z zawodu nauczycielskiego. Na ich miejsce przybyły do szkoły dwie młode nauczycielki: Helena Wiktoruk i Wanda Gregorcuk. Nadal uczyli w szkole Wiktor i Marian Carukowie.

Podczas rozpoczęcia roku szkolnego do uczniów przemówili kierownik szkoły Marian Caruk i przewodniczący Komitetu Rodzicielskiego Stanisław Michno. Przewodniczką drużyny harcerskiej została Helena Wiktoruk. 14 września 1952 roku, w wyborach do Rady Drużyny Organizacji Harcerskiej połączonych z częścią artystyczną, przewodniczącą została Leokadia Demczuk z klasy VII.

12 stycznia 1953 roku w tematyce lekcji i pogadankach „zwrócono szczególną uwagę na wyższość gospodarki zespołowej nad indywidualną”. Nauczycy-



Część artystyczna przed szkołą z okazji Święta Pracy

ciele przeprowadzali indywidualne rozmowy z rodzicami, zachęcając do organizowania spółdzielni produkcyjnych. 1 maja bardzo uroczyście obchodzono Święto Pracy. Przed budynkiem Prezydium Gminnej Rady Narodowej (PGRN) w Zalesiu zorganizowano pochód. Na trybunie stanęli przedstawiciele organizacji partyjnych i młodzieżowych. Następnie wszyscy czwórkami przemaszerowali przed budynek szkoły, gdzie na tarasie odbyła się część artystyczna w wykonaniu wszystkich szkół z gminy Dobryń. Po niej była zabawa taneczna dla młodzieży.

Bożena Ostapiuk, była nauczycielka: – Pamiętam, że dowozili nas, jak byliśmy dziećmi, do Zalesia na 1 maja, na defiladę. Rozdawali nam chorągiewki, napoje, ale pod warunkiem że będziemy krzyczeć: „Bierut! Stalin!”. I dzieci krzyczały, bardzo chętnie. Dla nas to była atrakcja. Takie były wtedy czasy.

Od 9 czerwca dzieci z klas VI i VII zdawały egzaminy. Klasa VI – egzamin promocyjny z języka polskiego, matematyki i biologii, a klasa VII – egzamin ukończenia szkoły podstawowej z języka polskiego, matematyki, nauki o Konstytucji i geografii.

ROK SZKOLNY 1953/1954

We wrześniu zorganizowano w szkole SKOW (Szkolne Koło Odbudowy Warszawy), przeprowadzono pogadanki na temat budowy Warszawy oraz zbierano składki i tłuczkę szklaną, a otrzymane pieniądze wysłano na Społeczny Fundusz Odbudowy Stolicy. Na przewodniczącą Rady Drużyny Organizacji Harcerskiej wybrano Zofię Prokopiuk z klasy VII.

14 stycznia 1954 roku w sali świetlicy gromadzkiej przygotowano noworoczną zabawę choinkową dla dzieci. W przygotowaniach oraz ubraniu choinki na scenie uczestniczyły praktykantki z Liceum Pedagogicznego w Leśnej Podlaskiej, które odbywały praktykę pedagogiczną w tutejszej szkole. Były też paczki dla wszystkich uczniów. Od 9 czerwca dzieci z klas IV, V, VI i VII zdawały egzaminy. Podczas zakończenia roku szkolnego delegat Związku Młodzieży Polskiej wręczył legitymacje członkowskie ZMP uczniom klasy VII.

Barbara Dąbrowska (z d. Caruk), absolwentka szkoły: – W budynku dawnego dworu, oprócz szkoły i biur GS-u, znajdowały się mieszkania służbowe. Moi rodzice mieli swoje na parterze, od frontu, dwupokojowe, a z drugiej strony kuchnię, która wychodziła na piękną lipę. Na piętrze mieszkali państwo Krętowie, a mały, wąski pokój na strychu zmieniał swoich lokatorów, ponieważ najczęściej zajmowali go nowo zatrudnieni nauczyciele. Przez kilka lat mieszkali w nim państwo Szubiczukowie z dwoma małymi synami. Halina Szubiczuk była nauczycielką biologii. Też na piętrze, w pokoju z gankiem wychodzącym na sad, było drugie mieszkanie, gdzie mieszkali państwo Krętowie. Zofia Kręt była nauczycielką, a pan Kazimierz milicjantem. Ale mieszkańcami szkoły byli nie tylko nauczyciele. Pamiętam, że z drugiej strony strychu mieszkali państwo Adamsy, a wcześniej Aftarukowie i Leszkowie. Okna ich ciasnego pomieszczenia wychodziły na GS. Irena Aftaruk pracowała w GS-ie, była chyba księgową. Z kolei Stanisław Leszek był milicjantem, a jego żona Zofia pracowała jako bufetowa w Zalesiu, prowadziła gospodę w domu p. Goździółków. Po nich mieszkanie przejęli Adamsy. Halina Adamska pracowała w GS-ie. Mój tato nie miał żadnego wpływu na to, kto tam mieszkał. Gdy rodzice stracili mieszkanie służbowe, bo rozpoczęła się rozbudowa szkoły, postanowili wybudować własny dom, w Białej Podlaskiej. Póki się nie przeprowadzili, mieszkali na stacji w domu państwa Lewczuków tuż przy szkole.

ROK SZKOLNY 1954/1955

Po rozpoczęciu nowego roku szkolnego dzieci poszły do klas, gdzie wychowawcy omówili regulamin uczniowski oraz sprawę apeli, którymi w tym roku miały się rozpocząć zajęcia szkolne. 5 grudnia 1954 roku w całej Polsce odbyły się wybory do Gromadzkich Rad Narodowych. Wiele apeli porannych w



Wiktoria Caruk ze swoimi uczniami i córką Barbarą

dniach poprzedzających wybory nauczyciele poświęcili na zapoznanie dzieci z ordynacją wyborczą oraz z kandydatami na radnych. W przededniu wyborów młodzież szkolna dekorowała budynek, w którym miało się odbyć głosowanie.

Podczas choinki noworocznej, po części artystycznej przygotowanej przez dzieci, p. Kotowski przebrany za Dziadka Mroza wręczył każdemu dziecku paczuszkę zawierającą słodycze. Upominki przygotował Komitet Rodzicielski z własnych funduszy. Potem była zabawa taneczna dla dzieci. 1 maja do Zalesia przyjechała młodzież ze szkół w Kijowcu, Dereczance, Kłodzie, Wólce Dobryńskiej i Dobryniu Dużym, by wspólnie urządzić bardzo obszerny program artystyczny. Następnie odbyły się rozgrywki w piłkę pomiędzy szkołami.

Jadwiga Pudlak (z d. Demczuk), absolwentka szkoły: – W szkole w Zalesiu uczyłam się w latach 1952-1959. Kiedy skończyłam pięć lat, moim obowiązkiem było paść trzy krowy pod lasem, daleko od domostwa, już od 7-8 godziny rano do wieczora. Kiedy zaczęłam chodzić do szkoły, moje obowiązki przejął młodszy brat. Lubiałam chodzić do szkoły, bo tam nie było krów, tylko wspaniałe książki z obrazkami, i sporo dzieci, z którymi mogłam pobiegać. Raz tylko mi się zdarzyło dostać reprimendę od nauczyciela. Pędziłam jak wiatr korytarzem i walnęłam całą siłą w dość duży brzuszek z dzidziusiem pani Caruk (była w ostatnim miesiącu ciąży). Długo to pamiętałam. Bałam się, że niechcący zrobiłam jej krzywdę. Ale wszystko było dobrze. Z pomocy dydaktycznych pamiętam tylko mapy, globus, tablicę i liczydła. Jeśli chodzi o dodatkowe zajęcia, zajmowałam się zuchami. Zleciła mi to nowo przybyła z Częstochowy młoda, wysoka i ładna nauczycielka Eulalia Machera. Dała mi małą książeczkę, żebym ją przeczytała i według zawartych tam instrukcji prowadziła popołudniowe zajęcia. Ta pani, na którą wołano „Lalka” (od imienia), ładnie śpiewała i grała na gitarze, opiekowała się harcerzami, przygotowywała dzieci do występów, np. choinkowych. W nagrodę za prowadzenie zuchów zabrała mnie na trzydniowy obóz z harcerzami nad Bugiem, w Jabłecznej. Tam przeżyłam jednej nocy wielką burzę z piorunami pod namiotem. Wyżywienie było wspaniałe, i to gotowanie nad ogniskiem. Była nas tam spora gromadka. Oplata za pobyt na obozie była niewielka. Na przerwach w młodszych klasach zabawy były inicjowane często przez nauczyciela, i były to: berek, „Mam chusteczkę haftowaną”, „Stary niedźwiedź mocno śpi” czy inne, a w starszych klasach graliśmy przeważnie w piłkę. Pamiętam też, że występowałam na scenie w świetlicy strażackiej z okazji choinki szkolnej, i ponoć ładnie śpiewałam. Świetlica mieściła się tam, gdzie dzisiaj jest sklep, koło byłego młyna.

ROK SZKOLNY 1955/1956

W grudniu do szkoły przybyła Danuta Kalicka, absolwentka Liceum Ogólnokształcącego w Białej Podlaskiej, jako etatowy przewodnik drużyny harcerskiej. W lutym 1956 roku silne mrozy, przekraczające minus 30 stopni Celsjusza, uniemożliwiły przyście dzieci do szkoły, co spowodowało przerwę w nauce.



Klasa VII z wychowawcą Marianem Carukiem

5 marca, w niedzielę, do szkoły przyjechali ZMP-owcy z Bialskich Zakładów Przemysłu Drzewnego na spotkanie z harcerzami miejscowej drużyny. Przywieźli harcerzom upominki charakteryzujące ich pracę, a więc: kopyto szewskie, kawałek parkietu i skrzyneczkę z desek. A także hasło z drewnianych liter. Spotkanie upłynęło w bardzo wesołej i serdecznej atmosferze.

Harcerze ze Szkoły nr 4 w Białej Podlaskiej przyjechali do Zalesia na spotkanie z tutejszymi harcerzami. Najpierw bialscy popisali się ładną częścią artystyczną, a później zalescy. Na koniec odbyła się wspólna zabawa taneczna. Danuta Kalicka została przyjęta do Szkoły Laborantów Medycznych w Gdańsku i wraz z końcem roku szkolnego pożegnała się ze szkołą w Zalesiu.

ROK SZKOLNY 1956/1957

Do szkoły przybyła Zofia Mitura, absolwentka Liceum Pedagogicznego w Leśnej Podlaskiej, jako etatowy przewodnik drużyny harcerskiej. Pięciosobowe grono pedagogiczne (oprócz Zofii Mitury – Wiktoria i Marian Carukowie, Helena Wiktoruk i Wanda Gregorczyk) rozpoczęło rok szkolny.

W maju 1957 roku wybuchł groźny pożar, wywołany przez małe dzieci. Spłonęły trzy domy mieszkalne. W związku z tym w szkole ogłoszono pogadanki na temat bezpiecznego obchodzenia się z ogniem.

Już drugi z kolei przewodnik drużyny harcerskiej nie zabawił długo w szkole w Zalesiu – tym razem z powodu likwidacji takiego etatu. Zofia Mitura została przeniesiona do Szkoły Podstawowej w Dąbrowicy jako nauczycielka.



Klasa VI z wychowawczynią Wandą Gregorczyk

Jadwiga Pudlak (z d. Demczuk), absolwentka szkoły: – Najbardziej utkwił mi w pamięci apel całej szkoły w dużej szatni na parterze z powodu transmisji radiowej z pogrzebu Józefa Stalina. Staliśmy w czworoboku cicho i poważnie, wraz z nauczycielami. Kiedy wróciłam do domu i opowiedziałam o tym, to tato odpowiedział mi na to tylko: „No i dobrze!”. Dodam, że nigdy tajemnych rozmów domowych, jeżeli przypadkiem się słyszało, nie wolno było wnosić poza dom. Co najmniej już od piątej klasy znałam prawdziwą historię Katynia i wiele innych spraw. Chodząc do siódmej klasy zachorowałam na żółtaczkę. Lekarz z Piszczacu przypisał mi ścisłą dietę i zastrzyki przez kilka dni. Tata nie miał czasu wozić mnie przez cały tydzień do Piszczacu, a bliżej nie było żadnego ośrodka zdrowia ani pielęgniarki, więc te zastrzyki dawał mi w pośladek kierownik szkoły Marian Caruk. Pamiętam, że strasznie się przed nim wstydziłam. Ale robił to sprawnie i mało boleśnie. Tacy byli dawni nauczyciele... Pan Caruk, oprócz tego, że pracował w szkole, także uprawiał ziemię, hodował cielaki i świnię. Każdy go szanował i nikt się nie dziwił. Ksiądz proboszcz Marian Podstawka na każdej kolędzie, już po modlitwie, rozmawiał zawsze na tematy rolnicze, bo tak jak mój tata był dobrym hodowcą świń. Oczywiście nie omieszkał odpytać mnie z pacierza lub katechizmu. A do naszej szkoły ksiądz zawsze przyjeżdżał na lekcje religii rowerem damką, w sutannie.

ROK SZKOLNY 1957/1958

Nauczycielka Wanda Gregorczyk przeniosła się do pracy w szkole w Chotyłowie. Miejsce po niej zajęła Zofia Kręt, która na własną prośbę przeniosła się do Zalesia ze Szkoły Podstawowej w Wólce Dobryńskiej.

23 maja 1958 roku uczniowie szkoły wyszli na drogę, aby powitać uczestników Rajdu Motocyklowego, który jechał z Moskwy do Berlina. Jak czytamy w kronice, wszyscy motocykliści mieli duże motory, jednakowe ubrania i czapki. Przejeżdżając obok dzieci, ścisnęli ręce na znak braterstwa i przyjaźni. Uroczystość Święta Pracy odbyła się tym razem w Piszczacu, dokąd udała się także młodzież z Zalesia.

1 czerwca, z okazji Dnia Dziecka, na polanie pod Kijowcem odbyły się międzyszkolne rozgrywki sportowe uczniów z Zalesia i Kijowca. Rywalizowano w biegu na 100 m, skoku wzwyż, skoku w dal, palancie, w dwa ognie, biegu w workach i biegu z jajkiem. Szkoła w Zalesiu zajęła pierwsze miejsce we wszystkich dyscyplinach.



Edward i Stanisław Kocemba przed szkołą – rozpoczęcie roku szkolnego w 1957 r.



Dzieci szkolne biorące udział w dożynkach w kościele parafialnym w Horbowie

ROK SZKOLNY 1958/1959



Cała społeczność szkoły w Zalesiu (3.06.1958 r.)

Nowy rok przyniósł nowe zmiany w składzie kadry nauczycielskiej. Helena Wiktoruk wyszła za mąż za Antoniego Tymoszuka, nauczyciela Liceum Pedagogicznego, i przeniósła się na własną prośbę do Szkoły Podstawowej w Janowie Lubelskim. Do Zalesia przybyła zaś Honorata Machera, nauczycielka z Częstochowy. Ona też objęła opiekę nad drużyną harcerską.

W związku z rocznicą rewolucji październikowej, w świetlicy strażackiej dzieci zorganizowały ognisko harcerskie. Wokół sztucznie wykonanego ogniska dzieci śpiewały piosenki, mówiły wiersze i tańczyły. 10 lutego 1959 roku harcerze przygotowali wieczorek z pączkami, herbatką, częścią artystyczną i zabawą taneczną. Spotkanie upłynęło w bardzo miłej atmosferze.

Teresa Zajko (z d. Trocewicz), absolwentka szkoły: – Uczyłam się w szkole w latach 1957-1964. Nauka była dwuzmianowa, uczniowie z klas 4-7 chodzili na godzinę 8, a z klas 1-3 – na popołudnie. Przez kilka lat były klasy łączone, czyli np. pierwsza miała zajęcia razem z drugą, bo było za mało pomieszczeń. Na dole były dwie klasy, pokój nauczycielski, szatnia i mieszkanie państwa Caruków, a na górze były dwie klasy i mieszkanie nauczycielki Krętowej. Później, w 1960 roku, zrobili w szatni jeszcze jedną klasę. Z drugiej strony budynku, w oficynie, mieściły się na dole mleczarnia, bank i biura GS-u, a na górze mieszkania nauczycielskie. Trzy sale lekcyjne z lat 60., pomimo kilku

przebudów, są do dzisiaj w tym samym miejscu. Są tam pracownice i sala komputerowa. A w miejscu kuchni jest biblioteka. Zawsze rano dawali uczniom tran do wypicia. Przez kilka lat. Gdy wprowadzili gimnastykę, to odbywała się zwykle na korytarzu. Zimą chodziliśmy też na „torskie”, czyli na zamrożony zbiornik, na ślizgawkę (przy trasie E30, teraz są tam szuwary). A już wiosną gimnastyka była na dworze, na placu szkolnym. Graliśmy w dwa ognie, skakaliśmy w dal, wżwyż. Chodziliśmy też do lasu, na poziomy, na grzyby, w ramach lekcji wychowawczej albo przyrody. W czerwcu jeździliśmy na klasowe rajdy rowerowe do rezerwatu



Harcerstwo działało w szkole prężnie już w latach 50.

„król dębów”, między Zalesiem a Wólką Dobryńską. Teraz już tego dębu nie ma. A jesienią starsze klasy jeździły na zorganizowane wykopki albo sadzenie lasu. Raz pojechaliśmy na film „Krzyżacy” do Białej Podlaskiej, do kina Pokój. Ale czym?! Zwykłą furmanką zaprzęgniętą w konie rodzice nas zawieźli. Najbliższy lekarz był w Piszczacu, więc jak ktoś zachorował czy coś złamał, to też końmi rodzice odstawiali.

ROK SZKOLNY 1959/1960

26 października 1959 roku harcerze zorganizowali Święto Pieczonego Ziemniaka. Na boisku szkolnym palono wieczorem ognisko, pieczono ziemniaki oraz odbyła się część artystyczna.

21 listopada był dniem wolnym od lekcji z okazji Dnia Nauczyciela. Całe grono nauczycielskie wyjechało do Białej Podlaskiej, gdzie wzięło udział w uroczystej akademii w sali Technikum. Młodzież Liceum Pedagogicznego w Leśnej Podlaskiej wystawiła sztukę pt. „Wesele”. Potem były przyjęcie i zabawa taneczna, która trwała całą noc.

13 lutego 1960 roku w szkole odbyło się szczepienie ochronne przeciwko chorobie Heinego-Medina.



Klasa VI z trzema nauczycielkami szkoły w Zalesiu: (od lewej) Wiktoria Caruk, Honorata Machera i Zofia Kręt

ROK SZKOLNY 1960/1961

Jeśli chodzi o grono nauczycielskie, Honorata Machera wyszła za mąż za Lucjana Czyżaka i przeniosła się do Częstochowy. Na jej miejsce przybyło aż dwoje nauczycieli: Ryszard Niedźwiedź, absolwent Liceum Pedagogicznego w Szczecinie, oraz Elżbieta Kowalewska, absolwentka Studium Nauczycielskiego w Toruniu. Nadal uczyli w szkole Zofia Kręt oraz Wiktoria i Marian Carukowie.

W październiku w świetlicy OSP młodzież szkolna zwiedziła wystawę o niewypalach. W listopadzie przed szkołę przyjechał autobus WZGS (Wojewódzki Związek Gminnych Spółdzielni), w którym dokonano prześwietlenia klatki piersiowej wszystkich dzieci szkolnych. 20 stycznia 1961 roku odbył się apel protestacyjny w związku z agresją na Kubę. Przemówienie do dzieci wygłosił Ryszard Niedźwiedź.

2 maja klasy od III do VII wyjechały do kina w Białej Podlaskiej na film „Krzyżacy”. 10 maja dzieci obejrzały widowisko kukielkowe „Jak mądry kowal diabła oszukał”. 21 maja w Zalesiu odbyło się Święto Pieśni i Tańca.



Ryszard Niedźwiedź uczył w Zalesiu muzyki (gry na mandolinie) i śpiewu, a także prowadził chór szkolny



Uczniowie z nauczycielem Ryszardem Niedźwiedziem



Klasa VII z nauczycielami szkoły w Zalesiu

Przyjechały dzieci z Dobrynia Dużego, Wólki Dobryńskiej i Kijowca. Pierwsze miejsce w śpiewie zajął zespół z Zalesia, a w tańcu – zespół z Dobrynia Dużego. Zespoły te wzięły udział w eliminacjach powiatowych.

16 i 17 maja inspektor szkolny Bronisław Sęczyk wizytował szkołę w Zalesiu. 13 czerwca klasy V-VII razem z nauczycielami Ryszardem Niedźwiedziem i Elżbietą Kowalewską wybrały się na wycieczkę rowerową do Terespoła, na granicę państwa.

Teresa Zajko (z d. Trocewicz), absolwentka szkoły: – Do szkoły oczywiście chodziłam pieszo z Lachówki Małej. Pierwsze lata to boso. Na skrót, przez pola, łąki. Pamiętam, jak byłam w trzeciej klasie. Zima, mróz siarczasty, mama nałożyła mi oficerki, kozuszek taki babciny, chustkę na głowę i wysłała do szkoły. Zaszłam, a tam z uczniów tylko ja i Józio. Pani Kręt złapała się za głowę: gdzie cię matka wysłała! Bo z powodu silnych mrozów lekcje były odwołane. I kazała wracać do domu. Nikt nas wtedy nie woził. W drodze ze szkoły rzucaliśmy się śnieżkami, robiliśmy orla na śniegu i wracaliśmy do domu jak bałwanki. Było dużo weselej i fajniej jak teraz. Od pierwszej do trzeciej klasy pisało się ołówkiem, a dopiero w trzeciej piórem i atramentem, dzięki czemu charakter pisma był wyrobiony. Kogo było stać, to chodził w fartusku. Granatowym albo czarnym, z białym kołnierzykiem. Pamiętam, że ja miałam fartuszek. Dzieci miały respekt do nauczycieli. Uczeń na każdej przerwie musiał powiedzieć nauczycielowi „dzień dobry”. Jak się kogoś spotkało w drodze do szkoły, to się mówiło „niech będzie pochwalony Jezus Chrystus”. A wychodząc z domu mówiło się „zostańcie z Bogiem”. Takie było wychowanie.

ROK SZKOLNY 1961/1962

Kolejne zmiany wśród nauczycieli. Elżbieta Kowalewska przeniosła się do Szkoły nr 1 w Białej Podlaskiej, a Ryszard Niedźwiedź rozpoczął studia z fizyki w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Gdańsku. Na ich miejsce do Zalesia przyjechały uczyć Irena Kukawska (później, po mężu, Romaniuk) i Halina Szubiczuk.

16 grudnia 1961 roku do szkoły przyjechali nauczyciele z Kijowca, Husinki, Dobrynia Dużego, Dobrynia Małego, Kłody Dużej, Horbowa, Dereczanki i Wólki Dobryńskiej, aby wziąć udział w szkoleniu TOPL (Tereno-

wej Obrony Przeciw Lotniczej). 30 grudnia członkowie PCK zorganizowali wieczornicę z herbatką, ciastkami i częścią artystyczną.

Od 18 do 28 stycznia 1962 roku nie było zajęć lekcyjnych. Szkoła była w tym czasie zamknięta z powodu epidemii grypy.

23 czerwca zakończono rok szkolny. Przemówienia wygłosili kierownik szkoły Marian Caruk, a w imieniu Komitetu Rodzicielskiego – Antoni Bołtowicz. Uczniowie Bożena Prokopiuk i Franciszek Dmowski pożegnali szkołę w imieniu klasy siódmej.



Dobry start klasy I to powodzenie reformy oświaty” – takie propagandowe hasła w okresie PRL były normą (siedzi Irena Romaniuk)



Wszyscy uczniowie i nauczyciele zgromadzeni przed budynkiem szkoły (czerwiec 1962 r.)

Irena Romaniuk, była nauczycielka: – Dowiedziałam się, że jest wolny etat w Zalesiu, ale w Kuratorium Oświaty powiedzieli mi, że to miejsce dla nauczycieli wyróżniających się w pracy. Ostatecznie dali mi skierowanie do pracy w Zalesiu, a inspektor Nowak powiedział, że jestem w czepek urodzona. W szkole przywitał mnie kierownik Marian Caruk, zapoznał z warunkami i pomógł znaleźć stancję u Marii Fedoruk, u której mieszkałam cztery lata. Wszyscy okazali mi dużo ciepła. Uczniowie też. „Nowa” – tak nazywali nowo przybyłą nauczycielkę. Pamiętam, że dawny dworek nie był dostosowany do nauki szkolnej. W każdej klasie był piec kaflowy. Palila w nich pani Rybakowa, często osmolona węglem. Podłogi były krzywe i skrzypiące. Podczas zimy na przerwach piec w pokoju nauczycielskim był oblegany przez nauczycieli, bo było tak zimno. Do sal lekcyjnych na górze prowadziły skrzypiące schody. Uczniowie często zjeżdżali po poręczach. W czasie przerw nauczyciele prowadzili dyżury. Uczyłam geografii, wychowania muzycznego i fizycznego, a później przekwalifikowałam się na nauczanie początkowe. Pełniłam funkcję przewodniczącej zespołu samokształceniowego nauczycieli nauczania początkowego w gminie Zalesie. Często nie było czym dojechać do poszczególnych szkół, gdzie prowadziłam lekcje koleżeńskie i dzieliłam się z innymi nauczycielami swoim doświadczeniem. Staralam się, żeby zajęcia były urozmaicone. Wykorzystywane takie

pomoce naukowe jak: rzutnik, radio, przezrocza, obrazy, gazetki ściennie, tablice magnetyczne, książki. To wszystko ułatwiało myślenie dzieciom i zwiększało aktywność na lekcjach. A dla dzieci, które nie nadały za programem, były tzw. zespoły korekcyjne, wyrównawcze. Pomagaliśmy im. Odwiedzaliśmy domy rodzinne, żeby zobaczyć, jakie mają warunki, poznać bliżej rodziców. Wychowałam wiele osób, które są teraz na poważnych stanowiskach, i lekarzy, i inżynierów. Swoje obie córki, Małgosię i Dorotkę, też uczyłam. Nie było łatwo być obiektywnym wobec własnych dzieci. Nieraz były poszkodowane, bo wymagałam od nich więcej niż od innych dzieci. Żaliły mi się, że niesprawiedliwa mama. Ale to dlatego, żeby pozostałe dzieci nie myślały, że je faworyzuję. Byłam też opiekunem Samorządu Uczniowskiego i Polskiego Czerwonego Krzyża. Wdrażaliśmy uczniów do podniesienia higieny i estetyki w szkole, w domu i otoczeniu. Organizowałam konkursy i kącki czystości. Były organizowane szkolenia pierwszej pomocy. Dużym wsparciem służyła pielęgniarka szkolna Joanna Bendera. W razie potrzeby udzielała szybkiej pomocy uczniom w razie urazów czy omdleń.

ROK SZKOLNY 1962/1963

Do szkoły przybył szósty nauczyciel. Franciszka Chmiel wyszła za mąż za Czesława Leczyka i przeniosła się ze Szkoły Podstawowej w Drobinie do Szkoły Podstawowej w Zalesiu.

30 września 1962 roku opiekunka SKOW (Szkolnego Koła Odbudowy Warszawy) Franciszka Leczyk zorganizowała wraz z członkami organizacji akademię poświęconą Warszawie. Uczennica siódmej klasy wygłosiła referat, a następnie dzieci śpiewały, tańczyły i mówiły wiersze o naszej stolicy. Akademia (7 listopada) była też, jak co roku, z okazji rocznicy rewolucji październikowej. Dzieci przed szkołą śpiewały pieśni rewolucyjne i mówiły wiersze.

Z okazji Dnia Nauczyciela 23 listopada każdemu nauczycielowi wręczono kwiaty. Poza tym uczniowie przygotowali pączki i herbatę, a także zorganizowali inscenizację, koncert życzeń i zabawę.

Od 19 do 27 stycznia 1963 roku nie było zajęć lekcyjnych z powodu mrozów przekraczających 30 stopni Celsjusza. Z tego powodu rok szkolny trwał o tydzień dłużej – do 29 czerwca. 30 stycznia wszystkie dzieci pojechały do Piszczaca na prześwietlenie klatki piersiowej. 10 lutego uczniowie brali udział w gaszeniu pożaru domu p. Siluka w Zalesiu.

Bożena Ostapiuk, była nauczycielka: – Kiedyś na przerwach uczniowie byli w ruchu. Był wręcz nakaz poruszania się po korytarzu szkolnym. Dzieci maszerowały, machały rękami, śpiewały. A teraz co robią? Siedzą w komórkach, bez ruchu. Poza tym, gdy już pracowałam jako nauczyciel, były tzw. ćwiczenia śródlekcyjne. Mniej więcej w połowie każdej lekcji nauczyciel przerywał zajęcia, uczniowie wstawali z krzeseł i ćwiczyli gimnastykę. I to było obowiązkowe. Na każdej lekcji, z wyjątkiem zajęć praktycznych w pracowni. I dzieci lubiły taki przerywnik w nauce. W tamtym czasie do szkoły do Zalesia chodziło się z Kłody pieszko. Dla nas to było normalne. Rowerów też nie było. U mnie w domu był jeden rower, to tato jeździł nim do roboty na kolei w Małaszewiczach. A nas, dzieci, była czwórka. Jak zimą drogi były mocno zawiane, to rodzice wozili furmanką. Były we wsi dyżury i wozili po kilka dzieci naraz. Albo były przerwy w nauce. Dopiero potem, gdy byłam już nauczycielką, dzieci zaczęły dowozić do Zalesia. Jako ciekawostkę powiem, że po szkole podstawowej w Zalesiu do Platerki w Białej Podlaskiej dostałyśmy się tylko ja i Basia Caruk, córka nauczycielki Wiktorii Caruk. Jakże z tego powodu mój ojciec miał nieprzyjemności! Ludzie we wsi gadali, że na pewno jest partyjny i że córka dostała się do liceum po znajomości. Ja też musiałam się gęsto tłumaczyć.



Uczennice klasy siódmej

ROK SZKOLNY 1963/1964

18 września 1963 roku do szkoły przyjechał „Murzyn z Gwinei, studiujący geologię na Uniwersytecie w Krakowie”. Opowiadał o swojej ojczyźnie, czym zajmuje się ludność, o roślinności, zwierzętach, komunikacji i budynkach mieszkalnych. Dzieci były bardzo zainteresowane jego osobą, jak i opowieściami, dlatego zadawały wiele pytań, na które gość bardzo chętnie odpowiadał. Gwinejczyk mówił poprawnie po polsku.

31 grudnia Komitet Rodzicielski zorganizował zabawę sylwestrową, która przyniosła 5 tys. zł dochodu. W

styczniu zapisano w kronice, że młodzież z okolicznych wsi przychodziła do szkoły, żeby posłuchać radia lub potańczyć przy adaptarze. Przygotowywała również przedstawienia.

Młodzież z Zalesia zrzeszona w Ludowym Zespole Sportowym (LZS) wystąpiła z inicjatywą budowy w czynie społecznym Spółdzielni Zdrowia w Zalesiu. 26 stycznia 1964 roku na zebraniu w świetlicy byli obecni: przedstawiciel Polskiego Radia, redaktor „Dziennika Ludowego”, przedstawiciel Rady Gminnej LZS oraz liczni przedstawiciele władz terenowych i partyjnych z powiatu. W sali wypełnionej mieszkańcami wsi odbyło się zebranie, na którym powołano komitet budowy Spółdzielni Zdrowia. Potem odbyły się pokazy sportowe.

Ale zanim powstał w Zalesiu ośrodek zdrowia, dziećmi zajmowali się lekarze z innych miejscowości. Na przykład w roku szkolnym 1963/64 uczniowie przebadani zostali 6 grudnia przez lekarzy z Łomaz, a 13 maja – przez lekarzy laryngologów. Kilkoro dzieci skierowano do specjalistów. Wkrótce odbyło się też szczepienie przeciwgruźlicze.

Jak podkreślono w kronice szkolnej, tylko jeden absolwent klasy siódmej z tego rocznika pozostał w domu. „Wszyscy pozostali składali egzaminy do szkół średnich i uczęszczają do liceów ogólnokształcących, zasadniczych szkół zawodowych, techników lub SPR (Szkoły Przynależności Rolniczego)”.

Barbara Dąbrowska (z d. Caruk), absolwentka szkoły: – Całe prawe skrzydło budynku zajmował GS, kilka pomieszczeń, a w piwnicy była mleczarnia. Biuro GS-u sąsiadowało akurat z naszą sypialnią, więc bardzo dobrze słyszałam odgłos liczydeł, stukot maszyny do pisania, co mi się podobało. Dawne zabudowania dworskie wokół dworu też zajęte były przez GS. Był sklep spożywczy geesowski. Były spichrze z czerwonej cegły – pamiętam, że jako dzieci skakaliśmy i zjeżdżaliśmy po przyzmacz zboża, które układano pod sam dach. Była tzw. lodownia, czyli budynek, w którym przechowywano kawałki lodu w trocinach. Było też miejsce, gdzie skupowano od okolicznych chłopów trzodę, bydło – tuż przy szkole, więc w naszej sypialni było słychać odgłosy tych zwierząt. Przetrzymywane je tam po kilka dni. Jako dziecko tak tego nie odbierałam, nie robiło to na mnie wrażenia, ale teraz myślę, że to było barbarzyństwo.



Irena Romaniuk ze swoimi uczniami



Uczniowie klasy siódmej z nauczycielami: (siedzą od lewej) Irena Romaniuk, Wiktoria Caruk, Marian Caruk, Zofia Kręt i Franciszka Lecyk

ROK SZKOLNY 1964/1965

Podczas wakacji szkoła została odnowiona z zewnątrz. Uzupelniono stare tynki, pokryto blachą narożniki dachu i wymieniono rynny. Komitet Rodzicielski ogroził boisko siatką, wykonano bramy i furtki. Odtąd boisko szkolne wyglądało estetyczniej.

W szkole zaczęła uczyć nowa nauczycielka – Maria Stasiuk, jako siódmy pracownik.

9 stycznia 1965 roku Komitet Rodzicielski zorganizował zabawę dla dorosłych, z której dochód przeznaczyl na zakup paczek dla dzieci szkolnych, wręczonych podczas choinki noworocznej. 15 maja klasa czwarta z wychowawczynią Wiktoria Caruk wybrała się na wycieczkę do Warszawy. Dzieci zwiedziły zoo, Pałac Kultury, Powszechny Dom Towarowy (PDT) oraz Muzeum Wojska Polskiego.

W maju niedaleko szkoły zaczęto budować piętrowy dom, w którym będzie działała lecznica zwierząt oraz zamieszkają trzy rodziny: lekarz weterynarii, agronom i zootechnik. Szkoła została zwizytowana przez podinspektora szkolnego Ryszarda Sielskiego.

Rozalia Drożdżuk, była dyrektorka: – W szkolnictwie zaczęłam pracować w 1958 roku, po maturze. Najpierw w Wólce Plebańskiej, później w Kijowcu, a od 1965 roku w Zalesiu. Na początku, w Wólce, uczyłam wszystkich przedmiotów, ale najgorzej szła mi matematyka. Wieczorami rozwiązywałam z mężem trudniejsze zadania. Ale później te dzieci poszły do „trojki” w Białej Podlaskiej i nie były opóźnione w programie. Jak przyszedłam do Zalesia, to kierownictwo dało mi wychowanie fizyczne. Lubiałam te zajęcia, bo w liceum należałam do koła sportowego i zajmowałam czołowe miejsca w biegach, piłce ręcznej, siatkówce. Jedyną trudność stanowiła sala – nie było pomieszczenia do lekcji wuefu. Zajęcia odbywały się w zwykłej klasie, wykorzystywaliśmy do ćwiczeń sprzęt klasowy – ławki, krzesła, podłogę, przy otwartych oknach. A jak nie było wolnej klasy, to na wąskim korytarzu. A już jak ciepło było, to na dworze. Raz przyjechała wizytator na moją lekcję wuefu. Była jesień. Akurat nie padało, więc pobiegliliśmy z uczniami w teren. Był marsz, bieg, przeszkody terenowe, skok przez rów (nawet jeden chłopak zamoczył buty), potem przez gaj, ćwiczenia na połamanych wierzbach – wizytorka była zachwycona. Powiedziała mi, że zrealizowałam wszystkie wymagane programem ćwiczenia. Długo nie uczyłam wuefu, bo, o ile dobrze pamiętam, przyszła Henia Sęczyk, po AWF-ie. Bardzo dobra była z wuefu. A chłopców prowadził Piotr Tarasiuk, który nie był wprawdzie przygotowany do wuefu, bo skończył kierunek rolniczy w Studium Nauczycielskim, ale bardzo się interesował sportem. Jego mama żaliła mi się, że jak był mecz w telewizji, to nawet gdy siano suche a szła chmura, to zamiast szybko zbierać, on oglądał transmisję. Tymczasem ja już wcześniej zaczęłam uczyć języka polskiego, biologii i geografii. Ostatecznie ukierunkowałam się na biologię, poszłam na SN w Siedlcach na kierunek biologiczno-chemiczny. Później uzyskałam wykształcenie w Instytucie Kształcenie Nauczycieli w Lublinie. Moje uczennice odnosiły duże sukcesy. Dorota Michaluk z biologii zajęła trzecie miejsce w województwie w konkursie biologicznym, a Leon Korzeniewski też drugie miejsce, w konkursie powiatowym z chemii.

ROK SZKOLNY 1965/1966

W tym roku szkolnym zmienił się skład kadry nauczycielskiej. Maria Stasiuk przeniosła się do szkoły w Neplach, a do Zalesia przybyły dwie nowe nauczycielki. Rozalia Drożdżuk przeniosła się ze szkoły w Kijowcu, a Stanisława Moszczyńska – ze szkoły w Piszczacu. Oznacza to, że w szkole w Zalesiu pracowało od tego roku szkolnego ośmiu nauczycieli. Szósta klasa, ze względu na dużą liczebność, została podzielona na dwa równoległe oddziały.



Uczennice klasy siódmej w tańcu ludowym



Uczniowie szkoły z nauczycielką historii Franciszką Lecyk

Poza tym kolejne pomieszczenia dworu zostały adaptowane na potrzeby edukacyjne. Wyremontowano pokój, gdzie wcześniej był magazyn Gminnej Spółdzielni, i przeznaczono na salę lekcyjną. A w podpiwniczeniu, gdzie była mleczarnia, urządzono pracownię zajęć praktyczno-technicznych.

30 września 1965 roku nauczycielka historii Franciszka Lecyk przygotowała pytania i nagrody w konkursie „Czy znasz Warszawę”. Najwięcej punktów i pierwszą nagrodę zdobył uczeń klasy VI Marek Peryt. We wrześniu klasy VIa i VI b pojechały na wycieczkę do stolicy. Dzieci m.in. oglądały panoramę miasta z 30. piętra Pałacu Kultury i Nauki, zobaczyły trasę W-Z i jeździły ruchomymi schodami. Wycieczka przyniosła wiele wrażeń.

12 lutego 1966 roku uczniowie wystawili w świetlicy sztuki teatralne „Zaczarowana fujarka” i „Fajtlapa”. Na widowni zebrało się bardzo dużo ludzi. 30 kwietnia zakończył się kurs racjonalnego żywienia rodziny, zorganizowany przez GS dla Koła Gospodyń Wiejskich. Jednocześnie odbyła się uroczysta akademicka z okazji 1 maja. Przybyli na nią przedstawiciele Powiatowej Rady Narodowej i Komitetu Powiatowego PZPR w Białej Podlaskiej. Występy artystyczne zapewnili uczniowie szkoły oraz panie z KGW. Były też orkiestra oraz zespół artystyczny z Bialskich Zakładów Przemysłu Drzewnego.

ROK SZKOLNY 1966/1967

18 listopada 1966 roku uczniowie nie mieli lekcji – odświętnie ubrani przyszli do szkoły na spotkanie z okazji Dnia Nauczyciela. Wszyscy nauczyciele otrzymali kwiaty i drobne upominki. Następnie odbył się koncert życzeń, podczas którego dzieci dedykowały piosenki i wiersze poszczególnym nauczycielom. Następnego dnia całe grono nauczycielskie pojechało na konferencję do Wólki Dobryńskiej. Tam podczas obrad Komitet Rodzicielski wręczył pedagogom kosze kwiatów, a przewodniczący Gminnej Rady Narodowej w Zalesiu – skromne upominki. Na koniec Komitet Rodzicielski z Wólki Dobryńskiej przygotował przyjęcie dla nauczycieli.



Jeden z wyjazdów furmanką na występy teatralne

Maria Romaniuk, była nauczycielka: – Te konferencje nauczycielskie były dla nas bardzo dobre w tamtym czasie. Doksztalaliśmy się w ten sposób. W gminnych konferencjach uczestniczyli nauczyciele ze wszystkich przedmiotów z całej gminy. Ktoś odczytał referat, ktoś inny prowadził lekcję, później było omówienie tej lekcji, co było dobre, a co niedobre. Zwolowano też konferencje powiatowe i wojewódzkie, już z konkretnego przedmiotu. Gminne odbywały się po kolei w różnych szkołach. Na początku to jeździliśmy na nie furmanką. Zwykle sołtys zamawia nam furę. Później był obiad, czasem jeszcze muzyka i jakaś zabawa. Jak tylko zaczęłam pracować w Dobryniu Dużym, polecieli mi napisać referat na konferencję. Gorzej było z odczytaniem go, bo byłam wstydliva. Jak go wygłaszałam, zrobiłam się czerwona jak burak. Ale później powoli człowiek zdobył odwagę. Kiedy indziej w jednej z lekcji, którą prowadziłam dla 40 nauczycieli, wziął udział ... profesor z instytutu z Moskwy. Na szczęście dowiedziałam się o tym już po lekcji, bo to była taka „niespodzianka”.

10 września do szkoły przyjechał artysta Łukasz Łukaszewicz, który recytował wiersze i fragmenty prozy. 18 lutego 1967 roku w szkole odbył się poranek poświęcony 25. rocznicy powstania PPR (Polskiej Partii Robotniczej). Dzieci pod kierunkiem Ireny Romaniuk przygotowały montaż słowno-muzyczny. Później został on także wykonany w nowo otwartym Klubie Rolnika w Zalesiu.

Szkoła oraz społeczność Zalesia wspierały budowę Domu Nauczyciela w Białej Podlaskiej. Jak czytamy w kronice, klasa VIIa z wychowawczynią Wiktoria



Uczniowie przed wejściem do szkoły z nauczycielką Ireną Romaniuk

Caruk przygotowała 1 kwietnia przedstawienie „Romeo i Żulia”, z którego dochód przeznaczono na ten właśnie cel. Ponadto uczniowie starszych klas po zajęciach w szkole chodzili do szkółki w lesie wyrwać chwasty, a zarobione pieniądze (około 1000 zł) też wysłali na budowę Domu Nauczyciela.

ROK SZKOLNY 1967/1968



Uczniowie szkoły z Franciszką Leczyk



Uczniowie szóstej klasy z Haliną Szubiczuk

Szkoła otrzymała dziewięty etat nauczycielski, który objęła Marianna Kondraszuk (później Sochacka), absolwentka Studium Nauczycielskiego w Lublinie. Zgodnie z kierunkiem studiów zaczęła uczyć geografii i zajęć praktyczno-technicznych. 1 września odbyła się w szkole konferencja, a rozpoczęcie roku szkolnego dopiero 4 września.

16 listopada 1967 roku przez Zalesie przejeżdżała na motocyklach Radziecka Młodzieżowa Sztafeta Przyjaźni, czyli kilkudziesięciu delegatów radzieckich z różnobarwnymi flagami. Dzieci szkolne wyszły z kwiatami, aby ich „entuzjastycznie” powitać. 25 października odbyło się spotkanie uczniów ze studentem mikrobiologii na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, pochodzącym z Mongolii. Opowiedział on o swojej ojczyźnie oraz o sobie.

3 lutego 1968 roku dzieci ze starszych klas zorganizowały zabawę karnawałową w świetlicy OSP. Wykonały kolorowe stroje z bibulek oraz przygotowały atrakcyjne skecze, piosenki i wiersze. Podczas Świąta Sportu 1 czerwca uczniowie grali w szczypiorniaka, siatkówkę, dwa ognie oraz rywalizowali w biegach i rzutach. Młodsze dzieci urządziły biegi w workach i biegi z jajkiem. Później była zabawa. Spółdzielnia uczniowska przygotowała bufet, w którym dzieci mogły nabyć kanapki, słodycze i oranżadę. Naukę w szkole zakończyło w tym roku 26 uczniów.

ROK SZKOLNY 1968/1969

W nowym roku szkolnym naukę we wszystkich klasach rozpoczęło łącznie 265 uczniów. Kadra nauczycielska nie zmieniła się. Wzorem lat ubiegłych wszyscy pracownicy szkół z terenu gminy obchodzili wspólnie – w wybranej miejscowości – Dzień Nauczyciela. Począwszy od 1964 roku uroczyste obchody organizowano w Zalesiu, Wólce Dobryńskiej i Kijowcu. Tym razem (23 listopada 1968 roku) rola organizatora przypadła szkole w Dobryniu Dużym, w nowo otwartym budynku. Oprócz dzieci szkolnych, wystąpił chór działający przy Klubie Rolnika w Zalesiu. Później w sali gimnastycznej odbyła się zabawa taneczna.



Uczniowie ósmej klasy z Marianną Sochacką

12 kwietnia 1969 roku zainaugurowano Karnawał Młodości, który zdopingował młodzież do podejmowania czynów społecznych na rzecz lokalnej społeczności. Oprócz konkursu na najlepiej utrzymane podwórko, zorganizowano sadzenie żywopłotu wzdłuż drogi oraz strzyżenie roślin posadzonych dawniej.

9 maja harcerze urządzili uroczyste ognisko związane z V Alertem ZHP. W klasie przygotowano wystawę pamiątek z okresu II wojny światowej. 30 maja do szkoły przyjechał Grek, student medycyny na UMCS w Lublinie, żeby opowiedzieć uczniom o swoim kraju i panujących w nim zwyczajach. Po zakończeniu roku szkolnego mury szkoły opuściło 42 absolwentów.

ROK SZKOLNY

1969/1970

Pracę w szkole w Zalesiu rozpoczął nowy nauczyciel – Zbigniew Pietrykowski, absolwent Studium Nauczycielskiego o kierunku muzycznym. Dziesięcioosobowy zespół pedagogiczny rozpoczął naukę 255 uczniów. W grudniu 1969 roku ze szkoły odeszła Halina Szubiczuk, przenosząc się do Szkoły nr 3 w Białej Podlaskiej, a na jej miejsce przyszedł do Zalesia Julian Chalimoniuk, dotychczasowy nauczyciel Szkoły Podstawowej w Drobinie.

1 września odbył się uroczysty apel, z pogadankami i recytacją wierszy, z okazji 30. rocznicy napaści hitlerowskiej na Polskę. Dzień później uroczysto rozpoczęto rok szkolny.

10 marca 1970 roku dzieci pojechały autokarem do Warszawy na występ zespołu Śląsk w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki. Później obejrzały panoramę stolicy z 35. piętra Pałacu. 11 marca w szkole w Woskresznicach odbyła się konferencja nauczycielska na temat wdrażania nowych metod nauczania. Uczestnicy wysłuchali z taśmy magnetofonowej wykładu doc. Marczyka. Później była dyskusja i wymiana doświadczeń.

22 kwietnia odbyła się akademie związana z 100. rocznicą urodzin Lenina. Oprócz części artystycznej, były konkursy wiedzy o Leninie oraz na najlepszą recytację prozy i poezji. 23 kwietnia szkołę wizytował podinspektor szkolny J. Madej. 8 maja zorganizowano uczniom spotkanie z poetą ludowym Bronisławem Pietrakiem, który zademonstrował wykonane przez siebie wycinanki i recytował własne wiersze.

Rozalia Drożdżuk, była dyrektorka: – Samochód dowożący uczniów do szkoły w Zalesiu nie był w ogóle przystosowany do przewozu dzieci. To był na początku zwykły ciągnik, który ciągnął taką zabudowaną przyczepę na czterech kołach, jak to myśliwych czasami wożą po lesie. A dzieci sporo wtedy dojeżdżało, ze 20-30 osób. Kiedyś była taka zabawna sytuacja, że przyjechał traktorzysta z Zalesia do Kłody, ogląda się za siebie, a tam nie ma przyczepy z dziećmi. Okazało się, że ją zgubił. Traktor podskoczył na dolku i się odczepił – jeszcze w Zalesiu, obok obecnej myjni. Ale dzieci nie robiły z tego problemu, po prostu wysiadły i poszły pieszo do domu.

ROK SZKOLNY 1970/1971

Od nowego roku szkolnego zaczął pracować młody nauczyciel Aleksander Pawluczuk, absolwent Studium Nauczycielskiego na kierunku wychowanie fizyczne. Odtąd kadra pedagogiczna liczyła jedenaście osób.

W odpowiedzi na coraz większą liczbę uczniów, szkoła otrzymała dodatkową salę lekcyjną w zajmowanym budynku. Urządzono ją w dotychczasowym pomieszczeniu biurowym Gminnej Spółdzielni, która przeniosła się do Piszczaca. Od tej pory szkoła miała do dyspozycji siedem sal oraz pracownię do zajęć praktyczno-technicznych. Nie zmieniło to jednak faktu, że sale lekcyjne były ciasne, a pracownia znajdowała się w piwnicy. Dzięki staraniom kierownictwa szkoły, przystąpiono do opracowywania planów remontu i rozbudowy szkoły.

Młodzież z klas VII i VIII wybrała się 13 października 1971 roku do Państwowego Gospodarstwa Rolnego

w Kijowcu, gdzie zwiedzała gospodarstwo oraz pomagała w zbiorze buraków cukrowych. 15 listopada uczniowie klasy VII zwiedzili w Terespolu dworzec kolejowy oraz Zakłady Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego. Dyrektor zakładu pokazał uczniom sposób produkcji ogórków konserwowych. Na moście granicznym dzieci spotkały się z oficerem Wojsk Ochrony Pogranicza.

W Zalesiu powstały dwa nowe sklepy spożywcze: jeden założony przez GS w Piszczacu, drugi – przez Spółdzielnię Inwalidów. Z kolei Spółdzielnia Ogrodnicza w Białej Podlaskiej wybudowała w Zalesiu punkt skupu owoców i warzyw. Wybudowano też i oddano do użytku zlewnię mleka. GS postawiła nowy magazyn. Wzdłuż drogi prowadzącej do Kijowca powstało kilka nowych, murowanych domów. Ogółem wybudowano w Zalesiu 10 nowych budynków mieszkalnych. W kilku założono centralne ogrzewanie i wodę. Na dachach domów można było zobaczyć coraz więcej anten telewizyjnych.

Irena Romaniuk, była nauczycielka: – Podłogi w szkole były ropowane, czyli malowane olejem napędowym, żeby zabezpieczyć stare deski przed grzybem, wilgocią. Malowane były w czasie wakacji albo ferii zimowych, tak żeby nie śmierdziało w czasie lekcji. Potem gumowce, w których chodziliśmy do szkoły przez śniegi, po prostu puchły. Musiało pewnie dobrze nie wyschnąć, skoro guma na kontakt z olejem reagowała w taki sposób, że buty puchły, odkształcały się. Zresztą nie tylko gumowce, inne buty też. Podeszwy traciły formę, miękką, a na mrozie wracały do poprzedniego stanu...

ROK SZKOLNY 1971/1972

Kadra nauczycielska nie zmieniła się. Naukę rozpoczęło 261 uczniów. Obowiązek szkolny już od kilku lat realizowany był w 100 procentach. We wrześniu Gminna Spółdzielnia zwolniła ostatni zajmowany lokal i w ten sposób definitywnie opuściła budynek szkolny. Z mieszkań służbowych w budynku szkolnym wyprowadzili się rodzina Adamskich oraz nauczycielka Zofia Kręt. Na koniec także SOP (Spółdzielnia Oszczędnościowo-Pożyczkowa) znalazła nowe lokum w budynku Gminnej Rady Narodowej.

Przystąpiono do rozbiórki parterowej części budynku szkolnego. Usunięto dach z czerwonej dachówki i drewniane stropy, rozebrano niektóre ściany wewnętrzne. Założono żelazne belki i dobudowano piętro. Od tej pory dwór zaczął tracić swój dawny charakter, stając się typowym peerelowskim biurowcem. Póki co nauka prowadzona była tylko w nieremontowanej części budynku, w ciasnych salach, na dwie zmiany.

W Zalesiu powstał nowy budynek – posterunek Milicji Obywatelskiej. Przewidziano w nim mieszkania dla trzech rodzin. Poza tym rosły mury ośrodka zdrowia.

25 kwietnia 1972 roku szkołę odwiedził major Wojska Polskiego, który opowiedział uczniom ósmej klasy o dziejach Ludowego Wojska Polskiego. Wielkie zainteresowanie wywołały czasopisma sprzed 25 lat oraz zdjęcia niemieckich zbrodniarzy wojennych.

Barbara Dąbrowska (z d. Caruk), absolwentka szkoły: – Jestem dzieckiem nauczycieli, bo oboje uczyli mnie – mama języka polskiego, a tata matematyki. Zawsze zazdrościłam swoim koleżankom i kolegom drogi do szkoły. Mnie ominęło to doświadczenie wspólnych powrotów ze szkoły, co wydawało mi się bardzo atrakcyjne. Ja otwierałam drzwi mieszkania i byłam już w szkole. Właściwie szkoła była ciągle obecna w moim życiu. Z wczesnego dzieciństwa pamiętam częste wyjazdy rodziców, najpierw do Studium Nauczycielskiego w Lublinie, a potem mamy do Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie, gdzie studiowała filologię polską. W swoim życiu poszłam jej śladem i również zostałam polonistką. Tata był kierownikiem szkoły i chyba dość zasadniczym i surowym nauczycielem.



Uczniowie ósmej klasy z wychowawczynią Wiktorią Caruk

Budził respekt, ale ja i moja starsza siostra znałyśmy jego opiekuńczość i troskę na co dzień. Umiał zorganizować pracę szkoły na tyle dobrze, że cieszyła się bardzo dobrą opinią. Mama zajmowała się też biblioteką szkolną, i to wspomnienie otwierania paczek z nowo nabytymi książkami lubię najbardziej. Pamiętam ten dreszcz emocji, co kryją, zapach nowych książek, a potem katalogowanie, okładanie w szary papier, wypisywanie autora i tytułu na ich grzbietach – w tym uczestniczyłam najchętniej. Rodzice wyjechali z Zalesia – tata po 25 latach pracy, a mama po 24. Często wracali wspomnieniami do tego miejsca i może przede wszystkim ludzi, z którymi żyli się, a niektóre więzi przetrwały jeszcze wiele lat.

3 czerwca na szkolnym boisku zorganizowano Święto Sportu. Nauczyciel wychowania fizycznego Aleksander Pawluczuk przygotował wiele gier sportowych. Dużo śmiechu wywołały zwłaszcza przeciąganie liny, biegi z przeszkodami czy konkurs jazdy rowerowej – kto wolniej. Dzięki jednolitym strojom gimnastycznym, poszczególne klasy prezentowały się elegancko i profesjonalnie. Na boisku był też bufet, w którym dzieci mogły nabyć słodycze, oranżadę i kanapki.

Szkolę ukończyło w tym roku 33 uczniów. Pomimo bardzo trudnych warunków lokalowych, szkoła zajęła pierwsze miejsce w olimpiadzie z wychowania obywatelskiego.

ROK SZKOLNY 1972/1973

Z początkiem nowego roku szkolnego Zbigniew Pietrykowski przeniósł się do szkoły w Kijowcu, a Aleksander Pawluczuk do szkoły w Terespolu. Do Zalesia przybyli natomiast Wiesława Grunwald, dotychczasowa nauczycielka w Dobryniu Małym, oraz Henryka Olesiejuk, absolwentka AWF w Białej Podlaskiej.

Remontowane skrzydło szkoły, mimo obietnic, nie zostało oddane do użytku. Naukę zaczęto w bardzo złych



Uczniowie klasy VIIIb z Henryką Olesiejuk



Uczniowie klasy III z Ireną Romaniuk



Uczniowie klasy II ze Stanisławą Moszczyńską



Uczniowie klasy IV z Zofią Kręt

warunkach. Natomiast zakończono budowę ośrodka zdrowia w Zalesiu. W okazałym budynku pracę rozpoczęli lekarz medycyny i trzy pielęgniarki. Dzieci szkolne zostały objęte stałą opieką lekarską. Pielęgniarki kontrolowały czystość, a lekarz przeprowadzał systematyczne badania. Brakowało tylko jeszcze dentysty.

W styczniu 1973 roku powołano gminnego dyrektora szkół w Zalesiu, który pełnił nadzór organizacyjny nad wszystkimi szkołami na terenie gminy. Został nim mianowany Czesław Toczyński, dotychczasowy nauczyciel Szkoły Podstawowej w Mokranach Starych. Ponieważ nauczycielki Franciszka Lecyk, Mariana Sochacka i Rozalia Drożdżuk odeszły na urlopy macierzyńskie, na zastępstwo przybyły niekwalifikowane nauczycielki: Urszula Kędziora, Halina Knigawka i Bronisława Szemietucha.

ROK SZKOLNY 1973/1974

W szkole zaszły dalsze, bardzo istotne zmiany w kadrze nauczycielskiej. Dotychczasowy kierownik szkoły Marian Caruk wraz z żoną Wiktorią Caruk na własną prośbę przenieśli się do Białej Podlaskiej. Pan Marian rozpoczął pracę w tamtejszej Szkole Podstawowej nr 2, a pani Wiktorina – w Wydziale Oświaty, jako wizytator języka polskiego. Dyrektorem szkoły w Zalesiu po Marianie Caruku został Czesław Toczyński (jednocześnie gminny dyrektor szkół), który ukończył zaocznie Wyższą Szkołę Rolniczą w Lublinie. Jego żona Krystyna, też nauczycielka, w tym roku szkolnym nie pracowała, korzystając z rocznego urlopu płatnego.

Szkoła otrzymała nowy etat, który objęła Zofia Grzelak. Przybyła ona ze Szkoły Podstawowej w Michalkowie. Od 15 września do Szkoły Podstawowej nr 6 w Białej Podlaskiej przeniosła się Marianna Sochacka. Na jej miejsce przyszła Janina Sołoducha, która wcześniej pracowała w Szkole Podstawowej w Dereczance.

Nareszcie zostało oddane do użytku wyremontowane prawe skrzydło szkoły. Po uroczystości rozpoczęcia roku szkolnego, uczniowie i wychowawcy przeszli do nowych, czystych, pachnących farbą i wapnem sal lekcyjnych.

19 listopada 1973 roku na uroczysty apel przyszła kierowniczką Banku Spółdzielczego w Zalesiu Irena Kopia, aby wręczyć dzieciom wyróżniającym się w oszczędzaniu w SKO (Szkolnej Kasie Oszczędności) nagrody-piórniki. Otrzymało je dziewięciu uczniów, których wkłady wynosiły ponad 500 zł. Ponadto w styczniu, w nagrodę za oszczędzanie w SKO, dzieci jeździły do Białej Podlaskiej na film „W pustyni i w puszczy”.

Rozalia Drożdżuk, była dyrektorka: – Dyscyplina wśród uczniów? Nie było takich kłopotów jak teraz. Kiedyś to można było skarcić ucznia, pociągając go za ucho czy z włosy, w łapkę dać linijką. Ale starałam się tego nie robić. Jak najmniej. Wagary były w zasadzie tylko na pierwszy dzień wiosny. Za to nieraz się spóźniali na lekcje, szczególnie ci ze starszych klas, co palili papierosy w gaju i przerwa była dla nich za krótka. Nie raz kazałam im chuchnąć po takim spóźnieniu, ale nigdy nie powiedziałam przy klasie, że wyczułam papierosy. Rozmawiałam potem z rodzicami, ale to nie dawało skutku, bo często dzieci robią na złość. Na przerwach zwykle jeden nauczyciel miał dyżur na gorze, a drugi na dole. Organizowali uczniom na przykład marsze ze śpiewem, przy otwartych oknach, dwójkami czy trójkami. A już od wiosny zajęcia na przerwach były na dworze.

9 grudnia w budynku szkoły odbyły się wybory do rad narodowych. Sala została odpowiednio udekorowana. Od wczesnych godzin rannych harcerze pełnili dyżur, udzielając wyborcom informacji. Do Gminnej Rady Narodowej w Zalesiu kandydowali w swoich okręgach m.in. nauczyciele Wiesława Grunwald i Czesław Toczyński.

23 marca 1974 roku uroczysty apel zakończył i podsumował „Konkurs czystości”. Pierwsze miejsce zajęła klasa I, drugie – klasa III, a trzecie – klasa II. Na zakończenie była herbata oraz – prawdziwa atrakcja – cztery piękne torty. Konkurs zorganizowała opiekunka PCK Irena Romaniuk. 2 czerwca odbyły się rozgrywki gminne o Puchar Naczelnika Gminy w piłce ręcznej i nożnej chłopców. Oba puchary zdobyli uczniowie szkoły w Zalesiu.

5 czerwca Czesław Toczyński wyjechał do Stanów Zjednoczonych. Obowiązki kierownika pełnił tymczasowo Julian Chalimoniuk. Szkołę ukończyło 42 uczniów. Młodzież brała udział w olimpiadach.

ROK SZKOLNY 1974/1975

Dwie nauczycielki, Stanisława Moszczyńska i Zofia Grzelak, przeniosły się do przedszkola w Zalesiu. W zamian przyszła do pracy Wiesława Błaszko, absolwentka Wyższej Szkoły Nauczycielskiej w Białymstoku na kierunku filologia polska.

Podczas obchodów Dnia Nauczyciela 12 października Złotym Krzyżem Zasługi za ofiarną pracę (26 lat pracy) odznaczono Zofię Kręt, zaś Nagrodą Ministra Oświaty II stopnia – Franciszkę Lecyk.

1 listopada 1974 roku gminnym dyrektorem szkół w Zalesiu (odpowiedzialnym organizacyjnie za oświatę w całej gminie) – a od 1 stycznia 1975 roku także dyrektorem szkoły w Zalesiu – została Wanda Chwedczuk. Wcześniej razem z mężem pracowała ona w Szkole Podstawowej w Wituline, a później w Dobryniu Dużym (Henryk Chwedczuk został kierownikiem tej szkoły). Poza tym utworzono w Zalesiu Podstawowe Studium Zawodowe, którego dyrektorem został Julian Chalimoniuk. W listopadzie wznowiono remont szkoły, tym razem drugiej części.

Rozalia Drożdżuk, była dyrektorka: – Gdy przyszedłam do Zalesia, warunki lokalowe były bardzo złe. Przede

wszystkim ciasno. Najgorsze były wąskie korytarze. Nie dało się ich poszerzyć, bo takie były fundamenty. Klasy były przejściowe, czyli przez jedną salę przechodziło się do drugiej. A jedna sala w ogóle była z drugiej strony budynku. Uczniowie musieli się ubierać, wychodzić na dwór, obejść budynek i przejść przez salę banku. W tej klasie było takie okienko zasłonięte firanką, gdzie kiedyś pewnie była kasa, że jak któryś uczeń wsadził głowę, to go było w banku widać. Klasy były liczne, ponad 30-osobowe, bo sal było mało, chyba z osiem, a dzieci sporo, bo to akurat był wyz demograficzny. Dopiero w starszych rocznikach było do 20 uczniów w klasie. Na postawienie nowej szkoły nie było szans. Obowiązywało wtedy odgórne zarządzenie, że nie wolno rozpoczynać żadnej nowej inwestycji, nawet budowy szkoły. Mówili nam, że to w związku z olimpiadą w Moskwie w 1980 roku. Że to tam szły wszystkie materiały budowlane z Polski i innych krajów bloku komunistycznego. Jedynie można było przeprowadzić kapitalny remont. Więc w latach 70. wzięto się za remont. Najpierw rozwalono część wschodnią palacu i wymurowano od nowa, na starych fundamentach, nadbudowując piętro. A jak to zostało skończone, rozwalono zachodnią część i postawiono na nowo. Niestety, w ogóle nie zachowano dawnego stylu palacu, zniszczono jego wygląd, powstał taki klocek.

30 listopada koło polonistyczne zorganizowało w szkole imprezę andrzejkową. W przygotowanej sali ustawiono na ławkach płonące świece i rozpoczęto wróżby. Najwięcej przyjemności sprawiało dziewczętom lanie wosku. Ponadto słuchano muzyki z płyt, śpiewano, a w przerwach zasiadano do herbaty i słodczy.

6 grudnia na wizytację do szkoły przyjechały wizytatorki Wiktoria Caruk (była nauczycielka) i Janina Traczyk oraz inspektor szkolny Wiesław Wrotkowski, a w następnych dniach wizytatorzy Demeszko i J. Chlipalska. Wizytacja wypadła dobrze.

Po zakończeniu ferii zimowych na urlop odeszła Janina Sołoducha, a na jej miejsce przybyła Elżbieta Wawryszuk, która przejęła wszystkie przedmioty poprzedniczki. W jednej z klas przygotowano, pod kierunkiem Franciszki Lecyk, Kącik Pamięci Narodowej.

Z okazji 30. rocznicy wyzwolenia kraju uczniowie szkoły, podzieleni na trzy grupy wiekowe, posadzili na placu przed szkołą trzy „dęby zwycięstwa”. Obok dębów zakopano butelki ze spisanimi zobowiązaniami poszczególnych grup. 26 maja 1975 roku uczniowie wzięli udział w Maratonie Pokoju, odbywającym się na trasie Moskwa-Warszawa-Berlin, z okazji 30-lecia zwycięstwa nad faszyzmem.

5 czerwca zakończono rok szkolny. Szkołę ukończyło 38 uczniów. Młodzież brała udział w olimpiadach przedmiotowych. Najlepiej spisał się uczeń klasy VIIIA Leon Korzeniewski, który w olimpiadzie z chemii zajął drugie miejsce na szczeblu powiatu. W nagrodę pojechał na wycieczkę po ziemi kieleckiej.

Maria Romaniuk, była nauczycielka: – Pracę w szkole w Zalesiu rozpoczęłam w 1975 roku, ale wcześniej 17 lat spędziłam w szkołach w Dobryniu Dużym i Wólce Dobryńskiej. Do Zalesia przeszłam dlatego, że mąż mój, Jan Romaniuk, pracował w tutejszym GS-ie i tu postawiliśmy dom. Gdy go poznałam w 1959 roku, pracował w magazynie spożywczym, który mieścił się w tym skrzydle szkoły, gdzie wcześniej były biura GS-u. Później z tego magazynu zrobili mieszkanie służbowe, w którym mieszkaliśmy dwa lata, zanim wykończyliśmy swój dom. A magazynu postawili wtedy oddzielnie. Etat nauczycielski wynosił wtedy 36 godzin tygodniowo i 6 godzin społecznych, czyli np. w kółkach zainteresowań, organizacjach społecznych, jak PCK czy ZHP. W ramach tych właśnie „godzin społecznych” wychowawcy z całą klasą prowadzili po wsiach zbiórki złomu, makulatury, oczywiście przeważnie w niedziele. Później sołtys dawał furmankę i wywoziliśmy te zebrane rzeczy na skup. Dodam, że klasy były wtedy bardzo liczne. Te, w których ja uczyłam, liczyły od 30 do nawet 42 osób. Każdy początkujący nauczyciel dostawał jednorazową wyprawkę o równowartości dwumiesięcznych poborów. Pamiętam, że ja za te pieniądze kupiłam sobie palto, spódnicę, bluzkę, torebkę i chustkę. Nauczyciele, którzy przychodzili do pracy w szkole, musieli znaleźć sobie mieszkanie we wsi. Tułali się więc tak od domu do domu, mieszkając kątem u obcych ludzi. Czasem sołtys pomagał znaleźć wolny pokój. Dopiero po jakimś czasie brało się kredyt w banku i zaczynało budowę własnego domu.

ROK SZKOLNY 1975/1976

Rok szkolny rozpoczęto już 21 sierpnia 1975 roku. Nauczycielka Franciszka Lecyk przeniosła się do Szkoły Podstawowej nr 4 w Białej Podlaskiej. Na jej miejsce przyszła Maria Romaniuk, która dotychczas uczyła w szkole w Wólce Dobryńskiej. Następnie odszedł Julian Chalimoniuk – do Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Białej Podlaskiej. Przedmioty po nim przejęła nowa nauczycielka Teresa Sapięha, absolwentka Liceum Ogólnokształcącego w Terespolu. Przybyła również druga absolwentka LO Urszula Wysokińska, która objęła stanowisko komendanta gminnego związku drużyn i zaczęła uczyć historii w klasach VI-VIII. Zatrudniono również sekretarkę W. Bujak, dojeżdżającą z Terespolu. Naukę rozpoczęto w starych pomieszczeniach, gdyż nadal trwał remont drugiej części szkoły.

Od 23 do 27 września trwała w szkole przerwa jesienna, w czasie której uczniowie poszczególnych klas, pod opieką wychowawców, brali udział w pracach zarobkowych w PGR, przy zbiorze ziemniaków lub buraków.

18 października w Terespolu odbyła się gminna akademія z okazji Dnia Nauczyciela. Odznaczenia otrzymały: Zofia Grzelak – pracująca obecnie w przedszkolu, oraz Stanisława Moszczyńska – obecnie bibliotekarka. Natomiast Rozalia Drożdżuk odebrała Nagrodę Ministra Oświaty III stopnia.

19 października, na gminnej konferencji przedjazdowej PZPR, delegatką na konferencję wojewódzką została wybrana dyrektor Wanda Chweczuk. 23 października odbyło się w Zalesiu zebranie organizacyjne Towarzystwa Krzewienia Kultury Świeckiej, z udziałem sekretarza zarządu wojewódzkiego Sabiny Kowalskiej. Powołano Gminne Koło TKKŚ, a w poszczególnych szkołach – ognia TKKŚ. Kierownikiem Podstawowego Studium Zawodowego została Rozalia Drożdżuk.

15 lutego 1976 roku 24 zuchów złożyło obietnicę, a 25 marca 27 harcerzy złożyło przyrzeczenie harcerskie. Najmłodszymi harcerzami byli uczniowie V klasy.

1 kwietnia odeszła do pracy w PCK w Białej Podlaskiej Teresa Sapięha. Jej przedmioty przejęła Urszula Wysokińska-Prokocka, która zrzekła się funkcji komendanta gminnego związku drużyn. 29 maja, podczas gminnego Dnia Dziecka i Sportu Szkolnego, odbyły się gry i zabawy dla młodszych oraz rozgrywki sportowe dla starszych. Ponieważ chłopcy ze szkoły w Zalesiu po raz trzeci z rzędu zajęli pierwsze miejsca w turniejach piłki nożnej i piłki ręcznej, oba puchary przeszły na własność tutejszej szkoły.



*Kadra nauczycielska szkoły w Zalesiu (z wyjątkiem Zofii Kręt i Henryki Sęczyk).
W pierwszym rzędzie od lewej: Maria Romaniuk, Wiesława Błaszko, Rozalia Drożdżuk. W drugim i trzecim rzędzie od lewej: Irena Romaniuk, Janina Sołoduha, Wanda Chweczuk, Urszula Wysokińska, Teresa Sapięha, Wiesława Grunwald*



Uczniowie czwartej klasy z wychowawczynią Janiną Sołoduha



Uczniowie trzeciej klasy z wychowawczynią Ireną Romaniuk

Rok szkolny zakończono 5 czerwca. Wszyscy uczniowie otrzymali promocję do klas wyższych. Szkołę ukończyło 38 absolwentów.

Uczniowie klas ósmych z gronem nauczycielskim (w I rzędzie od prawej: Irena Romaniuk; w II i III rzędzie od prawej: Rozalia Drożdżuk, Wanda Chweczuk, Maria Romaniuk, Urszula Wysokińska, Wiesława Błaszko, Teresa Sapięha, Janina Sołoduha)



ROK SZKOLNY 1976/1977

Nowy rok przyniósł wiele zmian w szkole. Nauczycielka języka polskiego Wiesława Błaszko na własną prośbę przeniosiła się do Szkoły Podstawowej nr 3 w Białej Podlaskiej. Czesław Toczyński opuścił mieszkanie służbowe, a zamieszkała w nim Maria Romaniuk, która do tej pory dojeżdżała z Wólki Dobryńskiej. Ponadto zatrudniona została nauczycielka matematyki Jadwiga Kozaczuk, która przeniosiła się ze Szkoły Podstawowej w Drobinie.



Uczniowie klasy V z wychowawczynią Rozalią Drożdziuk

Warunki lokalowe szkoły znacznie się polepszyły, ponieważ została oddana do użytku wyremontowana druga część budynku. Urządzono pracownię języka rosyjskiego, której opiekunem była Maria Romaniuk, oraz pracownię biologiczną, pod opieką Rozalii Drozdziuk. Została też zorganizowana klasa przedszkolna, którą prowadziła Zofia Kręt. Szkoła Podstawowa w Kłodzie Dużej została przekształcona na punkt filialny szkoły w Zalesiu. Uczyły się tam dzieci z klas od I do IV (opiekun Bożena Ostapiuk). Szkoła i alejka prowadząca do trasy E8 zostały oświetlone neonami.

Wycieczka członków SKKT i ZHP do Warszawy (23.04.1977 r.)



Rozalia Droździuk, była dyrektorka: – Wiele lat trwały te remonty, pierwszy od 1971 do 1973 roku, a drugi od 1974 do 1976 roku. A później też co raz coś tam jeszcze remontowano. Jak zaczęli za kierownika Mariana Caruka, to skończyli za dyrektorki Wandy Chwedczuk. Po remoncie przyjechało całe nowe wyposażenie z Siedlec. Klasy były wtedy naprawdę dobrze wyposażone z pomoce naukowe. Uczniowie wcześniej nie wiedzieli nawet co to jest mikroskop, a już później to pracowaliśmy na mikroskopach na lekcjach biologii. Dostaliśmy na przykład takie duże słuchawki, a nie było magnetofonów, żeby czegośkolwiek przez nie posłuchać. Gdy chciałam je zwrócić, to powiedzieli, że nie mają gdzie trzymać. Więc leżały później te słuchawki w szkole bezużyteczne.

W tym roku szkolnym zawiązało się Szkolne Koło Krajoznawczo-Turystyczne, liczące na początku 21 członków. Opiekunem była nauczycielka Wiesława Grunwald. Przewodniczącą koła została wybrana Sławomira Grzelak, skarbnikiem – Alicja Demczuk, a kronikarzem – Irena Maliszewska. Pierwszą inicjatywą SKKT, wspólne z harcerzami, była wycieczka rowerowa do Terespoła (10 października), m.in. ze zwiedzaniem dworca kolejowego i poznaniem najbliższej okolicy. Członkowie SKKT zbierali widokówki różnych miast i krajobrazów, żeby stworzyć album „W 5 minut dookoła Polski”.

Od 4 do 7 października trwała w szkole przerwa jesienna, w czasie której uczniowie klas V-VIII pod opieką wychowawców brali udział w pracach zarobkowych w PGR. W tym czasie uczniowie klas I-IV pracowali przy uporządkowaniu placu szkolnego.

27 listopada odbył się w szkole Wieczór Bajek, zorganizowany przez „aktyw biblioteczny” pod opieką Zofii Kręt. Uczniowie recytowali wiersze Marii Konopnickiej, opowiadali i inscenizowali baśnie Andersena. Na spotkaniu poetka ludowa z Kłody Dużej Maria Pietraszuk recytowała swoje wiersze i opowiadała o sobie. Później była zabawa taneczna z wróżbami andrzejkowymi. W czasie ferii zimowych szkoła zapewniła uczniom szereg atrakcyjnych zajęć i miłych rozrywek.

18 lutego 1977 roku szkoła gościła młodych górników w galowych mundurach z kopalni Rydułtowy w Wodzisławiu Śląskim. Spotkanie miało na celu nabór uczniów do Zasadniczej Szkoły Górniczej, po ukończeniu której zdobędą „zaszczytny i popłatny zawód górnik”. Goście dali też występ orkiestry dętej, towarzyszącej recytacjom i piosenkom.

Zimą członkowie SKKT przygotowali karmę i dokarmiali ptaki przy szkole oraz przy swoich domach. Poza tym oglądali przezrocza z polskimi krajobrazami. Uczniowie naprawili też pomoce naukowe do geografii, głównie mapy.

5 kwietnia odbyła się impreza z okazji Miesiąca Kultury Zdrowotnej, zorganizowana przez PCK i Gminny Ośrodek Zdrowia. Uczestniczył w niej m.in. kierownik ośrodka Ryszard Bendera. W konkursie czystości



Wycieczka uczniów szkół w Zalesiu i Wólce Dobryńskiej do Krakowa (5-8.05.1977 r.). Na zdjęciu nad Morskim Okiem

sal lekcyjnych zwyciężyła klasa III. W konkursie z cennymi nagrodami zgaduj-zgadula pierwsze miejsce zajęła Anna Korzeniewska z klasy VI i wygrała suszarkę do włosów. Konkurs przysłów i hasel związanych ze zdrowiem wygrała Marzena Lisiecka z klasy V.

14 kwietnia przeprowadzono rejonowy Festiwal Piosenki Zuchowej i Harcerskiej dla zuchów i harcerzy z gmin Kodeń, Piszczac, Tuczna i Zalesie. Pierwsze miejsca zajęły zuchy z gminy Kodeń oraz harcerze z gminy Piszczac. 27 kwietnia wizytację ministerialną szkoły przeprowadzili wizytator z Głównej Inspekcji Szkolnej Wojciech Karkosa i naczelnik Wojewódzkiej Inspekcji Szkolnej Wojciech Bolesta.

W ramach współpracy kół SKKT ze szkół w Zalesiu i Wólce Dobryńskiej, członkowie tych kół oraz uczniowie z Zalesia pojechali w dniach 5-8 maja na wycieczkę autokarową do Krakowa. Zwiedzili zabytki Krakowa, Zakopane, Morskie Oko, Poronin (muzeum Lenina) i Wieliczkę (kopalnię soli). Nocowali w Rabce i Poroninie. 21 maja podobną wycieczkę, tylko tym razem jednodniową, zorganizowano do Białowieży.

Mury szkoły opuściło 4 czerwca 28 uczniów klasy VIII. Świadectwa wyróżniające otrzymali: Elżbieta Kosińska, Renata Mikołajczuk i Barbara Romaniuk.

Henryk Demczuk, były szkolny konserwator, „złota rączka”: – Pracę w szkole zacząłem w 1977 roku, na początku jako palacz. Nas dwóch było do palenia, ja i Stanisław Bielecki. Na zmianę cały dzień i całą noc. Kiedyś to nie płacili dobrze dla palaczy, ale jakiś grosz był. I tym palaczem byłem 40 lat, tylko że węglem paliłem 25 lat. Bo jak później szkołę rozbudowali, to węglowy piec wyrzucili i wstawili dwa piece gazowe. Zrobiłem wtedy kurs obsługi pieców gazowych i dalej pracowałem w tej kotłowni. Byłem też konserwatorem, bo cały czas coś się psuło, jak to z dziećmi. A to klamka urwana, a to krzesło czy ławka polamana, a to tablicę przewiesić trzeba w inne miejsce, a to kran ciekący, czy spluczka w sedesie oberwana, bo dziewczynka chciała wyjrzeć przez okno i stanęła na tej spluczce. Więc można powiedzieć, że i hydraulikiem byłem. Mówili na mnie „złota rączka”, bo jak trzeba było coś naprawić, to do mnie. Jak zaczynały cieknąć pierwsze blaszane grzejniki, to firma serwisowa powiedziała, że już nie ma co spawać. To ja zatykałem te dziury kołeczkami. Później rurki zaczęły puszczać, to też je łątałem. Znalazłem stare dętki rowerowe, poowijałem drutem, i tak trzymało. Później przerobili całe centralne ogrzewanie na grzejniki żeliwne, to było trochę spokoju. W nowej szkole pracy było jeszcze więcej, bo większa powierzchnia. Podcinałem też gałęzie, kosilem trawę. Jak wybudowali stadion koło szkoły, to powiększyła mi się powierzchnia koszenia trawy. Bywały dni, że pracy było nawet na 12 godzin, w ośmiu się nie wyrabiałem. Dobrze żyłem z uczniami. Nigdy nic złośliwie nie robiłem. Chyba nawet mnie lubili. Na emeryturę przeszedłem w 2018 roku, po 40 latach pracy. Zdrowie już mi nie pozwalało.

ROK SZKOLNY 1977/1978

W wyniku ogólnokrajowej reformy oświatowej, z dniem 21 sierpnia 1977 roku Kuratorium Oświaty i Wychowania w Białej Podlaskiej powołało Zbiorczą Szkołę Gminną w Zalesiu. Od tej chwili podlegały jej: Szkoła Podstawowa w Zalesiu z punktami filialnymi (klasy I-IV) w Horbowie i Kłodzie Dużej, SP w Dobryniu Dużym, SP w Wólce Dobryńskiej, SP w Berezówce, SP w Kijowcu, a także przedszkole w Zalesiu. Reforma miała w założeniu podnieść poziom pracy szkół wiejskich. Tym samym Wanda Chwedczuk przestała być gminnym dyrektorem szkół w Zalesiu, a została dyrektorem Zbiorczej Szkoły Gminnej w Zalesiu. Na jej zastępcę od tego roku szkolnego mianowano Rozalię Drożdżiuk.

Rozalia Drożdżiuk, była dyrektorka: – Sama nie wiem, jak to się stało. Bardzo nie chciałam być dyrektorem, bo wiedziałam, z czym to się wiąże. Gdy Wanda Chwedczuk została w 1974 roku gminnym dyrektorem szkół, wzięła mnie do pomocy, tak społecznie, bo nie znała ani tego terenu, ani dzieci, ani rodziców. Mieszkała w Dobryniu, a tu dojeżdżała jako dyrektor szkoły. Gdy potem została dyrektorem Zbiorczej Szkoły, pewnie poprosiła w kuratorium, żeby mnie zaproponowali funkcję zastępcy. Na próbę, ale ta próba została długo. Potem Wanda Chwedczuk poszła na dyrektora do Dobrynia Dużego, a dyrektorem gminnym został Kazimierz Buczyło. A ja dalej byłam jego zastępcą, w sumie siedem lat, od 1 września 1977 do 1 lipca 1984 roku, aż do zlikwidowania Zbiorczej Szkoły Gminnej – na jej miejsce powstały szkoły podstawowe. Pan Buczyło odszedł wtedy na dyrektora do liceum w Terespolu, a ja zostałam dyrektorem SP w Zalesiu. I byłam nim od 1984 do 1990 roku.

Do pracy w szkole w Zalesiu przybyła Grażyna Kossowska, absolwentka Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Opolu, żeby uczyć języka polskiego. Dla podkreślenia znaczenia oświaty oraz wielkiego dorobku Polski Ludowej w tej dziedzinie, ustalone zostało po raz pierwszy w życiu szkoły, że dzień inauguracji roku szkolnego będzie Świętem Szkolnym. Podczas uroczystości m.in. wysłuchano transmisji z centralnej inauguracji roku szkolnego

w Garwolinie, uczniowie klasy I złożyli ślubowanie, a młodzież dała występ artystyczny.

Szkolne Koło Krajoznawczo-Turystyczne zmieniło nazwę na Szkolny Klub Turystyczno-Krajoznawczy. Skład zarządu klubu oraz opiekun nie zmienili się. SKTK liczył w tym roku 35 członków. Zbierali oni wido-kówki, oglądali filmy o tematyce podróżniczej, przyrodniczej i geograficznej itp.

13 kwietnia 1978 roku do szkoły w Zalesiu przyjechali harcerze i zuchy z Wólki Dobryńskiej, Dobrynia i Berezówki na gminny Festiwal Piosenki Zuchowej i Harcerskiej. Jury oceniało nie tylko głosy wykonawców, ale także repertuar piosenek oraz stroje harcerzy i zuchów. Najlepsze wśród zuchów były maluchy z Wólki Dobryńskiej, które nie dość że pięknie śpiewały, to wykonały jeszcze małe widowisko z tańcami. Pierwsze miejsce wśród harcerzy zajęło Zalesie, ale niestety – jak czytamy w kronice – tylko za piękne, czyste głosy harcerek, bo według oceny jury, „repertuar nie był najświeższy”.

9 maja obchodzono uroczyste 33. rocznicę zakończenia II wojny światowej. Oprócz wierszy i piosenek żołnierskich, wiele miejsca poświęcono bombie neutronowej i okrucieństwu wojny. Dla okazania protestu przeciwko produkcji tej bomby przez USA, uczniowie szkoły podpisali rezolucję w tej sprawie. Wykonali też hasło „Chcemy żyć i tworzyć w pokoju”, które zawisło na budynku szkoły.

Eugenia Dawidziuk, była księgowa w szkole: – Jestem najstarszym z żyjących dawnych pracowników szkoły. Do pracy w szkole przyszedłam z Gromadzkiej Rady Narodowej, gdzie pracowałam do 1977 roku, przez około 20 lat. Do szkoły, a wtedy właśnie powstała Zbiorcza Szkoła Gminna w Zalesiu, przyszedłam na sekretarkę. Księgowość była prowadzona najpierw w Urzędzie Gminy, a później została przeniesiona do szkoły. I wtedy ja z sekretarki zostałam księgową – to było na początku lat 80. Miałam kwalifikacje, bo skończyłam liceum ekonomiczne, a w UG prowadziłam kasę. I tak zaczęłam prowadzić rachunkowość dla wszystkich szkół w gminie. Roboty było dużo. Trzeba było ręcznie robić listy płac na arkuszach, wyliczać godziny nadwymiarowe dla każdego pracownika itd. A wszystkich pracowników było wtedy z 60-70 osób. W tym dużo administracji, bo w każdej szkole był woźny, trzech palaczy, bo w nocy też trzeba było palić, na zmiany, po 12 godzin. Na szczęście miałam jeszcze trzy koleżanki do pomocy: Teresę Antoniuk, Wiesławę Fedoruk i Alicję Demczuk. Jak zaczęłam, to w księgowości były jeszcze liczydła. Później dostałam kalkulator, to był już wielki skok do przodu. I na nim wszystko się liczyło. O komputerze za naszych czasów nie było mowy. Do szkoły weszły dopiero rok czy dwa po moim odejściu. Na emeryturę przeszedłam w 1991 roku.

ROK SZKOLNY 1978/1979



Co roku organizowano uroczyste akademie z okazji rocznicy rewolucji październikowej

Do szkoły przybyło dwoje nowych nauczycieli: historyk Edmund Olejarczyk ze szkoły w Horbowie oraz Elżbieta Metko od zajęć praktyczno-technicznych. Podczas inauguracji roku szkolnego dyrektor Wanda Chwedczuk podkreśliła m.in., jak wielkie znaczenie przywiązywać się będzie do edukacji pierwszych klas, które to ukończą szkołę za 10 lat. Miał to być bowiem pierwszy rocznik, który po ukończeniu dziesięciu klas (tzw. dziesięciolatka) otrzyma świadectwo ze średnim wykształceniem. Potem miało być jeszcze dwuletnie liceum. Jak wiadomo, reforma nie wypaliła i ostatecznie wprowadzenie dziesięciolatki odwołano. Niemniej w tamtym czasie rozpoczęto ją z wielką pompą. Np. w szkole w Zalesiu na pierwszaków czekała bogato wyposażona w sprzęt i pomoce

naukowe pracownia.

10 lutego 1979 roku w szkole odbył się II etap olimpiady z języka polskiego dla uczniów ze szkół w Kijowcu, Dobryniu, Wólce Dobryńskiej i Zalesiu. Pytania były stosunkowo trudne. Do olimpiady rejonowej zakwa-



Część artystyczna przygotowana przez uczniów na choinkę noworoczną

kadry pedagogicznej. Na odbitki długo czekano, ale było warto.

Honorata Chalimoniuk, absolwentka szkoły: – Uczyłam się w latach 1968-1975. W moim roczniku w klasie było ponad 30 osób. Z ciekawszych historii pamiętam, jak mój brat Marian, będąc w czwartej klasie, zakochał się w wychowawczynie Grażynie Kossowskiej. O ile chętniej wtedy do szkoły chodził. Pierwsza miłość. Gdy nauczycielka zadała uczniom wypracowanie, on napisał do niej list miłosny. Z błędami, ale wyznanie było szczere. W domu się do tego nie przyznał, ale mama miała zaraz wezwanie do szkoły. Później była konfrontacja i brat musiał przeprosić nauczycielkę i obiecać, że to się więcej nie powtórzy.

Wiesława Fedoruk, była sekretarka szkolna: – W szkole pracowałam 40 lat. Zaczęłam od razu po Liceum Ekonomicznego w Międzyzrzeczu, w 1978 roku.

Przeżyłam czterech dyrektorów: Wandę Chwedczuk, Rozalię Drożdżiuk, Kazimierza Buczyło i przez 28 lat Wojciecha Kołodyńskiego. Bardzo miło wspominałam tę pracę. Byliśmy jak jedna wielka rodzina. Aż chciało się do tej pracy jechać. A dodam, że przez cały ten czas dojeżdżałam autobusem z Białej Podlaskiej, bo nie mam prawa jazdy. Jedni drugim pomagali, czy to upiec ciasto, czy przygotować jakąś uroczystość. Była taka jedność, solidarność. Na przykład gdy w 2002 roku przeprowadziliśmy się do nowej części, poprosiłam swego męża Andrzeja, który jest stolarzem, żeby porobił szafki i szafy do szkolnej kuchni, do pokoju nauczycielskiego. W końcu szkoła w Zalesiu była moim drugim domem. Przez myśl mi nie przeszło, żeby zmieniać pracę. Z uczniami umiałam się dogadać, lubiłam dzieci i one mnie. Nawet mi ten hałas na przerwach nie przeszkadzał. Z rodzicami też miałam dobry kontakt. Przez tyle lat pracy to przecież znalazłam mamę, potem jej dzieci, a w końcu wnuki, po trzy pokolenia dzieci pamiętam. Na

lifikowała się uczennica z Zalesia Ewa Daniluk.

W związku z opuszczeniem murów szkoły przez ośmioklasistów, zmienił się zarząd Szkolnego Klubu Turystyczno-Krajoznawczego. Nową przewodniczącą została Danuta Mikołajczuk, kronikarzem – Joanna Romaniuk, skarbnikiem – Anna Głowacka. Opiekunem nadal była Wiesława Grunwald. Klub liczył 36 członków. 30 marca odbyła się wycieczka autokarowa po województwie białkopodlaskim, a 27 kwietnia – do Kazimierza, Nałęczowa i Puław.

Fotograf z Warszawy wykonał w szkole kolorowe zdjęcia uczniów poszczególnych klas z wychowawcami oraz zdjęcie całej



Grono pedagogiczne szkoły w Zalesiu: (od lewej stoją) Edmund Olejarczyk, Henryka Sęczyk, Wiesława Grunwald, Janina Sołoducho, Maria Romaniuk, Elżbieta Metko, Rozalia Drożdżiuk, (od lewej siedzą) Jadwiga Kozaczuk, Grażyna Kossowska, Wanda Chwedczuk, Zofia Kręt i Irena Romaniuk



Uczniowie pierwszej klasy

emeryturę przesłam dopiero w 2020 roku, po 40 lat pracy.

12 maja do szkoły przyjechał niecodzienny gość z Warszawy – Bogusław Kaczyński, pochodzący z Białej Podlaskiej reporter, pianista, muzykolog, redaktor telewizyjnej audycji „Operowe qui pro quo”. Opowiedział zebranej w dużej sali młodzieży o pracy telewizji, wyglądzie studia telewizyjnego, pracy nad programem telewizyjnym. Zachęcił uczniów do zainteresowania się również muzyką poważną.

Iwona Tatus (z d. Kaczor), absolwentka szkoły: – Przeważnie raz na miesiąc do Zalesia przyjeżdżało kino. Felicjan Kocemba jeździł po wszystkich szkołach z taką walizką, w której mieścił projektor. Wszyscy siadali w dużej sali i był seans.

Zawsze najpierw puszczał „Kronikę filmową”, a potem film, najczęściej ekranizacje lektur szkolnych. Dzieci bardzo na to czekały, tym bardziej że seanse odbywały się w czasie lekcji. A w telewizji wiadomo, tylko jedynka i dwójka były, i to czarno-białe. Ten aparat filmowy jest jeszcze w szkole, nawet działa.



Bogusław Kaczyński na spotkaniu z młodzieżą szkolną

ROK SZKOLNY 1979/1980

Naukę rozpoczęło 189 uczniów. Odeszła ze szkoły nauczycielka Grażyna Kossowska, a przybyła Urszula Omelaniuk. Edmund Olejarczyk był na trzymiesięcznym zwolnieniu lekarskim.

Zarząd Szkolnego Klubu Turystyczno-Krajoznawczego w tym roku tworzyli: przewodnicząca – Barbara Maliszewska, kronikarz – Maria Jarząbkowska, skarbnik – Józef Dawidziuk. Klub liczył 45 członków. 7 października 1979 roku odbyli wycieczkę trasą nadbużańską (Studzianka, Romanów, Wisznice, Sławatycze, Koń, Terespol), a 25 maja do Białowieży.

15 stycznia 1980 roku szkołę odwiedził prokurator z Prokuratury Rejonowej w Białej Podlaskiej Kazimierz Gorzel, który przedstawił uczniom klas ósmych wykład „Zarys historii państwa”. Później była długa i ciekawa dyskusja młodzieży z gościem.

Od 20 stycznia do 4 lutego 1980 roku trwały ferie zimowe. Uczniom zapewniono bardzo bogaty program zajęć. Były: zabawy na lodzie i deskach świetlicy, filmy, spotkanie z babciami z okazji Święta Babci, harcerski kulig z wizytą u harcerzy z Dobrynia Dużego, bal maskowy, zabawy sportowe, różne gry i turnieje.

14 marca odbył się konkurs zawodoznawczy „Zawody znane i lubiane” dla uczniów klas V-VIII, obejmujący znajomość zawodów rolniczych, budowlanych i górniczych. W międzyczasie śpiewano piosenki i przedstawiano w formie skeczów różne scenki z życia rolników i górników. Na koniec rozdano ciekawe nagrody.

Miesiąc Pamięci Narodowej – kwiecień – przebiegał w szkole pod hasłem porządkowania grobów żołnierzy poległych w czasie II wojny światowej. Harcerze w niektóre dni pełnili honorowe warty przy tych grobach. Gromadzili też eksponaty z czasów wojny do szkolnej Izby Tradycji Narodowej. Pieniądze uzyskane w ramach „czynu młodzieżowego” przeznaczono na Centrum Zdrowia Dziecka oraz fregatę młodzieży Dar Pomorza.

23 kwietnia w Janowie Podlaskim odbyło się podsumowanie XI Turnieju Wiedzy Obywatelskiej, który trwał przez trzy miesiące pod hasłem „Z Ojczyznę rosnąć, dla niej tworzyć i budować”. W spotkaniu wzięli udział harcerze ze wszystkich gmin powiatu, także ze szkoły w Zalesiu. Każdy z zastępów zdał sprawozdanie z realizacji zadań turniejowych – zespołowych i indywidualnych. W nagrodę zastępy otrzymały pamiątkowe plakietki oraz po piłce nożnej.

Rozalia Drożdżiuk, była dyrektorka: – Prowadziłam w szkole młodszą drużynę zuchów. Bardzo mi się to podobało. Dzieci lgnęły do mundurka, do zbiórek. Organizowałam im biwaki z soboty na niedzielę na boisku szkolnym, w namiotach. Zimą kuligi saniami. Śpiewaliśmy piosenki. Były różne wycieczki. Później wysłali mnie na kurs zu-

chowy do Puław, po którym miałam już większe wiadomości, i przydzielili mi opiekę nad harcerstwem starszych dzieci. Zostałam harcmistrzem w gminie Zalesie. Organizowaliśmy bardzo dużo obozów dla uczniów z całej gminy. Wysyłaliśmy harcerzy nawet na obozy do NRD, Czechosłowacji. Nasz absolwent Zbigniew Olejarczyk był w komendzie wojewódzkiej hufca, i nie zapomniał o nas. Chętnie brał naszych harcerzy na te obozy.

W maju obchodzono uroczyście Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy. Przeprowadzono wśród uczniów konkursy: „Lektury mojego dzieciństwa”, „Bohaterowie i patroni”, na największą liczbę przeczytanych książek, najciekawiej opowiedzianą książkę itp. Dla najmłodszych bibliotekarki urządziły Wieczór Baśni i Bajki.

Maria Romaniuk, była nauczycielka: – W Dobryniu i Wólce Dobryńskiej uczyłam i języka polskiego, i matematyki, a po ukończeniu filologii rosyjskiej – także języka rosyjskiego. W Zalesiu natomiast głównie rosyjskiego, ale także przysposobienia obronnego, śpiewu, plastyki. Prowadziłam kółko języka rosyjskiego i moi uczniowie zawsze zajmowali czołowe miejsca w konkursach językowych na szczeblu wojewódzkim. Pamiętam taką zabawną historię. Moja uczennica Dorota Fedoruk zajęła I miejsce w konkursie plastycznym Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, na temat przyjaźni Białej Podlaskiej i Brześcia. A jako nagrodę dostała dwudniowy wyjazd do Brześcia. Organizatorzy kazali rodzicom wyrobić dziewczynie książeczkę walutową i paszport. Minęło kilka miesięcy, a tu cisza, nic nie wiadomo o wycieczce. W końcu przewodnicząca TPPR powiedział mi w sekrecie, że na miejsce Doroty na wycieczkę do Brześcia pojechał jeden z członków Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Białej Podlaskiej. Nie mogłam tego darować. Na gminnej konferencji partyjnej, na której nauczyciele musieli być obecni, w obecności sekretarza wojewódzkiego partii Józefa Oleksego wygarnęłam, co o tym myślę. W przerwie Oleksy mnie zawołał i obiecał, że sprawę załatwi. Za dwa dni zastępca dyrektora Rozalia Drożdżuk przyjechała do mnie do domu i kazała się pakować, bo następnego dnia jadę z Dorotą do Brześcia. No i pojechaliśmy. Jeszcze ja na tym skorzystałam, żeby mi usta zamknąć, bo wycieczkę wygrała tylko Dorota. To był bardzo dobry wyjazd, dwa dni, ze zwiedzaniem Brześcia, wyżywieniem, noclegiem.

ROK SZKOLNY 1980/1981

Wanda Chwedczuk przestała być gminnym dyrektorem szkół w Zalesiu, a została dyrektorem Szkoły Podstawowej w Dobryniu Dużym. Stanowisko gminnego dyrektora objął natomiast – od 1 sierpnia 1980 roku – Kazimierz Buczyło, dotychczasowy dyrektor Szkoły Podstawowej w Wólce Dobryńskiej. Nauczycielka kultury fizycznej Henryka Sęczyk skorzystała z rocznego urlopu na wychowanie dziecka, a Urszula Omelaniuk przebywała na urlopie macierzyńskim (do 10 listopada). Pracę w szkole – na czas nieobecności Henryki Sęczyk – rozpoczął Piotr Tarasiuk (ukończył Studium Nauczycielskie, kierunek rolny).

Wybrano nowe władze Szkolnego Klubu Turystyczno-Krajoznawczego: przewodnicząca – Marzena Demczuk, zastępca przewodniczącego – Bogusława Twarowska, skarbnik – Mariola Łukanowska, kronikarz – Barbara Maciejec. Klub liczył 15 członków. Zorganizowano wycieczkę do Warszawy.

12 października, z okazji Dnia Ludowego Wojska Polskiego, po raz kolejny przyjechali na apel do szkoły żołnierze Wojsk Ochrony Pogranicza w Terespolu. Po odśpiewaniu hymnu szkolnego, złożono gościom życzenia i wręczono kwiaty. Jeden z żołnierzy opowiedział uczniom klas IV-VIII o historii WOP i obecnej pracy.

Dzień Nauczyciela, obchodzony 14 października 1980 roku, miał bardzo uroczystą oprawę. Na apel przybyli I sekretarz Komitetu Gminnego PZPR Franciszek Pośpiech oraz naczelnik Urzędu Gminy Kazimierz Daniluk. Dwie nauczycielki szkoły, Maria Romaniuk i Janina Sołoducha, za 20 lat nienagannej pracy zostały odznaczone Złotym Krzyżem Zasługi.

Przez wszystkie te lata bardzo duży nacisk kładziono w szkole na lekcje zawodoznawcze. Na każdy semestr układano szczegółowy plan lekcji zawodoznawczych, a oprócz tego organizowano wycieczki, apele zawodoznawcze do różnych zakładów pracy oraz wystawy i gazetki szkolne. Za „bardzo dobrą pracę w dziedzinie orientacji zawodowej” 12 czerwca 1981 roku szkoła otrzymała dyplom z Wojewódzkiej Poradni Wychowawczo-Zawodowej w Białej Podlaskiej, a rok później (29 czerwca 1982 roku) – II nagrodę w Rejonowym Konkursie Zawodoznawczym, zorganizowanym przez Poradnię Wychowawczo-Zawodową w Terespolu.

Iwona Tatus (z d. Kaczor), absolwentka szkoły: – Uczyłam się w latach 1978-1986. To mój najlepszy okres w życiu, taki beztroski. Wychowawcami byli Wiesława Grunwald, po niej Zbigniew Antoniuk, no i mój ulubiony Wojciech Kołodyński (byliśmy jego pierwszą klasą wychowawczą). Klasa była liczna, 34 osoby, ale bardzo fajna. Czasem, żeby utrzymać dyscyplinę, jeden z nauczycieli rzucał w ucznia czym popadło. Przeważnie to byłam ja i Agnieszka Trocewicz. I jak widziałyśmy, że nauczyciel prowadzący lekcję już się szykuje do kredy albo kluczy, a za

nami siedziało dwóch drugorocznych, to my się szybko uchylaliśmy i to oni obrywali. W szkole była dyscyplina. Nawet wówczas nikt nie napyskował, a co mówić nauczycielowi. Jak narodziłam, to bałam się, żeby któryś z nauczycieli – a dwóch ich wracało do domu przez moją wioskę, Horbów – nie wstąpił i nie powiedział o tym rodzicom. Bo lanie byłoby murowane. A ja byłam mocno kręcona, nie raz z chłopakami coś przeskrobaliśmy i trzeba było zostawać za karę na „zajęciach pozalekcyjnych”, czy w tzw. kozie... W szóstej, siódmej i ósmej klasie nauczycielka Sławomira Grzelak (później Szewczuk) przygotowywała z uczniami przedstawienia teatralne, co roku jakąś inną bajkę Andersena. I na choinkę te bajki były wystawiane. Wychodziło to wspaniale. Pamiętam długie próby, przygotowania, każdy miał swoją rolę, fajne stroje, a później radość z udanego występu. Układano wtedy specjalnie drewnianą scenę. Raz pan Kołodyński, jako nauczyciel techniki, miał za zadanie przygotować trumnę dla Renaty Stefaniuk, bo ona grała wtedy Królową Śnieżkę, no i leżała w tej trumnie. Tylko że w drewnianej skrzynce nie byłoby jej widać. Głowił się, głowił, i wymyślił konstrukcję ze szkła.

ROK SZKOLNY 1981/1982

Trzyosobowy zespół członków Szkolnego Klubu Turystyczno-Krajoznawczego – Marzena Demczuk, Anna Krasa i Bogusława Twarowska – przystąpił w Miejskim Domu Kultury w Białej Podlaskiej do finału konkursu na szczeblu wojewódzkim „Czy znasz województwo białkopodlaskie”. Uczestnicy otrzymali dyplomy.

Maria Romaniuk, była nauczycielka: – Przez 25 lat byłam prezesem gminnego oddziału Związku Nauczycielskiego Polskiego. Moją rolą było bronić nauczycieli w razie nieporozumień z pracodawcą, czyli dyrektorem szkoły. Z tego powodu między mną a Wandą Chwedczuk zaczęło dochodzić do zatargów. W pewnym momencie, na początku 1980 roku, sytuacja między zaogniła się na tyle, że postanowiłam odejść ze szkoły na własną prośbę. Zostałam wtedy dyrektorem Gminnego Ośrodka Kultury w Zalesiu. Byłam tam niecałe dwa lata. Gdy zmienił się dyrektor w szkole, od września 1981 roku wróciłam na poprzednie stanowisko pracy. Ale dyrektorem GOK byłam nadal, jeszcze przez osiem lat, tyle że na pół etatu. Mieliśmy spore sukcesy. Zakładaliśmy różne zespoły, m.in. zespół śpiewaczy w Dobryniu Dużym, który działa do dziś. Założyłam też klub seniora przy GOK, teatr obrzędowy. A wracając do nowego dyrektora w Zalesiu, został nim Kazimierz Buczyło. Dobrze go znałam, bo był wcześniej kierownikiem w Wólce Dobryńskiej, gdy ja tam jeszcze pracowałam. Bardzo dobry dyrektor. Nigdy nie zwrócił uwagi nauczycielowi przy kimś, a już nie mówiąc, że przy uczniach. Został później dyrektorem Zespołu Szkół w Terespolu, aż do emerytury. Był bardzo lubiany. Uczył matematyki i fizyki.

Iwona Tatus (z d. Kaczor), absolwentka szkoły: – Zimą często chodziliśmy na łyżwy. Albo na stawie za stadionem, teraz już zasypanym, albo przy rowie. A największe rozlewisko było po drodze na Horbów – tam całe pole to było jedno ogromne lodowisko. Wychowawca załatwił nam łyżwy, takie przykręcane do butów. A że nie starczyło dla wszystkich, tato sam mi zrobił. Do deski przykręcił płoży, na tym stawało się obiema nogami i odpychało kijem między nogami. Bo mało kogo było wtedy stać na łyżwy ze sklepu. A Jacek Kopania wymyślił żagiel uczepony do sanek. I jak mocno wiało, to ciągało go po tym lodzie.

ROK SZKOLNY 1982/1983

Bożena Ostapiuk, była nauczycielka: – Bardzo dobrze wspominam dyrektora Kazimierza Buczyło. Miał bardzo dobre podejście i do uczniów, i do nauczycieli. Pamiętam taką sytuację, gdy mój syn z kolegą Jarkiem uciekli z domu. Chcieli zobaczyć trochę świata, więc spakowali się, zatrzymali tira i pojechali. Na szczęście potem ten kierowca gdzieś ich wysadził. Ale zrobiła się z tego niezła afera. Że syn nauczycielki, że może było znęcanie się w rodzinie, i tak dalej. Chłopcy musieli przyrzec, że pojedą za granicę dopiero jak dorosną. Grunt, że musiałam się bardzo mocno z tego incydentu tłumaczyć. Ja byłam wtedy nauczycielką w Kłodzie Dużej, podległej pod szkołę w Zalesiu. Dyrektor Buczyło wziął mnie do gabinetu i przeprowadził spokojną, rzeczową rozmowę. Bardzo mi to wtedy pomogło. Miał naprawdę ludzkie podejście, nigdy nie podniósł głosu.

Aldona Kaczan (z d. Nowaszczuk), absolwentka szkoły: – Uczyłam się w latach 80. Zerówka i osiem klas podstawówki to był wspaniały okres w moim życiu. Nauczyciele, atmosfera, otoczenie – to nie to, co teraz. Były organizowane ogniska, spotkania międzyszkolne, dyskoteki – np. szkoła z Zalesia jechała do szkoły w Wólce, albo odwrotnie. Raz pojechaliśmy z nauczycielami rowerami na dyskotekę do Dobrynia Dużego. Trochę byliśmy u nich,

potanńczyliśmy, powyglupialiśmy się, i oni później przyjechali do nas. To była chyba siódma klasa. I mnie spodobał się taki jeden chłopak, Zbyszek. Razem tańczyliśmy, gadaliśmy, a on później, zanim wyjechał, napisał na naszej szkole: „Kocham Aldonę”. Napisał to trawą, dużymi literami zielony napis. Na drugi dzień afera. Rano apel, wszystkie klasy stoją, a dyrektor Rozalia Drożdżuk wywołała mnie na środek i udzieliła reprimendy przy całej szkole. Musiałam oczywiście ten napis zmyć. A że się nie dało, bo to trawa, to zamalowałam. Poszłam do taty, żeby mi dał trochę farby, nie mówiąc oczywiście po co, i zamalowałam. Wągary też były, głównie na pierwszy dzień wiosny. Cała klasa uciekała z lekcji. Kary od nauczycieli na pewno jakieś były, ale generalnie przyjmowali to z dystansem. Czasem nawet uczestniczyli w naszych wyglupach. Np. w ósmej klasie zrobiliśmy na pierwszy dzień wiosny taką maskaradę. Z pokoju nauczycielskiego i kilku sal lekcyjnych zrobiliśmy szpital, gdzie były sale operacyjne, gabinet zabiegowy, kostnica itp. Koleżanka miała tatę weterynarza, więc mieliśmy fartuchy, strzykawkę. I nauczyciele nie zdenerwowali się, a niektórzy nawet wzięli udział w tej naszej zabawie. Było dużo śmiechu. Nie raz chodziliśmy na pierwszy dzień wiosny z nauczycielem topić Marzannę w Krznie pod Kijowcem, a to kawał drogi, z 4-5 kilometrów.



Uczniowie klasy VI z wychowawczynią Rozalią Drożdżuk

ROK SZKOLNY 1983/1984

Pracę w szkole w Zalesiu rozpoczęła Wiesława Grunwald, która przeniosła się z Dobrynia Małego, gdzie zlikwidowano punkt filialny. Ponadto do zespołu nauczycielskiego dołączył, po odbyciu służby wojskowej, Wojciech Kołodyński.

Opiekunem Szkolnego Klubu Turystyczno-Krajoznawczego została w tym roku Ewa Nieścioruk. Klub liczył 14 członków. Zorganizowano wycieczki do Lublina (Muzeum na Majdanku) dla klas VII-VIII oraz do Warszawy dla klas V-VI.

Sekcję Zawodowca przy Samorządzie Uczniowskim tworzyli: D. Kasjaniuk (kl. VIII), J. Demczuk (kl. VII), R. Stefaniuk (kl. VI) i A. Makaruk (kl. V).



Uczniowie szkoły z gronem nauczycielskim: w I rzędzie siedzą od lewej: Barbara Lewczuk (później Kołodyńska), Regina Szydło (później Sobolewska), Małgorzata Minakowska, Irena Romaniuk, Rozalia Drożdżuk, Kazimierz Buczyło, Ewa Nieścioruk, Eugenia Dawidziuk, Maria Romaniuk, Sławomira Grzelak (później Szewczuk), Piotr Tarasiuk; w II rzędzie w środku Henryka Sęczyk, z lewej Teresa Klimowicz (później Antoniuk) i z prawej Wojciech Kołodyński

Wojciech Kołodyński, były dyrektor szkoły: – Co spowodowało, że zostałem nauczycielem i zostałem w Zalesiu na długie lata? Moi rodzice od lat 50. ubiegłego wieku przez wiele lat byli nauczycielami. Obserwując ich poświęcenie za marne pieniądze (nauczyciele nigdy nie byli właściwie wynagradzani), postanowiłem sobie, że nigdy nie zostanę nauczycielem. Nie brałem tego nawet pod uwagę i wybrałem studia w interesującym mnie kierunku

– mechanizację rolnictwa na Wydziale Techniki Rolniczej Akademii Rolniczej w Lublinie. Studia minęły bardzo szybko, przyszedł czas na usamodzielnienie się, ale dawny system upominał się o mnie poprzez WKU w Lublinie. W tamtym czasie, a był to rok 1981, każdy absolwent wyższej uczelni musiał odbyć służbę wojskową w ramach Szkoły Podchorążych Rezerwy. Dostałem powołanie do jednostki w Morażu (wojska zmechanizowane). Było bardzo ciekawie – koledzy po prawie, bibliotekoznawstwie, politologii z przerażeniem w oczach uczyli się kierować ciężkimi transporterami opancerzonymi, bo dotychczas z techniką mieli niewiele do czynienia. Nam, po studiach technicznych, nawet się to podobało, ale z czasem wojskowe życie stawało się monotonne. Chcąc skorzystać z możliwości częstszego wychodzenia „na miasto”, zgłosiłem się do udzielania korepetycji z matematyki dla dzieci zamieszkałych w Domu dziecka. Dzieciakom podobały się nasze wizyty „nauczycieli w mundurach”. Udzielałem korepetycji z matematyki i fizyki. W pamięci utkwił mi na długo obraz Pawelka, który po skończonych zajęciach zawsze pytał: „a jutro przyjdiesz?”. Do dziś pamiętam jego sympatyczny, smutny wzrok, i tę obawę, czy przyjdę. Może to był ten moment, że odczułem jakieś powołanie? Poczulem radość z możliwości przekazywania wiedzy dla tego zagubionego chłopca. Może dlatego po wyjściu z wojska zainteresowałem się ofertą pracy w Zalesiu w charakterze nauczyciela techniki i fizyki? Pojawiłem się z podaniem i poczekałem na placu zabaw na rozmowę z dyrektorem Kazimierzem Buczyło. Od 1 września 1983 roku podjąłem pracę, ucząc wspomnianych przedmiotów. Dostałem wychowawstwo klasy i na dokładkę nauczanie przysposobienia obronnego, co nie było dla mnie problemem po odbytej służbie wojskowej, zresztą przedłużonej o kilka miesięcy stanem wojennym. Mimo trudnych wówczas politycznie i materialnie czasów, okres ten wspominam bardzo mile. Zostałem przyjęty do grona nauczycieli i dzięki pomocy starszych koleżanek i kolegów zdobywałem szlify nauczycielskie. Dość szybko zaaklimatyzowałem się w przyjaznym środowisku i oprócz wychowawstwa i nauczanych przedmiotów prowadziłem harcerską Drużynę Młodzieżowej Służby Ruchu, gdzie we współpracy z opiekunem ze strony policji Zdzisławem Kozłowskim wielokrotnie jeździliśmy pomagać technicznie w Turniejach BRD. Dostałem też do prowadzenia kronikę zawodowca oraz opiekę nad Szkolnym Kolem Krajoznawczo-Turystycznym. Takie były początki. I patrząc wstecz, okres mojej 36-letniej pracy w szkole w Zalesiu minął bardzo szybko, jak mgnienie oka, niepostrzeżenie.

Iwona Tatus (z d. Kaczor), absolwentka szkoły: – Na przerwach robiło się wiele fajnych rzeczy. Na przykład graliśmy na pieniądze. Rzucano się monetami na ławce i ten, kto rzucił swoją monetą tak, że upadła na czyjejs, zostawiał „bank” i zgarniał wszystkie pozostałe pieniądze z ławki. I np. mógł sobie coś kupić w sklepiku. A tam były takie piękne chińskie temperówki z różnymi figurkami, albo gumki pachnące. To była niesamowita atrakcja. W tamtych czasach cieszyła nawet zwykła okładka na zeszyt z kolorowego papieru. Gdy dostałam nowy tornister do szkoły, to on dla mnie tak pachniał nowością, że aż się chciało do szkoły iść. Druga rzecz, na której można było „zarobić” na przerwach, to sprzedawanie albo wymienianie się znaczkami. A my z Agnieszką Trocewicz wpadłyśmy na pomysł, że sprzedamy przedszkolakom trochę takich oszukanych znaczków. Wycięłyśmy je z gazety, nawet porobiłyśmy igłą dziurki dookoła, i sprzedałyśmy. Oczywiście oberwałyśmy za to i musiałyśmy oddać kasę, bo ktoś zauważył nasz przekręt. Poza tym w 5-8 klasie kwitł handel lub wymiana dawną walutą. Uczniowie przynosili do szkoły, wygrzebane gdzieś z szuflad i szaf w swoich domach, a może i z gablot z izby pamięci w szkole, czerwonce, ruble, marki polskie – monety, banknoty, wszystko, co było stare. Który był fajniejszy, to był droższy. Poza tym dziewczyny skakały na gumie, czasami w klasy, a chłopcy grali w palanta i piłkę nożną. Gdy przechodziłam przez boisko, zawsze miałam nadzieję, że chłopaki mnie zawołają, żebym z nimi zagrała. No i wołali.

ROK SZKOLNY 1984/1985

Wraz z rozpoczęciem nowego roku szkolnego nastąpiła zmiana w administracji oświatowej w całym kraju. Upadła reforma szkolnictwa, w efekcie czego zlikwidowano zbiorcze szkoły gminne. Placówka w Zalesiu wróciła do nazwy Szkoła Podstawowa w Zalesiu i stała się samodzielną jednostką, podległą Inspektorowi Oświaty i Wychowania przy Urzędzie Gminy w Zalesiu.

Dotychczasowy dyrektor Zbiorczej Szkoły Gminnej Kazimierz Buczyło został gminnym inspektorem oświaty i wychowania, a jednocześnie kierownikiem GZEAS (Gminnego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół). Uczyl też nadal matematyki w szkole. Natomiast dyrektorem SP w Zalesiu mianowano Rozalię Drożdżuk, dotychczasową zastępcę dyrektora zbiorczej szkoły. Kadre placówki w Zalesiu powiększyły nauczycielka Bożena Ostapiuk, wcześniej pracująca w filii zaleskiej szkoły w Kłodzie Dużej, a także Barbara Lewczuk (później Kołodyńska), do tej pory nauczająca w szkole w Koroszczynie.

Bożena Ostapiuk, była nauczycielka: – Najpierw po studiach przez siedem lat pracowałam w Michalkach w gminie Rokitno. Później trafiłam do szkoły 1-4 w Kłodzie Dużej, która wtedy była już filią SP w Zalesiu. Można powiedzieć, że przyszedłam na stare śmieci, bo tam się urodziłam. Zostałam bardzo ciepło przyjęta przez ludzi. Ucieszyli

się z krajanki. To był czas kolejek w sklepach, a oni mi zajmowali kolejkę, załatwiali co mi było trzeba, byli tacy przychylni i pomocni. A później, w 1984 roku, przeniosłam się do szkoły w Zalesiu. Moje dzieci chodziły tu do szkoły, a w Kłodzie mieszkaliśmy w marnych warunkach, bez centralnego ogrzewania, bez łazienki. To było uciążliwe. Do Zalesia dojeżdżałam razem z uczniami takim traktorem z przyczepą. Nazywaliśmy go „łajbą” albo „bonanzą”. I ja byłam konwojentem, czyli takim opiekunem tych dzieci, a przy okazji miałam podwózkę do pracy w szkole w Zalesiu i z powrotem. Pamiętam, że przez wiele lat kierowcą tej „bonanzы” był taki miły pan, Piotr Kusiuk, ze Spółdzielni Kółek Rolniczych. I woził dzieci aż do likwidacji SKR-u. Gdy potem pojawiła się szansa na mieszkanie służbowe w Zalesiu, to powalczyłam o nie, i dostałam. W Zalesiu znów wróciłam na stare śmieci, bo tutaj się uczyłam jako dziecko. Pracowało jeszcze kilku nauczycieli, którzy mnie uczyli, np. Irena Romaniuk. I oni mnie bardzo dobrze przyjęli. Była fajna, rodzinna atmosfera. Na studiach skończyłam geografię, ale uczyłam nie tylko geografię, ale też prac technicznych, wuefu, historii, prowadziłam nauczanie początkowe. Na emeryturę przeszłam w 2000 roku. Żał mi było szkoły. Najbardziej 1 września, gdy dzieci pod moimi oknami szły do szkoły. Niejedną łzę wtedy uroniłam. Co ważne, szkoła zawsze o mnie pamięta. Dostaję różne życzenia, podarunki, zaproszenia na spotkania emeryckie.

ROK SZKOLNY 1985/1986

W tym roku szkolnym SP w Zalesiu zajęła III miejsce w Rejonowym Konkursie Zawodowawczym, zorganizowanym z inicjatywy Poradni Wychowawczo-Zawodowej w Terespolu.

Aldona Kaczan (z d. Nowaszczuk), absolwentka szkoły: – Przerwy były najfajniejsze. Graliśmy w ping-ponga, skakaliśmy na gumach, skakankach, nie to co teraz – telefon i nikt się do nikogo nie odzywa. Przerwy były ciekawsze od lekcji. Nauczyciele wuefu organizowali nam jakieś spotkania, zawody, graliśmy z innymi szkołami w siatkę, biegaliśmy. Jak były takie zawody, to już nie było lekcji, tylko cały dzień na sportowo – albo w naszej szkole, albo jechaliśmy do jakiejś innej. Dużo czasu spędzaliśmy na powietrzu, dużo zajęć ruchowych. Ja lubiłam sport, brałam udział w każdych zawodach. Nasza dawna klasa cały czas utrzymuje ze sobą kontakt. Jest nawet jedno szkolne małżeństwo: Dorota Romaniuk i Mirek Dobrowolski, mieszkają w Zalesiu. Co ciekawe, w szkole najbardziej się nie lubili, ciągle darli koty. Więc gdy po kilku latach dowiedzieliśmy się, że są małżeństwem, byliśmy w szoku.

Wojciech Kołodyński, były dyrektor szkoły: – W 1986 roku, po trzech latach pracy w Szkole Podstawowej w Zalesiu, ożeniłem się z polonistką uczącą w tej szkole Barbarą Lewczuk. Od swoich ówczesnych wychowanków z klasy, zapewne przy inspiracji rodziców, otrzymaliśmy w prezencie kuchenny zegar z minutnikiem polskiej firmy Predom-Metron. Do dzisiaj ten zegar – już przez 35 lat – odmierza nam wspólnie przeżyty czas. Słuchając jego cykania, siedząc przy porannej herbacie, często przypomina mi się moja klasa i sympatyczni wychowankowie. Nie mamy większego wpływu na mijający czas, odmierzany nieustannie przez kolejne sekundy – szkoda, że życie tak szybko upływa...



Wojciech i Barbara Kołodyńscy

ROK SZKOLNY 1986/1987

Iwona Tatus (z d. Kaczor), absolwentka szkoły: – Z Horbowa chodziłam do szkoły zawsze z trzema chłopakami - Jackiem Kopanią, Darkiem Danilukiem i Jurkiem Marczukiem. To była nasza banda. Nikt nas nie woził, zawsze pieszo. Czasem rowerami. To było jakieś półtora kilometra drogi, a szliśmy przeważnie cztery godziny. Bo trzeba było zmierzyć każdą kałużę, sprawdzić, jak gruby jest lód na wodzie itd. Pewnego razu chodziliśmy po lodzie w takim dosyć głębokim rowie. W pewnym momencie lód zaczął mocno trzeszczeć. Mimo to Darek skoczył, no i wykapał się w tej lodowatej wodzie. Zdjął spodnie, kalesony, wykręcił z wody, założył z powrotem i jeszcze dwie godziny dotrzymał nam towarzystwa. I nie zachorował. Nawet nie zakaszał. Innym razem, po roztopach, szliśmy przez łąki na skróty. Gdzie w trzeciej-czwartej klasie. Było bardzo grząsko, więc zaczęliśmy się topić w tej glinie, aż do kolan. Jakimś cudem wyszliśmy jakoś z tego bagna. Jeszcze Darka uratowaliśmy, bo mocno się topił. Do szkoły doszliśmy umazani w błocie do pasa. Nauczyciele kazali nam wracać do domu. Powiedzieliśmy, że absolutnie nie pójdziemy, bo wiadomo, co nas tam czeka. Więc woleliśmy się w szkole wysuszyć i zostać na lekcjach. To świadczyło o tym, jacy wyrozumiali byli nauczyciele. Pozwolili nam zostać, bo wiedzieli, że w domu dostaniemy lanie.

ROK SZKOLNY 1987/1988

Sekcję Zawodowca przy Samorządzie Uczniowskim tworzyli: przewodnicząca – Agnieszka Prokopiuk, członkowie – Edmund Bielecki i Waldemar Jarząbkowski.

Aldona Kaczan (z d. Nowaszczuk), absolwentka szkoły: – Bardzo dobrze wspominam nauczycieli. Na pewno był większy rygor, większe wymagania, ale przydało nam się to. Pamiętam, jak u Janiny Sołoduchy, która uczyła mnie geografii, w czwartej czy piątej klasie nie mogłam nauczyć się kierunków. Więc przy całej klasie pogroziła mi, że jak się na jutro nie nauczę, to dostanę albo porządnego klapsa, albo w rękę linijką. No i nauczyłam się. A jeden z nauczycieli z kolei, jak stał przodem do tablicy, to doskonale potrafił wyczuć, który z uczniów za jego plecami gada. Błyskawicznie się odwracał i z bekhendu rzucał w ucznia tym, co akurat miał w ręku – kluczami, kredą. I zawsze trafiał. Ja akurat nie oberwałam, bo raczej byłam grzeczna na fizyce. Ale byli tacy, co obrywali. Do żadnego z nauczycieli nie mam żadnego żalu. Mieli większą władzę, autorytet, ale też inaczej podchodzili do dzieci, byli bardziej zaangażowani w wychowanie swoich uczniów. I byliśmy z nimi bardziej zżyci. Nauczyciel był kimś dla ucznia, był prawdziwym autorytetem. Teraz jest całkiem inaczej. Najmilej wspominam panią Sołoduchę, Irenę Romaniuk, Renatę Sobolewską (uczyła rosyjskiego i historii mnie, a później piątkę – z sześciu – moich dzieci), Wojciecha Kolodyńskiego (uczył mnie fizyki), Dariusza Dylika. Mieliśmy wspaniałą sekretarkę Wiesławę Fedoruk. Była dla nas jak koleżanka, bardzo wyrozumiała dla uczniów, pomocna, otwarta. Jak zgubiło się legitymację szkolną, to można było pięć razy w roku do niej iść po wyrobienie nowej.

ROK SZKOLNY 1988/1989

Przewodniczącą Sekcji Zawodowca przy Samorządzie Uczniowskim została Kamila Szymanek, sekretarzem – Agnieszka Suszczyńska, a członkami – Małgorzata Kosińska, Jolanta Hryciuk, Bożena Kozaczuk i Julita Korzeniewska. Działalność sekcji była kontynuowana w bardzo szeroki zakresie.

Maria Romaniuk, była nauczycielka: – W czasie mojej pracy nauczycielskiej byłam ławnikiem w sądzie w Białej Podlaskiej. Ale też w Zalesiu. Bo w tamtym czasie przy urzędach gmin działały tzw. komisje pojednawcze, pełniące rolę dzisiejszych mediatorów sądowych. Członkiem takiej komisji był zawsze nauczyciel, pracownik UG i milicjant. Ja przez kilka lat byłam członkiem takiej komisji. Rozstrzygaliśmy lokalne, bardziej błahe spory i konflikty, starając się je załagodzić, tak żeby sądy miały mniej pracy. Pamiętam np. taką sprawę, gdy jeden sąsiad oskarżył drugiego, że co rano wrzuca do jego bańki z mlekiem ... krowie lajno. Innym razem żona uderzyła męża w głowę kubkiem, zrobiła się awantura i sprawa oparła się o naszą komisję pojednawczą. Po długiej dyskusji męczyzna oznajmił, że dobrze, pogodzi się z żoną, ale pod warunkiem, że ona będzie z nim spała ...

ROK SZKOLNY 1989/1990

Podczas zakończenia roku szkolnego uroczystie pożegnano odchodzącą na emeryturę Rozalię Drożdżuk. Przepracowała ona w szkolnictwie 32 lata, z czego 25 lat w szkole w Zalesiu. Przez siedem lat była zastępcą dyrektora Zbiorczej Szkoły Gminnej w Zalesiu, a ostatnie sześć lat – dyrektorem SP w Zalesiu. Została odznaczona m.in. Medalem Komisji Edukacji Narodowej, a za 20-letnią pracę dydaktyczno-wychowawczą Złotym Krzyżem Zasługi (1979 r.), Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (1989 r.), a za pracę w harcerstwie – Krzyżem za Zasługi dla ZHP oraz Dyplomem Harcmistrza Polski Ludowej (1986 r.).

Rozalia Drożdżuk, była dyrektorka: – Za mojej kadencji szkoła była wizytowana dwa razy, przez ministerstwo i przez Kuratorium Oświaty. Kompleksowo: wszyscy nauczyciele, dyrektor, cała dokumentacja. Wyszliśmy z tego z najwyższą oceną oświatową – wyróżniającą. Przez wiele lat byłam prezesem Towarzystwa Przyjaciół Dzieci na terenie gminy. To była praca z rodzinami, nienadążającymi w nauce, zaniedbanymi, ubogimi. Przydzielaliśmy im komisyjnie zapomogi, dla dwóch dziewczynek-sierot TPD ufundowało książeczki mieszkaniowe, opiekowaliśmy się dziećmi z rodzin zastępczych. Odniosłam tutaj duże sukcesy. Zostałam nawet odznaczona Złotą Odznaką TPD. W czasie tych 33 lat pracy, choć był to okres Polski Ludowej, komunizmu, nigdy nie miałam kłopotów politycznych. Oczywiście trzeba było uważać, co się mówi i gdzie. Była też historia z zawieszaniem krzyży. Mieliśmy tak wyrozumiałego księdza Zielonkę, że on nie naciskał na te krzyże w szkole, żebyśmy nie mieli kłopotów. Ale potem rodzice i tak je zawiesili, pewnego dnia z samego rana, tuż przed lekcjami. To



Uczniowie klasy VIII z gronem nauczycielskim: w II rzędzie siedzi wychowawczyni Rozalia Drożdżuk; w III rzędzie od lewej: Eugenia Dawidziuk, Barbara Sauć, Jadwiga Fedoruk, Maria Romaniuk, Barbara Korzeniewska, Regina Szydło (później Sobolewska), Bożena Ostapiuk, Kazimierz Buczyło, Wojciech Kołodyński, Beata Polak, Dariusz Dylík, Piotr Tarasiuk

było zaraz po stanie wojennym, w 1981 albo 1982 roku. Robili to w pośpiechu, wbijając gwoździe w tynk, tak że gdy potem ktoś mocniej niektórymi drzwiami trzasnął, to krzyż spadał. No to ja w tajemnicy kazałam Heniowi Demczukowi, naszej złotej rączce, powywiercać otwory i dać kołki, żeby to się dobrze trzymało. Uznałam, że skoro już wiszą, to niech nie spadają.

ROK SZKOLNY 1990/1991

Kazimierz Buczyło, po likwidacji stanowiska gminnego inspektora oświaty i wychowania, opuścił Zalesie. Przeniósł się do Terespolu i od września został tam dyrektorem liceum.

Uczniów po wakacjach powitał nowy dyrektor szkoły – Wojciech Kołodyński. Na inauguracji obecny był wójt gminy Zalesie Jan Sikora. Po krótkim montażu poetyckim, przygotowanym pod kierunkiem Barbary Korzeniewskiej, uczniowie udali się z wychowawcami do sal lekcyjnych, żeby podzielić się wrażeniami z wakacji i zapoznać z planem lekcji. 24 września 1990 roku odbyło się uroczyste ślubowanie i pasowanie na uczniów klas pierwszych. W dwóch oddziałach naukę rozpoczęło 31 pierwszaków.

6 listopada do szkoły przyjechała dyrektor Poradni Wychowawczo-Zawodowej w Terespolu p. Marek, żeby uczniowie klasy ósmej mogli skonsultować się w sprawie wyboru zawodu i dalszej drogi nauczania. 20 września i 23 listopada odbyły się zebrania z rodzicami, by między innymi podjęli decyzje, czy ich dzieci mają uczęszczać na lekcje religii, czy deklarują chęć pracy na rzecz szkoły, czy ma być 5 czy 6 dni nauki w tygodniu.

20 i 21 grudnia uczniowie klas V-VIII pojechali na wycieczkę do Brześcia, gdzie zwiedzili m.in. Twierdzę Brzeską i kościół polski. Zamieszkali w hotelu Intourist. 7 stycznia 1991 roku opiekunka Spółdzielni Uczniowskiej Janina Sołoducha została odznaczona na apelu szkolnym odznaką Zasłużony Działacz Ruchu Spółdzielczego.

19 stycznia zorganizowano choinkę noworoczną. Jakże się ona różniła od dotychczasowych. Tym razem inscenizacją, przygotowaną przez nauczycielki Barbarę Grzybowską i Grażynę Antoniuk, były jasełka, czyli widowisko przedstawiające narodzenie Chrystusa. Na scenie pojawili się więc: Józef, Maryja, pastuszkowie, aniołowie i Trzej Królowie. Stroje pomogli przygotować rodzice uczniów. Inscenizacja tak się spodobała, że została powtórzona po mszy św. w kościele w Horbowie.

4 lutego nauczycielka historii Renata Kozakiewicz zorganizowała w Muzeum Okręgowym w Białej Podlaskiej ciekawą lekcję historii na temat powstania styczniowego na Podlasiu. Dzień Kobiet przygotowała tradycyjnie męska część grona pedagogicznego, pod przewodnictwem Dariusza Dylíka. Były piosenki, zabawne wiersze, herbatka i coś słodkiego. 26 maja uczniowie II klasy zaprosili nauczycieli na mszę św. do kościoła w Horbowie, gdzie przystępowali do Pierwszej Komunii Świętej. Przygotowywała je katechetka Barbara Grzybowska. Wielu nauczycieli skorzystało z zaproszenia.

W czerwcu odbyły się dwa biwaki. Uczniowie klasy Vb wyjechali na dwa dni do leśniczówki Lutnia, a klasa VI – na trzy dni do lasu w Horbowie.



Uczniowie klasy Vb z wychowawczynią Ewą Teodoroko



Uczniowie klasy VI z wychowawcą Dariuszem Dylikiem



Tegoroczni absolwenci wraz z nauczycielami i pracownikami szkoły: (siedzą od lewej) kierowca Tadeusz Kulikowski, księgowa Barbara Sauć, Rozalia Drożdżuk, księgowa Eugenia Dawidziuk, Jadwiga Fedoruk, dyrektor Wojciech Kołodyński, Bożena Ostapiuk, Ewa Teodoroko, Stanisława Nogal, Barbara Korzeniewska

21 czerwca, podczas zakończenia roku szkolnego, uroczyście pożegnano odchodzące na emeryturę nauczycielki Irenę Romaniuk, Marię Romaniuk i Janinę Sołoduchę.

Irena Romaniuk przepracowała w szkole 30 lat. Została odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi, a za pracę jako szkolny opiekun Polskiego Czerwonego Krzyża – odznaką honorową.

Maria Romaniuk łącznie ma za sobą 31 lat pracy w zawodzie, z czego 14 lat w SP w Zalesiu. Odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Złotą Odznaką ZNP.

Janina Sołoducha ma za sobą 32 lata pracy w charakterze nauczycielki. Za swą pracę została odznaczona w 1980 roku Złotym Krzyżem Zasługi, w 1984 r. Medalem 40-lecia Polski Ludowej, a w 1990 r. – Odznaką Zasłużonego Działacza Ruchu Spółdzielczego, przyznaną przez Naczelną Radę Spółdzielczą w Warszawie.

Irena Romaniuk, była nauczycielka: – Przez wiele lat prowadziłam drużynę harcerską, a potem zuchy. Dzieci chętnie spotykały się na zbiórkach. Były gry, ćwiczenia w terenie, podchody, gawędy, nauka piosenek, pląsy, zdobywanie różnych sprawności. Dzieciom sprawiało dużą przyjemność noszenie mundurków, chust z lilijkami, zdobywanie odznak sprawnościowych. Organizowane były wycieczki, biwaki, obozy, wspólne zabawy. Wyjeżdżaliśmy z harcerzami na rowerach nawet do Nepli, pod namioty. Rozbijaliśmy je także w Horbowie nad rzeką Krzną. Pomagali nam też rodzice – szczególnie jeśli chodzi o bezpieczeństwo w nocy. Na początku swojej pracy, gdy miałam 20 lat, założyłam koło teatralne dla starszej młodzieży. Spotykaliśmy się w remizie strażackiej, gdzie były przygotowywane przedstawienia teatralne. Jednym z nich był spektakl „Szczęście Frania”. W pisaniu ról na maszynie po-

magął nam jeden z pracowników Urzędu Gminy Zalesie, Piotr Romaniuk, który później został moim mężem. Był on również głównym bohaterem sztuki. Uczylał młodzież piosenek, przeważnie ludowych. Przygrywał nam na skrzypcach Antoni Bołtowicz. Ze śpiewem też zawsze było mi po drodze. Uczylał wychowania muzycznego w klasach V-VIII oraz prowadziłał chór szkolny. Do mnie należała przygotowywanie repertuaru muzycznego na wszystkie uroczystości, jakie odbywały się w ciągu roku na terenie szkoły. Trwało to kilkanaście lat, a może kilkadziesiąt. W związku z tym, że nie grałał na żadnym instrumencie muzycznym, a wszystko było wyśpiewywane, nadwreżyłał struny głosowe, co było przyczyną poważnej choroby gardła. Często miałał zanik głosu. To było przyczyną, że wcześniej, w wieku 49 lat, odeszłał na emeryturę (przepracowałał 30 lat).

Maria Romaniuk, była nauczycielka: – Zawsze starałał się, żeby lekcje rosyjskiego były interesujące, to jakiś wierszyk, to piosenka. I były dobre rezultaty. Po latach uczniowie mnie zaczepiali i recytowali wiersze, które nadal pamiętali. Na jubileuszu 75-lecia szkoły otoczył mnie tłum dawnych uczniów, i byli tacy serdeczni. A ja wyobrażałał sobie, że skoro do szkół wszedł angielski, a rosyjski zaczęli wyrzucać, to może moi dawni uczniowie będą mieli do mnie jakąś urazę. Ale nie! Zaczęli śpiewać piosenki, mówić wiersze. Opowiadali, że są na stanowiskach, że im się ten język przydaje, że swoim dzieciom w szkole średniej pomagają, tak dobrze ich nauczylał. Dwa razy, w nagrodę za zasługi w nauczaniu, byłał na kursach w Leningradzie, organizowanych przez ministerstwo. Bo ja prowadziłał bardzo dużo lekcji pokazowych nauczycielom. Odeszłał na emeryturę po 31 latach pracy. Dlaczego? Bo zaczęto wprowadzać do szkół angielski, a zmniejszono godziny rosyjskiego. Nie chciałał robić drugiej specjalizacji. Na emeryturze zrobiłał kurs pilota wycieczek autokarowych i pojeździłał trochę po świecie. Poza tym przez 10 lat uczylał dorosłych w ZDZ w Białej Podlaskiej. Na emeryturze jestem już 31 lat.

ROK SZKOLNY 1991/1992

Nowy rok szkolny kadra nauczycielska rozpoczęła w nieco zmienionym składzie. Lekcje religii prowadziła katechetka Joanna Świdarska. Nauczycielki będące na urloпах macierzyńskich – Małgorzatę Zajac i Sławomirę Szewczuk – przez jeden semestr zastępowaly Agnieszka Samociuk i Joanna Kuzina. Ponadto przybyły na stałe dwie nowe nauczycielki: Bogumiła Wasztan, która pracowała dotąd w szkole w Dobryniu Dużym, oraz Iwona Kusiuk, która przeszła tu do pracy z przedszkola w Zalesiu. Obie objęły wychowawstwo w klasach pierwszych a i b. Po uroczystym pasowaniu na uczniów, każdy z 34 pierwszaków złożył odcisk swego paluszka na karcie ślubowania, ponieważ pisać jeszcze nie potrafili.

Przewodniczącą Sekcji Zawodoznawczej przy Samorządzie Uczniowskim została Monika Bołtowicz, sekretarzem – Aneta Sygieniewicz, a członkami: Renata Łukanowska, Marta Darczuk, Paweł Korzeniewski i Radosław Czupryn. Sekcja kontynuowała zadanie przybliżania uczniom różnych zawodów – poprzez wycieczki, pogadanki w szkole czy przygotowywanie tematycznych gazetek i wystaw. Podczas apeli poznawano zawody budowlane, z branż spożywczej, odzieżowej, drzewnej, elektro-energetycznej czy turystycznej. Zapraszano do szkoły na pogadanki policjanta, iluzjonistę, tancerzy, muzyków, fotografa, górnika i in. Organizowane były wycieczki do rzemieślniczych zakładów pracy, sklepu spożywczego, ośrodka zdrowia, na pola uprawne, do młyna, sadu, muzeum, cyrku, na teatrzyk kukielkowy, do Białowieckiego Parku Narodowego, a nawet na rewię na lodzie w Warszawie. Uczniowie wybrali się też (11-12 marca 1997 roku) na Targi Zawodoznawcze do Białej Podlaskiej.



Na choince noworocznej nie mogło zabraknąć Mikołaja (25.01.1992 r.)

9 września 1991 roku klasa IV z wychowawczynią Barbarą Kołodyńską pojechała na wycieczkę do Kodnia i Jabłecznej. 30 maja 1992 roku podobną trasę odbyli uczniowie klasy VII, tyle że zaczęli od Muzeum J.I. Kraszewskiego w Romanowie. Byli bowiem świeżo po opracowaniu na języku polskim powieści pisarza pt. „Stara baśń”.

Dzień Dziecka miał w tym roku wyjątkową oprawę. Obchody rozpoczęto dopiero po południu, ponieważ na godzinę 16 zaplanowany był występ taneczno-muzyczny zespołu gruzińskiego. Liczący 35 osób zespół zaskoczył

pięknymi, orientalnymi strojami, oryginalną urodą, a przede wszystkim perfekcyjnie wykonanymi – na trawie przed szkołą – układami tanecznymi. Występ obejrzało także wielu mieszkańców gminy. Na zakończenie artystów zaproszeni na poczęstunek. Atmosfera w szkole musiała się im spodobać, skoro ich autokar jeszcze długo stał na szkolnym placu. Wizytę zespołu zasponsorował Jerzy Kozłowicz, właściciel młyna w Zalesiu.

Od 18 do 21 czerwca 1992 roku grupa 38 uczniów z klas V-VIII uczestniczyła w biwaku w Białce koło Parczewa. Czekało na nich wiele atrakcji: bieg patrolowy, wycieczka nad jezioro Czarne, zwiad terenowy, pływanie łódkami i żaglówkami, pieczenie kiełbasek przy ognisku. Podobne biwaki organizowane były w szkole co roku.



Biwak w Białce koło Parczewa stał się już tradycją szkoły (9-12.06.1994 r.)



Klasy IIIa i IIIb z wychowawczynią kl. IIIb Stanisławą Nogal



Uczniowie klasy VII z wychowawcą Dariuszem Dylikiem



*Uczniowie klasy IV z
wychowawczynią Barbarą
Kołodyńską*



*Uczniowie klasy VIb z
wychowawczynią Ewą
Teodorco*



*Uczniowie klasy Ia z
wychowawczynią
Bogumiłą Wasztan*

22 czerwca uroczyście pożegnano 26 uczniów klasy ósmej. Obecny był także ks. Antoni Jastrzębski. Dyrektor Wojciech Kołodyński wręczył uczniom nagrody książkowe za wzorowe zachowanie i bardzo dobre postępy w nauce. Otrzymali je: Justyna Kondracka, Julita Korzeniewska, Anita Dębek, Renata Kosińska, Krzysztof Pacyga i Arkadiusz Rogulski. Uczniowie ci otrzymali świadectwa z wyróżnieniem.



Uczniowie klasy VIII z nauczycielami i wychowawczynią Renatą Kozakiewicz



Uczniowie klasy Ib z wychowawczynią Iwoną Kusiuk

Uczniowie klasy zerowej z wychowawczynią Elżbietą Malinowską





Uczniowie klasy V z nauczycielką Stanisławą Nogał

ROK SZKOLNY 1992/1993

Ponad rok wcześniej szkoła rozpoczęła współpracę z policją w zakresie szkolenia uczniów z przepisów ruchu drogowego, szczególnie maluchów z klas 0-III – jak mają się zachować w drodze do i ze szkoły, a także w zakresie szkolenia na kartę rowerową. 29 września 1992 roku odbyło się kolejne takie spotkanie z aspirantem Zdzisławem Kozłowskim z bialskiej komendy policji. Miało ono charakter zabawy połączonej z nagrodami.



Uczniowie klasy I z wychowawczynią Małgorzatą Zajac

Obchodzony 13 października Dzień Edukacji Narodowej miał w tym roku raczej poważny charakter, bez pompatycznych apeli. Towarzyszyły mu bowiem akcje protestacyjne nauczycieli przeciwko polityce rządu, stawiającej placówkę oświatową w bardzo trudnym położeniu materialnym, podobnie jak i budżety domowe nauczycieli. Uczniowie jednak nie zapomnieli o życzeniach.

23 stycznia 1993 roku choinkę noworoczną po raz pierwszy zorganizowano w świetlicy nowego Domu



Młodzi aktorzy grający w przedstawieniu „Królowa Śnieżka”



Królowa Śnieżka leży w trumnie. Wojciech Kołodyński długo zastanawiał się, jak zrobić, żeby aktorkę było w tym momencie widać.
W końcu wymyślił... szklaną trumnę

Kultury w Zalesiu. Uczniowie klas V-VI, pod kierunkiem nauczycielki Sławomiry Szewczuk, przygotowali bardzo ciekawe przedstawienie pt. „Królowa Śnieżka”. Wcześniej długo trwały próby, przygotowywanie dekoracji sceny, rekwizytów oraz strojów młodych aktorów.

Święto Śniegu – pod takim hasłem 3 marca odbył się wielki kulig dla uczniów i ich wychowawców. Bardzo udany i potem przez lata mile wspomniany. Łącznie wzięło w nim udział około 300 osób. To była prawdziwa frajda i dla dzieci, i dla dorosłych, nawet jeśli ktoś w czasie jazdy pędzącymi saniami miękko wylądował w śniegu. Zmarznięte ręce rozgrzewano później przy ognisku, piekąc kielbaski. Były też przeróżne konkursy, wyścigi zaprzęgów. Bo sań było aż pięć! Oczywiście zawsze można było liczyć na sanie

i konie Henryka Demczuka, szkolnego konserwatora. Ale oprócz tego powozili też wtedy Wiesław Daniluk, Zbigniew Siawluk i Jan Kierczuk „Punio”.

Jedno ze zdjęć z tego kuligu (obok), przedstawiające pędzące, zdrożone konie, tak się spodobało fotografowi z Białej Podlaskiej, że poprosił o zgodę na wywieszenie go w swoim zakładzie. To samo zdjęcie pojechało nawet w prezencie do Francji, do zaprzyjaźnionej gminy La Crèche.

Henryk Demczuk, były szkolny konserwator: – Kuligi były organizowane w szkole nawet 2-3 razy w roku szkolnym. Oczywiście warunkiem był śnieg i niezbyt silny mróz. Kiedyś nawet zorganizowaliśmy kulig 21 marca, na pierwszy



Pierwszy w historii szkoły kulig był bardzo udany. Nic dziwnego, że później organizowano takie jeszcze wiele, wiele razy. Na zdjęciu woźnica Jan Kierczuk



Pierwszy dzień wiosny (22.03) uczniowie spędzili m.in. na wycieczce do Nepli nad Bugiem, połączonej z ogniskiem

dzień wiosny! I to był jeden z fajniejszych kuligów w historii szkoły. Było dużo śniegu i już w miarę ciepło – bardzo dobra pogoda na kulig dla dzieci, bo nie zmarzną. Pamiętam, że raz zdarzyło mi się, o czym na szczęście dyrektor się nie dowiedział, wywalić dzieci z sań w śnieg. Jechaliśmy wtedy łąkami koło kościoła, na zakręcie jedna płoza podskoczyła na kretowisku i część dzieci została za saniami. Jak bałwanki... Śmiechu było co niemiara.

prezentacji uczniom zawodów związanych z branżą odzieżową oraz branżą drzewną, spotkaniu z pielęgniarkami z Gminnego Ośrodka Zdrowia w Zalesiu na temat honorowego krwiodawstwa, pasowaniu uczniów klasy I na czytelników. Zorganizowano także uroczystą akademię z okazji rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja – uczniowie klas V i IIIa mówili wiersze, śpiewali i tańczyli.

23 czerwca wszyscy uczniowie klasy II przystąpili do Pierwszej Komunii Świętej. Katechezę prowadził z uczniami katecheta Waldemar Silczuk. Przez tydzień po tej uroczystości dzieci uczestniczyły jeszcze w mszach św. w kościele w Horbowie.



Pierwsza Komunia Święta uczniów drugiej klasy

ROK SZKOLNY 1993/1994

Zanim uczniowie i nauczyciele wrócili po wakacjach do nauki, wokół szkoły trwały intensywne prace przy utwardzaniu cementem alejki. Cement, dzięki przychylności wójta Jana Sikory, szkoła otrzymała z budżetu gminy. Wszystkie roboty nadzorował konserwator szkolny Henryk Demczuk. Wiele zaangażowania wykazali też członkowie Rady Rodziców i dyrektor. Dzięki ich pracy dzieci od 1 września mogły bezpiecznie iść do szkoły. To bezpieczeństwo zwiększyło się jeszcze bardziej, gdy na drodze dojazdowej do szkoły ustawiono

Janusz Drożdżuk pracuje przy budowie alejki szkolnej



W szkole odbywały się apele poświęcone m.in.



Ten rok szkolny rozpoczęli następujący nauczyciele i pracownicy szkoły:

Górny rząd: (od lewej) Elżbieta Malinowska-Knap (wychowawczyni kl. 0), Bożena Ostapiuk (wych. kl. VIIIA), Stanisława Nogal (wych. kl. IVA, prowadzi bibliotekę szkolną), Renata Kozakiewicz (wych. kl. Vb), Waldemar Silczuk (katecheta), Teresa Antoniuk (pracownica GZEAS).

Środkowy rząd: (od lewej) Małgorzata Zajac (wychowawczyni kl. II), Piotr Tarasiuk (nauczyciel wuefu), Dorota Prokopiuk (wych. kl. VIIIb), Wojciech Kołodyński (dyrektor szkoły), Iwona Kusiuk (wych. kl. IIIb), Barbara Sauć (ksiegowa GZEAS), Dariusz Dylak (nauczyciel matematyki).

Siedzą: (od lewej) Jadwiga Fedoruk (wychowawczyni kl. Va), Bogumiła Wasztan (wych. k. IIIa), Sławomira Szewczuk (wych. kl. IVb), Barbara Kołodyńska (wych. kl. VI), Grażyna Antoniuk (wych. kl. I), Wiesława Fedoruk (sekretarka szkolna).

Nieobecni: Barbara Korzeniewska (wych. kl. VII), Wojciech Kant (nauczyciel-metodyk WOM, zajęcia z techniki), Alicja Demczuk (pracownica GZEAS), ks. Antoni Jastrzębski, Stefania Suszczyńska (woźna), Krystyna Kocemba (woźna), Henryk Demczuk (konserwator), Bożena Chaciewicz (pomoc kuchenna) oraz palacze sezonowi Krzysztof Chaciewicz i Franciszek Trocewicz.

znaki ograniczające prędkość jazdy samochodów oraz informujące o obecności dzieci na drodze.

W szkole odbywało się wiele cyklicznych imprez, spotkań czy inicjatyw. Jedną z nich było Pożegnanie Lata. 24 września 1993 roku uczniowie z całej szkoły wyruszyli w okolice Horbowa, gdzie uczestniczyli w wielu ciekawych konkursach, m.in. na najciekawszą rzeźbę z ziemniaka, najdłuższą obierkę, rozpoznawanie nazw drzew po nasionach itp. Na koniec



Jedną z konkurencji podczas Pożegnania Lata było wykonanie najciekawszej rzeźby z ziemniaka



Biskupa, który po raz pierwszy odwiedził szkołę, oceniono jako człowieka z poczuciem humoru

uczestnicy zjedli pieczone w ognisku kielbaski i ziemniaki. Imprezę sfinansował Wiejski Dom Kultury w Zalesiu. Innym cyklicznym wydarzeniem było spotkanie z policjantem. Tym razem do szkoły przybył Dariusz Michałowski, komendant policji w Zalesiu, który wyjaśnił, jak bezpiecznie korzystać z dróg.

Ślubowanie uczniów I klasy odbyło się 27 września. Opiekunka szkolnego koła SKO



Nagrodzona praca plastyczna Anety Sygieniewicz z klasy VI



W 1994 roku czekali na śnieg do 22 lutego, żeby zorganizować kulig w okolicy Horbowa. Impreza była przednia, z ogniskiem, przejażdżkami konnymi, konkursami (na rzeźbę ze śniegu) i zawodami sportowymi. Na zdjęciu woźnica Henryk Demczuk

Jadwiga Fedoruk wręczyła im książeczki oszczędnościowe, mobilizujące do oszczędzania pieniędzy. Naukę w tym roku rozpoczęło 27 pierwszoklasistów.

We wrześniu rozpoczął się kurs nauki pływania dla uczniów szkoły w Zalesiu. Zgłoszono 23 dzieci, które autobusem szkolnym dojeżdżały na pływalnię przy LO im. J.I. Kraszewskiego w Białej Podlaskiej. Kurs trwał do lutego.

4 października był niezwykłym dniem w historii szkoły. Po raz pierwszy bowiem odwiedził ją – na zaproszenie dyrektora, nauczycieli i rodziców – ks. biskup Henryk Tomasik. Jak czytamy w kronice, podczas wspólnego spotkania w auli szkolnej, jak i później, podczas rozmów z nauczycielami, przekazał „wiele mądrych wskazówek, jak żyć, by nie stracić swej godności, by umieć znaleźć się w otaczającym nas świecie”.

Zimą, wobec silnych mrozów i obfitych opadów śniegu, starsi uczniowie będący członkami Ligi Ochrony Przyrody przygotowywali karmniki, a młodsi zbierali pokarm dla ptaków i zwierząt. Działaniami uczniów kierowała opiekunka LOP Dorota Prokopiuk. Tuż przed świętami Bożego Narodzenia zorganizowano konkurs na najpiękniejsze stroiki. Wygrały: Monika Bołtowicz, Urszula Guzara i Karolina Jarmoluk. Stroiki i kartki świąteczne trafiły na wystawę w Domu Kultury. Także przed świętami ogłoszono konkurs plastyczny o tematyce zimowej i świątecznej. Wzięło w nim udział wielu uczniów, zwłaszcza z klas Va, Vb i VI. Najciekawsze prace nagrodzono.



Policjant Zdzisław Kozłowski wręcza uczniom karty rowerowe

W związku z cyklem lekcji poświęconych Adamowi Mickiewiczowi, ogłoszono konkurs na pracę plastyczną związaną z „Panem Tadeuszem”. Najładniejsze wykonali i otrzymali nagrody: Paweł Korzeniewski, Marek Kaczanowicz i Paweł Żuk. Z kolei w konkursie wielkanocnym najciekawsze pisanki wykonali Urszula Guzara i Łukasz Antoniuk.

Pół roku trwały w szkole przygotowywania do egzaminu na kartę rowerową i motorowerową. Uczniowie dokładnie zapoznali się „Kodeksem młodego rowerzysty”. Egzamin zdali 26 maja 1994 roku, a 24 czerwca – w obecności policjanta z komendy w Białej Podlaskiej Zdzisława Kozłowskiego – uroczyście odebrali karty



Rafał Żukowski odbiera nagrodę od dyrektora Wojciecha Kołodyńskiego



Podczas zakończenia roku szkolnego wręczono nagrody wyróżniającym się uczniom. Na zdjęciu Katarzyna Kocemba odbiera od dyrektora Wojciecha Kołodyńskiego nagrodę za bardzo dobre wyniki w nauce

rowerowe. Od tego roku kursy na kartę rowerową odbywały się w szkole cyklicznie.

W tym roku szkolnym na olimpiadzie z chemii szkołę w Zalesiu reprezentował uczeń klasy VII Rafał Żukowski, przygotowany przez Dorotę Prokopiuk. Co ciekawe, Rafał uczył się chemii dopiero pierwszy rok. Mimo to osiągnął wielki sukces, gdyż zajął pierwsze miejsce na szczeblu wojewódzkim. Otrzymał wiele gratulacji, m.in. od kuratora oświaty w Białej Podlaskiej Joanny Marchel, jak i od dyrektora Wojciecha Kołodyńskiego i całej społeczności szkolnej Zalesia.

Uczniowie z Zalesia dobrze zaprezentowali się też w Wojewódzkim Przeglądzie Twórczości Politechnicznej Dzieci i Młodzieży. W pracach wykonanych z drewna tryumfowali Paweł Korzeniewski i Rafał Kondracki z SP w Zalesiu. A najciekawsze pomoce szkolne przygotowali uczniowie klasy VIIIA z Zalesia.



Uczniowie klasy VIII z gronem pedagogicznym

ROK SZKOLNY 1994/1995



Życzenia z okazji rozpoczynającego się roku szkolnego złożyła m.in. sekretarz gminy Zalesie Elżbieta Krzeska

Szkoła zainicjowała 17 i 18 września 1994 roku – i od tej pory kontynuowała już co roku – akcję Sprzątanie Świata – Polska. Uczniowie każdej klasy otrzymali foliowe worki i przystąpili do zbierania śmieci na przydzielonym obszarze. Po kilku godzinach pracy uprzątnięto teren wokół szkoły, inne miejsca Zalesia, a także przy trasie E30.



Klasa VII sprzątała pobocza trasy E30

Uroczysty moment złożenia ślubowania przez pierwszą klasę





Opiekunka SKO Jadwiga Fedoruk wręcza nagrody uczniom wyróżniającym się w systematycznym oszczędzaniu



Podziękowania za 25 lat pracy w zawodzie nauczycielskim otrzymali: (od lewej) Zbigniew Pietrykowski, Bożena Ostapiuk i Piotr Tarasiuk

Z okazji Dnia Nauczyciela dyrektor Wojciech Kołodyński wręczył nagrody wyróżniającym się nauczycielom. W tym roku byli to: Bogumiła Wasztan, Grażyna Antoniuk, Dorota Prokopiuk i Waldemar Silczuk. Uroczyste spotkanie przygotowali harcerze.

W tym roku szkolnym opiekę nad Szkolnym Kołem PCK objęła Iwona Kusiuk. 28 listopada, na spotkanie w szkole poświęcone honorowemu krwiodawstwu, zaproszona została szkolna pielęgniarka Zuzanna Głuszczyk. Opowiedziała o swojej pracy w służbie zdrowia oraz o idei honorowego oddawania krwi. 8 grudnia do szkoły przyjechał górnik Tadeusz Sobieski, w stroju galowym. Opowiadał o pracy w górnictwie, zabawiał żartami, a nawet zaśpiewał kilka piosenek śląskich, grając przy tym na akordeonie.

Pomysł zorganizowania spotkania emerytów przy wigilijnym stole od dawna czekał na realizację. Spotkanie przebiegało w bardzo serdecznej atmosferze. Na wigilię przybyli m.in. starszy wizytator Stefan Ryżko oraz ks. proboszcz Antoni Jastrzębski. Gościom śpiewającym kolędy akompaniował uczeń Łukasz Antoniuk. Stroiki dekorujące salę przygotowali uczniowie szkoły.

Jak co roku zorganizowane zostały w szkole choinka noworoczna ze Świętym Mikołajem i prezentami oraz ferie zimowe z wieloma atrakcjami. Były np. różne konkursy, m.in. polonistyczny, mini-lista przebojów, turniej ping-ponga. Ale największą radość sprawił bal przebierańców (9 lutego 1995 roku), z konkursem na najciekawszy strój



Górnik Tadeusz Sobieski
m.in. zaśpiewał kilka piosenek śląskich



Życzenia podczas szkolnej wigilii składają sobie Józef Pietrykowski i Wanda Biegajło



Uczestnicy balu przebierańców



Laureaci konkursu polonistycznego „Z mitologią za pan brat”: K. Minakowska, M. Kaczanowicz, A. Mikołajczuk i A. Kunasiuk



Wojciech Kant prezentuje w szkole otrzymaną nagrodę

Wojciech Kant, prowadzący w szkole zajęcia z techniki, uczestniczył w konkursie na pomysły pomocy dydaktycznych, ogłoszonym przez firmę Elbox. Opracował zestaw do pokazów światłowodowych, za co komisja konkursowa przyznała mu wyróżnienie. Otrzymaną nagrodę – urządzenie Kompakt 201 – przekazał szkole, do pracowni technicznej.

W dniach 27 marca – 2 kwietnia 1995 roku trwał w szkole Tydzień Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego. Uczniowie uczestniczyli w wielu konkursach, m.in. plastycznym czy znajomo-



Pierwszy dzień wiosny to tradycyjnie już w szkole w Zalesiu kolorowe korowody, topienie Marzanny i uczniowskie żarty. Na zdjęciu uczennice klasy VII w „wiosennej krasie”: M. Darczuk, K. Jarmoluk, U. Guzara i A. Sygieniewicz

ści zasad właściwego poruszania się po drogach publicznych. Pierwszoklasiści otrzymali opaski odblaskowe. Od tej pory Turnieje Wiedzy BRD były organizowane w szkole cyklicznie.

Oprócz wielkiego sukcesu na szczelnie wojewódzkim olimpiady z chemii Rafała Żukowskiego, szkoła miała jeszcze innych godnych przedstawicieli. Monika Zalewska z klasy IVa i Marta Mikołajczuk z klasy VIa reprezentowały szkołę w konkursie recytatorskim, a Edyta Pióro i Rafał Łukanowski – w sporcie, a konkretnie w wieloboju.



Część artystyczna o zasadach ruchu drogowego w wykonaniu uczniów klasy IVa



Monika Zalewska reprezentowała szkołę w konkursie recytatorskim



Edyta Pióro – reprezentantka szkoły w wieloboju



Rafał Łukanowski też reprezentował szkołę w wieloboju

ROK SZKOLNY 1995/1996



Tak wyglądała szkoła we wrześniu 1995 roku

Na uroczyste rozpoczęcie roku szkolnego zaproszono także nauczycieli, którzy w czerwcu zakończyli pracę w tej szkole. Są to: Ewa Teodorko (pracowała w szkole 14 lat), Iwona Kusiuk i Waldemar Silczuk.



Uczennice dziękują Ewie Teodorko za wieloletnią pracę na rzecz szkoły



Ślubowanie I klasy. Każdy uczeń miał zawieszone na szyi koło z pierwszą literą swego imienia



Dyrektor Wojciech Kołodyński w Dniu Nauczyciela wręczył nagrody nauczycielom i pracownikom obsługi: Jadwidze Fedoruk, Barbarze Sauć (na zdjęciu), Reginie Sobolewskiej i Piotrowi Tarasiukowi



W czasie ferii zimowych tradycyjnie zorganizowano wiele zajęć, zabaw i konkursów. Na zdjęciu laureaci jednego z konkursów



Wyprawa z Marzanną nad rzekę i spalenie jej zakończyły – przynajmniej symbolicznie – zimą, a zaczęły wiosnę



Na Wojewódzkich Spotkaniach Amatorskich Zespołów Teatralnych w Janowie Podlaskim grupa teatralna uczniów klasy II z Zalesia zdobyła wyróżnienie – za debiut sceniczny



Zespół Limbos z Siedlec był częstym gościem w Zalesiu. Tym razem przyjechał grać i śpiewać z okazji Dnia Dziecka. Oklaskiwali go wszyscy uczniowie szkoły. Były też konkursy z nagrodami



Znajomość ortografii przyniosła efekty. W Gminnym Konkursie Ortograficznym dla klas I-III uczniowie z Zalesia zdobyli nagrody. Bogumiła Wasztan gratuluje Natalii Kierczuk



Grażyna Antoniuk wręcza nagrodę w konkursie ortograficznym J. Czyżykiewicz. Nagrodę odebrał też G. Tarasiuk



Uczniowie klasy VIII wykonują część artystyczną podczas uroczystego zakończenia swojej edukacji w szkole w Zalesiu

Dyrektor Wojciech Kołodyński wręcza nagrody książkowe i świadectwa z wyróżnieniem podczas zakończenia roku szkolnego



Henryk Demczuk, były szkolny konserwator: – Była raz taka sytuacja, że ktoś wieczorem uderzył samochodem w zaczep od bramy i tak go wygiął, że miałem bardzo duży kłopot, żeby go naprostować. Tak się tym zdenerwowałem, że uczepiłem do bramy dużą kartkę, na której napisałem, co myślę o tym kierowcy. A myślałem o nim bardzo źle. Na drugi dzień okazało się, że kierowcą, który wygiął zaczep, był ... pan dyrektor szkoły Wojciech Kołodyński. Bardzo rozbawiła go ta kartka z „pозdrowieniami” ode mnie. Zostawił ją na pamiątkę, mówi, że ma ją do dzisiaj.

ROK SZKOLNY 1996/1997

Wakacje przebiegły pod znakiem generalnego remontu w szkole. Wyremontowane zostały instalacja centralnego ogrzewania, instalacja elektryczna, odnowione ściany oraz okna i drzwi. Tuż przed rozpoczęciem roku szkolnego nauczyciele i inni pracownicy szkoły, rodzice oraz dzieci mieli więc bardzo dużo pracy związanej z odnowieniem mebli, uporządkowaniem klas i pomocy naukowych.



Remont w szkole był już bardzo potrzebny, co widać na zdjęciach



Do malowania krzesłek zaangażowani byli także rodzice uczniów



Klasy I i II przygotowały 17 stycznia 1997 r. spotkanie z okazji Dnia Babci i Dziadka. Młodzi aktorzy zaprezentowali sztukę „Kopciuszek”



Pierwszy dzień wiosny już tradycyjnie jest wyzwaniem dla uczniów na oryginalne przebranie. Były też różne konkursy i zabawy

4 kwietnia 1997 roku dwie uczennice Szkoły Podstawowej w Zalesiu – Monika Zalewska i Iwona Kierczuk – zdobyły wyróżnienia w wojewódzkim konkursie plastycznym „Maska teatralna”. Otrzymały nagrody książkowe z rąk organizatorów.

3 maja dzieci i młodzież ze szkoły wzięli udział w uroczystych obchodach 50-lecia Ochotniczej Straży Pożarnej w Zalesiu. Zaprezentowali wiązanekę pieśni ludowych, a śpiewaniu towarzyszyły krótkie inscenizacje. Uczniowie klasy IVa przygotowali sztukę „Jak Wojtek został strażakiem”.

W dniach 3-6 czerwca uczniowie pojechali na wycieczkę do Trójmiasta, po drodze zwiedzając także Olsztyn i Malbork. Natomiast 19 czerwca – w nagrodę za całoroczną pracę – uczniowie klasy II wyjechali do Warszawy.



Uczniowie drugiej klasy na wycieczce w Warszawie

Sukcesem zakończył się udział uczniów z Zalesia w Wojewódzkim Konkursie Twórczości Plastycznej Dzieci i Młodzieży „Gdyby był pisarzem i malarzem”. Podsumowanie odbyło się 12 czerwca w Klubie Kultury Piast w Białej Podlaskiej. Uczennice Iwona Kierczuk, Diana Kozłowicz, Aldona Trojnieł i Joanna Mincewicz otrzymały nagrody i wyróżnienia.

W wakacje szkoła w Zalesiu włączyła się w akcję zbierania darów dzieciom powodziom z Wrocławia. Dyrektor Wojciech Kołodyński otrzymał podziękowanie na piśmie od organizatorów zbiórki oraz harcerzy z hufca w Parczewie.



W zakończeniu roku szkolnego uczestniczył wójt gminy Jan Sikora. Gratulacje od dyrektora szkoły odbiera Judyta Barczyk

ROK SZKOLNY 1997/1998

Dyrektor Wojciech Kołodyński z okazji Dnia Nauczyciela wręczył nagrody nauczycielom i pracownikom szkoły. Uczniowie klasy VII przygotowali część artystyczną.

Uczennica Stela Orzełek zdobyła wyróżnienie za pracę przedstawiającą kobietę przedającą na kołowrotku w konkursie plastycznym „Moja przygoda w Muzeum”. Także zabawa w teatr uczniów klasy III przyniosła kolejny sukces. Podczas Spotkań Amatorskich Zespołów Teatralnych w Radzynie Podlaskim (21-22 listopada 1997 roku) dziecięca grupa teatralna Wesoła Gromada z SP w Zalesiu otrzymała wyróżnienie – za próby kontaktu z publicznością i śpiew a cappella. Poza tym Wesoła Gromada sprawiła miłą niespodziankę wychowankom Domu Dziecka w Komarnie, odwiedzając ich przed świętami i wystawiając sztukę pt. „Kopciuszek”.



Na spotkanie wigilijne w szkole przybyli emerytowani pracownicy szkół z całej gminy. Na tę niezwykłą okazję starannie udekorowano salę

W kronice szkoły skrupulatnie odnotowano sukcesy muzyczne absolwenta SP w Zalesiu Jarosława Michaluka. „Jesteśmy dumni, że z naszej szkoły wywodzi się bardzo znany muzyk, absolwent Wydziału Jazzu i Muzyki Rozrywkowej Akademii Muzycznej w Katowicach” – czytamy. Jarosław Michaluk jest basistą w zespole Jazz Trio, prezesem Białkopodlaskiego Stowarzyszenia Jazzowego, organizatorem dorocznych Zadaszek Jazzowych, popularnych imprez muzycznych Biała Blues Festival czy Podlasie Jazz Festival (ten ostatni festiwal w 2021 roku obchodził jubileusz 20-lecia).

Szkoła po raz kolejny uczestniczyła w konkursie plastycznym „Moja miejscowość dawniej i dziś”. Organizatorzy – Muzeum Okręgowe i Kuratorium Oświaty w Białej Podlaskiej – złożyli podziękowanie za przygotowanie uczniów do konkursu oraz za uzyskane przez nich wyniki.

14 maja 1998 roku uczniowie, wspólnie z nauczycielką plastyki Barbarą Kołodyńską, wyjechali na plener malarski w okolicy Horbowa. Malowali pejzaże w pobliżu kościoła oraz przy rzece. Po powrocie zorganizowali wystawę plenerową.

Laureatem olimpiady przedmiotowej z zakresu wiedzy technicznej został uczeń szkoły Michał Antoniuk. 10 czerwca na terenie szkoły zorganizowano Letni Piknik Teatralny. Wystąpiły zespoły teatralne z pięciu szkół,



Uczniowie szkoły wyjechali w maju 1998 roku na wycieczkę w góry. Zwiedzili Kraków, Kopalnię Soli w Wieliczce oraz Zakopane

w tym działająca od trzech lat *Wesoła Gromada* z Zalesia, prowadzona przez Małgorzatę Zajac. Po przedstawieniach odbyła się wspólna zabawa przy ognisku. Od tej pory imprezę organizowano w szkole cyklicznie.



W tym roku impreza z okazji Dnia Dziecka została połączona z Dniem Matki i Dniem Sportu Szkolnego. Najpierw był występ artystyczny dla mam, a potem zawody sportowe



*Zespół teatralny *Wesoła Gromada* ze swoją opiekunką Małgorzatą Zajac
Uczniowie klasy ósmej zakończyli naukę w szkole w Zalesiu*



21 czerwca 1998 roku w kościele parafialnym w Horbowie odbyła się msza św. prymicyjna dwóch absolwentów SP w Zalesiu – braci Łukanowskich: Ireneusza (pallotyn po Wyższym Seminarium Duchownym Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego w Oltarzewie) i Marka (paulin po Wyższym Seminarium Duchownym Ojców Paulinów na Skalce w Krakowie).

*Msza święta prymicyjna
dwóch absolwentów SP w Zalesiu
- braci Ireneusza i Marka Łukanowskich*



Gmina Zalesie nawiązała współpracę z francuską gminą La Crèche, leżącą przy autostradzie Paryż-Bordeaux w departamencie Deux-Sèvres. Nowi francuscy przyjaciele odwiedzili gminę Zalesie w czerwcu. Dzieci ze szkoły w Zalesiu nawiązały kontakt listowy z uczniami jednej z francuskich szkół.



Wizyta przedstawicieli gminy La Crèche w szkole w Zalesiu (10.06.1998 r.)



Uczniowie klasy VIIa z wychowawczynią Bożeną Ostapiuk



*Uczniowie klasy VIIb z
wychowawcą Piotrem
Tarasiukiem*



*Uczniowie klasy VIa z
wychowawcą Dariuszem
Dylikiem*



*Uczniowie klasy Va z
wychowawczynią Barbarą
Kołodyńską*

*Uczniowie klasy IIIa
z wychowawczynią
Małgorzatą Zajęc*



*Uczniowie klasy IIIb
z wychowawczynią Renatą
Sobolewską*

*Uczniowie klasy IV
(wychowawczynie Barbara
Korzeniewska)*



ROK SZKOLNY 1998/1999

Pod koniec września kilkanaścioro uczniów szkoły z grupy teatralnej *Wesoła Gromada* uczestniczyło w warsztatach teatralnych, zorganizowanych w Drohiczynie nad Bugiem przez Regionalny Ośrodek Kultury i SP w Zalesiu. Zajęcia z dziećmi prowadził aktor Zbigniew Wójcik. Zapoznał je oraz ich opiekunów z zasadami inscenizacji i adaptacji tekstu scenicznego. Przy okazji uczniowie zwiedzili malowniczo położony Drohiczyn.

Wesoła Gromada z instruktorem teatralnym Zbigniewem Wójkiem



23 października 1998 roku *Wesoła Gromada* wystawiła spektakl „O królewiczu, kalejdoskopach i babie” (w reżyserii Małgorzaty Zając i Zbigniewa Wójcika) na otwarcie wystawy pokonkursowej II Ogólnopolskiego Biennale Dziecięcej Lalki Teatralnej w Regionalnym Ośrodku Kultury w Białej Podlaskiej. Na widowni licznie zasiedli uczniowie białskich szkół podstawowych. Sztuka została przez nich przyjęta życzliwie.

Duży sukces *Wesoła Gromada* odniosła z tym samym spektaklem podczas XXIII Wojewódzkich Spotkań Amatorskich Zespołów Teatralnych w Białej Podlaskiej (27-28 listopada 1998 roku), zajmując tam pierwsze miejsce – ex aequo z grupą *Baj z Dołhobród* – i otrzymując nagrodę w wysokości 700 zł.

W związku z przystąpieniem gminy Zalesie do programu „Dziecko w gminie – zdrowe odżywia-



Młodzi aktorzy z Zalesia występowali nie tylko na szkolnym uroczystościach, jak np. podczas choinki noworocznej, ale także wystawiali swoje spektakle podopiecznym domów dziecka



Jak pierwszy dzień wiosny, to i tradycyjne topienie Marzanny

nie”, w szkole uruchomiono finansowane przez gminę dożywianie dzieci. Pomimo że nie było stołówki z prawdziwego zdarzenia, zaczęto przygotowywać uczniom bułki z wędliną bądź z dżemem czy serem oraz herbatę – najpierw dla uboższych dzieci, a później, żeby nie stwarzać podziałów, dla wszystkich. Wójt gminy Zalesie Jan Sikora otrzymał za tę inicjatywę wyróżnienie w Pałacu Prezydenckim w Warszawie.

W lutym 1999 roku – w ramach akcji Ministerstwa Edukacji Narodowej – szkoła w Zalesiu, jako jedyna w gminie, otrzymała pełne wyposażenie do pracowni komputerowej. Było to kilkanaście bardzo nowoczesnych, jak na tamte czasy, komputerów Macintosh. Dzięki temu już

od drugiego półrocza można było rozpocząć w szkole zajęcia z informatyki.

Uczniowie szkoły z klas IV-VIII uczestniczyli w konkursie plastycznym „Dom moich marzeń”, zorganizowanym przez redakcję „Dziennika Wschodniego”. Część prac, m.in. Eweliny Chilkiewicz i Moniki Zalewskiej, znalazła się na wystawie pokonkursowej w holu Poczty Głównej w Lublinie.

W ramach zajęć z plastyki szkoła wzięła udział w konkursie literacko-plastycznym „Bajki, bajeczki...” w białskim Klubie Kultury Eureka. Napłynęło aż 227 prac. Tym większa radość, że uczennica klasy VI z Zalesia, 13-letnia Katarzyna Mroczkowska, zajęła drugie miejsce i podczas rozdania nagród 17 czerwca otrzymała w nagrodę książkę.

Grupa teatralna *Wesoła Gromada* wystąpiła w dniach 18-20 czerwca na przeglądzie – w Stoczku koło Łukowa.

Wiesława Fedoruk, była sekretarka szkolna: – Bardzo przeżyłam włamanie. Jeszcze w starej szkole, w sierpniu 1999 roku. Dostaliśmy do pracowni komputery Macintoshe i zaraz było włamanie. Weszli przez okno. Chcieli przepiłować kraty do pracowni komputerowej, ale się nie dostali. Może z tej złości dużo poniszczyli, m.in. pieczęcie szkolne, okulary, porozsypywali kawę. Ukradli tylko kserokoparkę i elektryczną maszynę do pisania z sekretariatu. Tak się wtedy przestraszyłam, że nie dałam rady ze szkoły wyjść. Sprawców oczywiście znaleźli, ale nie odzyskaliśmy niczego. Bardzo nieprzyjemna sytuacja. Pierwszy raz wtedy w sądzie byłam, jako świadek. A później, już w nowej szkole, było drugie włamanie. Ale ja już tego tak nie przeżyłam, bo akurat tego dnia byłam w gimnazjum w Dobryniu. Też świeżo dostaliśmy komputery z Telekomunikacji Polskiej. I też, na szczęście, nie zdołali ich ukraść. Mieliśmy dobre zabezpieczenia.



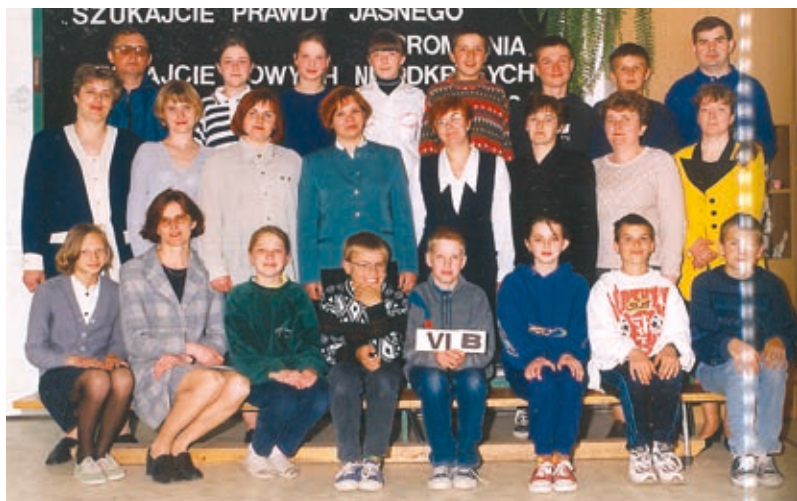
Uczniowie klasy Ib z wychowawczynią Bogumiłą Wasztan



Uczniowie klasy II z wychowawczynią Sławomirą Szewczuk



Uczniowie klasy VIa z nauczycielami: w trzecim rzędzie z lewej Piotr Tarasiuk i z prawej Stanisław Sosenko; w drugim rzędzie – (od lewej) Regina Sobolewska, Monika Majewska, Małgorzata Zajac, Bogumiła Wasztan, Grażyna Antoniuk, Sławomira Szewczuk, Jadwiga Fedoruk; siedzi w środku Barbara Kolodyńska



Uczniowie klasy VIIb z wychowawczynią Stanisławą Lewik (Nogal) – siedzi druga z lewej



Uczniowie klasy V



Uczniowie klasy VIII z wychowawczynią Bożeną Ostapiuk (trzeci rząd, pierwsza z lewej) i m.in. sekretarką szkolną Wiesławą Fedoruk (druga z lewej)

ROK SZKOLNY 1999/2000

Wprowadzona w 1999 roku reforma systemu oświaty skracala okres nauki w szkole podstawowej z 8 do 6 lat oraz wprowadzala jako nastepny etap edukacji obowiazkowe 3-letnie gimnazja. Poniewaz w Dobryniu Duzym – po likwidacji szkoly podstawowej – powstalo Publiczne Gimnazjum (w Zalesiu w tamtym czasie nie bylo do tego warunkow lokalowych), uczniowie z okolicznych miejscowosci musieli codziennie dotrzec tam na lekcje. Dlatego z wielka radością powitano w szkole tzw. gimbusa, czyli specjalny autobus do dowozu dzieci i mlodziezy do szkoly. Dzieki staraniom wladz gminnych i oswiatowych, Zalesie bylo jedna z 13 gmin w wojewodztwie lubelskim, ktore otrzymaly gimbusa jako pierwsze.

Grupa teatralna *Wesoła Gromada* wzięła udział 23 września w dorocznej imprezie plenerowej *Strachy Polne* w Romaszkach. I to z sukcesami. Młodzi aktorzy zajęli bowiem drugie miejsce w konkursie na etiudę teatralną ze strachem polnym, zaś trzecie – w konkursie na najciekawszego stracha polnego. Ponadto uczniowie z Zalesia uczestniczyli w barwnym pochodzie strachów polnych. A w październiku trzynastoro członków *Wesołej Gromady* z piątej klasy wyjechało do Janowa Podlaskiego na warsztaty teatralne z aktorami lubelskiego Teatru Lalki i Aktora im. Ch. Andersena Ewą Żukowską i Andrzejem Ejsmontem.



Z radością powitano w szkole gimbusa



Aukcja prac plastycznych na cel charytatywny

2 grudnia szkoła włączyła się akcją charytatywną. Najpierw przeprowadzono w szkole aukcję prac plastycznych. Dochód z niej – 178 zł – przeznaczono na zakup książek dla wychowanków Zespołu Placówek Opiekuńczych w Międzyrzecu Podlaskim. Następnie uczniowie z wychowawcami osobiście pojechali do Międzyrzecza i wręczyli prezenty swoim kolegom i koleżankom.

22 lutego 2000 roku w konkursie plastycznym „50 lat Rejonu Przeladunkowego w Małaszewiczach” uczeń IV klasy Bartosz Kołodyński został jednym z laureatów. W

nagrodę otrzymał dyplom i klocki lego.

Liczne inicjatywy dyrekcji i grona pedagogicznego, mające na celu zwiększenie bezpieczeństwa dzieci i młodzieży, zostały docenione przez firmę ubezpieczającą uczniów – PZU. W ogólnopolskim konkursie wiedzy o ruchu drogowym SP w Zalesiu zajęła pierwsze miejsce – za najlepszy projekt udogodnień i zabezpieczeń dzieci w drodze do i ze szkoły. W nagrodę dyrektor białskiego Inspektoratu PZU SA Waclaw Biernacki przekazał szkole telewizor i magnetowid Philips.

Za sprawą katechety Stanisława Sosenki klasa IVb wzięła udział i została laureatem konkursu „Śladami Papieża”, zorganizowanego przez Katolickie



Przedstawiciel PZU wręcza nagrodę na ręce dyrektora szkoły



Uczniowie klasy IVa prezentują swoje kukielki

Radio Podlasia i Katolickie Echo Podlasia. Nagrodą była gra planszowa. Z kolei jako opiekun Szkolnego Koła PCK, Stanisław Sosenko zachęcił dzieci do udziału w konkursie PCK. Jak się okazało, z powodzeniem. Uczniowie otrzymali w nagrodę firmowe piórniki i inne upominki.

Na zajęciach z języka polskiego i ze sztuki uczniowie klas IVa i IVb przygotowali kukielkową inscenizację sztuki „Kopciuszek”. Zaprezentowali ją swoim młodszym kolegom i koleżankom.

11 maja, wspólnie z policjantami z komisariatu w Terespolu, uczniowie brali udział w akcji firmy Generali – „Generalnie zwolnij”. Jeśli zatrzymywani przy drodze E30 kierowcy jechali zgodnie z przepisami, otrzymywali jabłko oraz drobne upominki od Generali. Jeśli jednak przekraczali dozwoloną prędkość albo mieli niesprawny samochód, otrzymywali cytrynę i wysłuchiwali niemiłego wierszyka od ucznia.

12 kwietnia klasa IVb wysłała w imieniu całej szkoły życzenia z okazji Świąt Wielkanocnych papieżowi Janowi Pawłowi II. Niespodziewanie przyszła odpowiedź z Watykanu – podziękowanie papieża za życzenia – w języku polskim.

Daje o sobie znać kolejna grupa teatralna z Zalesia – tym razem Pacholeta. Została zauważona podczas Białskich Spotkań Teatralnych w Białej Podlaskiej i otrzymała nagrodę (250 zł) za wdzięczną zabawę teatralną w przedstawieniu „Przygody koziołków”.



Pamiątkowe zdjęcie na zamku w Malborku uczestników wycieczki do Trójmiasta (5-9.06.2000 r.)



Uczniowie klasy IIa z wychowawczynią Małgorzatą Zajęc



Uczniowie klasy IIb z wychowawczynią Bogumiłą Wasztan



Uczniowie klasy III z wychowawczynią Sławomirą Szewczuk



Uczniowie klasy V z Jadwigą Fedoruk i Regimą Sobolewską



*Uczniowie klasy VI z nauczycielami:
w trzecim rzędzie – (od lewej)
Barbara Kołodyńska, Piotr Tarasiuk,
Wojciech Kołodyński, Stanisław
Sosenko, Regina Sobolewska, Sylwia
Bedlińska, Bożena Ostapiuk, Grażyna
Antoniuk, Beata Podolec*



*Uczniowie klasy VIII
(wychowawca Dariusz Dylak)*

ROK SZKOLNY 2000/2001



Budynek szkoły od strony południowej



*Klasa przedszkolna z
wychowawczynią Agnieszką
Kukawską*



*Klasa Ia z wychowawczynią
Sławomirą Szewczuk*



*Klasa Ib z wychowawczynią
Małgorzatą Zajac*



Klasa II z wychowawczynią Grażyną Antoniuk



*Klasa V z wychowawczynią
Barbarą Kołodyńską*

*W uroczystym apelu z okazji
Święta Niepodległości wystąpili
uczniowie klas I i VI*



Dzięki inicjatywie nauczycielki Doroty Prokopiuk i dyrektora Wojciecha Kołodyńskiego, a przy wsparciu finansowym wielu instytucji, m.in. Urzędu Gminy Zalesie i Leśnictwa Lutnia, w listopadzie 2000 roku w okolicy szkoły wytyczono Rowerową Edukacyjną Ścieżkę Ekologiczną, pozwalającą na poznawanie walorów przyrodniczych najbliższej okolicy. Powstały tablica informująca o przebiegu ścieżki oraz folder. Artykuł o tej inicjatywie, ze zdjęciem uczniów z Zalesia, ukazał się nawet w czasopiśmie „Płomyczek”.



*Na uroczystą inaugurację ścieżki rowerowej przybyli m.in.
wójt Jan Sikora, dyrektor Wiejskiego Domu Kultury Roman
Uścimski i leśniczy Stanisław Pietrusik*



Uczniowie klasy VI przed tablicą informacyjną

W grudniu wizytę w szkole złożył poseł na Sejm RP Lech Nikolski. Przywiózł ze sobą kamizelki odblaskowe dla uczniów, sponsorowane przez firmę Microsoft, żeby uczniowie mogli bezpiecznie wracać ze szkoły.



*Uczniowie klasy przedszkolnej przygotowali jasełka
(14.12.2000 r.)*



*Spotkanie z babciami i dziadkami z okazji ich święta
(21.01.2001 r.)*

Wszystkie prace plastyczne uczniów szkoły wysłane na konkurs „Zabytki mojego regionu”, organizowanego przez Muzeum Południowego Podlasia w Białej Podlaskiej, trafiły na wystawę w muzeum, a praca Wiolety Stawowskiej została wyróżniona.

20 lutego 2001 roku ruszyła rozbudowa szkoły. W nowym kompleksie planowane są: pełnowymiarowa sala gimnastyczna, towarzyszące jej szatnie, łazienki, ubikacje oraz całe zaplecze. Ponadto projekt obejmuje odrębne pomieszczenia dla klasy przedszkolnej, kuchnię i stołówkę oraz sale lekcyjne. Budowę zaplanowano na trzy lata, ale uporano się z nią w dwa lata. Projekt techniczny przygotowała firma Arch-Dom z Białej Podlaskiej, a przetarg na budowę wygrała firma budowlana ZIB, też z Białej Podlaskiej. Inwestorem jest Urząd Gminy Zalesie.



*W lutym rozpoczęła się rozbudowa
Szkoły Podstawowej w Zalesiu*

W konkursie „Ulubione zwierzę ze świata moich marzeń”, zorganizowanym w marcu przez Wiejski Dom Kultury w Zalesiu, w dziedzinie literackiej trzecie miejsce przypadło Marcie Samociuk i Agnieszce Kuźmicz z SP w Zalesiu. W sumie napłynęło 56 prac literackich z całego regionu. Uroczystość uświetniły występy teatryków Małgorzaty Zajac – Koszałki Opałki i Pacholęta.

W kwietniu obie te grupy popisały się podczas 25. Białskich Spotkań Teatralnych. Koszałki Opałki zdobyły wyróżnienie za „Wiersze dla niegrzecznych dzieci”, a Pacholęta – za spektakl „W krainie marzeń”. Natomiast w konkursie na najciekawszą recenzję teatralną wygrała Wioleta Stawowska, a trzecia była Agata Antoniuk, obie z SP w Zalesiu.



W finale wojewódzkim konkursu „Bezpieczna droga do szkoły” Bartosz Kołodyński z Zalesia zajął I miejsce i wygrał rower (12.05.2001 r.)

W konkursie plastycznym Miejskiego Domu Kultury w Białej Podlaskiej „Bociany – ptaki chronione” Natalia Kołodyńska zajęła II miejsce, a Mateusz Charytoniuk – wyróżnienie (30.05.2001 r.)



W czerwcu rozstrzygnięto konkurs Mazowieckiego Towarzystwa Ochrony Fauny pt. „Spotkania z przyrodą”. Wyróżniona została praca uczniów Mateusza Antoniuka, Natalii Kołodyńskiej i Bartosza Kołodyńskiego na temat „Dokarmiamy zwierzęta zimą”, wykonana pod kierunkiem Doroty Prokopiuk. W nagrodę uczniowie i nauczycielka otrzymali książki oraz 5-dniową wycieczkę w Bieszczady.



Dzień Rowerzysty był ostatnim spotkaniem w tym roku szkolnym poświęconym bezpieczeństwu. Na zdjęciu uczniowie klasy V (21.06.2001 r.)



Nowo budowane skrzydło szkoły wyrasta z ziemi coraz wyżej... (czerwiec 2001 r.)

ROK SZKOLNY 2001/2002

W tym roku szkolnym kadre nauczycielką szkoły tworzyli: Wojciech Kołodyński (dyrektor), Grażyna Antoniuk, Jadwiga Fedoruk, Barbara Kołodyńska, Barbara Korzeniewska, Bogumiła Wasztan, Sławomira Szewczuk, Dorota Prokopiuk, Małgorzata Zająć, Agnieszka Kukawska, Wiesław Rzymowski, Leszek Adamski, Anna Sobechowicz, Elżbieta Malinowska-Knap, Lila Breła, ks. Roman Sawczuk.



9 września szkoła wzięła udział w konkursie plastycznym Państwowej Inspekcji Pracy i Placówki Terenowej KRUS „Jak bezpiecznie pomagać rodzicom w gospodarstwie domowym”. Uczennica kl. IV Paulina Pietrusik zajęła II miejsce i wygrała aparat fotograficzny



Z okazji Dnia Edukacji Narodowej dyrektor SP wręczył nagrody pracownikom szkoły: Sławomirze Szewczuk, Jadwidze Fedoruk i Grażynie Antoniuk. Później było wspólne spotkanie (13.10.2001 r.)

Wielki sukces szkoła osiągnęła w IV edycji „Konkursu na zagospodarowanie odpadów na terenach wiejskich”, ogłoszonego przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Konkurs obejmował też działalność szkół w zakresie szerzenia edukacji ekologicznej wśród dzieci i młodzieży. Za całokształt prac na rzecz ochrony środowiska szkoła otrzymała – 29 listopada w Warszawie – nagrodę specjalną 5 tys. zł.



Wycieczka do Muzeum J.I. Kraszewskiego w Romanowie (27.10.2001 r.)



Dyrektor Wojciech Kołodyński i nauczycielka Dorota Prokopiuk odbierają nagrodę specjalną w siedzibie NFOŚiGW



Pieniądze uzyskane z licytacji prac plastycznych – 196 zł – uczniowie przekazali Fundacji J. Ochojskiej dla dzieci cierpiących podczas wojny w Afganistanie

Uczniowie szkoły z powodzeniem wzięli udział w listopadzie w gminnym konkursie na rysunek satyryczny „Taka gmina...”. Pierwsze miejsce zajął Bartosz Kołodyński, trzecie – Wojciech Białecki, a wyróżnienia – Jowita Kopania i Marta Romać.



Dzięki współpracy z Domem Kultury w Małaszewiczach, uczniowie SP w Zalesiu uczestniczyli w warsztatach w pracowni ceramicznej – lepiли z gliny różne przedmioty (luty 2002 r.)



Uczestnicy kwesty z klas V i VI przed budynkiem szkoły

Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy po raz pierwszy zagrała w Zalesiu 13 stycznia 2002 roku, w ramach X finału. Akcję koordynowała Barbara Kołodyńska. W kwecie uczestniczyli uczniowie z klas V i VI. Pieniądze zbierali we wsiach: Zalesie, Lachówka Duża, Lachówka Mała, Horbów, Kolonia Horbów, Kłoda Mała, Kłoda Duża. Dzięki ofiarności mieszkańców gminy zebrano 1496,12 zł. Pieniądze na konto WOŚP wpłacono w Banku Spółdzielczym w Zalesiu.



Choinka noworoczna to co roku największe święto w szkole, a także integrujące całe środowisko lokalne. Na zdjęciu występ klasy przedszkolnej (24.01.2002 r.)



Tym razem na Dzień Kobiet wymyślono konkurs na najsympatyczniejszą dziewczynę w każdej klasie. W IIa jury wybrało Igę Denkiewicz

W konkursie ekologicznym „Mój las”, zorganizowanym w styczniu przez Zarząd Okręgowy Ligi Ochrony Przyrody w Białej Podlaskiej, duży sukces odnieśli uczniowie szkoły w Zalesiu. W kategorii dzieci 7-10 lat najwyższą ocenę otrzymała praca 8-letniej Igi Denkiewicz z klasy IIa, a w kategorii 11-12 lat – pracę zespołową 11-letnich Moniki Soszyńskiej, Katarzyny Kuźmicz i Żanety Kopani z klasy V. Nagrodzone prace zakwalifikowały się do etapu ogólnopolskiego.



Wizyta w szkole prezesa OSP Zalesie Mariana Kocemby i Turniej Wiedzy Pożarniczej. Na zdjęciu nagrodzeni uczniowie ze strażakami. I miejsce zajęła Paulina Pietrusik z klasy IV (marzec 2002 r.)

Działająca w szkole Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza zainicjowała wiosenną akcją przeciwdziałania szkodliwemu dla środowiska i niebezpiecznemu procederowi wypalania traw przez rolników. Rozwiesili na terenie gminy 150 ulotek i 15 plakatów z hasłami „Rolniku! Nie wypalaj traw!” oraz „Nie spalaj śmieci!”. Działania te zostały zauważone z komendzie Państwowej Straży Pożarnej w Białej Podlaskiej oraz na łamach gazet: „Płomyczek”, „Przyroda Polska” i w prasie lokalnej.

Muzeum Południowego Podlasia po raz kolejny zorganizowało konkurs pla-



Grupa Pachołęta w sztuce „Bardzo ważna rzecz”

styczny „Zabytki mojego regionu”. W grupie nagrodzonych osób znalazła się Dominika Charytoniuk z klasy III szkoły w Zalesiu.

Spore sukcesy zaczął odnosić teatr Pacholęta, działający przy Wiejskim Domu Kultury, ale złożony z uczniów SP w Zalesiu i przygotowywany przez Małgorzatę Zając. Na Przeglądzie Teatrów Dziecięcych w Lublinie (17-20 kwietnia) został wyróżniony za urodę wizualną spektaklu „Bardzo ważna rzecz”. Z kolei podczas XXVI Spotkań Teatralnych w Białej Podlaskiej, gdzie wystąpił z tą samą sztuką, został wytypowany do Festiwalu Najciekawszych Widowisk w Puławach (22-24 października).

W Międzygminnym Turnieju Wiedzy o Bezpieczeństwie Ruchu Drogowego 9 kwietnia wzięły udział drużyny z gmin Zalesie, Piszczac i Terespol. Pierwsze miejsce zajęła ekipa z SP w Zalesiu w składzie: Mateusz Antoniuk, Robert Kasjaniuk i Marcin Mikołajczuk. Druga drużyna wystawiona przez szkołę w Zalesiu zajęła trzecie miejsce. Tworzyli ją: Bartosz Kołodyński, Adam Selewoniuk i Maciej Kropiwiiec. W klasyfikacji indywidualnej na drugim miejscu uplasował się Bartosz Kołodyński, a na trzecim – Marcin Mikołajczuk.

Po tym sukcesie zwycięska drużyna z Zalesia, „dowodzona” przez Bogumiłę Wasztań, wystartowała w Białej Podlaskiej w eliminacji powiatowej Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy o Bezpieczeństwie Ruchu Drogowego. Odbył się on 20 kwietnia. Uczestnicy rozwiązywali testy i pokonywali tor przeszkód na rowerze. Tutaj uczniowie z Zalesia też zajęli pierwsze miejsce, kwalifikując się tym samym do turnieju strefowego. Z kolei w eliminacji strefowej znaleźli się na świetnym drugim miejscu, awansując do finału wojewódzkiego w Chełmie (11 maja). Tam również nie przynieśli szkole wstydu, zajmując czwarte miejsce. W nagrodę otrzymali puchar kuratora oświaty w Lublinie oraz śpiwory.



Drużyna szkoły w Zalesiu, która w Turnieju BRD zajęła pierwsze miejsce



Zwycięska drużyna (od lewej: Bartosz Kołodyński, Marcin Mikołajczuk i Robert Kasjaniuk) z opiekunem Bogumiłą Wasztań i asp. Stanisławem Śledziem z sekcji ruchu drogowego Komendy Miejskiej Policji

W kolejnej XIV edycji Alertu Ekologiczno-Zdrowotnego organizator – Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Białej Podlaskiej – docenił szereg podjętych w tym roku

przez szkołę działań z zakresu ekologii, bezpieczeństwa, edukacji regionalnej i zdrowotnej. Na szczeblu powiatowym szkoła otrzymała wyróżnienie specjalne i nagrodę – magnetofon.



Uczennica klasy IV Paulina Pietrusik zaprezentowała galowy ubiór myśliwski. Obok jej mama Danuta

Podczas Dnia Rowerzysty 19 czerwca uczniom klasy IV wręczono karty rowerowe. Były też różne konkursy i znakowanie rowerów



Paulina Pietrusik (kl. IV), Anna Kuźmicz (kl. VI) i Bartosz Kołodyński (kl. VI) wzięli udział w IV edycji ogólnopolskiego konkursu plastycznego „Ogień, woda – dwa żywioły”. Ich prace zostały wyróżnione na szczeblu powiatowym i zakwalifikowały się do etapu wojewódzkiego. Tam wyróżnienia otrzymały prace Pauliny i Anny.

Podczas spotkania z leśnikami 18 maja z okazji Dnia Leśnika, nadleśniczy Leśnictwa Chotyłów Arkadiusz Krasa przekazał na potrzeby szkoły plansze poglądowe na temat zwierząt chronionych w Polsce. Obecni byli także prezes Okręgowej Rady Łowieckiej w Białej Podlaskiej Aleksander Kompa i łowczy okręgowy Piotr Gruszcza. Danuta i Stanisław (na co dzień leśnicy Leśnictwa Lutnia) Pietrusikowie poczęstowali uczniów i gości potrawami z dzicyzny.

ROK SZKOLNY 2002/2003



Tak wyglądała szkoła przed rozbudową, jeszcze na początku 2001 roku...



...a tak po zaledwie półtora roku, we wrześniu 2002 roku

W wakacje firma budowlana ZIB nie odpoczywała i efekt od razu było widać. Nowe skrzydło szkoły rosło w oczach i na początku września 2002 roku było już prawie ukończone.

Wspólne zdjęcie laureatów konkursu „Spotkanie z przyrodą” w leśniczówce Garnek w gminie Ceranów. Uczennice klasy V (Monika Soszyńska, Katarzyna Kuźmicz i Żaneta Kopania) zajęły II miejsce, a uczniowie klasy VI (Bartosz Kołodyński, Mateusz Antoniuk i Adam Selewoniuk) otrzymali wyróżnienie (24.09.2002 r.)





Uroczystości strażackie były okazją do zaprezentowania szkoły – nazwano to Dniem Otwartym. Na początek proboszcz parafii Horbów ks. Roman Sawczuk odprawił po raz pierwszy w sali gimnastycznej mszę św., na którą przybyli licznie wierni z parafii. Następnie każdy mógł obejrzeć postępy prac przy nowej szkole (6.10.2002 r.)



Paulina Pietrusik z klasy V zajęła III miejsce w ponadpowiatowym konkursie twórczości plastycznej „Czyste środowisko to zdrowy człowiek” w kategorii klas IV-VI w Kolembrodach (24.10.2002 r.)



Występ chóru dziewcząt z klasy VI pod kierunkiem Sławomiry Szewczuk z okazji Święta Niepodległości (12.11.2002 r.)



Szkołną tradycją były spotkania opłatkowe w klasach. Wigilijne potrawy przygotowywali uczniowie ze swoimi mamami. Na zdjęciu uczniowie klasy VI z wychowawczynią Dorotą Cacałą w jadalni nowej szkoły (grudzień 2002 r.)



Biskup Henryk Tomasik po raz drugi odwiedził szkołę w Zalesiu. Ale tym razem mógł zwiedzić nową część szkoły. Wcześniej odprawił mszę w kościele w Horbowie i udzielił sakramentu bierzmowania



Pierwsze wigilijne spotkanie emerytowanych nauczycieli i innych pracowników SP w stołówce nowej szkoły (grudzień 2002 r.)

Szkoła podstawowa przeprowadziła się do nowego budynku 7 grudnia 2002 roku. W pośpiechu zaczęto urządzać nowe pomieszczenia, ponieważ od początku 2003 roku zaplanowano remont starej części szkoły. Początkowo przeniesiono dotychczas użytkowane meble i zaczęto prowadzić lekcje. Dopiero podczas ferii zimowych 2003 roku zakupione zostały nowe meble i sprzęt do klas i pomieszczeń biurowych. Pieniądze na ten cel – 90 tys. zł – przekazało ze swojej rezerwy Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu, o co zabiegał podsekretarz stanu w ministerstwie Tadeusz Sławewski. Przy urządzeniu sal lekcyjnych, zakupie firanek i innych elementów wyposażenia, nauczycielom pomagali rodzice uczniów. Po feriach została oddana do użytku również sala gimnastyczna. Wiesław Rzymowski mógł więc już prowadzić w niej zajęcia wuefu.



Uczniowie zastali po ferii zimowych zupełnie nowy wystrój sal



Tak wyglądała sala komputerowa w nowej szkole

Krystyna Korycińska, była skarbnik gminy Zalesie: – Pamiętam nasz wyjazd do Warszawy, do Ministerstwa Finansów, żeby złożyć wniosek o dofinansowanie rozbudowy szkoły w Zalesiu. To był 2003 rok. Pojechała nas trójka: dyrektor szkoły Wojciech Kołodyński, inspektor budowlany Marian Więcierzewski i ja, jako skarbnik gminy. Samochodu – poloneza – użyczyła nam firma ZIB, która rozbudowywała szkołę. Aby wejść do Ministerstwa Finansów, musieliśmy długo prosić ochronę, żeby nas wpuściła. W końcu udało się. Znaleźliśmy też pokój, w którym zostaliśmy zyczliwie przyjęci. Ale sprawy nie załatwiliśmy! Po prostu formularz, który musieliśmy złożyć, nie był do końca wypełniony. Żeby ten wniosek uzupełnić na miejscu, mieliśmy nawet ze sobą maszynę do pisania, aby zachować taką samą czcionkę pisma... Widząc tę naszą maszynę, pani z ministerstwa roześmiała się na cały pokój. Kazała zabrać wniosek do domu i wypełniony przesłać do Ministerstwa Finansów pocztą. Ale poszła nam na rękę i wpisała do rejestru, że został złożony w terminie. Później długo czekaliśmy na odpowiedź z ministerstwa na nasz wniosek. Zrobiło się nerwowo – w końcu chodziło o około 5 mln zł, czyli jedną czwartą wartości całej inwestycji. Na szczęście wszystko dobrze się skończyło, dostaliśmy dofinansowanie.



Od razu po feriach wykonano pamiątkowe zdjęcia w nowych salach lekcyjnych. Na zdjęciu uczniowie klasy I z wychowawczynią Grażyną Antoniuk



Uczniowie klasy II z wychowawczynią Bogumiłą Wasztan



Uczniowie klasy IIIa z wychowawczynią Sławomirą Szewczuk



Uczniowie klasy IIIb z wychowawczynią Małgorzatą Zajęc



Uczniowie klasy IV w sali informatycznej



Uczniowie klasy V w tzw. niebieskiej sali



5 czerwca przy szkole w Zalesiu wytyczono metę jednego z etapów Maratonu Pokoju (TransEurope-FootRace) z Lizbony do Moskwy, na dystansie 5100 km. W sali gimnastycznej zorganizowano im nocleg. Wśród biegaczy byli m.in. Niemcy, Japończycy i Hiszpanie



Dzieci chętnie zbierały autografy od uczestników maratonu



Po raz pierwszy w nowej sali gimnastycznej odbyły się gminne zawody sportowe w piłce ręcznej dziewcząt z klas IV-V. Wygrały uczennice z Zalesia. Kolejne miejsca zajęły drużyny z Kijowca, Berezówki, Wólki Dobryńskiej



Kolejny sukces w konkursie ekologicznym „Mój las”. Praca Dominiki Taranowicz, Zuzanny Sidorowicz, Alicji Tatus i Alicji Barabasz (na zdjęciu) zakwalifikowała się do etapu ogólnopolskiego w Warszawie. Natomiast praca Katarzyny Dawidziuk, Magdaleny Denkwicz i Pauliny Pietrusik została wyróżniona



Uczniowie klasy zerowej



Uczniowie klasy pierwszej



W wakacje pracownicy firmy ZIB zniwelowali teren przy nowej szkole i wylali asfalt pod boisko do piłki ręcznej

ROK SZKOLNY 2003/2004



Dzięki pomocy rodziców uporządkowano teren wokół szkoły



Uczestniczki konkursu recytatorskiego (K. Twarowska i M. Kunasiuk) z klas IV-VI, zorganizowanego przez szkołę wspólnie z WDK

Nauczycielka matematyki Jadwiga Fedoruk przepracowała w szkolnictwie ponad 30 lat, z czego większość w Szkole Podstawowej w Zalesiu, i w tym postanowiła odejść na emeryturę. Uroczyste jej pożegnanie odbyło się 27 stycznia 2004 roku. Najpierw na apelu podziękowanie w imieniu wszystkich uczniów złożył samorząd uczniowski i klasa VI, której wychowawczynią była ostatnio pani Fedoruk. Później odbyła się uroczystość w gronie nauczycieli i zaproszonych gości. W lutym na emeryturę odeszła też wieloletnia woźna Teresa Semonowicz.

15 lutego Białkopodlaski Okręgowy Związek Piłki Nożnej zorganizował w sali gimnastycznej szkoły w Zalesiu zawody w piłce nożnej chłopców. Zwyciężył Huragan Międzyrzec Podlaski.



Jadwigę Fedoruk żegnają dyrektor szkoły oraz w imieniu całego grona pedagogicznego Grażyna Antoniuk



Na pierwszym planie drużyna ze szkoły w Zalesiu

W marcu 2004 roku Rada Gminy Zalesie powołała gimnazjum w Zalesiu. Choć do tej pory jedyne w gminie gimnazjum funkcjonowało w Dobryniu Dużym, to i tak spora część uczniów wolała dojeżdżać do gimnazjów w Chotyłowiu (gmina Piszczac), Kobylanach i Małaszewiczach (gmina Terespol). To właśnie z myślą o ulokowaniu gimnazjum, wyremontowano starą część szkoły w Zalesiu.



W maju nadal jeszcze trwał generalny remont starego budynku szkoły



Nowy obiekt szkoły prezentuje się bardzo okazale

W gminny etap Turnieju Wiedzy BRD, przeprowadzonym 15 marca w szkole w Zalesiu, pierwsze miejsce zajęła drużyna z Zalesia w składzie: Magdalena Denkiewicz, Paweł Miginko i Michał Samociuk. Z grupą pracowała Bogumiła Wasztan. Następnie w eliminacjach regionalnych (27 kwietnia, też w Zalesiu) ekipa wygrała ponownie, i to zdecydowanie. Indywidualnym zwycięzcą był Paweł Miginko. Jako mistrzowie regionu drużyna wystartowała 6 maja w eliminacjach wojewódzkich Turnieju BRD w Biłgoraju.



Zwycięska drużyna z Zalesia

W Konkursie Ornitologicznym (23 kwietnia), współorganizowanym przez Nadleśnictwa Biała Podlaska i Chotyłów, w kategorii wiedzy ornitologicznej zwyciężyła Alicja Barabasz z klasy III. Kolejne miejsca zajęły Katarzyna Twarowska z IVb i Paulina Pietrusik z VI. Natomiast najciekawsze prace plastyczne przygotowali: Monika Onuszko, Paulina Pietrusik i Elżbieta Sawczuk – uczennice klasy VI.

Po raz pierwszy kronika, w której prezentowany jest dorobek i historia szkoły (prowadzona od 1990 roku przez Barbarę Kołodyńską), wzięła udział w konkursie „Najciekawsza kronika szkolna”, zorganizowanym przez Bibliotekę Pedagogiczną w Białej Podlaskiej. 29 kwietnia nastąpiło rozstrzygnięcie. Kronika została bardzo wysoko oceniona przez komisję i przyznano jej wyróżnienie.



Z okazji rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja przed szkołą odbył się uroczysty apel patriotyczny



Cały czas trwało porządkowanie terenu wokół szkoły. Pomagała młodzież pozaszkolna



Efekt tych prac był imponujący

W konkursie plastycznym „Rośliny i zwierzęta w Nadleśnictwie Chotyłów” nagrody otrzymali uczniowie: Paulina Pietrusik z kl. VI (nagroda specjalna), Dominika Taranowicz z kl. III, Agata Duda z kl. III, Magdalena Kunasiuk z kl. VI, Monika Onuszek z kl. VI, Joanna Darczuk z kl. VI i Katarzyna Dawidziuk z kl. VI.



Uczniowie klasy szóstej opuścili szkołę, w środku wychowawczyni Barbara Kotodyńska

ROK SZKOLNY 2004/2005



Uczniowie klasy pierwszej

Od września 2004 roku nowo powołane Publiczne Gimnazjum utworzyło – wraz ze Szkołą Podstawową – Zespół Szkół w Zalesiu. Uczniowie gimnazjum rozpoczęli naukę w budynku starej szkoły, po zakończonym tam generalnym remoncie. W sali gimnastycznej odprawiona została msza święta dla wszystkich uczniów, ich rodziców i nauczycieli, a po niej rozpoczęto rok szkolny.

Za budynkiem szkoły prowadzona była w tym czasie budowa stadionu sportowego, rozpoczęta w wakacje. Inwestycja obejmowała boisko sportowe z trybunami, w tym częściowo zadaszonymi, bieżnię oraz skocznię do skoku w dal, a także ogrodzenie terenu szkolnego.

9 września, w ramach współpracy z WFOŚiGW i Urzędem Gminy, szkoła zorganizowała cykl imprez ekologicznych pod hasłem „Dni Ekologii w Gminie Zalesie”. Złożyły się na nie rajdy rowerowe, plenery malarskie, konkursy rysunkowy i fotograficzny. Wszystkie inicjatywy miały na celu ochronę przyrody w szerokim aspekcie. Zwycięzcy konkursów otrzymali nagrody.

3 grudnia, z okazji Międzynarodowego Dnia Osób Niepełnosprawnych, w Zespole Szkół w Zalesiu zorganizowano spotkanie integracyjne – Szkoła bez Barier. Inicjatorką była Lila Brela, pedagog uczący w szkole w Zalesiu dzieci niepełnosprawne. Przybyło bardzo wielu zaproszonych gości. Szkoła miała się czym pochwalić, bowiem jest bardzo przyjazna dla uczniów z niepełnosprawnościami. Jest autokar do przewozu takich osób, odpowiednio przystosowane są wejścia do szkoły, sanitariaty. Jest nawet nowoczesna winda dostosowana do potrzeb niepełnosprawnych.

W powiatowym konkursie plastycznym „Podaruj kroplę krwi” (10 listopada), ogłoszonym przez Zarząd Rejonowy PCK, uczennica klasy IV z SP w Zalesiu Ewelina Stawowska zajęła drugie miejsce w swojej kategorii.



Ewelina Stawowska ze swoją zwycięską pracą

Ciekawą akcją charytatywną przeprowadzono w grudniu. Szkoła włączyła się w zbiórkę pieniędzy dla ofiar trzęsienia ziemi w Azji (Zatoka Bengalska). Działania koordynowali uczniowie klas IV i Va, przy wsparciu Bogumiły Wasztan i Barbary Kołodyńskiej. Za każdą ofiarowaną złotówkę uczniowie otrzymywali w nagrodę jabłko. W ciągu trzech dni zebrano aż 400 zł, które przekazano na konto fundacji.

Z inicjatywy nauczyciela wychowania fizycznego Wiesława Rzymowskiego, 23 stycznia 2005 roku zorganizowano w szkole Gminny Turniej Ping-Ponga, zarówno dla dzieci, jak i dorosłych. W poszczególnych kategoriach wzięło udział około 100 zawodników. Zwycięzcy otrzymali puchary i nagrody rzeczowe.

W czasie ferii zorganizowano zajęcia dla osób zainteresowanych strzelectwem. Instruktor udzielił wskazówek na temat bezpiecznego posługiwania się bronią, a następnie uczestnicy pojechali na strzelnicę do Białej Podlaskiej, gdzie każdy mógł sprawdzić, jak celnie strzela.

14 lutego z okazji walentynek przeprowadzono konkurs na najsympatyczniejsze osoby w szkole. Wśród nauczycieli tytuł ten przypadł Sławomirze Szewczuk.

Społecznością szkolną, tak jak i wszystkimi Polakami, wstrząsnęła śmierć papieża Jana Pawła II (2 kwietnia 2005 roku). W związku z tym w szkole zorganizowano część artystyczną i mszę świętą w intencji Jana Pawła II. Oprócz uczniów, wzięli w niej udział: delegacje jednostek straży pożarnej, władze samorządowe oraz mieszkańcy gminy.

W XXIX Bialskich Spotkaniach Teatralnych wystąpiły 23 zespoły teatralne. Koszałki Opalki z Zalesia otrzymały wyróżnienie I stopnia, a Pacholeta – II stopnia.

Wraz z wiosną przystąpiono do dalszego upiększania terenu wokół szkoły. Uczniowie, ich rodzice oraz strażacy siali trawę na stadionie, malowali metalowe elementy, sadzili drzewka wzdłuż ogrodzenia (około 200 lip).

W wakacje, w sierpniu, szkoła w Zalesiu po raz pierwszy była organizatorem XIII Wakacyjnego Turnieju Ludowych Klubów



Na zdjęciu najsympatyczniejsi uczniowie, obdarowani czekoladami przez opiekunkę Spółdzielni Uczniowskiej Grażynę Antoniuk



Aldona Kaczan przy malowaniu palików



Prace przy sadzeniu lip



*Uczniowie SP w Zalesiu nagrodzeni w konkursie „Wielkanocna pisanka i dekoracja świąteczna”:
(od lewej) W. Taranowicz, Puczko, A. Tarasiuk, A. Chyziak*



Pożegnanie uczniów klasy szóstej

Sportowych. Uczestniczyło w nim 13 klubów z powiatu bialskiego. W klasyfikacji generalnej zwyciężyła drużyna Uczniowskiego Ludowego Pożarniczego Klubu Sportowego (ULPKS) Gaj w Zalesiu i otrzymała puchar Starosty bialskiego.

ROK SZKOLNY 2005/2006

Uroczystość oficjalnego oddania do użytku kompleksu szkolno-sportowego Zespołu Szkół w Zalesiu odbyła się 12 października 2005 roku. Przybyli na nią parlamentarzyści, wysocy dostojnicy wojewódzcy i powiatowi, a mszy w intencji szkoły przewodniczył sufragan diecezji siedleckiej biskup Henryk Tomasik. Następnie goście zwiedzili przestronne obiekty szkolne, a także otoczenie – w tym uniwersalne boisko do różnych gier w piłkę oraz sporych rozmiarów stadion. Można też było obejrzeć wystawę fotograficzną, prezentującą historię szkoły oraz kolejne etapy jej rozbudowy.



Uroczystość oficjalnego otwarcia Zespołu Szkół była bardzo ważnym wydarzeniem w życiu nie tylko szkoły, ale i całej Gminy Zalesie



Moment uroczystego przecięcia wstęgi, od lewej: ks. biskup Henryk Tomasik, Tadeusz Sławewski, Sławomir Sosnowski, Hanna Ilczuk, Wojciech Kołodyński, Jan Sikora

Jan Sikora, wójt Gminy Zalesie: – Oświata w naszej gminie była i jest dla mnie bardzo ważna. Kiedy zostałem wójtem gminy Zalesie, szkoła mieściła się w jednym budynku po dawnym dworku. Klasy były małe, ciasne i przepełnione. Wtedy pojawił się pomysł, aby szkołę rozbudować. Najlepszym rozwiązaniem była lokalizacja nowej części przy budynku już funkcjonującej szkoły. Uzgodnienia nie były łatwe. Pojawiły się protesty części mieszkańców Zalesia, ponieważ na terenie przyszłej budowy znajdowały się ogródki działkowe, gdzie uprawiano warzywa. Zaczęły napływać skargi i próby zablokowania inwestycji. Dodatkową trudnością był fakt, że na tym terenie miała być spółdzielnia mieszkaniowa, która ostatecznie i tak nie powstała. Po przezwyciężeniu licznych problemów przystąpiono do rozbudowy. Dzięki pozyskaniu środków zewnętrznych, dużej aktywności lokalnego społeczeństwa oraz ogromnemu zaangażowaniu ówczesnej Rady Rodziców, powstał ładny, duży, nowoczesny kompleks. W rozbudowę bardzo zaangażowany był ówczesny dyrektor Wojciech Kołodyński, który m.in. ustalał lokalizację klas lekcyjnych, wyposażał sale w meble i potrzebny sprzęt. Przy okazji rozbudowy budynku powstało także pełnowymiarowe boisko sportowe, wtedy jedno z najlepszych w powiecie. Duża sala gimnastyczna, wyposażona w sprzęt sportowy, służyła nie tylko uczniom, ale też mieszkańcom gminy. Rozbudowaną szkołą kierował do 2019 roku dyrektor Wojciech Kołodyński, który był dobrym gospodarzem, zadbał o teren zewnętrzny i o wyposażenie szkoły w nowoczesne pomoce dydaktyczne. Szkoła osiągała sukcesy w konkursach i olimpiadach, nawet o zasięgu ogólnopolskim. Nowa, ładna i nowoczesna szkoła była i jest ważną i pozytywną wizytówką naszej gminy, a wielu absolwentów pełni ważne funkcje i pozycje społeczne.



Grupa teatralna młodzieży zaprezentowała spektakl pt. „Kalejdoskopy”

Tym razem szkoła w Zalesiu wygrała nie tylko w powiecie białskim XVII edycji Alertu Ekologiczno-Zdrowotnego, ale również – po raz pierwszy – była najlepsza na etapie wojewódzkim. Podczas podsumowania w Lublinie dyplom oraz nagrodę w imieniu szkoły odebrały nauczycielki Dorota Prokopiuk i Bogumiła Wasztan, które to podejmowały szereg działań z zakresu ochrony przyrody i zdrowia.

Z okazji Dnia Edukacji Narodowej nagrody dyrektora szkoły otrzymali: Bogumiła Wasztan, Barbara Kołodyńska, Dorota Prokopiuk i Wiesław Rzymowski.

6 listopada obchodzono jubileusz 10-lecia Zespołu Teatralnego Pacholęta. W trakcie imprezy na scenie WDK występowali uczniowie szkoły, jak i absolwenci, którzy kiedyś należeli do zespołu. Od początku Pacholętami kieruje Małgorzata Zajęc.

Kompleks szkolny Zespołu Szkół został zgłoszony do prestiżowego konkursu „DOM 2005” o Kryształową Cegłę – na Najlepszą Inwestycję Budowlaną Euroregionu Bug. Wykonawca tej inwestycji – Przedsiębiorstwo Budowlano-Produkcyjne ZIB – zajął drugie miejsce w kategorii obiektów użyteczności publicznej i placówek oświatowych.



Tak efektownie prezentowała się szkoła jesienią 2005 roku



Statuetka i dyplom Kryształowej Cegły dla kompleksu szkolnego w Zalesiu



Wspólna kolacja przy świecach podczas „noclegu w szkole”

Członkowie grup teatralnych Koszałki Opałki i Pacholeta zorganizowały w dniach 13-20 grudnia w szkole i poza nią zbiórkę pieniędzy w ramach VIII akcji „I Ty możesz zostać Świętym Mikołajem”. Za zebrane fundusze zakupiono paczki świąteczne wychowankom Domu Dziecka w Komarnie.

„Nocleg w szkole” to nowa forma zabawy i spędzania wolnego czasu w szkole. Uczniowie wspólnie bawili się, jedli posiłki i uczyli się. Podczas jednego

z takich spotkań dzieci obserwowały siebie nawzajem z odblaskami na ubraniach. Dzięki temu stwierdziły, że pieszy jest zdecydowanie bardziej widoczny nocą, gdy ma na sobie elementy odblaskowe. Bardzo miłym momentem spotkania była wspólna kolacja przy świecach.



5 maja 2006 roku przed szkołą posadzono Dąb Trzeciego Tysiąclecia (od lewej: przewodniczący Rady Gminy Ryszard Bendera, wicedyrektor ZS Zenon Iwanowski, dyrektor GOK Józef Mikołajczuk i dyrektor ZS Wojciech Kołodyński)



Dominika Taranowicz i Agata Duda zostały nagrodzone w kolejnej edycji konkursu „Spotkania z przyrodą”, organizowanego przez Park Krajobrazowy Podlaski Przełom Bugu

Wielki sukces osiągnęła szkoła w XIX edycji konkursu „Mój las”. Tym razem uczniowie SP w Zalesiu, którzy przygotowali pracę o tematyce przyrodniczej, awansowali do finału ogólnopolskiego, a tam zajęli trzecie miejsce! Wręczenie nagród odbyło się w maju 2006 roku w Warszawie. Laureatami byli: Karolina Skibińska, Julia Barabasz i Marcin Szprychel z klasy I. Pracę przygotowali pod kierunkiem Bogumiły Wasztan.



Karolina, Julia i Marcin w czasie odbierania nagród. Pojechali z nimi dyrektor Wojciech Kołodyński i nauczycielka Bogumiła Wasztan

W ogólnopolskim Turnieju Wiedzy BRD szkoła nie obniżała poziomu. Najpierw drużyna w składzie: Przemysław Czyżykiewicz, Adam Golczewski i Przemysław Denkiewicz wygrała eliminacje gminne, a potem została mistrzem regionu, kwalifikując się do wojewódzkiego etapu turnieju we Włodawie. Tam 12 maja chłopcy zajęli piąte miejsce w województwie lubelskim.



Drużyna z Zalesia przygotowuje się do jazdy sprawnościowej na torze przeszkód



Uczniowie klasy VIa



Uczniowie klasy VIb

ROK SZKOLNY 2006/2007

Wspólnie z WFOŚiGW oraz Urzędem Gminy szkoła opracowała projekt pod hasłem „Utworzenie ogrodu dendrologicznego w formie skalniaka do edukacji ekologicznej”. Przedsięwzięcie obejmowało również przeprowadzenie wielu konkursów, obejmujących zasięgiem szkoły z gminy Zalesie. A także urządzenie wiosną skalniaka, jako elementu upiększającego teren przy szkole. Uroczyste podsumowanie odbyło się 3 grudnia 2007 roku.

Wiesława Fedoruk, była sekretarka szkolna:

– Podobało mi się, że na Dzień nauczyciela czy zakończenie roku szkolnego było uroczyste spotkanie, obiad, impreza z tańcami w zajeździe Pod Lasem. I to bez znaczenia, czy było się nauczycielem, czy woźnym. Bez wyróżniania. Gdy tutaj przyszłam, woźnymi były Rozalia Pietraszuk i Wiesława Huczko, już nieżyjące. A po nich były Krystyna Kocemba i Stefania Suszczyńska. Poza tym zawsze dbało się o emerytów. Na każde święta wysyłałam w imieniu szkoły 40 kartek świątecznych. Zawsze była też w szkole wigilia dla emerytów. Do moich obowiązków należało wyrabianie legitymacji uczniom, organizowanie dowozu uczniów trzema autobusami (układaniem grafiku z dostosowaniem do planu lekcji). Przepisywałam arkusze organizacji pracy szkoły, bo – jak mówił dyrektor – mam ładny charakter pisma. Zajmowałam się też organizowaniem różnych uroczystości związanych z pracownikami szkoły. Współpracowałam z Towarzystwem Przyjaciół Dzieci – nawet na jubileusz



W maju 2008 roku przystąpiono do tworzenia przyszłolnego skalniaka, z krzewami, kwiatami i wieloletnimi bylinami

75-lecia szkoły otrzymałam podziękowanie od Stanisławy Duklewskiej z TPD. Pamiętam, że zaczynałam pracę na zwykłej maszynie do pisania, później była elektryczna, no i w końcu komputer. Ale byłam samoukiem. Sama wszystko opanowałam, przy wskazówkach kolegi nauczyciela Wiesława Rzymowskiego. Bardzo lubiłam pisać i opracowywać graficznie różne podziękowania, zaproszenia. Szukałam clipartów i układałam. Chyba mi to wychodziło, bo co raz ktoś ze szkoły mnie o to prosił. W ogóle lubiłam pracę na komputerze, fascynowała mnie. Program Hermes z Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej też z czasem sama opanowałam. Miałem epizod pracy w gimnazjum w Dobryniu Dużym. Gdy dyrektorem był tam Zenon Iwanowski, wystąpił do wójta o pół etatu dla sekretarki. I ja zostałam oddelegowana. Pracowałam trzy dni w Zalesiu, a dwa dni w Dobryniu. To trwało z pięć lat, aż przenieśli gimnazjum do Zalesia i już nie musiałam tam jeździć. Nadal obsługiwałam gimnazjum i szkołę podstawową, tylko z jednego miejsca. Łącznie było wtedy około 350 uczniów.

ROK SZKOLNY 2007/2008

Podczas Dnia Edukacji Narodowej Barbara Korzeniewska otrzymała nagrodę wójta gminy Zalesie, a Katarzyna Mikołajczuk, Katarzyna Wojewoda, Agnieszka Pawłowicz (później Martychowicz) i Barbara Kołodyńska – nagrody dyrektora szkoły.

W kolejnej edycji konkursu plastycznego „Spotkania z przyrodą”, organizowanego przez Park Krajobrazowy Podlaski Przełom Bugu, pierwsze miejsce zajęły Paulina Pietrusik i Aneta Burczak, od tego roku szkolnego już uczennice liceum. Wyróżnienie otrzymała Nina Chreścianko – za pracę na temat wypalania traw wiosną.



Dyrektor Wojciech Kołodyński wręcza nagrody z okazji Dnia Edukacji Narodowej



Paulina Pietrusik i Aneta Burczak ze zwycięską pracą



Spotkanie uczniów z fotoreporterem Adamem Trochimiukiem (z prawej)

3 kwietnia 2008 roku zorganizowano w szkole spotkanie uczniów z zawodowym fotografikiem Adamem Trochimiukiem, współpracującym z wieloma czasopismami, m.in. „Słowem Podlasia” i „Podlasianinem”. Pan Adam opowiedział o swojej drodze zawodowej, zaprezentował na wystawie swoje najciekawsze prace.

15 maja po raz pierwszy w szkole zorganizowano Dzień Polskiej Niezapominajki. To święto ma na celu ochronę przyrody i uwrażliwienie na jej piękno. Dlatego m.in. wysprzątano okolice szkoły. Symbolem święta jest mała, niebieska niezapominajka. Przy okazji uczniowie przeprowadzili, m.in. rozdając ulotki, akcję propagującą używanie toreb ekologicznych podczas zakupów.



Uczniowie klas IIIa i V przygotowali z okazji Dnia Niezapominajki część artystyczną



Julia Barabasz i Magdalena Klimowicz oraz prowadząca je Bogumiła Wasztan

W XXI edycji konkursu „Mój las” – organizowanego przez Lasy Państwowe, Ministerstwo Środowiska i Ligę Ochrony Przyrody – szkoła w Zalesiu odniosła jeszcze większy sukces niż dwa lata wcześniej. Wtedy uczniowie tej placówki zajęli trzecie miejsce w Polsce, a teraz... pierwsze! Ten sukces osiągnęły (w kategorii wiekowej 7-10 lat) Julia Barabasz i Magdalena Klimowicz z klasy IIIa. Atrakcyjne nagrody wręczono 29 maja w Warszawie. Natomiast w szkole uroczyste podsumowanie konkursu na etapie powiatowym przeprowadzono 14 czerwca. M.in. nagrody specjalne uczniom wręczył wójt gminy Jan Sikora.



Klasa VI urządziła dla nauczycieli i rodziców uroczyste pożegnanie szkoły



Podczas zakończenia roku szkolnego 20 czerwca pożegnano odchodzące na emeryturę nauczycielki: Grażynę Antoniuk (kształcenie zintegrowane) i Barbarę Korzeniewską (język polski)

ROK SZKOLNY 2008/2009

W nowym roku szkolnym pracę w szkole rozpoczęła Iwona Jarmoszewicz, nauczycielka języka polskiego i historii. Naukę w szkole rozpoczęli uczniowie z Czeczenii, którzy mieszkają w Ośrodku dla Cudzoziemców w Kolonii Horbów.

Działalność szkoły w Zalesiu w zakresie edukacji ekologicznej została zauważona przez organizatorów X edycji Narodowego Konkursu Ekologicznego „Przyjaźni Środowisku”. 25 listopada 2008 roku, na uroczystej gali w Senacie RP, szkoła została nominowana w kategorii Promotor Ekologii. Nominację odebrały Bogumiła Wasztan i Barbara Kołodyńska.

Rozstrzygnięcie nastąpiło 6 lutego 2009 roku podczas uroczystej gali w Warszawie. I to bardzo miłe dla Zalesia. Zespół Szkół – jako jedyna szkoła z województwa lubelskiego – uzyskał prestiżowy certyfikat Promotora Ekologii. Oprócz certyfikatu dyrektor Wojciech Kołodyński odebrał specjalny dyplom od Ministra Edukacji Narodowej Katarzyny Hall.



Wojciech Kołodyński na uroczystej gali w Warszawie odebrał certyfikat Promotora Ekologii

Wojciech Kołodyński, były dyrektor szkoły: – Zdrowy tryb życia w połączeniu z bezpieczeństwem oraz tematyką ekologiczną przewijał się często w bieżącej pracy szkoły. Grupa nauczycieli-pasjonatów: Dorota Prokopiuk, Bogumiła Wasztan, Barbara Kołodyńska, przy pomocy innych nauczycieli i pracowników szkoły, zrealizowała na przestrzeni lat bardzo dużo działań, które okazały się sukcesami na szczeblach powiatowym, wojewódzkim, a nawet ogólnopolskim. Zaliczyć do nich należy m.in. otrzymaną w 2001 roku przez Szkołę Podstawową w Zalesiu nagrodę w wysokości 5 tys. zł od Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej „za szerzenie edukacji ekologicznej wśród dzieci i młodzieży”. W 2005 roku SP w Zalesiu zajęła pierwsze miejsce na etapie wojewódzkim w XVII edycji Alertu Ekologiczno-Zdrowotnego. Otrzymaliśmy również prestiżowe wyróżnienie w wojewódzkim, lubelskim konkursie „Susel 2008”. Bardzo nas ucieszyło trzecie miejsce w Polsce w ogólnopolskim konkursie „Mój las” w 2006 roku, do którego uczennice klasy I Szkoły Podstawowej – Karolinę Skibińską, Marcina Szprychela i Julię Barabasz – przygotowywała Bogumiła Wasztan. Jeszcze większy sukces w ogólnopolskim konkursie „Mój las” osiągnęliśmy dwa lata później, kiedy to uczennice klasy III (Julia Barabasz i Magdalena Klimowicz, przygotowywane pod kierunkiem Bogumiły Wasztan, przy konsultacji plastycznej Barbary Kołodyńskiej) zajęły pierwsze miejsce w Polsce.

Nasze systematyczne działania zostały docenione poprzez wyróżnienie szkoły w Narodowym Konkursie Ekologicznym „Przyjazni Środowisku”, organizowanym pod patronatem Prezydenta RP, gdzie w 2009 roku uzyskaliśmy nobilitujący tytuł „Promotora Ekologii”. Sukcesy ogólnokrajowe nie były jedynymi, jakie uczniowie naszej szkoły osiągnęli w dziedzinie ekologiczno-przyrodniczej. Do ważnych należy zaliczyć sukcesy w konkursach organizowanych przez Kuratorium Oświaty w Lublinie. Inne działania, realizowane na przestrzeni kilkunastu lat pracy, to: akcja „Ratujmy kasztanowce”, Dzień Polskiej Niezapominajki, Święto Drzewa, akcje „Bocian”, „Zakupy z własną torbą ekologiczną”, „Nie spalaj śmieci”, „Świadomy grzybiarz”, konkurs „Czysta Ziemia”, akcje „Sprzątanie Świata”, „Rolniku, nie wypalaj traw!”, Dzień Ziemi, akcja „Makulatura na drzewo”, wycieczki przyrodniczo-krajoznawcze po bliższej i dalszej okolicy, zbiórka surowców wtórnych, konkurs plastyczny pod hasłem „Przyroda wokół nas”,

konkurs fotograficzny „Ciekawe miejsca naszej okolicy”, konkursy wiedzy „Las i jego mieszkańcy” oraz kilkakrotne zbiórki elektrośmieci „Szkołę pomagamy i świat oczyszczamy”. Było tego dużo. Do działań, które zostawiły trwały ślad w otoczeniu szkoły, należy zaliczyć zagospodarowanie terenów zewnętrznych szkoły – nasadzenia drzew i ukwiecenie terenu, utworzenie skalników, miejsc do wypoczynku i edukacji przyrodniczej.

W 2000 i 2018 roku, przy współpracy z WFOŚiGW i Gminą Zalesie, zostały utworzone Rowerowe Edukacyjne Ścieżki Ekologiczne. Powstały trzy trasy o różnej trudności, łącznej długości około 33 km. W oparciu o te projekty, w 2018 roku zorganizowane zostało, wspólnie z Policją, WORD i Nadleśnictwem Chotyłów, duże wydarzenie promujące zdrowie i bezpieczeństwo, o nazwie „Trzy kolory” – wyjazdy rowerowe różnych grup wiekowych po trasach określonego koloru. Inicjatywa odebrana została bardzo pozytywnie, gdyż połączyła turystykę i znajomość przepisów na drodze i w lesie z aktywnym i bezpiecznym wypoczynkiem. Wszyscy uczniowie wyruszyli na trasy w kamizelkach odbłaskowych, pozyskanych w ramach akcji „Dobrze Cię widzieć”. To połączenie wspólnych działań na rzecz bezpieczeństwa, turystyki i ekologii związane było również z wieloletnimi sukcesami w Turniejach Wiedzy BRD, w których uczniowie naszej szkoły kilkakrotnie występowali w finałach ogólnopolskich, jako reprezentanci województwa lubelskiego. Wspólne sukcesy uczniów, opiekunów i organizatorów poszczególnych działań motywowały wszystkich do dalszej pracy.



Uczniowie klasy zerowej (sześciolatki) z wychowawczynią Elżbietą Malinowską-Knap (z prawej), nauczycielką religii Katarzyną Osypiuk (z lewej) i Anną Zaniewicz (stażystka)



Uczniowie klasy I z wychowawczynią Małgorzatą Zajac



Uczniowie klasy II z wychowawczynią Sławomirą Szewczuk



Uczniowie klasy III z wychowawczynią Bogumiłą Wasztan



Uczniowie klasy IVa z wychowawczynią Dorotą Szupiluk



Uczniowie klasy IVb z wychowawczynią Mirosławą Jaśkiewicz



Uczniowie klasy V



Uczniowie klasy VI z nauczycielami: (w drugim rzędzie) wychowawczyni Barbara Kołodyńska i wuefista Wiesław Rzymowski, (siedzi z lewej) Joanna Górka (wuef)



Szkoła w Zalesiu w zimowej szacie (luty 2009 r.)



29 marca odbył się w szkole III Międzynarodowy Turniej w Wyciskaniu Sztangi Leżąc. Wzięło w nim udział 60 zawodników (10 dziewcząt), w tym wielu wielokrotnych mistrzów świata i Europy. Współorganizatorami imprezy byli ULPKS Gaj i Zespół Szkół w Zalesiu.

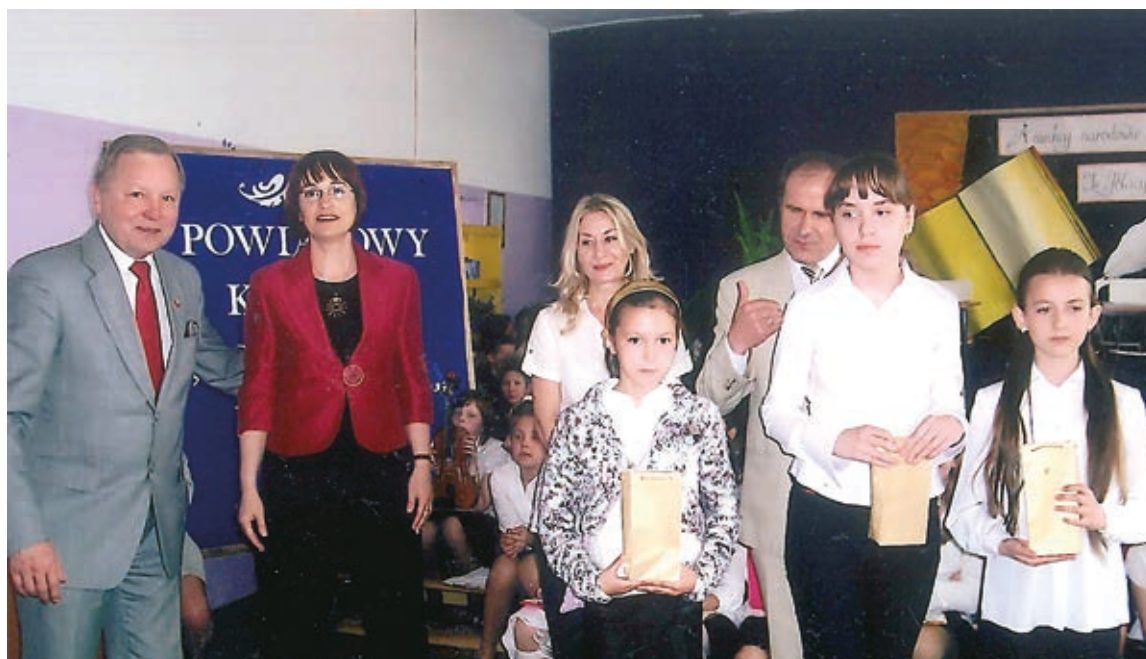


Trener drużyny Gaj Franciszek Szabluk przygotowuje się do bicia swojego rekordu życiowego

Po raz kolejny drużyna szkoły – tym razem w składzie: Mateusz Stawowski, Mateusz Taranowicz i Szymon Chreścionko – była bezkonkurencyjna w eliminacjach zarówno gminnych, jak i regionalnych Turnieju Wiedzy BRD, dzięki czemu znów awansowała do finału wojewódzkiego.



Skład drużyny: (od lewej) Mateusz Taranowicz, Mateusz Stawowski i Szymon Chreścionko



Na szczelbu powiatowym konkursu Polonista Roku 2009 najlepiej reprezentowała szkołę Aleksandra Jarmoszewicz z klasy IVa, przygotowywana przez Iwonę Jarmoszewicz (30.04.2009 r.)



Pożegnanie uczniów klasy VI ze szkołą



Tak prezentowało się otoczenie szkoły w wakacje



ROK SZKOLNY 2009/2010



18 września 2009 roku szkoła po raz kolejny przystąpiła do akcji Sprzątanie Świata. Posprzątano okolice szkoły i przyległe ulice. Na zdjęciu uczniowie klasy IV

Szkolne koło PCK wspólnie z Samorządem Uczniowskim jak co roku przygotowało w grudniu kiermasz świąteczny. Można było kupić świąteczne ozdoby, ciastka i kartki świąteczne. Dochód uzyskany ze sprzedaży został przeznaczony na pomoc osobom potrzebującym.



Kiermasz świąteczny to szkolna tradycja. Cieszy się dużym zainteresowaniem uczniów i pracowników szkoły



*Podobny sukces odnosi akcja Góra Grosza, polegająca na zbieraniu przez uczniów
jednogroszowych monet.
Te pieniądze też przekazano na pomoc potrzebującym*

Szkoła podejmuje szereg działań na rzecz bezpieczeństwa dzieci i młodzieży. Odbywają się apele, pogadanki, różne konkursy na temat bezpieczeństwa.



Uczniowie klasy I z pamiątkowymi dyplomami za udział 16.03.2010 r. w pogadance „Bezpieczna droga do szkoły”

W kwietniu 2010 roku uczczono w szkole pamięć o ofiarach tragedii w Smoleńsku, do której doszło 10 kwietnia. Zginęło w niej 96 osób, w tym Prezydent RP Lech Kaczyński i jego małżonka, senatorowie i posłowie RP, przedstawiciele Rodzin Katyńskich, wojskowi i księża. Mszę świętą w kościele w Horbowie odprawili w intencji ofiar ks. proboszcz Roman Sawczuk i ks. Mariusz Baran. Przed miejscem poświęconym ofiarom tragedii złożono kwiaty.



Pałac Prezydencki w Warszawie. Harcerz niesie znicze od szkoły w Zalesiu



W uroczystości w Horbowie uczestniczyli przedstawiciele OSP, społeczność szkolna i parafianie

Wojciech Kołodyński, były dyrektor szkoły: – Ten dzień zapisał się w mojej pamięci na zawsze. Sobota, dzień wolny, rano zapakowałem przyczepkę świerków do wysadzenia. Zanim wyjechałem, żona z krzykiem wybiegła: „Chodź, słuchaj co się wydarzyło!”. Nikt nie chciał w to uwierzyć. Ogrom tragedii. Telewizja pokazywała nieustannie relację. Oprócz dymiącego samolotu i ryku syren najbardziej zapamiętałem rzędy pustych krzeseł, czekających na przybycie delegacji, z Prezydentem Polski na czele. Nie pamiętam, w jaki sposób udało mi się te świerki wysadzić. Przez lata przypominały mi one ten dzień. Było wtedy ciepło, pracowałem tylko w podkoszulku i prawdopodobnie wtedy przeziębilem się. Ale tego nie czułem. Pojechaliśmy potem z żoną do Warszawy na mszę w intencji ofiar i zapaliliśmy w imieniu społeczności szkolnej znicze przy Pałacu Prezydenckim. Podczas wyjazdu doziębilem się i w rezultacie znalazłem się na kilka dni w szpitalu. Pobyt tam wykorzystałem na znalezienie kontaktu do firmy, która na każdym przystanku w Warszawie umieszcza duże plakaty z fotografiami wszystkich ofiar katastrofy smoleńskiej. Udało się potem dotrzeć do życzliwej firmy, która przysłała mi kilka tych bardzo dużych plakatów. Jeden z nich znajduje się w szkole w Zalesiu, kilka rozdałem po kościołach, bo do ich ekspozycji potrzeba dużo miejsca. Z tego, co wiem, jeden z plakatów jest corocznie wystawiany w rocznicę tragedii smoleńskiej w kościele w Lidzbarku Warmińskim. I to jest taki nasz skromny wkład w obchody ważnych wydarzeń historycznych. Może to, co wyżej opisałem, po części wpłynęło na to, że szkoła w Zalesiu przyjęła imię Polski Niepodległej?



Takie plakaty, pozyskane przez dyrektora szkoły, wisiły potem w szkole, w kolejne rocznice katastrofy smoleńskiej, oraz w wielu innych miejscach

W czerwcu 2010 roku szkoła otrzymała pisemne podziękowanie dla dyrekcji, opiekuna Szkolnego Koła PCK i uczniów za udział w Ogólnopolskiej Akcji Charytatywnej Polskiego Czerwonego Krzyża „Powódź 2010”. Pismo podpisał prezes Zarządu Rejonowego PCK w Białej Podlaskiej Wiesław Selwaniuk.

Najlepszy do tej pory wynik w historii startów w Turnieju Wiedzy BRD szkoła w Zalesiu osiągnęła w 2010 roku. Drużyna w składzie: Szymon Chreścionko (kl. V), Mateusz Stawowski (kl. VI) i Mateusz Taranowicz (kl. VI) tradycyjnie już była najlepsza najpierw w turnieju gminnym, a później regionalnym, kwalifikując się do eliminacji wojewódzkich 13 maja we Włodawie. I tam nareszcie udało się wygrać! Ekipa otrzymała w nagrodę pamiątkowy dyplom podpisany przez komendanta powiatowego policji we Włodawie Wiesława Kuszę, puchar ufundowany przez marszałka województwa lubelskiego oraz odtwarzacze mp4. Indywidualnie najlepszy w województwie lubelskim był Mateusz Stawowski, który bezbłędnie rozwiązał test z zakresu wiedzy o przepisach ruchu drogowego oraz bez punktów karnych pokonał rowerowy tor przeszkód i miasteczko ruchu drogowego. Jako nagrodę otrzymał rower górski. Drużynę przygotowywała do startów tradycyjnie Bogumiła Wasztan. Uzyskanie I miejsca drużynowo oznaczało wyjazd ekipy na eliminacje centralne Turnieju BRD do Poznania (10-12 czerwca). W Ogólnopolskim Turnieju BRD ekipa z Zalesia zajęła 12. w miejsce Polsce.

Zajęcie I miejsca na szczeblu wojewódzkim było marzeniem kolejnych drużyn BRD ze Szkoły Podstawowej w Zalesiu oraz ich opiekunów Bogumiły Wasztan i Barbary Kołodyńskiej. Przez siedem kolejnych lat drużyny z Zalesia były bezkonkurencyjne w powiecie i reprezentowały powiat bialski na szczeblu wojewódzkim. Tam najlepszym do tej pory miejscem, jakie udawało się uzyskać, była czwarta lokata (aż trzykrotnie). Dopiero w 2010 roku, dzięki wytrwałej pracy w zdobywaniu wiedzy z zakresu przepisów ruchu drogowego, udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej, sprawnej jazdy po torze przeszkód oraz bezpiecznego poruszania się po drogach publicznych, marzenia drużyny i jej opiekunów spełniły się.



Mistrzowie województwa w Turnieju Wiedzy BRD z 2010 roku: (od lewej) Mateusz Stawowski, Szymon Chreścionko, Mateusz Taranowicz z Bogumiłą Wasztan i dyrektorem Wojciechem Kołodyńskim,

23 czerwca podsumowano realizowany przez szkołę – we współpracy z WFOŚiGW w Lublinie i Urzędem Gminy w Zalesiu – projekt ekologiczny „Miejsce do edukacji leśnej”. Zakupione tablice edukacyjne, stoliki i ławki posłużyły do utworzenia miejsca do edukacji ekologicznej na terenie szkoły. W ramach projektu zostały też przeprowadzone konkursy wiedzy i plastyczny o tematyce leśnej. Najlepsi uczniowie otrzymali atrakcyjne nagrody książkowe.



Uroczyste otwarcie miejsca do edukacji leśnej przy szkole



Uczniowie klasy VI z nauczycielami: (w trzecim rzędzie od lewej) Sławomira Szewczuk, Agnieszka Martychowiec, Iwona Jarmoszewicz, wychowawczynie Dorota Prokopiuk, Wojciech Kołodyński, Barbara Kołodyńska

ROK SZKOLNY 2010/2011

Z okazji Dnia Edukacji Narodowej 13 października 2010 roku uczniowie przygotowali wiele atrakcji. Była m.in. część artystyczna oraz zabawne parodiowanie nauczycieli i pracowników szkoły. A szkolny konserwator Henryk Demczuk otrzymał podziękowanie za 45-letni staż pracy.



Henryk Demczuk odbiera podziękowanie za 45 lat pracy w szkole

Henryk Demczuk, były szkolny konserwator: – Bardzo dobrze wspominam pracę w szkole, bardzo ją lubilem. To był mój drugi dom. Mieszkam blisko, kilometr od szkoły. Zimą to nawet nie zdążyłem w uszy zmarznąć jadąc rowerem. Bo rower to moja pasja. Sporo jeździłem po okolicy i trochę dalej. Z Janowa Lubelskiego to przez 11 godzin bez przerwy wracaliśmy. Mam dwa rowery, jeden wolniejszy, drugi szybszy. Szybszym jeżdżę do Białej Podlaskiej, jeszcze teraz, a tym wolniejszym ciągam wózek z trawą. Jednego razu, gdy jechałem rano do szkoły, padało, więc wziąłem parasol. Tak się zaslaniałem od zacinającego deszczu, że... wpadłem na maskę samochodu, który zaparkował akurat po mojej stronie drogi. Widelec w rowerze na złom poszedł. Sam też się poobijałem. Inną moją pasją jest śpiewanie. Od 18 lat jestem członkiem ludowego zespołu śpiewaczego Dobrynianki. Zresztą śpiewam nie tylko w zespole. Na każdej imprezie szkolnej czy dniu nauczyciela każą mi śpiewać, a szczególnie przyjęła się piosenka pod tytułem „Maszynka”, której nauczyłem się jeszcze w wojsku, w 1969 roku. Mówią na nią żartobliwie „hymn Zalesia”. Mam w ogóle bardzo dobrą pamięć do tekstów. Śpiewamy na występach po kilkanaście piosenek, a ja wszystkie znam na pamięć.



Przewodnicząca Rady Rodziców Szkoły Podstawowej Aldona Kaczan (z lewej) i przewodnicząca RR Publicznego Gimnazjum Iwona Tatus obdarowały nauczycieli smacznymi tortami



W ramach obchodzonego w październiku Dnia Drzewa uczniowie klasy IV posadzili wierzby na placu szkolnym



Podsumowanie kolejnej edycji akcji Góra Grosza. Jej inicjatorką była pedagog szkolna Anna Łozak (stoi z prawej). Podczas spotkania dyrektor pochwalił braci Damiana (kl. II) i Dawida (kl. III) Maksymiuków za wyposażenie plecaków w odblaski



Z okazji walentynek tradycyjnie wybrano najsympatyczniejszych uczniów w szkole. Oto oni: (od lewej) Bartosz Beń (kl. 0), Aleksandra Cydejko (kl. II), Klaudia Łukaszuk i Paweł Duda (kl. V)



Jak co roku przeprowadzono pasowanie uczniów pierwszej klasy na czytelników. Klasy II i VIb zaprezentowały część artystyczną (25.02.2011 r.)

W tym roku szkolnym do Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy BRD szkoła wystawiła drużynę w składzie: Piotr Kożuchowski (kl. V), Paweł Korniluk (kl. V) i Szymon Chreścianko (kl. VIa). Już po raz ósmy ekipa SP w Zalesiu została mistrzem regionu w turnieju rozegranym w Białej Podlaskiej i dostała się do XXXIV finału wojewódzkiego w Opolu Lubelskim (21 maja 2011 roku). Tam zajęli czwarte miejsce i w nagrodę otrzymali namioty.



Ekipa SP w Zalesiu w Turnieju Wiedzy BRD: Piotr Kozuchowski, Szymon Chreścionko i Paweł Korniluk



Uczniowie oddziału przedszkolnego z wychowawczynią Anną Jankowską



Uczniowie klasy zerowej (sześciolatki) z wychowawczynią Elżbietą Malinowską-Knap



Uczniowie klasy I z wychowawczynią Agnieszką Kawką



Uczniowie klasy VIa z wychowawczynią Iwoną Jarmoszewicz



Uczniowie klasy VIb z wychowawczynią Mirosławą Jaśkiewicz

ROK SZKOLNY 2011/2012

1 września 2011 roku po upalnym lecie uczniowie wrócili do szkoły. Mszę św. w intencji nauczycieli, uczniów i rodziców odprawił ks. proboszcz Józef Nikoniuk. Podczas uroczystości rozpoczęcia roku szkolnego wójt Gminy Zalesie Jan Sikora wspólnie z dyrektorem szkoły Wojciechem Kołodyńskim wręczyli nauczycielkom listy gratulacyjne za wieloletnią pracę.

Wojciech Kołodyński, były dyrektor szkoły: – Osoba, która poprzez swoje pomysły i działania wniosła dużo dobrego do funkcjonowania szkoły, jest wójt Gminy Zalesie Jan Sikora, który pełniąc swoją funkcję nieprzerwanie od 1990 roku znał na bieżąco potrzeby i problemy placówki. Serdeczne podziękowania należą się wójtowi za inicjatywę rozbudowy szkoły, która zaowocowała powstaniem ładnego kompleksu dydaktyczno-sportowego, z pracowniami, jadalnią, salą gimnastyczną, windą, stadionem i boiskami zewnętrznymi. Inwestycja została wyróżniona „Kryształową cegłą” za II miejsce na najlepszą inwestycję budowlaną Euroregionu Bug. W oparciu o wymienione obiekty zorganizowano wiele imprez o zasięgu środowiskowym,



Listy gratulacyjne dla: (od lewej) Barbary Kołodyńskiej, Reginy Sobolewskiej i Bogumiły Wasztan – wszystkie rozpoczęły pracę dydaktyczną w 1981 r.

wojewódzkim, a nawet międzynarodowym. Podziękowania należą się też za to, że poprzez dofinansowania do projektów unijnych, sukcesywnie unowocześniana była baza dydaktyczna, a wsparcie projektów ekologicznych umożliwiło ładne urządzenie terenów zewnętrznych i utworzenie ścieżek rowerowych. Bardzo ważnym pomysłem wójta było wprowadzenie powszechnego dożywiania uczniów, a troska o zdrowie starszych mieszkańców gminy była widoczna przy organizowaniu tzw. Białych Niedzieli, w oparciu o pomieszczenia szkolne. Dbałość wójta o bezpieczeństwo uczniów przejawiała się w pozyskaniu gimbusa, dowożącego dzieci i młodzież do szkół, który w późniejszym okresie zastąpiony został klimatyzowanym busem, oraz w dofinansowaniu zakupu kamizelek i elementów odblaskowych dla wszystkich uczniów. Pomysł wsparcia działalności sportowej skutkowało organizowaniem Międzynarodowych Zawodów w Wyciskaniu Sztangi Leżąc oraz w Trójboju Siłowym, które od kilkunastu lat rozslawiają gminę. Wójt był też osobą decyzyjną w ulokowaniu siedziby Powiatowego Zrzeszenia LZS w budynkach szkolnych. Przez wiele lat na stadionie i obiektach szkolnych organizowane były Dni Zalesia, które podobnie jak Dożynki Powiatowe czy Wakacyjne Turnieje LZS, przyciągały swoją atrakcyjnością mieszkańców gminy i sąsiednich miejscowości. Za zorganizowanie wymienionych inicjatyw należą się podziękowania wójtowi Gminy Janowi Sikorze oraz radnym, pracownikom samorządowym i wszystkim osobom wspierającym ich realizację.



16 września, przy współpracy z Leśnictwem Lutnia, uczniowie przystąpili do akcji Sprzątanie Świata i zebrali przy trasie E30 całą przyczepę ciągnikową śmieci. W ramach podziękowania leśniczy Stanisław Pietrusik wręczył uczniom pamiątkowe foldery

Klasy II i III odwiedziły 30 września gospodarstwo agroturystyczne Wiosenny Wiatr w Woskrzenicach. Były przejazdy bryczką i konno, strzelanie z łuku, wspinaczka linowa i ognisko



Jak co roku 16 października w szkole obchodzona była rocznica wyboru Karola Wojtyły na Stolicę Apostolską. Jednak w tym roku uroczystość ta była jeszcze bardziej podniosła, z uwagi na to, że 1 maja Jan Paweł II został ogłoszony przez papieża Benedykta XVI błogosławionym.



Krótką lekcję historii o Janie Pawle II przygotowali uczniowie klas IV i VI, pod kierunkiem Katarzyny Osypiuk



20 października odbyło się ślubowanie klas pierwszych. Pasowania na ucznia dokonał dyrektor Wojciech Kołodyński. Tego samego dnia zorganizowano imprezę plenerową Święto Piezonego Ziemniaka



Uczniowie klas I-III spotkali się 28 października z weterynarzem Andrzejem Symborem, który bardzo ciekawie opowiedział o swojej pracy



Udział w akcji Ratuśmy Kasztanowce wpisał się w cykl działań ekologicznych prowadzonych w szkole. Z groźnymi szkodnikami walczyli w tym roku (7 listopada) uczniowie klasy VI z wychowawczynią Barbarą Kołodyńską



Tradycyjnie bardzo uroczystie obchodzono 9 listopada Święto Niepodległości, z akademią pod hasłem „Żeby Polska była Polską” oraz wieczornicą w Gminnym Ośrodku Kultury

21 listopada, z inicjatywy pedagoga szkolnego Anny Łozak, ogłoszono **Dzień Życzliwości**. W plebiscycie na najżyczliwsze osoby dorosłe w szkole zwyciężyli – głosami uczniów – Ewa Biegajło i Henryk Demczuk. Wybierano też najbardziej życzliwe koleżanki i kolegów w poszczególnych klasach.



Najżyczliwsi pracownicy szkoły w 2011 roku: Ewa Biegajło i Henryk Demczuk

Starosta bialski zaprosił 23 listopada uczniów szkoły wraz z opiekunem Dorotą Prokopiuk na uroczyste wręczenie nagród w IV edycji konkursu ekologicznego Czysta Ziemia. Zespół Szkół w Zalesiu zajął w nim piąte miejsce w powiecie bialskim, otrzymując w nagrodę kserokopiarkę Canon.

W listopadzie prowadzona była w szkole, pod kierunkiem pedagoga szkolnego Anny Łozak, akcja **Góra Grosza**. Uczniowie zebrali 373 zł i 28 groszy. Monety były tak ciężkie, że musiały je przynieść dwie osoby. Pierwsze miejsce zajęła klasa III, drugie – klasa 0, a trzecie – klasa V. Zwycięzcy otrzymali dyplomy.



Zdjęcie z Dnia Pluszowego Misia pokazuje, że uczniowie potrafią się bawić

Od dłuższego czasu szkoła nie gościła u siebie górnika. Na pomysł zaproszenia na apel Franciszka Szabluka z Malowej Góry – górnika, który po pracy na Śląsku wrócił w rodzinne strony (jednocześnie mistrza w podnoszeniu ciężarów) – wpadła Ewa Biegajło. Wspólnie z klasą II przygotowała część artystyczną, a wszyscy uczniowie wykonali sobie górnicze czapki.

12 grudnia podsumowano konkurs na systematyczne oszczędzanie. Każdy uczeń, który dokonywał wpłat choć raz w miesiącu, otrzymał nagrodę. Zakupiła je opiekunka SKO Mirosława Jaśkiewicz.

Ostatniego dnia nauki przed świętami Bożego Narodzenia, 22 grudnia, uczniowie pod opieką swoich wychowawców zaadbali o świąteczny wystrój sal lekcyjnych i holu szkolnego. W klasach pojawiły się wigilijne stoły, nakryte białymi obrusami, a opłatek, wzajemne życzenia i wspólne śpiewanie kolęd i pastorałek stworzyły świąteczno-noworoczny klimat. Następnie w GOK w Zalesiu grupa teatralna



Uczniowie z zainteresowaniem wysłuchali opowieści o ciężkiej pracy górników



Leśnik Magdalena Kołodyńska opowiedziała uczniom o zimowym dokarmianiu zwierząt

Pacholęta, pod kierunkiem Małgorzaty Zając, wystawiła jasełka.

24 stycznia 2012 roku zorganizowano w szkole spotkanie z leśnikiem – absolwentką szkoły w Zalesiu Magdaleną Kołodyńską, która po ukończeniu studiów leśnych na SGGW odbywała staż w Nadleśnictwie Chotyłów.

Z okazji **Międzynarodowego Dnia Języka Polskiego** 21 lutego odbył się w szkole konkurs ortograficzny, którego organizatorkami były nauczycielki języka polskiego Iwona Jarmoszewicz i Barbara Kołodyńska. Wśród klas I-III najlepsi

okazali się: Aleksandra Czech (kl. III), Dominika Hurbańczuk (kl. III), Piotr Kalizuk (kl. I) i Kacper Demczuk (kl. I). Drugie miejsce zajęła Ewa Sebastjaniuk (kl. II). W grupie uczniów z klas IV-VI pierwsze miejsca zajęły Marta Sebastjaniuk (kl. IV) i Patrycja Łućko (kl. VI), drugie miejsce – Wiktoria Polak (kl. V), a trzecie – Szymon Dobrowolski (kl. V).



Uczniowie nagrodzeni w konkursie ortograficznym



29 lutego uczniowie szkoły w Zalesiu i Berezówce wyjechali na wycieczkę do Centrum Nauki Kopernik w Warszawie. Atrakcji było co niemiara



Gościem honorowym turnieju był wicestarosta powiatu bialskiego Jan Bajkowski (pierwszy z lewej)

Pacholęta, pod kierownictwem Małgorzaty Zajac. Poza tym Pacholęta wystąpiły na przeglądzie widowisk teatralnych w Białej Podlaskiej, gdzie zakwalifikowały się na Wojewódzki Przegląd Teatrów Dziecięcych i Młodzieżowych „Festiwal najciekawszych widowisk” w Lublinie (9 maja).

Od kwietnia do czerwca odbywały się eliminacje rejonowe i wojewódzkie Turnieju Wiedzy BRD. Drużyna ze Szkoły Podstawowej w Zalesiu, w składzie: Szymon Dobrowolski (kl. V), Piotr Kożuchowski i Paweł Korniluk (kl. VI), zajęła pierwsze miejsca w eliminacjach gminnych, powiatowych (w Ciciborze Dużym) i wojewódzkich (we Włodawie). W tych ostatnich indywidualnie najlepszy był Paweł Korniluk, wygrywając rower, a drugi w województwie był Szymon Dobrowolski. Dzięki temu sukcesowi ekipa z Zalesia znów mogła reprezentować województwo lubelskie w

finale ogólnopolskim, tym razem w Ustroniu Śląskim. Tam zajęła 11. miejsce w kraju. Uczniowie mieli możliwość spotkania się z kierowcą rajdowym Kajetanem Kajetanowiczem oraz podziwiania jego popisowej jazdy.

Wspólnie z Urzędem Gminy szkoła opracowała **projekt unijny „Indywidualizacja procesu nauczania i wychowania uczniów klas I-III szkół podstawowych”**, współfinansowany w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Realizowany w roku szkolnym 2011/2012, obejmował: zajęcia rozwijające zainteresowania uczniów wybitnie uzdolnionych, zajęcia logopedyczne, zajęcia wyrównawcze dla dzieci ze specyficznymi trudnościami w czytaniu i pisaniu, a także zajęcia z gimnastyki korekcyjnej.

13 maja uczniowie z Zalesia skorzystali z zaproszenia Szkoły Podstawowej w Berezówce i uczestniczyli w spotkaniu integracyjnym ze społecznością czeczeńską. Do szkoły w Berezówce uczęszczało bowiem około 40 uczniów z Ośrodka dla Cudzoziemców w Kolonii Horbów (kil-

29 marca zorganizowano w GOK „Spotkanie z wiosenną piosenką”, a w sali gimnastycznej w szkole odbył się V **Międzynarodowy Turniej w Wyciskaniu Sztangi Leżąc** o Puchar Wójta Gminy Zalesie.

14 maja uczniowie mogli obejrzeć w GOK wystawę poświęconą rocznicy 200-lecia urodzin pisarza Józefa Ignacego Kraszewskiego, związanego z pobliskim Romanowem. Pasowanie na czytelnika uczniów klasy pierwszej odbyło się 22 maja.

Jak co roku, wspólnie z GOK, zorganizowany został – już po raz 15. – Letni Piknik Teatralny w Zalesiu. Wśród różnych grup z powiatu bialskiego, szkołę z Zalesia reprezentował Zespół Teatralny



Reprezentacja Zalesia na Ogólnopolskim Turnieju Wiedzy BRD w Ustroniu



Występ dziecięcego zespołu kultury czeczeńskiej Gwiazdy Czeczenii

ku czeczeńskich uczniów chodziło także do Gimnazjum Publicznego w Zalesiu). Spotkanie było okazją do zaprezentowania kultury czeczeńskiej i polskich zwyczajów.



21 czerwca pożegnano uczniów klasy VI, którzy z tej okazji wspólnie z wychowawczynią Barbarą Kołodyńską przygotowali część artystyczną, jako podziękowanie dla dyrekcji, nauczycieli i pracowników szkoły

W czerwcu zorganizowano w szkole m.in. pokaz historyczny pod hasłem „Rzymskie imperium i tradycje antyku”, w wykonaniu grupy rekonstrukcyjnej; akcję „Przerwa na porcję witamin”, promującą zdrowe odżywianie; akademię z okazji Dnia Rodziny; spotkanie z muzykiem folklorystą Jacentym Ignatowiczem, grającym na liściu i różnych instrumentach góralskich.

W tym roku szkolnym na urlopie macierzyńskim przebywała Agnieszka Martychowicz. Zastępstwa za nią pełniły dwie anglistki: Beata Tarasiuk i Dorota Świętochowska.

Podczas zakończenia roku szkolnego uczniom wręczono nagrody za wzorowe wyniki w nauce i osiągnięcia w konkursach, a ich rodzicom – listy gratulacyjne. Na zdjęciu dyplom gratulacyjny odbierają Monika i Grzegorz Sebastjaniukowie



Za pracę na rzecz bezpieczeństwa uczniowie otrzymali plecaki i akcesoria rowerowe. Sponsorem podarunków był Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego. Wręczył je dyrektor WORD Zbigniew Kot

ROK SZKOLNY 2012/2013

9 października 2012 roku po raz pierwszy w szkole w Zalesiu uczniowie mieli możliwość obejrzenia bardzo ciekawego spektaklu – **Planetarium**. Leżąc na podłodze dzieci podziwiała planety naszego Układu Słonecznego i słuchały opowieści o znakomitych astronomach.

Podczas akademii z okazji Dnia Edukacji Narodowej wójt Gminy Zalesie Jan Sikora wręczył nagrody wójta dyrektorowi Wojciechowi Kołodyńskiemu i nauczycielce Bogumile Wasztan, natomiast dyrektor szkoły wręczył swoje nagrody wyróżniającym się nauczycielom.

Wojciech Kołodyński, były dyrektor szkoły: – W pamięci utkwiły mi wieczorne ćwiczenia lądowań i startów helikoptera ratowniczego na przyszkolnym stadionie. Na ćwiczenia te zjechały strażackie wozy bojowe z całego powiatu. Kolejka czerwonych pojazdów sięgała trasy E30. Zadaniem załóg OSP było dostarczenie osoby poszkodowanej na noszach do lądującego helikoptera. Starty i lądowania w końcowym etapie ćwiczeń kończyły się wieczorem, i widok lądującego helikoptera, omiatającego reflektorami miejsce lądowania, był naprawdę niesamowity. Termin przeprowadzenia ćwiczeń w Zalesiu został wyznaczony nagle, gdyż z jakiegoś powodu bialskie lotnisko nie mogło być do tego przeznaczone. W teren poszła plotka, że jest to zabezpieczenie lądowania prezydenta RP, który będąc w niedalekiej okolicy na polowaniu, zapragnął odwiedzić naszą szkołę, do której rzekomo chodziła jego babcia. No ale to była tylko plotka, która żyła co najwyżej przez tydzień. Natomiast widok powtarzających się nocnych lądowań helikoptera pozostał w pamięci wielu osób na długo. A ćwiczenia pokazały, że stadion może być wykorzystany nie tylko sportowo czy na Dni Zalesia, ale również do ważnych celów specjalnych.



10 października uczniowie Aleksandra Czech, Julia Michaluk, Dominika Hurbańczuk i Michał Haponiuk wraz z opiekunem Bogumiłą Wasztan odebrali w Janowie Podlaskim, w siedzibie Parku Krajobrazowego Podlaski Przełom Bugu, nagrody w 3. edycji konkursu „Spotkania z przyrodą im. Jerzego Ostaszewskiego”.

Nagrodzeni uczniowie: (od lewej) Michał Haponiuk, Aleksandra Czech, Julia Michaluk i Dominika Hurbańczuk



W październiku przeprowadzono w szkole zbiórkę makulatury w ramach akcji „Makulatura na drzewo!”. Zebrane gazety, papiery i kartony zostały zawiezione do Białej Podlaskiej, gdzie pracownicy Nadleśnictwa wymieniły je na około 60 sadzonek drzew liściastych (za 5 kg jedną sadzonkę), które zostały posadzone na tzw. języku w szkolnej części wypoczynkowej.

Akcja zbierania makulatury w szkole odniosła duży sukces



Ślubowanie pierwszaków (23 października) to bardzo podniosły moment w życiu szkoły

„**Mikołajek będzie chodził**” – to hasło bardzo poruszyło i zmobilizowało społeczność szkolną do zbiórki plastikowych nakrętek na zakup protez nóg i rąbek dla dwuletniego Mikołaja z Dębłina. Rezultaty przeprowadzonej w październiku akcji przeszły najśmielsze oczekiwania.



Taką górę nakrętek zebrali dla małego Mikołaja uczniowie szkoły w Zalesiu



Pakowaniem nakrętek do worków zajęli się uczniowie klasy IV



Następnym wydarzeniem uwrażliwiającym na potrzeby innych ludzi było spotkanie 6 listopada z dawną uczennicą szkoły w Zalesiu Magdaleną Raczyńską, która stopniowo traciła wzrok i w wieku szkolnym stała się osobą niewidomą, a mimo to, dzięki swojemu uporowi, ukończyła studia wyższe i podjęła pracę. Jej odwiedziny w dawnej szkole były dla uczniów bardzo pouczające.

Pani Magdalena zaprezentowała uczniom wiele urządzeń, które umożliwiają jej funkcjonowanie w życiu codziennym

Tradycyjnie zorganizowano w szkole **Dzień Życzliwości**. Akcję przygotowały opiekunki szkolnego koła PCK Joanna Górską i Katarzyna Osypiuk.

18 listopada odbyło się w szkole spotkanie dla rodziców z psychologiem międzykulturowym Zuzanną Rejmer z **Fundacji Polskie Forum Migracyjne**. Powodem były pojawiające się okresowo problemy związane z funkcjonowaniem społeczności czeczeńskiej z Ośrodka dla Cudzoziemców w Kolonii Horbów. Uczniowie cudzoziemscy pojawili się w szkole w 2008 roku, wraz z powstaniem Ośrodka, i od tamtego czasu w szkole organizowane były cyklicznie szkolenia dla nauczycieli i spotkania dla rodziców w celu poznania odmienności kulturowej innych społeczności. Zuzanna Rejmer w trakcie pogadanki m.in. przybliżyła słuchaczom zwyczaje panujące w kulturze czeczeńskiej.

Jaselka zorganizowane w tym roku (21 grudnia) w sali GOK miały charakter misyjny – ukazywały, oprócz pasterzy i królów, dzieci różnych kultur i narodowości, spieszące, by oddać hołd i złożyć dary małemu Jezusowi. Występ przygotowały Małgorzata Zając i Katarzyna Osypiuk, a przy scenografii pomógł Wiesław Kopania.



Jaselka w wypełnionej po brzegi sali GOK obejrżeli rodzice, nauczyciele i uczniowie szkoły

Dzień osób niepełnosprawnych wszedł stałe do kalendarza uroczystości szkolnych. Uczniowie klasy III pod opieką wychowawczynie Ewy Biegajło przygotowali część artystyczną o tematyce świąteczno-mikołajkowej, na którą zaproszono niepełnosprawnych uczniów wraz z rodzicami. Na zakończenie odbył się wspólny poczęstunek, a dzieci otrzymały prezenty. Organizatorką spotkania była Lilia Brela i rodzice niepełnosprawnych dzieci.

W akcji **Góra Grosza**, przeprowadzonej 4 stycznia 2013 roku, szkoła pobiła swój ostatni rekord – zebrano bowiem aż 477 zł i 96 groszy na pomoc dzieciom wychowującym się poza własną rodziną. Najwięcej zebrała klasa I – 226,47 zł. Klasy otrzymały pamiątkowe dyplomy. 13 stycznia szkoła przyłączyła się do finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. 11 dziewcząt-wolontariuszek zebrało do puszek 2144,20 zł.

Z tematyką poszanowania kultury cudzoziemców związane było także spotkanie integracyjne, zorganizowane 19 stycznia w GOK w Zalesiu przez lubelskie Stowarzyszenie Homo Faber. Odbył się efektowny pokaz tańca znanego dziecięcego zespołu kultury czeczeńskiej Gwiazdy Czeczenii z Lublina, a następnie wystąpiła grupa taneczna z Ośrodka dla Cudzoziemców w Kolonii Horbów, prowadzona przez uczennicę klasy III gimnazjum Runę Tazbiewę.



Młodzi aktorzy z klasy III wystąpili dla niepełnosprawnych kolegów i koleżanek oraz ich rodziców



Grupa taneczna z Ośrodka dla Cudzoziemców w Kolonii Horbów



Tańce czeczeńskie były prezentowane także podczas choinki noworocznej 26 stycznia





Wspólne zdjęcie uczniów klasy III z zaproszonymi babciami i dziadkami

Z okazji Dnia Babci i Dziadka do szkoły zaproszeni zostali babcie i dziadkowie uczniów. Najpierw usłyszeli życzenia, a później obdarowani zostali własnoręcznie wykonanymi przez wnuków upominkami. Był też pokaz umiejętności artystycznych – sztuka teatralna, teatrzyk kukielkowy oraz tańce.

1 lutego zostały zorganizowane w szkole warsztaty garncarskie. Zajęcia prowadził Krystian Nowak, posiadający pracownię garncarską w Podedwórze. Najpierw opowiedział

uczniom o historii oraz o technice wytwarzania naczyń użytkowych z gliny, a następnie każdy mógł samodzielnie wytoczyć – na nożnym bądź elektrycznym kole – miseczkę, serduszek, kwiatek lub dzbanuszek.

W konkursie ortograficznym z okazji **Międzynarodowego Dnia Języka Polskiego** (5 marca) dyktando najlepiej napisali: klasy II-III – pierwsze miejsce Ewa Sebastjaniuk (kl. III) i Mateusz Staszuk (kl. II), drugie Weronika Wójtowicz (kl. II), trzecie Kacper Demczuk (kl. II) i Aleksandra Iwańczuk (kl. III); klasy IV-VI – pierwsze miejsce Marta Sebastjaniuk (kl. V), drugie Dominika Hurbańczuk (kl. IV), trzecie Szymon Dobrowolski (kl. VI), Aleksandra Czech (kl. IV) i Wiktoria Polak (kl. VI). Zwycięzcy otrzymali nagrody książkowe ufundowane przez Radę Rodziców.



Zajęcia garncarskie dostarczyły uczniom wiele radości

8 marca zorganizowany został w szkole pokaz sprawności i możliwości fizycznych organizmu ludzkiego na przykładzie Jurija Zieniewicza – siedmiokrotnego rekordzisty Guinnessa, byłego żołnierza sił specjalnych, światowej sławy mistrza karate-do-black-kombat. Gość zademonstrował m.in. chodzenie po szkle czy leżenie na goździkach.

W tym roku pierwszy dzień wiosny przebiegał w szkole w Zalesiu zupełnie inaczej niż zwykle. Oprócz tradycyjnego topienia Marzanny, w sali gimnastycznej został zorganizowany pokaz tańców czeczeńskich. Później uczniowie witali, a właściwie przywoływali wiosnę (za



Publiczność witała wiosnę kolorowymi kwiatkami

oknami wszystko przykryte było śniegiem), recytując wiersze i śpiewając wiosenne piosenki, a także tańcząc.

Pierwszy dzień wiosny był też okazją do podsumowania konkursów wiedzy przyrodniczej oraz plastycznego, dotyczącego polskich ptaków. Impulsem do ich przeprowadzenia były lutowe spotkania z Jarosławem Mydlakiem z Towarzystwa Przyrodniczego Bocian, kiedy to uczniowie poznawali życie i zwyczaje sowy płomykówki.

27 marca do szkoły zaproszona została grupa wolontariuszy z Centrum Wolontariatu w Lublinie. Młodzi ludzie w trakcie spotkania przedstawili zwyczaje czeczeńskie oraz mówili o wzajemnej tolerancji i akceptacji. Przybliżyli też korzyści płynące z obcowania z uczniami cudzoziemskimi. Było to kolejne działanie związane z pobytem w szkole w Zalesiu uczniów z Czeczenii.

Wiceprezydent Białej Podlaskiej Waldemar Godlewski z okazji Międzynarodowego Dnia Teatru wręczył wyróżnienia instruktorom teatralnym oraz animatorom i miłośnikom teatru. Wśród kilkunastu wyróżnionych osób znalazła się też nauczycielka szkoły w Zalesiu Małgorzata Zajac, kierująca zespołem Pacholęta.

Laureatkami konkursu **Polonista Roku 2013**, organizowanego cyklicznie przez Szkołę Podstawową nr 2 w Białej Podlaskiej, zostały w tym roku uczennice zaleskiej podstawówki Aleksandra Czech (kl. IV) i Marta Sebastjaniuk (kl. V). Do konkursu przygotowywały je nauczycielki języka polskiego Iwona Jarmoszewicz i Barbara Kołodyńska.

27 kwietnia w szkole zorganizowano gminne eliminacje w ramach konkursu wiedzy prewencyjnej Jestem Bezpieczny. Wzięli w nich udział uczniowie ze wszystkich szkół podstawowych z gminy. Najlepsza okazała się drużyna SP w Zalesiu w składzie: Michał Haponiuk (kl. IV), Marta Sebastjaniuk (kl. V) i Szymon Dobrowolski (kl. VI). Finał powiatowy odbył się w SP nr 5 w Białej Podlaskiej. Konieczne były tam nie tylko wiedza, ale także talent plastyczny.

W **Turnieju Wiedzy BRD** ekipa SP w Zalesiu – Michał Haponiuk (kl. IV), Szymon Dobrowolski (kl. VI) i Piotr Korniluk (kl. VI) – zajęła pierwsze miejsce w powiecie bialskim, a później drugie w województwie lubelskim, zdobywając puchar komendanta wojewódzkiego policji. Indywidualnie najlepszym zawodnikiem turnieju wojewódzkiego został



Laureatki konkursu Aleksandra Czech i Marta Sebastjaniuk z mamą Oli (z lewej) i polonistką Iwoną Jarmoszewicz



Uczniowie szkoły podczas finału powiatowego. Pierwsza z lewej opiekun drużyny Anna Łozak, a dalej: Marta Sebastjaniuk, Szymon Dobrowolski i Michał Haponiuk



Zawodnicy występujący w Turnieju BRD: (od lewej) reprezentacja gimnazjum – Mateusz Taranowicz, Jakub Kurowski i Mateusz Stawowski; reprezentacja SP – Piotr Korniluk (kl. VI), Szymon Dobrowolski (kl. VI) i Michał Haponiuk (kl. IV)



Już po raz 16. zorganizowano w GOK w Zalesiu 19 maja Letni Piknik Teatralny. Na zdjęciu uczniowie szkoły w trakcie występu



Na balu gimnazjalnym 25 maja: (od lewej) dyrektor Zespołu Szkół Wojciech Kołodyński, jedna z uczennic klasy III gimnazjum, wicedyrektor Elżbieta Szczeniuk-Paszkiwicz

Michał Haponiuk. Od dyrektora WORD w Białej Podlaskiej Arkadiusza Maksymiuka otrzymał w nagrodę wyposażenie rowerzysty.

Koniec roku szkolnego to czas różnych wycieczek, wyjazdów i spotkań. O zapraszaniu na swoją uroczystość – bal gimnazjalny – nie zapominali uczniowie Publicznego Gimnazjum, z którym Szkoła Podstawowa przez wiele lat funkcjonowała w jednym kompleksie oświatowym w ramach Zespołu Szkół.



Uczniowie klasy I z wychowawczynią Bogumiłą Wasztan



Uczniowie klasy II z wychowawczynią Małgorzatą Zajac



Uczniowie klasy III



*Uczniowie klasy IV
z wychowawczynią Barbarą
Kołodęską*



*Uczniowie klasy V
z wychowawczynią
Iwoną Jarmoszewicz*



Uczniowie klasy VI
z wychowawczynią
Dorotą Prokopiuk



Uczniowie klasy 0
z wychowawczynią Elżbietą
Malinowską-Knap



Uczestnicy wycieczki przed drewnianym kościołkiem w Pratulnie

impresję integracyjną dla obcokrajowców z Ośrodka dla Cudzoziemców w Kolonii Horbów, z udziałem lokalnej społeczności. Odbyły się konkursy sprawnościowe, plastyczne itp. Każdy uczestnik otrzymał nagrodę.

W czasie wakacji zorganizowana została wycieczka dla obecnych nauczycieli i pracowników szkoły, jak i emerytowanych, na trasie Pratulnie- Kostomłoty- Kodeń. Zwiedzono przede wszystkim sanktuaria w Kodniu i Pratulnie oraz kościół unicki w Kostomłotach.

Również w trakcie wakacji wolontariusze z Centrum Wolontariatu w Lublinie przygotowali na terenie szkoły



Wspólne zabawy z wolontariuszami

ROK SZKOLNY 2013/2014

Na rozpoczęcie nowego roku szkolnego przybyli także emerytowani nauczyciele Szkoły Podstawowej w Zalesiu

Uczniowie SP w Zalesiu zostali zaproszeni wraz z opiekunami na podsumowanie 4. edycji konkursu „Spotkania z przyrodą im. Jerzego Ostaszewskiego”, zorganizowane 16 października 2013 roku przez Zespół Lubelskich Parków Krajobrazowych Ośrodek Zamiejscowy w Janowie Podlaskim. Nagrodzonych zostało aż pięć wysłanych na konkurs prac. Szymon Kosiński (kl. II) zajął drugie miejsce w kategorii klas I-III, a wyróżnienia przyznano Klaudii Fedoruk i Weronice Dawidziuk. W kategorii klas IV-VI uczennica piątej klasy Zofia Pietraszuk zajęła trzecie miejsce, a Aleksandra Czech uzyskała wyróżnienie. Ich prace powstały pod kierunkiem Bogumili Wasztan, Barbary Kołodyńskiej i Doroty Prokopiuk. Uczniowie otrzymali w nagrodę wartościowe książki o tematyce przyrodniczej. Po spotkaniu odwiedzili Stadnię Koni w Janowie Podlaskim.



Uczestnicy konkursu z opiekunami i organizatorami



27 uczniów klasy I tuż po ślubowaniu wraz z wychowawczynią Ewą Biegajło

30 października zorganizowane zostały w szkole warsztaty ekologiczne pod hasłem „Poznajemy drzewa i krzewy naszych lasów”. Przeprowadziła je Marta Żychowska, która jest pracownikiem Parku Krajobrazowego „Podlaski Przełom Bugu”.

W dniach 8-10 listopada odbyła się w Zespole Szkół w Zalesiu impreza sportowa wielkiej rangi – **Puchar Świata Federacji WUAP** w trójboju siłowym i wyciskaniu sztangi leżąc. Puchar Świata w tej dyscyplinie rozgrywany był po raz pierwszy w Polsce, i to akurat w Zalesiu. Ogromna w tym zasługa Franciszka Szabluka, trenera i zawodnika ULPKS Gaj Zalesie, kolekcjonera złotych medali z najważniejszych światowych imprez i ambasadora tej dyscypliny sportu w Europie i na świecie. Do Zalesia przyjechali zawodnicy z sześciu krajów. Rywalizacja stała na bardzo wysokim poziomie, padło 12 rekordów świata. ULPKS Gaj Zalesie reprezentowało czterech zawodników – Marlena Sosidko, Kamil Lipiński, Łukasz Siawluk i Adrian Kopania, którzy wygrali swoje kategorie wagowe.



Uroczyste otwarcie Pucharu Świata Federacji WUAP w hali sportowej szkoły w Zalesiu

Agnieszka Martychowiec, była nauczycielka języka angielskiego: – Na przestrzeni lat, oprócz osiągnięć ogólnokrajowych, szkoła, jej uczniowie i nauczyciele poprzez różne działania akcentowali też swoją obecność w Europie i na świecie. Delegacja francuska gościła w naszej szkole w ramach międzygminnej wymiany, a dwóch nauczycieli pojechało do Francji z rewizytą do departamentu Deux-Sèvres. Gościliśmy w naszej szkole około 50 uczestników Międzynarodowego Maratonu Pokoju, którego trasa biegła z Lizbony do Moskwy, a zawodnicy reprezentowali kilkanaście państw świata. W kolejne wakacje zawitało do nas dwoje sympatycznych Francuzów, którzy pojazdem zaprzęgowym pokonywali trasy Europy. W czasie jednych wakacji w szkole przebywali studenci z kilku krajów, m.in. Japonii i odległej Australii. Noclegu użyliśmy również pionierom z Białorusi, którzy na rowerach pokonywali trasę z Mińska białoruskiego do Mińska Mazowieckiego. Gościliśmy uczniów ze szkół w Brześciu. Nauczyciele wyjeżdżali na wycieczki do Pragi, Lwowa, Grodna i Brześcia oraz do Chorwacji, Albanii i Włoch. Zwiedzaliśmy Tatry słowackie i okolice Berlina. Poprzez organizację Międzynarodowych Zawodów Siłowych, w szkole gościli zawodnicy z Francji, Szwecji, Słowacji, Ukrainy, Litwy, Węgier, Czech, Armenii i Sri Lanki, a nasi zawodnicy wyjeżdżali do Niemiec, Austrii, Francji, Czech, Słowacji, na Ukrainę i do Finlandii, nie wykluczając USA i Ameryki Południowej, gdzie Franciszek Szabluk reprezentował nasz klub sportowy i Gminę Zalesie. Wspólnie z Iwoną Gładysz, uczącą języka angielskiego w gimnazjum, organizowałyśmy szkolne i gminne konkursy z języka angielskiego, które cieszyły się dużym zainteresowaniem. Razem z innymi nauczycielami angielskiego (Tatyana Misiołek, Urszula Misiołek) i rosyjskiego (Leszek Adamski, Radosław Gładysz) tworzyliśmy zespół ds. języków obcych, który służył pomocą w tłumaczeniach związanych z międzynarodowymi zawodami, organizowanymi corocznie w naszej placówce, a koledzy tłumaczyli i pisali po rosyjsku dokumenty związane z międzynarodową wymianą uczniów. Niektórzy nasi dawni absolwenci znaleźli pracę w rozmaitych krajach Europy. I tak oto nasza szkoła stała się w pewien sposób międzynarodowa, a z rozmów z wyjeżdżającymi wynika, że nauka języków obcych jest bardzo potrzebna, bo ułatwia bezpośredni kontakt i odnalezienie się w świecie, czasami w najmniej spodziewanym momencie.

W **Gminnym Konkursie Ortograficznym**, który odbył się 28 listopada w Szkole Podstawowej w Kijowcu, Marta Sebastjaniuk z klasy VI niemalże bezbłędnie wykonała zadania konkursowe i zajęła pierwsze miejsce, zaś Aleksandra Czech z klasy V – trzecie miejsce. Podczas akcji **Góra Grosza** na rzecz Towarzystwa Nasz Dom, współfinansującego pobyt dzieci w rodzinnych domach dziecka, uczniowie SP w Zalesiu zebrali tym razem 392,47 zł. Akcję koordynowała pedagog szkolna Anna Łozak.

Kiermasz bożonarodzeniowy w dniach 17-18 grudnia w holu szkoły w całości przygotowały uczennice klasy IIIa, rodzice oraz opiekunowie Szkolnego Koła PCK. Uczennice wykonały stroiki, choinki, bombki, kartki świąteczne, a także ciastka i ciasteczka. Dochód z ich sprzedaży przekazano na pomoc rodzinom potrzebującym wsparcia oraz na dofinansowanie szkolnych wycieczek.

Ozdoby świąteczne oraz ciasta przygotowane na kiermasz



Uczniowie szkół w Zalesiu wraz z opiekunami Małgorzatą Zajac i Katarzyną Osypiuk przygotowali w styczniu 2014 roku **Koncert Kolęd i Pastorałek** oraz prezentację multimedialną na temat symboliki Świąt Bożego Narodzenia. Koncerty odbyły się w wielu miejscach i dla różnej publiczności: w GOK w Zalesiu, w kościele parafialnym w Horbowie, w Malowej Górze, w Białej Podlaskiej oraz na przegładzie w Łomazach. W nagrodę dla wszystkich uczniów, którzy przygotowali koncert, zorganizowano wyjazd do kina oraz ognisko przy szkole.



Tak prezentowali się uczniowie podczas koncertu kolęd

Aby wypoczynek dzieci w czasie ferii świątecznych i zimowych był bezpieczny, pomyślano o przeprowadzeniu pod tym kątem kilku apeli szkolnych. Omówiono zasady bezpiecznego poruszania się i zabaw na śniegu, a także udzielono porad pierwszej pomocy przedmedycznej. Pogadanki dla uczniów wygłosiły: nauczycielka wychowania fizycznego Joanna Górską, a na temat bezpieczeństwa w internecie – psycholog Anna Łukaszuk-Knigawka. Informacje te przedstawiono także w formie gazetek szkolnych w holu szkoły.

Anna Łukaszuk-Knigawka przedstawia 10 zasad bezpiecznego korzystania z internetu



21 lutego nauczycielka języka polskiego Iwona Jarmoszewicz przygotowała z uczniami klasy VI część artystyczną z okazji **Międzynarodowego Dnia Języka Ojczystego**, a 1 marca psycholog szkolna Anna Łukaszuk-Knigawka – spotkanie uczniów z policjantem Jarosławem Guzemu pod hasłem „**Stop! Jak się zachować?**”.

„**Nie wypalajmy traw**” – to tytuł akcji przeprowadzonej w szkole 18 marca, pod kierunkiem Doroty Prokopiuk. W ramach tej inicjatywy przygotowano część artystyczną oraz ulotki, które zostały rozdane mieszkańcom poszczególnych wsi w Gminie Zalesie.

30 marca odbyło się Walne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze ULPKS Gaj Zalesie, na którym podsumowano dotychczasową działalność i wytyczono kierunki na przyszłość. W wyniku głosowania prezesem klubu na nową kadencję ponownie wybrany został Wojciech Kołodyński.

Uczennica klasy V Aleksandra Czech uczestniczyła 25 kwietnia w Szkole Podstawowej nr 2 w Białej Podlaskiej w uroczystym podsumowaniu konkursu **Polonista Roku 2014**. Ola po raz drugi z rzędu została laureatką konkursu podmiotowego stopnia powiatowego, w kategorii klas V-VI. Otrzymała dyplom oraz nagrody książkowe. W tej miłej chwili towarzyszyli jej rodzice oraz nauczycielka przygotowująca Barbara Kołodyńska.

28 kwietnia szkoła gościła uczestników gminnego konkursu **Jestem Bezpieczny**. Zwyciężyła ekipa uczniów z SP w Berezówce. Szkoła w Zalesiu, po zaciętej walce i dwóch dogrywkach, zajęła drugie miejsce. Reprezentowali ją: Ewa Sebastjaniuk (kl. IV), Michał Haponiuk (kl. V) i Wiktoria Balbaban (kl. VI). Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali dyplomy i nagrody rzeczowe ufundowane przez gminę.



Szkoła konsekwentnie walczy z niebezpiecznym procederem wypalania traw na łąkach. Na zdjęciu poświęcona temu część artystyczna



Aleksandra Czech z tatą Maciejem Czechem (z lewej) oraz prezydentem Białej Podlaskiej Andrzejem Czapskim



7 maja w szkole uroczyście obchodzono rocznicę Konstytucji 3 maja

Kilku nauczycieli otrzymało w Dniu Samorządowca odznaczenia **Zasłużony dla Gminy Zalesie**. Medale te podczas uroczystej sesji Rady Gminy Zalesie 27 maja, z rąk wójta Gminy Jana Sikory, odebrali następujący nauczyciele ze Szkoły Podstawowej w Zalesiu: ks. Józef Nikoniuk, Barbara Kłodzyńska, Bogumiła Wasztan, Małgorzata Zajac i Wiesław Rzymowski.

Uroczysty moment dekoracji nauczycieli z okazji Dnia Samorządowca



Z okazji **Światowego Dnia bez Tytoniu** pedagog szkolna Anna Łozak przygotowała 4 czerwca apel na temat szkodliwości palenia tytoniu. Były pogadanka, konkursy, pokaz multimedialny oraz specjalnie przygotowana tematyczna gazetka.

Do ciekawszych wydarzeń należał **Dzień Otwarty Ośrodka dla Cudzoziemców** w Kolonii Horbów. Była to niepowtarzalna okazja, aby zapoznać się z warunkami życia uchodźców. Historię powstania ośrodka i jego obecny charakter przedstawił zebrany kierownik Grzegorz Machno. Dzieci wzięły udział we wspólnej zabawie, po której zostały zaproszone na degustację potraw czecheńskich i gruzińskich.



Uczniowie otrzymali nagrody za udział w konkursach z okazji Światowego Dnia bez Tytoniu



Już po zakończeniu roku szkolnego, 12 i 13 lipca, na stadionie i boiskach szkolnych zorganizowano Dni Gminy Zalesie z licznymi atrakcjami

ROK SZKOLNY 2014/2015

Tegoroczna jesień obfitowała w grzyby, dlatego 9 września 2014 roku przeprowadzono w szkole akcję „**Świadomy grzybiarz**”, uświadamiającą uczniów, jakie grzyby należy zbierać, jak je przechowywać i spożywać. W grzybobraniu w okolicy Dobrynia Małego wzięli udział uczniowie klasy V z opiekunami.



Uczniowie klasy I otrzymali z puli Ministerstwa Edukacji Narodowej bezpłatne „Elementarze”



Dzień Edukacji Narodowej obchodzą w szkole 13 października. Podczas akademii zasłużeni nauczyciele otrzymali nagrody z rąk dyrektora

Z okazji rocznicy śmierci Jana Pawła II katechetka Katarzyna Osypiuk przygotowała 16 października uroczysty apel, z wierszami i piosenkami, przybliżający życie i twórczość papieża-Polaka.



22 października zorganizowano Święto Pieczonego Ziemniaka, czyli część artystyczną poświęconą jesieni, a później szereg gier i zabaw z ziemniakiem w roli głównej, zwieńczonych ogniskiem



Tradycyjnie odbyło się – 23 października – ślubowanie dzieci z klas Ia i Ib oraz pasowanie na uczniów

W związku z nowymi przepisami, nakazującymi pieszym noszenie odblasków po zmroku poza terenem zabudowanym, szkoła zorganizowała akcję „**Nosimy odblaski**”. Urząd Gminy Zalesie przeznaczył około 5 tys. zł na zakup wszystkim uczniom podstawówki kamizelek i znaczków odblaskowych. Wręczyli je 5 listopada wójt Jan Sikora i zastępca komendanta Komisarjatu Policji w Terespolu Marian Głuszczyk. Kilka dni wcześniej policjant Wojciech Kobylarz wygłosił w szkole pogadankę na temat konieczności noszenia odblasków.



Uczniowie prezentują otrzymane elementy odblaskowe



Terespolscy policjanci wręczają kamizelki odblaskowe



11 i 12 listopada odbywały się w szkole apele i uroczyste wieczornice poświęcone rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości



Po raz czwarty obchodzono w szkole (26 listopada) Dzień Pluszowego Misia. Były to doskonała okazja do zabawy dla przedszkolaków oraz uczniów klas I-III

W ramach edukacji ekologicznej 18 listopada zorganizowany został wyjazd do Zakładu Zagospodarowania Odpadów w Białej Podlaskiej. Uczniowie mieli okazję zapoznać się z procesem segregacji oraz technologią przerobu i wykorzystywania odpadów w nowoczesnej sortowni. Na koniec wszyscy otrzymali upominki.

Tradycyjnie już 4 grudnia uczniowie wyjechali na wycieczkę do Warszawy, połączoną z uczestnictwem w konkursie charytatywnym **Dar Serca** na Torwarze. Obejrzel też koncert w wykonaniu gwiazd polskiej sceny muzycznej.



Tym razem w ramach akcji Góra Grosza uczniowie szkoły zebrali aż 877,28 zł. Najwięcej klasa III. Akcję podsumowano 17 grudnia. Na zdjęciu uczniowie, którzy zebrali najwięcej „groszaków”, wraz z wychowawcami



Szkola co roku otrzymuje na święta bardzo wiele kartek pocztowych z życzeniami, m.in. od zaprzyjaźnionych i współpracujących szkół, firm i instytucji, a także byłych pracowników szkoły. Na zdjęciu życzenia od ówczesnego sekretarza stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Tadeusza Sławeckiego

W styczniu 2015 roku szkoła przystąpiła do dwóch akcji charytatywnych – Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy oraz zbiórki żywności dla potrzebujących rodzin w ramach Dnia Walki z Głodem. Podczas kwesty na WOŚP zebrano 1674,81 zł.

W uznaniu zasług w dziedzinie bezpieczeństwa w ruchu drogowym szkoła w Zalesiu była organizatorem **Eliminacji Rejonowych Ogólnopolskiego Turnieju BRD** dla szkół podstawowych (17 kwietnia). Drużyna uczniów z Zalesia – w składzie Ewa Sebastjaniuk i Patrycja Łukaszuk z klasy V oraz Damian Maksymiuk i Michał Haponiuk z klasy VI – zajęła pierwsze miejsce i reprezentowała powiat bialski w eliminacjach wojewódzkich, w Krynicy w powiecie łukowskim. Uczniów przygotowywali Adrian Kamiński i Mirosława Jaśkiewicz, przy wsparciu Bogumiły Wasztan.



27 lutego obchodzono w szkole Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego. Inscenizację przygotowała klasa IV. Na zdjęciu uczniowie nagrodzeni w konkursie ortograficznym

18 kwietnia dwie nauczycielki SP w Zalesiu – Małgorzata Zajac i Barbara Kołodyńska – uczestniczyły w manifestacji Związku Nauczycielstwa Polskiego w Warszawie. Z Białej Podlaskiej i powiatu bialskiego pojechało do stolicy ponad 100 osób. Protestujący domagali się zwiększenia nakładów na edukację oraz poszanowania zawodu nauczyciela.

Polonista Roku 2015 – tytuł ten po raz kolejny wywalczyła Aleksandra Czech, uczennica szóstej klasy, i 29 kwietnia, podczas gali podsumowującej konkurs w SP nr 2 w Białej Podlaskiej, odebrała wyróżnienie. Laureatem tego regionalnego konkursu Ola zostawała już w 2013 i 2014 roku, wykazując się doskonałą znajomością zagadnień związanych z literaturą, gramatyką i ortografią języka ojczystego. Przygotowywała ją nauczycielka języka polskiego Barbara Kołodyńska. O sukcesie Oli pisała lokalna prasa, a na ręce dyrektora szkoły podziękowania przesłał Lubelski Kurator Oświaty Krzysztof Babisz. Ola uzyskała także tytuł laureata w konkursie przyrodniczym, organizowanym przez Kuratorium Oświaty w Lublinie (pod opieką Doroty Prokopiuk).



Aleksandra Czech
– Polonistka Roku 2013, 2014 i 2015



*Uczniowie klasy 0b
z wychowawczynią
Bogusławą Kalitką*



*Uczniowie klasy 0a
z wychowawczynią
Anną Antoniuk*



*Uczniowie klasy 1a
z wychowawczynią
Małgorzatą Zajac*



*Uczniowie klasy Ib
z wychowawczynią
Elżbietą Malinowską-Knap*



*Uczniowie klasy IV
z wychowawczynią Iwoną
Jarmoszewicz*



*Uczniowie klasy V
z wychowawczynią
Dorotą Prokopiuk*



Uczniowie klasy VI z wychowawczynią Barbarą Kołodyńską



Niecodziennym wydarzeniem w życiu szkoły były odwiedziny ks. biskupa Kazimierza Gurdy, ordynariusza diecezji siedleckiej, który 18 maja odbywał wizytację kanoniczną w parafii pw. Przemienienia Pańskiego w Horbowie. Podczas pobytu w szkole spotkał się z pracownikami oraz z całą społecznością szkolną. Młodzież przygotowała część artystyczną.

Biskup Kazimierz Gurda wygłosił katechezę i udzielił pasterskiego błogosławieństwa

1 czerwca na terenie przyszkolnym oddano do użytku nowy plac zabaw, co w połączeniu ze specjalnym apelem dotyczącym wakacji w dużej mierze przyczyniło się do poprawy bezpieczeństwa w czasie letniego wypoczynku.

Plac zabaw wyłożono specjalną, gumowaną nawierzchnią. Ustawione zostały dodatkowe huśtawki, bujaki, drabinki i zjeżdżalnie



Rozległe tereny otaczające szkołę są ładne, ale ich zagospodarowanie wymagało dużo czasu i pomysłów. Aleja morwowa z lat 50. była bardzo kłopotliwa w utrzymaniu, ze spadającymi na alejkę owocami i suchymi gałęziami. Sentyment wielu osób do niej spowodował, że mimo kilku zezwoleń na jej wycięcie, podjęto decyzję, by ją uratować – poprzez wycinkę pustych w środku drzew oraz zdecydowane skrócenie konarów i gałęzi. Obok zostały posadzone świerki, które w przyszłości mogą utworzyć aleję świerkową. Uratowana aleja morwowa dalej cieszy oko mieszkańców i przyjezdnych osób.

Oprócz alei morwowej, w otoczeniu szkoły były ogrody działkowe i pozostałość starego sadu. A więc duże pole do popisu – w przenośni i w rzeczywistości. Firmy zewnętrzne za urządzenie terenu wokół szkoły zażyły sobie zawrotnej kwoty. Stąd powstał pomysł, aby zrobić to swoimi siłami i pomysłami. Pracy było dużo.

Kolejno nasadzone były żywopłoty z sadzonek zakupionych w Leśnictwie Lutnia, które sprzedało nam też po promocyjnej cenie sadzonki lipek. Mieliśmy z tym pewien problem – jak je posadzić, aby można było wykaszać pod nimi trawę za pomocą ciągniczka. Ale udało się, i dzisiaj stanowią ładne otoczenie szkoły. Lipek przycinanych w tzw. kulki jest około 300.

Umiejętne zaplanowanie odległości od krawężników przy sadzeniu żywopłotów umożliwiło posianie szpalerów kwiatowych, które stały się ozdobą – kwitną aż do zimy, dodając uroku. Ukośny prostokątny klomb był pomysłem dyrektora, który długo musiał bronić swojej koncepcji. Dużo problemów i dyskusji było podczas urządzania skalniaka i okrągłych klombów przed szkołą. Uratowany został świerk, który po uderzeniu pioruna otoczył się bluszczem, sięgającym obecnie kilku metrów wysokości. Bardzo majestatycznie od strony ul. Grabowej prezentuje się Dąb Tysiąclecia, a tzw. język stał się ulubionym, bezpiecznym miejscem wypoczynku przy ogniskach i ekologicznych planszach edukacyjnych. Plac zabaw i zewnętrzna siłownia służą najmłodszym i młodzieży, a z boiska do piłki plażowej korzystają mieszkańcy w upalne dni.

Osobami, które najwięcej czasu i pomysłów poświęciły na wieloletnie urządzenie terenów przyszkolnych, byli konserwator szkolny Henryk Demczuk oraz nauczycielki Dorota Prokopiuk, Bogumiła Wasztan i Barbara Kołodyńska. Zagospodarowany teren szkoły, w połączeniu ze stadionem i uporządkowanym tzw. Gajem, stanowi obecnie miejsce do wypoczynku i do organizowania imprez sportowych i rekreacyjnych, służąc całemu społeczeństwu.

ROK SZKOLNY 2015/2016



Od pierwszych dni pobytu dzieci w szkole rozpoczęto naukę bezpiecznego poruszania się po drogach publicznych



Spotkanie z policjantami uczniów klas młodszych i akcja „Noś kamizelki odblaskowe” miały za zadanie wykształcić u dzieci odpowiednie nawyki

Podczas Święta Pieczonego Ziemniaka, połączonego z zabawami sprawnościowymi i wystawą ziemniaków o ciekawych kształtach, zapowiedziano przystąpienie szkoły do akcji „**Makulatura na drzewo**”. 300 kg zebranej makulatury dostarczono 9 października 2015 roku do Białej Podlaskiej, gdzie leśnicy z Nadleśnictwa Biała Podlaska wręczyli uczniom sadzonki, które zostały posadzone w części rekreacyjnej terenu szkolnego. Działania ekologiczne zostały rozszerzone o zbiórkę zużytych baterii – zebrano ich aż dwa duże pudła.



Na zdjęciu z lewej koordynator akcji „Makulatura na drzewo” komendant Straży Leśnej w Nadleśnictwie Biała Podlaska Antoni Kołodyński



Uczniowie klasy VI Mateusz Łazuga i Adrian Okieńczuk z opiekunem Dorotą Prokopiuk tuż po zdaniu makulatury i otrzymaniu sadzonek



18 października przeprowadzona została w szkole akcja „Zdrowo się odżywiamy” (w ramach Tygodnia Dobrego Chleba i Zdrowego Stylu Życia), podczas której promowano aktywność fizyczną oraz jedzenie owoców i warzyw



Szkoła w różny sposób zachęca uczniów do czytania książek. Np. 27 października odbył się ciekawy spektakl, podczas którego aktorzy przekonywali, że czytanie bardzo korzystnie wpływa na rozwój intelektualny



W listopadzie i grudniu w szkole gościła pani leśnik, żeby opowiedzieć o przygotowaniu zwierząt do zimy. Przywiozła na lekcje oryginalne trofea ssaków i ptaków

Ministerstwo Edukacji Narodowej umożliwiło szkołom zakup książek w ramach programu **Książki Naszych Marzeń**. Placówka w Zalesiu, przy wsparciu finansowym Gminy Zalesie, otrzymała 2700 zł na zakup nowych książek. Dzięki temu szkolna biblioteka wzbogaciła się o około 200 woluminów. Aby zachęcić uczniów do czytania, 11 grudnia wymyślono imprezę pod hasłem „Spotkania z książką”.



Uczniowie podczas spotkania m.in. mieli za zadanie odgadywać bohaterów książek oraz ich tytuły



Akcja Góra Grosza przynosi coraz lepsze efekty. W tym roku szkolnym uczniowie zgromadzili 844,27 zł. Sama tylko klasa Ib zebrała 200,35 zł w groszowym bilonie. Apel podsumowujący akcję odbył się 20 stycznia

W 2016 roku została nawiązana współpraca z jedną ze szkół w Brześciu. Uczniowie z Białorusi trzykrotnie przyjeżdżali do Polski na zaproszenie zaleskich przyjaciół. Podczas wizyty przed Świątami Wielkanocnymi przywieźli upominki – zabawne kurczaczki w koszykach.

W dniach 2-3 kwietnia po raz kolejny na terenie szkoły zorganizowane zostały **Międzynarodowe Mistrzo-**

stwa Polski w wyciskaniu sztangi leżąc i w martwym ciągu. Do Zalesia przyjechało ponad 300 zawodników z Łotwy, Ukrainy, Słowacji, Szwecji, Francji i Polski. Wręczono bardzo wiele pucharów i medali. Zorganizowanie tak dużego przedsięwzięcia było możliwe dzięki ogromnemu zaangażowaniu Franciszka Szabluka, instruktora sportów siłowych przy ULPKS Gaj, a także wielu pracowników szkoły. Na turnieju gościli m.in. starosta bialski Mariusz Filipiuk, wójt Gminy Zalesie Jan Sikora oraz inni goście i sponsorzy.

Bardzo miłym akcentem było przyznanie przez Kapitułę Międzynarodowej Federacji Atletycznej 31 marca (a wręczenie podczas mistrzostw) Wojciechowi Kołodyńskiemu tytułu Dyrektora Roku 2015/2016, a Zespołowi Szkół w Zalesiu – miana Najlepszej Szkoły w Polsce. Honory te spotkały dyrektora i szkołę za „rozpowszechnianie sportów siłowych i propagowanie kultury atletycznej w kraju”.

Za wkład szkoły w promocję i rozwój sportów siłowych dyrektor Wojciech Kołodyński odebrał pamiątkowe wyróżnienie



10 kwietnia społeczność szkolna została zaproszona do GOK na spotkanie autorskie z Leonem Szablukiem – regionalnym poetą i rzeźbiarzem, z okazji wydania jego nowej książki pt. **„Wspomnienia zapisane piórem i dłutem”**. Spotkanie uświetnił występem zespół ludowy Dobryniarki.



Na autograf od Leona Szabluka czeka Henryk Demczuk, pracownik szkoły a jednocześnie członek zespołu Dobryniarki



Wydanie książki sfinansował lokalny przedsiębiorca Antoni Sacharuk

Również 10 kwietnia, i też w GOK, zorganizowano jubileusz 20-lecia działalności teatralnej w Zalesiu. Kolejne grupy teatralne dzieci i młodzieży (Wesoła Gromada, założona właśnie 20 lat wcześniej, w 1996 roku, a także Koszałki Opalki i Pacholeta) prowadziła przez ten czas Małgorzata Zajac. Na spotkanie licznie przybyli uczniowie szkoły w Zalesiu, rodzice oraz byli członkowie grup teatralnych, żeby przesłuchać ich historię oraz obejrzeć przygotowane inscenizacje.



Dzieci i młodzież Zespołu Szkół w trakcie jednego z występów w roku szkolnym 2015/2016

28 kwietnia z okazji **Dnia Ziemi** została podsumowana – trwająca przez dwa tygodnie – zbiórka elektrośmieci z terenu Gminy Zalesie. Do ich odbioru zobowiązała się firma Green Office Ecologic Sp. z o.o. z Łomaz. W efekcie przeprowadzonej akcji wywieziono około dwóch ton zużytych sprzętów agd i rtv.

Kolejnym ważnym wydarzeniem, w którym uczestniczyli uczniowie i ich rodzice, był **jubileusz 500-lecia parafii pw. Przemienienia Pańskiego w Horbowie**. Parafianie przygotowywali się do jubileuszu nowenną odprawianą od 1 do 8 maja, a główne uroczystości odbyły się w niedzielę 8 maja. Obchody zostały zorganizowane przez ks. proboszcza Józefa Nikoniuka, przy ogromnym wsparciu parafian. Przybyli na nie, oprócz tłumów wiernych, ks. biskup, duchowni, którzy pracowali w parafii bądź się z niej wywodzą, księża z sąsiadujących parafii oraz przedstawiciele świeckich władz lokalnych. Z okazji jubileuszu wydano dwie publikacje książkowe: „Parafia w Horbowie 1516-1939” i „Mój Horbów”.



Uczniowie wyróżniający się podczas zbiórki elektrośmieci otrzymali podziękowania i upominki



Wokół kościoła odbyła się trzykrotna procesja z cudownym obrazem Matki Bożej Łaskawej – Pani Horbowskiej



Słynący łaskami obraz Matki Bożej Łaskawej, opiekunki parafii w Horbowie

W uznaniu dotychczasowych osiągnięć szkoły w Zalesiu w Ogólnopolskim Turnieju Wiedzy o Bezpieczeństwie Ruchu Drogowego, w tym roku szkolnym przyznano jej prawo zorganizowania **39. Finału Wojewódzkiego w kategorii szkół podstawowych**. Odbył się on 18 maja. Logistycznie było to duże przedsięwzięcie, chociażby ze względu na konieczność zapewnienia odpowiednich warunków pobytu dla wszystkich drużyn z województwa lubelskiego. Późniejsze opinie potwierdziły dobrą organizację turnieju. Zawodnicy z Zalesia zajęli drużynowo drugie miejsce w województwie, uznając wyższość swoich kolegów z Korczowa, reprezentujących powiat biłgorajski.



Ekipa w takim składzie – od lewej: Daniel Kaczan, Ewa Sebastjaniuk, Sara Narojczyk, Błażej Rzymowski (z opiekunem Adrianem Kamińskim) – zajęła drugie miejsce w finale wojewódzkim Turnieju BRD



Wiosnę powitano w tym roku, biorąc udział 12 maja w Festynie Wiosennym

Wojciech Kołodyński, były dyrektor szkoły: – Swego czasu, raczej niedawno, była w szkole jedna szczególnie kłopotliwa klasa. Duże problemy mieli z nią wychowawczynie, nauczyciele i pedagog. Zebrania z rodzicami niewiele pomagały. Największy poklask wśród uczniów tej klasy zyskiwały różne negatywne zachowania. Sytuacja stawała się tym trudniejsza, że zbliżał się egzamin szóstoklasisty, decydujący o późniejszym przyjęciu do szkół średnich. Po kilku przeprowadzonych w klasie rozmowach zaproponowałem im udział w wymyślonym przeze mnie eksperymencie, który przyjął roboczą nazwę Cegiełki. Tablicę korkową podzieliliśmy razem z uczniami na trzy kolumny: dydaktyka, zachowanie, prace na rzecz innych. Do każdej kolumny można było wpinać za postępy (lub usuwać za złe zachowanie) tzw. cegiełki, kolorystycznie dostosowane do kolumn. Uczniom zostały zaproponowane jasne zasady: po uzyskaniu odpowiedniej liczby cegiełek, będą dla nich zorganizowane kolejno: ognisko z dyskoteką, wycieczka klasowa i wyjazd na strzelnicę. Warunek był tylko taki, że poprzeczka musi być osiągnięta we wszystkich trzech obszarach. Chciałem poprzez to uzyskać poprawę zarówno w nauce, jak i w zachowaniu. I to całej klasy, a nie pojedynczych osób, które pod presją nie chciały się wcześniej wyróżniać. I co się stało? Uczniowie zaczęli pilnować siebie nawzajem i mobilizować. Klasa stała się mniej problematyczna, a zachowania bardziej poprawne. Osiągnięcie pułapu dyskoteki było przełomowe – uczniowie zauważyli, że wzajemne ustalenia są dotrzymane, i potem wszelkimi siłami starali się zwiększyć liczbę cegiełek, a jednocześnie ograniczyć ich zdejmowanie. Efekt przeszedł najsmielsze oczekiwania – klasa uzyskała bardzo dobre wyniki na sprawdzianie. Nauczyciele nie kryli swojego ogromnego zaskoczenia, a ja byłem niesamowicie zadowolony, że prosty pomysł przyniósł tak pozytywny efekt. Po raz kolejny zauważyłem, że poważne i sprawiedliwe traktowanie uczniów oraz dotrzymanie danego słowa, przynoszą niesamowite rezultaty.



Uczniowie klasy IV z wychowawczynią Barbarą Kołodyńską



Grono pedagogiczne szkoły podstawowej podczas pożegnania klasy VI



Pod koniec wakacji, 28 sierpnia, na terenie obiektów szkolnych i na stadionie odbyły się XVIII Dożynki Powiatowe. Na zdjęciu delegacja Gminy Zalesie z wieńcem dożynkowym

ROK SZKOLNY 2016/2017

Na rozpoczęcie roku szkolnego mszę św. w sali gimnastycznej odprawił ks. proboszcz Józef Nikoniuk. Po uroczystości, w której uczestniczył zastępca wójta gminy Tomasz Szewczyk, zaproszeni goście i emeryci udali się na słodki poczęstunek, a wychowawcy do klas na spotkania z uczniami.

Na spotkaniu 22 września 2016 roku pracownicy i nauczyciele podziękowali za wspólnie spędzony czas Sławomirze Szewczuk, która zdecydowała się rozwiązać umowę o pracę ze szkołą ze względu na wyjazd na stałe za granicę.

Podczas **Dnia Edukacji Narodowej**, po części artystycznej, zastępca wójta Tomasz Szewczyk wręczył nagrody wójta Gminy Zalesie Ewie Biegajło, Barbarze Kołodyńskiej i Teresie Ternes, a następnie Wojciech Kołodyński – nagrody dyrektora szkoły. 22 i 23 października zorganizowano w szkole **Puchar Karpat** w trójboju siłowym. Oprócz zawodników z krajów, na terenie których leżą góry Karpaty, czyli Słowacji, Czech i Polski, w turnieju uczestniczyli także zawodnicy z Francji i Łotwy. W wyciskaniu sztangi leżąc Franciszek Szabluk z ULPKS Gaj Zalesie zwyciężył wśród mężczyzn w wieku 60-64 lata w kategorii wagowej 100 kg, ustanawiając trzy rekordy świata. Pierwsze miejsca zajęło też pięciu jego kolegów klubowych: Kacper Koleśnik, Rafał Żuk, Adrian Kopania, Kamil Lipiński i Ireneusz Czupryn. Dwa złote medale dorzucił jeszcze Konrad Czupryn – w trójboju siłowym i w martwym ciągu.

Szkole w Zalesiu został nadany prestiżowy, ogólnopolski tytuł **Wiarygodna Szkoła** – za osiągnięcie wysokich standardów edukacyjnych, ciekawą bazę, zapewnienie bezpieczeństwa uczniom w szkole oraz skuteczne i na wysokim poziomie zarządzanie. Przyznając wyróżnienie podkreślono też wysoki poziom nauczania, dzięki czemu uczniowie klas szóstych osiągają bardzo dobre wyniki z egzaminów zewnętrznych. Tym samym placówka w Zalesiu dołączyła do **Rankingu Najlepszych Szkół w całej Polsce**.

Certyfikat Wiarygodna Szkoła
prezentują (od lewej)
Julia Zaniewicz i Ewa Sebastjaniuk,
uczennice klasy VI
w roku szkolnym 2015/2016





Tym razem nakrętki w szkole zbierano, by pomóc w rehabilitacji Julii Nikoniuk. Zgromadzono aż 150 kg nakrętek (11 worków). Na zdjęciu pakują je uczniowie klasy V



Uczniowie przystrojeni w kotyliny przygotowali 14 listopada podniosłą część artystyczną z okazji Święta Niepodległości

1 grudnia odbył w szkole **Dzień Osób Niepełnosprawnych**, na który zaproszono osoby niepełnosprawne wraz z rodzinami z Gminy Zalesie. Spotkania takie odbywają się w placówce już od dziesięciu lat i mają na celu integrację osób niepełnosprawnych i ich rodzin ze społeczeństwem lokalnym oraz wymianę doświadczeń. Ich inicjatorką i organizatorką była nauczycielka nauczania specjalnego Lilia Breła. Z okazji zbliżających się Mikołajek, przygotowano poczęstunek i paczki dla dzieci, a później ciekawe gry i zabawy w sali gimnastycznej.



Barbórkowy Turniej Siatkówki LZS wszedł już na stałe do kalendarza imprez organizowanych w ZS w Zalesiu. W VII edycji turnieju, który rozegrano 11 grudnia, zwyciężyła drużyna ULPKS Gaj Zalesie (przed Czsońówką i Dobrynką)



Dekoracje w szkole, wykonane pod kierunkiem nauczycielki plastyki Barbary Kołodyńskiej, wprowadziły społeczność szkolną w okres świąteczny



Od dawna nie było tak śnieżnej i urokliwej zimy. Obok budynku wiekowa lipa, którą pamiętają najstarsi pracownicy szkoły

Wojciech Kołodyński, były dyrektor szkoły: – Na placu szkolnym, od północnej strony, rośnie majestatyczna, wiekowa lipa. Związanych jest z nią wiele opowieści, anegdot i historii. Opowiem swoją, autentyczną, z przełomu wieków, bo z 2000 roku. Myśląc i marząc o rozbudowie szkoły, kreśliłem swoje wizje na kolejnych kartkach papieru. Na wszystkich z nich majestatyczna lipa była wyraźnie zaznaczona i podpisana. Powiesiłem najbardziej, według mnie, dopracowaną koncepcję w korytarzu dawnego GZEAS. Przechodził raz tamtędy kierownik szkolny Edward Zaciura, żeby rozliczyć kursy. A słyszał on ze swoistego humoru. Poprosił mnie do planszy i zapytał: „Panie dyrektorze, skoro tutaj pisze LIPA, to znaczy, że z planowanej rozbudowy też wyjdzie lipa?”. Śmialiśmy się wtedy obaj długo. Jak się później okazało, wkrótce kompleks szkolny został – dzięki podpowiedziom – tak zaprojektowany, że lipa została uratowana i rośnie do dziś. Później, podczas budowy, w jej cieniu ekipy budowlane postawiły kontenery, podcinając mocno gałęzie, z czego byłem bardzo niezadowolony. Ale mądre drzewo odbudowało w późniejszych latach te zniszczenia i swoim majestatycznym wyglądem nadal dodaje szkole uroku.

Oprócz uratowanej lipy, w historii szkoły udało się zregenerować i odnowić aleję morwową, do której wiele osób ma sentyment, oraz posadzić wokół szkoły około 300 lipiek. Konserwator Henio Demczuk zadbał o dodatkowe nasadzenia w części rekreacyjnej oraz pomagał przy budowie skalniaka i okrągłych klombów. Prostokątna, ukośna rabatka była moim pomysłem – długo musiałem wszystkich do tego przekonywać. Prawie 900-metrowy żywopłot został tak posadzony, że możliwe stało się zasianie przy krawężnikach kwiatków, tzw. żydów. Woźne szkolne miały co robić każdego roku, przygotowując stadion i tereny szkolne na wakacyjne igrzyska i Dni Zalesia. Jesienią na czerwono wybarwiają się sumaki na tzw. języku oraz winobluszcz na siatce przy kotłowni (niestety, wszystkie zdjęcia w publikacji się nie zmieściły). Umiejętnie urządzone i dopilnowane tereny zewnętrzne stały się ozdobą szkoły i wielokrotnie spotykałem się z pochwałami i życzliwymi opiniami co do estetyki otoczenia szkoły.



W akcji Góra Grosza zebrano tym razem rekordowe 1106,63 zł. Najlepiej spisali się uczniowie klasy IIa – 276,45 zł. Grosze podliczono 10 stycznia 2017 roku



Dzień Ziemi to kolejne działanie ekologiczne uczniów szkoły. Na część artystyczną złożyły się wiersze i piosenki związane z ochroną przyrody. Dekorację apelu stanowiły wykonane przez uczniów plakaty o tematyce ekologicznej



Spotkanie uczniów z zawodowymi strażakami z Małaszewicz. Poza tym była próbna ewakuacja uczniów i pracowników szkoły oraz pokaz udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej

W 40. edycji **Turnieju Wiedzy BRD** drużyna szkoły podstawowej zajęła pierwsze miejsce w finale regionalnym w Kodniu (26 kwietnia), a następnie drugie miejsce w województwie lubelskim podczas turnieju w Łęcznej (24 maja). Indywidualnie pierwsze miejsce w powiecie zajął Michał Karmel.



Drużyna szkoły podstawowej w Turnieju BRD w składzie: Michał Kaczor, Gabriela Dobrowolska, Michał Karmel i Klaudia Fedoruk, oraz ekipa klas gimnazjalnych SP: Ewa Sebastjaniuk i Michał Haponiuk



Zgodnie z wytycznymi Nadzoru budowlanego, wszystkie szkoły przystąpiły do gruntownej modernizacji placów zabaw przy szkołach, tak aby nawierzchnia wokół urządzeń zapewniała bezpieczeństwo dla dzieci. W pracy przy SP w Zalesiu zaangażowali się rodzice oraz uczniowie starszych klas gimnazjum



Podczas Pikniku Teatralnego uczniowie klasy III przedstawili wiersze o tematyce wiosennej

28 maja zorganizowano w GOK jubileuszowy 20. **Letni Piknik Teatralny**, podczas którego odbyły się prezentacje teatralne, muzyczne i wokalne. Potem było wspólne biesiadowanie z grilllem, słodką gastronomią i wesołym miasteczkiem, a także dyskoteki dla dzieci i młodzieży.

W czerwcu przeprowadzono na terenie szkoły kilka projektów edukacyjnych: **Barwolesie** (fotobudka, kiermasz ciast, malowanie twarzy, skecze kabaretowe itp.), pokazy doświadczeń fizycznych, degustacja potraw narodowych (m.in. z Czeczenii i Tadżykistanu). Wszystkie te projekty przygotowali dla uczniów z podstawówki ich koleżanki i koledzy z gimnazjum.



Degustacja potraw przygotowanych przez uczniów klasy II gimnazjum i ich mamy



Na uroczystość zakończenia roku szkolnego tradycyjnie zaproszono emerytowanych nauczycieli



Drużyna szkoły podstawowej, która w tym roku szkolnym odniosła sukces w Turnieju BRD: (od lewej) Michał Kaczor, Gabriela Dobrowolska, Michał Karmel i Klaudia Fedoruk. Ich opiekunami byli Mirosława Jaśkiewicz i Adrian Kamiński

Uczniowie klasy 0a z wychowawczynią Ewą Biegajło



Uczniowie klasy 0b z wychowawczynią Grażyną Antoniuk i nauczycielem wspomagającym Eweliną Królik



*Uczniowie klasy 0c
z wychowawczynią Beatą Podolec*



*Uczniowie klasy I
z wychowawczynią Agatą Antoniuk*



*Uczniowie klasy IIa
z wychowawczynią
Bogumiłą Wasztan*



Uczniowie klasy IIb
z wychowawczynią
Elżbietą Malinowską-Knap



Uczniowie klasy III
z wychowawczynią Małgorzatą Zajac



Uczniowie klasy IV
z wychowawczynią
Dorotą Prokopiuk



*Uczniowie klasy V
z wychowawczynią
Barbarą Kołodyńską*



Uczniowie klasy VI



25 czerwca, bezpośrednio po zakończeniu nauki, na terenie kompleksu szkolnego odbyły się Dni Gminy Zalesie. Na zdjęciu występ na scenie zespołu Dobrynianki

ROK SZKOLNY 2017/2018

Od 1 września 2017 roku obowiązywała kolejna reforma struktury szkolnictwa. W jej wyniku zlikwidowane zostały gimnazja, a naukę w szkole podstawowej wydłużono do ośmiu klas. W efekcie od roku szkolnego 2017/2018 nie przeprowadzano rekrutacji do klas I dotychczasowego gimnazjum, a szóstoklasiści z poprzedniego roku rozpoczęli naukę w klasie siódmej. Zespół Szkół w Zalesiu zmienił nazwę na **Szkoła Podstawowa z Oddziałami Gimnazjalnymi w Zalesiu**.

6 września szkoła przystąpiła do ogólnopolskiej akcji **Narodowe Czytanie** pod patronatem Prezydenta RP. W tym roku wspólnie czytano „Wesele” Stanisława Wyspiańskiego. Nauczyciele wcieli się w postaci dramatu i przeczytali wybrane fragmenty. Przygotowano też wystawę książek Wyspiańskiego, gazetkę ścienną oraz quiz wiedzy o pisarzu, w którym najlepsi byli Karolina Pieniak, Aleksandra Iwańczuk i Błażej Bielawski.

Tradycyjnie przed jesiennym okresem zmniejszonej widoczności na drogach przeprowadzano akcję promującą elementy odblaskowe. Tym razem nosiła nazwę „**Bądź aktywny – bądź widoczny**”. W czasie uroczystości 19 września uczniowie szkoły przedstawili część artystyczną pod kierunkiem Bogumiły Wasztan. Zaprezentowano różne elementy odblaskowe i sposoby ich przyrządzania do odzieży, plecaków i rowerów. Podsumowany też został udział uczniów w nowatorskim projekcie „Wakacje z rowerem 2017” oraz udział szkoły w Wakacyjnym Turnieju LZS. Zostały wykonane gazetki oraz wystawa znaków drogowych. Policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w Białej Podlaskiej przeprowadzili z uczniami pogadanki na temat bezpiecznego korzystania z dróg oraz wręczyli wszystkim uczestnikom spotkania elementy odblaskowe.

Ciekawą akcją związaną z czytelnictwem zaplanowała bibliotekarka szkolna Barbara Kołodyńska. W dniach 2-22 października szkoła przystąpiła do akcji czytelniczej pod hasłem „**Tysiąc powodów, by czytać**”, zorganizowanej przez Empik. Chodziło o wykonanie zdjęcia z udziałem dzieci, które mogłyby być



Podczas rozpoczęcia roku szkolnego 4 września 2017 roku, w którym uczestniczyła sekretarz Gminy Zalesie Barbara Babkiewicz, pożegnano Marzenę Niedźwiedz i Tatyana Misiołek, które zakończyły pracę w szkole w Zalesiu



Uczniowie klas III i VI przygotowali występ pod kierunkiem Bogumiły Wasztan



Uczniowie klasy IIIa w inscenizacji do książki Juliana Ejsmonda „Baśń o ziemnych ludkach”

okładką wybranej książki. Później trwało głosowanie na najciekawsze zdjęcie (zgłosiło się 500 bibliotek z całej Polski).



13 października, podczas uroczystości związanych z Dniem Edukacji Narodowej, nagrodę wójta gminy otrzymał dyrektor szkoły Wojciech Kołodyński, a nagrody dyrektora szkoły otrzymali: (od lewej) Elżbieta Szczęśniak-Paszkiewicz, Bogumiła Wasztan, Regina Sobolewska, Iwona Jarmoszewicz, Joanna Górską, Iwona Gładysz, Anna Łozak, Wiesław Rzymowski i Barbara Kołodyńska

15 października w szkole zorganizowany został **Gminny Dzień Bezpieczeństwa**. Była to impreza integracyjna dla dzieci i mieszkańców Gminy Zalesie. Oprócz prelekcji na temat bezpieczeństwa w ruchu drogowym, odbyły się inscenizacje i pokaz ratownictwa medycznego. Dla najmłodszych przygotowano zabawy z animatorem, a dla wszystkich – na zakończenie imprezy – słodki poczęstunek. Tematyka bezpieczeństwa była kontynuowana w następujących dniach. 17 października odbył się w szkole apel poświęcony zasadom udzielania pierwszej pomocy.



Wspólne zdjęcie uczniów z policjantami i zaproszonymi gośćmi

2 listopada odbyło się uroczyste otwarcie **projektu „Uczmy się razem”**, który uzyskał dofinansowanie z funduszy Unii Europejskiej w wysokości 446 213,67 zł. Celem projektu było zwiększenie dostępu do dobrej jakości kształcenia ogólnego. W związku z procesem likwidacji gimnazjum, do projektu zostali włączeni uczniowie klas VII. W ramach projektu zakupiono 36 laptopów, tablice multimedialne oraz drukarkę 3D, która w tamtym czasie była rzadkością w szkołach. Sprzęt komputerowy wysokiej jakości został wykorzystany przy prowadzeniu zajęć z uczniami. W ramach projektu odbywały się dodatkowe zajęcia dla uczniów z języka angielskiego, matematyki, fizyki, informatyki, przyrody z geografią i doradztwa zawodowego. Powstał nawet przy szkole ogródek meteorologiczny ze stacją pomiarową. Poza tym uczniowie w ramach projektu pojechali na bezpłatne kilkudniowe wycieczki do Torunia i Wrocławia.

28 listopada uczniowie wraz z opiekunem zostali zaproszeni na uroczyste podsumowanie konkursu ekologicznego „Czysta ziemia”, organizowanego przez starostę białskiego. Po podsumowaniu działań, tj. zbiórek nakrętek, makulatury i baterii, szkoła otrzymała w nagrodę dobrej klasy mikroskop, a wyróżniająca się w wielu akcjach Julia Demczuk z klasy VI – akcesoria sportowe. Z kolei wójt Gminy Zalesie ogłosił konkurs plastyczny pt. „Wzrost wykorzystania odnawialnych źródeł energii szansą na poprawę jakości środowiska naturalnego w Gminie Zalesie”. Uczniowie pod kierunkiem Doroty Prokopiuk i Barbary Kołodyńskiej wykonali bardzo ciekawe prace, które zostały nagrodzone m.in. tabletami i czytnikami e-booków.

W kategorii szkół podstawowych w konkursie „Czysta ziemia” pierwsze miejsce zajęła Julia Demczuk z SP w Zalesiu, a drugie Izabela Marczak z SP w Dobryniu Dużym. Wśród gimnazjalistów pierwsze miejsce zajęła Martyna Gryciuk, a drugie Aleksandra Iwańczuk, obie z PG w Zalesiu



6 grudnia tradycyjnie uczniowie wyjechali do Warszawy na koncert charytatywny propagujący zasady udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej, zorganizowany przez Fundację Prometeusz. W okresie przedświątecznym uczniowie klasy Ia pod opieką Ewy Biegajło upiekli w szkole pierniki, które zawisły na szkolnej choince.



Proboszcz parafii w Horbowie ks. Józef Nikoniuk zwraca się do Henryka Demczuka (trzeci z lewej) na pożegnalnej imprezie



Pachnące drzewko iglaste co roku na początku grudnia pojawia się w holu szkolnym, żeby swoim zapachem przypominać o zbliżających się świątach

Na początku 2018 roku przeprowadzono dwie akcje charytatywne. 14 stycznia, podczas 26. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, uczniowie szkoły zebrali 3476,79 zł. Akcję koordynowało Szkolne Koło PCK. Po raz kolejny też uczniowie uczestniczyli w akcji Góra Grosza i zebrali w klasach 0-III – 1356,13 zł. W starszych klasach zebrane sumy były skromniejsze, ale i tak łącznie w całej szkole podstawowej uzbierano aż 1662,13 zł. Akcję koordynowała pedagog szkolna Anna Łozak.

Henryk Demczuk przepracował w szkole ponad 40 lat na stanowisku konserwatora. W związku ze swoim odejściem na emeryturę zaprosił 3 lutego dotychczasowych współpracowników na pożegnalną uroczystość w lokalu Lesta w Lachówce Dużej.

14 lutego **rodzina Łukanowskich z Zalesia została zaproszona przez prezydenta Andrzeja Dudę i jego małżonkę do Pałacu Prezydenckiego w Warszawie.** Podczas spotkania prezydent dziękował matkom za

trud włożony w wychowanie dzieci w rodzinach wielodzietnych. Do takich należy rodzina Krystyny Łukanowskiej, w której wychowało się trzynaścioro dzieci, absolwentów zaleskiej szkoły (ośmiu synów, z których dwóch przyjęło święcenia kapłańskie, oraz pięć córek). Pani Krystyna, która w lokalnym środowisku jest postrzegana jako wzór kobiety oddanej swojej rodzinie i działalności społecznej, została odznaczona Złotym Krzyżem



Dziękuję za wielki trud wychowania dzieci w duchu patriotycznym, w duchu służby – powiedział prezydent Andrzej Duda do matek podczas spotkania z rodzinami wielodzietnymi. Na zdjęciu rodzina Łukanowskich z parą prezydencką. Z prawej strony prezydenta stoi Krystyna Łukanowska



Zasługi. Wychowanie liczego potomstwa łączyła z pracą w gospodarstwie rolnym oraz działalnością w Kole Gospodyń Wiejskich. Jej mąż, śp. Adam Łukanowski, który zmarł w 2013 roku, oprócz obowiązków na rzecz rodziny pełnił również funkcje społeczne. Przez kilka lat był sołtysem wsi Horbów Kolonia oraz angażował się w realizację wielu inwestycji gminnych.

Krystyna Łukanowska z prezydentem Andrzejem Dudą i jego małżonką oraz dwoma synami: pallotynem Ireneuszem (pierwszy z lewej) i paulinem Markiem (o. Łukasz – pierwszy z prawej)

Uczennice klasy VI (od lewej) Julia Demczuk i Magdalena Wójcicka otrzymały od Parku Krajobrazowego Podlaski Przełom Bugu kalendarze, w których znalazły się ich prace plastyczne przygotowane na konkurs „Spotkania z przyrodą”



W czasie ferii zimowych z pomieszczeń szkoły skorzystali harcerze z Białej Podlaskiej. Zostawili po sobie idealny porządek, zarówno w salach, w których spali, jak i w kuchni oraz w sali gimnastycznej. Zazdroszcząc białskim harcerzom, uczniowie poprosili o możliwość choćby jednego nocowania w szkole, tak jak to we wcześniejszych latach bywało. Nocleg został zorganizowany z 9 na 10 marca, pod opieką nauczycieli i rodziców.



Zanim uczniowie ułożyli się do snu, zmęczeni mnóstwem atrakcji – gier, konkursów i zawodów. Na zdjęciu przeciąganie liny przez zawodników z klas V i VI



Kiermasz wielkanocny to szkolna tradycja. Nad jego przygotowaniem czuwały w tym roku opiekunki Szkolnego Koła PCK Katarzyna Osypiuk (pierwsza z lewej) i Agata Dawidek (druga z lewej)

Realizując projekt „Uczmy się razem”, uczestnicy zajęć wraz z opiekunami wybrali się 10 i 11 kwietnia na trzydniową wycieczkę do Torunia. Oprócz zwiedzania zabytków, celem było zapoznanie się z obserwatorium oraz pobyt w Planetarium. Uczniowie mieli możliwość obserwacji pracy radaru o czaszy szerokiej na około 30 metrów.



Uczniowie z przewodnikiem na uliczkach Torunia

W związku z obchodzoną w 2018 roku 100. rocznicą odzyskania przez Polskę niepodległości, szkolny apel z okazji uchwalenia Konstytucji 3 maja był bardzo uroczysty. Rozpoczęto też – w szkole i w całej gminie – zbiórkę pieniędzy na Pomnik Niepodległości w Zalesiu

W eliminacjach powiatowych **Turnieju Wiedzy BRD** drużyna uczniów szkoły podstawowej, w składzie: Klaudia Fedoruk, Gabriela Dobrowolska, Michał Karmel i Michał Kaczor, zajęła pierwsze miejsce i – jak to bywało już wielokrotnie – awansowała do eliminacji wojewódzkich. Indywidualnie najlepszy w powiecie był Michał Karmel. W finale wojewódzkim ekipa z Zalesia zajęła drugie miejsce, a indywidualnie najlepszą zawodniczką okazała się Klaudia Fedoruk.

Wyszkolenie na bardzo wysokim poziomie kilkunastu roczników rowerzystów nie zastąpi ważnych zabezpieczeń przed wypadkami na drodze. Stąd też długo wyczekiwana inwestycja były progi zwalniające na jezdni między szkołą a stadionem, gdzie zdarzały się przypadki nagłego wtargnięcia uczniów pod szybko jadące samochody. Progi wymusiły ograniczenie prędkości na newralgicznym odcinku jezdni. Inne zabezpieczenia w otoczeniu szkoły to znak STOP, specjalnie oznakowane przejścia przez jezdnię, słupki wyznaczające krawędź jezdni oraz ograniczenia prędkości na drogach dojazdowych do szkoły.

Dzień Ziemi oraz ekologiczny konkurs plastyczny „Nie wypalaj traw” tradycyjnie związane są z wiosną. Organizatorem konkursu była Komenda Wojewódzka Państwowej Straży Pożarnej w Lublinie. Praca plastyczna uczennic szóstej klasy Julii Demczuk, Patrycji Darczuk i Magdaleny Wójcickiej, przygotowana pod kierunkiem Barbary Kołodyńskiej, zakwalifikowana została na etapie powiatowym do finału wojewódzkiego. Wręczenie nagród i wyróżnień odbyło się 18 maja w Lublinie, podczas Pikniku Strażackiego na Błoniach pod Zamkiem Lubelskim.



Dziewczęta odbierają nagrody za wyróżnioną w Lublinie pracę plastyczną na temat wypalania traw

10 czerwca na obiektach sportowych w Zalesiu odbyły się **VII Powiatowe Igrzyska Sportowo-Rekreacyjne Ludowych Zespołów Sportowych**. Udział w nich wzięli zawodnicy z siedmiu gmin powiatu bialskiego. Celem imprezy było zaproponowanie dzieciom i młodzieży różnych form spędzania wolnego czasu oraz integracja sportowa. Na imprezę w



Bogumiła Wasztan z trzema nagrodzonymi dziewczętami w konkursie „Spotkania z przyrodą”

Zalesiu przybyli m.in. marszałek województwa lubelskiego Sławomir Sosnowski, starosta bialski Mariusz Filipiuk, zastępca wójta Gminy Zalesie Tomasz Szewczyk, przewodniczący Rady Gminy Wojciech Szymanek. Najlepsi zawodnicy reprezentowali powiat 29 czerwca na Wojewódzkich Igrzyskach LZS w Krzywdzie k. Łukowa. A tam najlepszy wynik w dotychczasowej historii startów osiągnął LZS Biała Podlaska z siedzibą w Zalesiu, zajmując trzecie miejsce w województwie lubelskim (Powiatowe Zrzeszenie Ludowe Zespoły Sportowe w Białej Podlaskiej od 2003 roku ma siedzibę w szkole w Zalesiu, przy ulicy Szkolnej 10).

Uczennica klasy III Patrycja Romać zdobyła wyróżnienie w 9. edycji konkursu plastycznego „Spotkania z przyrodą im. Jerzego Ostaszewskiego” i 13 czerwca, wraz z opiekunką Bogumiłą Wasztan, pojechały do Janowa Podlaskiego na wręczenie nagród i dyplomów. W

starszych klasach laureatkami konkursu zostały Magdalena Wójcicka (II miejsce) i Julia Demczuk (III miejsce) z klasy VI, które również uczestniczyły – wraz z opiekunką Barbarą Kołodyńską – w podsumowaniu i wręczeniu nagród. Było to już kolejny sukces uczniów szkoły w dziedzinie ekologii.

20 czerwca odbyło się kolejne ważne wydarzenie związane z ekologią. Przy udziale zaproszonych gości dokonano otwarcia **Edukacyjnej Ścieżki Ekologicznej Rowerowej**. Powstała ona w wyniku współpracy Szkoły Podstawowej w Zalesiu, WFOŚiGW w Lublinie, Gminy Zalesie oraz Nadleśnictwa Chotyłów. Po przeprowadzonej modernizacji i rozbudowie istniejącej dotychczas ścieżki, powstała trasa o łącznej długości około 33 km. Składa się z trzech odcinków o różnym stopniu trudności – tras zielonej, niebieskiej i czerwonej. Przy szkole wykonana została duża plansza z mapą ścieżki, a na trasie ustawiono oznakowania 11 przystanków. Trasa została tak poprowadzona, by była bezpieczna dla uczestników, stąd też w dużej części przebiega terenami leśnymi. Każdy z uczestników spotkania otrzymał folder z mapką i opisem poszczególnych tras.

Troska o bezpieczeństwo uczniów i innych użytkowników dróg zauważalna była również podczas imprezy inauguracyjnej ścieżkę: m.in. zorganizowano wystawę znaków drogowych i elementów odblaskowych oraz podsumowano liczne sukcesy szkoły w Turnieju BRD. Poza tym wręczono, razem z policjantami, karty rowerowe uczniom klasy IV, a członkowie Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej złożyli ślubowanie. Opiekunem MDP jest Marcin Pacyna.



Podczas uroczystości otwarcia zmodernizowanej ścieżki rowerowej członkowie MDP złożyli ślubowanie

Wojciech Kołodyński, były dyrektor szkoły: – Bezpieczeństwo dzieci i uczniów w szkole od zawsze było dla mnie najważniejsze. Dlatego na przestrzeni lat prowadzono wielokierunkowe działania w tym zakresie. Z uwagi na położenie Zalesia przy międzynarodowej trasie E30, którą w ciągu doby przejeżdżają tysiące samochodów, w tym tiry, szczególna uwaga była zwrócona na bezpieczeństwo na drodze. Nauka bezpiecznego przechodzenia przez jezdnię, organizowanie gminnych i powiatowych Turniejów Wiedzy BRD, znaki przy szkole, oznaczenie przejść, sygnalizacja na skrzyżowaniu, progi zwalniające między szkołą a stadionem, modernizacja ulic Szkolnej i Grabowej, akcja „Dobrze Cię widzieć”, ścieżki rowerowe oraz kilkakrotne reprezentowanie województwa lubelskiego w Ogólnopolskim Turnieju Wiedzy BRD – to niektóre z działań poprawiających bezpieczeństwo, zrealizowanych wspólnie z Gminą Zalesie, WORD, Policją i fundacjami. Ale i w innych dziedzinach, związanych z codziennym pobytom uczniów w szkole, było co robić. Na terenie szkoły montowano bezpiecznie urządzenia do zabawy oraz gruntownie przebudowany został plac zabaw, wraz z wyposażeniem go w bezpieczną nawierzchnię. Pojawiły się również tabliczki z zakazem siadania na barierkach zewnętrznych przy schodach. Wewnątrz szkoły pojawiły się zaś znaki, które w humorystyczny i niekonwencjonalny sposób miały ograniczyć prędkość maluchów biegających po korytarzach. Ten pomysł wynikał z obserwacji niebezpiecznych sytuacji, jakie sygnalizowali nauczyciele dyżurujący na korytarzach, gdzie nagle otwarcie drzwi powodowało twarde zderzenie biegnącego ucznia z przeszkodą. Znaki zawisły przy pomocy pana Henia. Uczniom można było od tej pory zwrócić uwagę i z humorem pokazać, co oznacza znak umieszczony przy suficie na korytarzu. W szkole stało się na przerwach bezpieczniej. Ten nigdzie niespotykany i ciekawy sposób ograniczenia prędkości został zauważony podczas pobytu ekipy TV Lublin, realizującej materiał z uroczystości otwarcia Edukacyjnej Ekologicznej Ścieżki Rowerowej, która powstała przy Szkole Podstawowej w Zalesiu (podczas akcji „Trzy kolory” uczestnicy imprezy mogli skorzystać z trzech tras rowerowych – zielonej, niebieskiej i czerwonej – liczących w sumie 33 km). Znaki wewnątrz szkoły zostały przez reporterów zauważone, sfilmowane, a redaktor Mazur z TV w sympatyczny sposób to przedstawił na antenie ogólnopolskiej. Jak się później okazało, dużo osób z Polski to oglądało. Odebrałem wiele sympatycznych telefonów, co było bardzo miłe.

Przebiegające niedaleko szkoły ulice Stawy i Polna zostały utwardzenie nawierzchnią bitumiczną. To ważna inwestycja zwłaszcza dla dzieci idących codziennie do i ze szkoły. Ulice zostały poświęcone przez ks. proboszcza Józefa Nikoniuka, a przecięcia wstęgi dokonał wójt Jan Sikora.

Na Dożynkach Powiatowych w Drelowie ogłoszono zwycięzców konkursu „Piękne, bo Białskie”. W kategorii Gospodarz Roku trzecie miejsce zajął Radosław Fedoruk z Zalesia, absolwent Szkoły Podstawowej w Zalesiu.

Co roku, począwszy od 2010 roku, w wakacje lub w innych dogodnych terminach pomieszczenia szkolne były używane do organizowania tzw. Białych Niedziel. Do Zalesia przyjeżdżali lekarze różnych specjalności. Według szacunków, w ciągu ośmiu lat z porad lekarzy skorzystało około 2,5 tys. mieszkańców.

ROK SZKOLNY 2018/2019

Podczas uroczystości rozpoczęcia roku szkolnego wójt Gminy Zalesie Jan Sikora przekazał nauczycielom, pracownikom i uczniom najlepsze życzenia. Wspólnie z dyrektorem Wojciechem Kołodyńskim wręczyli listy gratulacyjne Katarzynie Chreścionko i Dorocie Prokopiuk za wieloletnią pracę w szkole oraz podziękowania Elżbiecie Szczęśniak-Paszkiewicz za wieloletnie piastowanie stanowiska wicedyrektora szkoły.



Katarzyna Chreścionko i Dorota Prokopiuk, wieloletnie nauczycielki



Podziękowanie przyjmuje Elżbieta Szczęśniak-Paszkiewicz

Ks. Józef Nikoniuk, proboszcz parafii w Horbowie: – Od 1 lipca 2010 roku jestem proboszczem parafii w Horbowie, a 1 września 2010 roku zacząłem naukę religii w Zespole Szkół w Zalesiu. Pamiętam, że dzień rozpoczęcia roku szkolnego był bardzo uroczysty: msza święta w sali gimnastycznej z asystą, program artystyczny z najwyższej półki, mnóstwo dzieci i tłum rodziców. Rozpoczęła się moja praca w szkole. Przez słowo „praca” rozumiem nie tylko lekcje religii, ale całe życie szkoły. Na to życie składają się wycieczki i rajdy, okolicznościowe akademie (zawsze z wielkim rozmachem), Rady Pedagogiczne czy inne spotkania. Nad tym wszystkim czuwała dyrekcja, czyli Wojciech Kołodyński i Elżbieta Szczęśniak-Paszkiewicz. Zawsze podziwiałem ich życzliwość, otwartość i dyspozycyjność. Wrażenie robiło na mnie grono pedagogiczne – nauczyciele w różnym wieku, ale o jednym sercu. To grono nauczycieli obejmowało nie tylko aktualnie pracujących pedagogów, ale i nauczycieli emerytów. To, co mnie bardzo budowało i buduje, to wspólne wyjazdy nauczycieli na wycieczki, do teatru ... Wielkim wydarzeniem w życiu szkoły był jej jubileusz i nadanie imienia naszej szkole. To dzień, który raz jeszcze połączył pokolenia uczniów, nauczycieli i pracowników szkoły.

Przed ks. Józefem Nikoniukiem religii w szkole nauczali: ks. Roman Sawczuk, ks. Antoni Jastrzębski, ks. Michał Rozwadowski, ks. Grzegorz Krasuski, ks. Mirosław Rogoźnicki, ks. Tomasz Lubaszko, ks. Piotr Woźniak, ks. Mariusz Baran.

Katechetami w szkole w Zalesiu byli: Barbara Grzybowska, Joanna Świdarska, Waldemar Silczuk, Stanisław Sosenko. Obecnie religii uczą Katarzyna Sawicka-Osypiuk.

We wrześniu zorganizowana została w szkole wystawa prac malarskich Mateusza Pawluczuka, absolwenta Szkoły Podstawowej w Dobryniu Dużym, a w tym roku szkolnym ucznia szkoły dla dzieci autystycznych, prowadzonej przez Stowarzyszenie Wspólny Świat w Białej Podlaskiej.

*Wystawa pięknych obrazów
Mateusza Pawluczuka w holu szkolnym*



16 września, korzystając ze słonecznej pogody, rowerzyści z Białej Podlaskiej, gmin Biała Podlaska i Zalesie wzięli udział w Jesiennym Rajdzie LZS. Przebiegał on ścieżkami rowerowymi znajdującymi się na terenie Gminy Zalesie.

Na zakończenie rajdu zorganizowano ognisko, a uczestnicy zrobili sobie pamiątkowe zdjęcie



Kontynuując tematykę bezpiecznego korzystania z tras rowerowych i dróg, zaproszeni do szkoły 18 września policjanci przeprowadzili pogadanki „**Bezpieczni w drodze**”. Nauka bezpiecznego przechodzenia przez jezdnię odbywała się w Zalesiu, na przejściach znajdujących się w najbliższym sąsiedztwie szkoły. Uczniowie skorzystali też z zaproszenia na jubileusz 20-lecia Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Białej Podlaskiej.

6 października odbył się w sali Gminnego Ośrodka Kultury wieczór autorski lokalnej poetki Urszuli Jaworskiej z Dereczanki. Recytacja wierszy była przeplatana występami zespołu Dobryniarki, w którym pani Urszula od kilku lat śpiewa piosenki związane z ziemią podlaską. Od wójta gminy i od swoich koleżanek z zespołu dostała kwiaty, a od licznie zgromadzonej publiczności – gromkie brawa.



Poetka i śpiewaczka Urszula Jaworska (w środku) z wójtem gminy i zespołem Dobryniarki



Dzień Edukacji Narodowej obchodzono w szkole 12 października. Na uroczystość przybyli zaproszeni emeryci. Na zdjęciu od lewej: Wojciech Kant, Piotr Tarasiuk, Rozalia Drożdżuk i Maria Romaniuk

Tradycyjne pasowanie uczniów pierwszej klasy odbyło się 26 października. Zostali oni przygotowani przez Bogumiłę Wasztan i Ewelinę Królik. Przewodnicząca Rady Rodziców Anna Charewicz wręczyła pierwszoklasistom małe „sowy”, symbolizujące mądrość.

Akt pasowania na ucznia dzieci potwierdziły odbijając swoje palce na specjalnym dokumencie





Imiona wszystkich uczniów znalazły się na torcie, który był jednym z elementów słodkiego poczęstunku



Uczestników uroczystości zachwycił zwłaszcza polonez wykonany przez uczniów klasy VII

30 października odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze ULPKS Gaj. Została omówiona ostatnia kadencja, m.in. w kontekście współpracy z LZS Biała Podlaska z siedzibą w Zalesiu, a także działalność ULPKS Gaj w sekcji sportów siłowych. Po złożeniu sprawozdania finansowego, zarządowi klubu udzielono absolutorium. Na kolejną kadencję prezesem klubu ponownie został wybrany Wojciech Kołodyński, a wiceprezesem – Wiesław Rzymowski. W zebraniu uczestniczyli m.in. przewodniczący Rady Powiatowego Zrzeszenia LZS Arkadiusz Maksymiuk i wójt Gminy Zalesie Jan Sikora.

Wyjątkowo uroczystą oprawę miała 100. rocznica odzyskania przez Polskę nie-



Występ dzieci z oddziałów przedszkolnych podczas Święta Niepodległości

podległości, obchodzona w szkole 9 listopada. Wcześniej sale lekcyjne i korytarze zostały udekorowane, a o oprawę plastyczną sali gimnastycznej zadbali Katarzyna Osypiuk i Adam Polubiec. Program artystyczny przygotowały Małgorzata Minakowska i Katarzyna Osypiuk. W występy zaangażowane zostały także dzieci z oddziałów przedszkolnych, przygotowane przez Elżbietę Malinowską-Knap, Annę Antoniuk i Edytę Romać.

11 listopada na placu przy GOK poświęcono i odsłonięto **pomnik upamiętniający 100. rocznicę odzyskania niepodległości**, wybudowany za pieniądze uzyskane podczas społecznej zbiórki. Delegacje szkół i strażaków złożyły wieńce i kwiaty oraz zostały zapalone znicze. Następnie wszyscy udali się do sali GOK na część artystyczną. Po uroczystości Koło Aktywnych Kobiet z Zalesia serwowało gorącą grochówkę z wojskowej kuchni.



Wieczorem 11 listopada odsłonięto pomnik, na wybudowanie którego pieniądze zbierała także społeczność szkolna z Zalesia



Młodzież z SP w Zalesiu podczas występu artystycznego w GOK

Kontynuując obchody **Święta Niepodległości**, 19 listopada, tuż obok pomnika, uczniowie szkoły posadzili dąb nazwany Drzewem Pamięci, jako symbol życia i wolności. Na uroczystość przybyli licznie uczniowie i nauczyciele szkoły.



W sadzeniu dębu wzięli udział przedstawiciele wszystkich klas, począwszy od zerowych aż do trzecich gimnazjalnych

Anna Antoniuk pomaga swoim uczniom w sadzeniu dębu



Na potrzeby uczniów i rodziców wydrukowany został pełny tekst Mazurka Dąbrowskiego, historia hymnu oraz wyciąg z Ustawy o godle, barwach i hymnie RP. Całość przyjęła formę wygodnej kartki do wielokrotnego użytku, którą rozdano wszystkim chętnym. Staraniem dyrektora Wojciecha Kołodyńskiego, wykonana została pamiątkowa pieczęć, którą opieczętowano wszystkie egzemplarze.



Takie pamiątkowe karty z pełnym tekstem hymnu państwowego rozdawano podczas uroczystości sadzenia Drzewa Pamięci

Szkoła złożyła w 2018 roku wniosek o przyznanie pieniędzy na zakup książek do szkolnej biblioteki, w ramach **Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa**. Wniosek został przyjęty i szkoła otrzymała na ten cel 15 tys. zł (12 tys. zł z Ministerstwa Edukacji i 3 tys. zł z Urzędu Gminy). Za te fundusze w grudniu zakupiono wiele lektur szkolnych oraz innych książek dla dzieci i młodzieży – w sumie 904 pozycje. Całość koordynowała bibliotekarka szkolna Barbara Kołodyńska.

6 grudnia, w ramach ogólnopolskiej akcji **„Dobrze Cię widzieć”**, w szkole odbyło się spotkanie uczniów z przedstawicielami Fundacji Narodowy Dzień Życia, która wspólnie z Funduszem Sprawiedliwości



Wszyscy uczniowie szkoły w Zalesiu otrzymali od Fundacji Narodowy Dzień Życia kamizelki odblaskowe

zajmuje się bezpieczeństwem dzieci na drogach. Dzięki nawiązaniu współpracy z fundacją, wszyscy uczniowie SP w Zalesiu otrzymali kamizelki odblaskowe oraz wysłuchali pogadanki policjanta z Komisariatu Policji w Terespolu Jarosława Guza, który w przystępny sposób zademonstrował, z jakiej odległości widziany jest uczestnik ruchu drogowego w kamizelce odblaskowej. Rodzice uczniów w specjalnych ulotkach zostali poproszeni o przeprowadzenie wieczorem pokazu widoczności osoby ubranej w kamizelkę i bez niej.

Dzięki inicjatywie dyrektora Wojciecha Kołodyńskiego, takie same akcje zostały przeprowadzone we wszystkich szkołach gminy – każde dziecko otrzymało kamizelkę odblaskową. Przedstawiciele fundacji wręczyli dyrektorowi SP w Zalesiu certyfikat „**Ambasadora dobrych relacji**”.

W dniach 19-20 grudnia Szkolne Koło PCK, działające pod opieką Katarzyny Osypiuk i Agaty Dawidek, zorganizowało kiermasz bożonarodzeniowy, na którym sprzedawano kartki świąteczne, ozdoby i wypieki świąteczne. Zebrane pieniądze zostały przeznaczone na pomoc ludziom potrzebującym wsparcia. W przeszłości zdarzyło się nawet, że zakupiono pralkę rodzinie, której nie było na nią stać.



Okres świąteczny to tradycyjnie m.in. Dzień Życzliwości, koncert charytatywny, akcja Góra Grosza (tym razem zebrano 1080,63 zł), koncert kołęd. O świątecznej atmosferze przypominała efektowna choinka przed szkołą



Orszak Trzech Króli przy płonących pochodniach



W ramach projektu „Uczmy się razem” od 6 do 8 lutego 2019 roku uczniowie szkoły uczestniczyli w wycieczce do Wrocławia. Oprócz zabytków Wrocławia i Świdnicy, zwiedzili Afrykanarium i kompleks wodny Hydropolis, gdzie obejrżeli głębiny wodne oraz ocean życia. Zapoznali się też z ekspozycjami na temat wody na naszej planecie oraz z historią inżynierii wodnej.

Powitanie wiosny 21 marca było tym razem inne niż zwykle

23 i 24 marca hala sportowa zgromadziła rekordową liczbę zawodników na **Międzynarodowych Mistrzostwach Polski GPC i WUAP** w trójboju siłowym. Wystartowało łącznie około 400 siłaczy. Zawodnicy z Polski, Szwecji, Łotwy, Ukrainy i Słowacji walczyli o puchary i medale w wielu kategoriach wagowych.



Niecodzienna inscenizacja: rodzice wystąpili przed swoimi dziećmi



Rodzice występujący na scenie otrzymali podziękowania

trzeba było podejmować działania, aby skompletować składy komisji w oparciu o kilku niestrajkujących nauczycieli oraz poprzez ściągnięcie nauczycieli z innych szkół i z sąsiednich gmin. Po wielu staraniach udało się skompletować awaryjne składy. Na szczęście egzaminy odbyły się w terminie. Strajk w Zalesiu odbył się 8 kwietnia. Patrząc na strajkujących nauczycieli, siedzących przy kawie, herbacie i innych posiłkach, doszedłem do wniosku, że jest to sytuacja odwrotna do tej, która sprawiła, że zostałem nauczycielem. Wszystko to kosztowało mnie bardzo dużo zdrowia i nerwów. W rezultacie, po badaniach lekarskich, wyłądownołem na kilkudniowym zwolnieniu.

W dniach 15-17 kwietnia zorganizowano wycieczkę w Bieszczady, podczas której uczniowie – oprócz wędrówek po szlakach – zwiedzili jezioro Solińskie, palmiarnię oraz skorzystali z przejażdżki Bieszczadzką Kolejką Wąskotorową.

Jedną z atrakcji trzydniowej wycieczki w Bieszczady był przejazd kolejką

26 kwietnia odbył się ostatni w szkole bal gimnazjalny, na który uczniowie trzecich klas gimnazjalnych zaprosili nauczycieli szkoły podstawowej. Bal był ostatni, bo w związku

Podczas „Spotkania z książką” 2 kwietnia rodzice klasy I przygotowali swoim dzieciom niespodziankę – inscenizację „Wróżki”, gdzie sami wcielili się w aktorów. Dzieci przyjęły to z wielkim aplauzem. Inicjatorką pomysłu była Ewelina Królik, a nad przygotowaniem czuwała wychowawczyni klasy Bogumiła Wasztan.

Wojciech Kołodyński, były dyrektor szkoły: – Przełom marca i kwietnia 2019 roku był bardzo trudnym okresem w funkcjonowaniu szkoły. Może nawet najtrudniejszym dla mnie jako dyrektora. Ogólnopolski ZNP, prowadząc akcję protestacyjną, zdecydował, że w dniach przypadających na egzaminy odbędzie się strajk nauczycieli. Tym samym zagrożone zostały egzaminy ostatnich klas gimnazjum oraz klas ósmych. Egzaminy bardzo ważne, decydujące o najbliższej przyszłości młodych ludzi. Rodzice nieustannie dzwonili z pytaniami, a Kuratorium Oświaty jako odpowiedzialnych za przeprowadzenie egzaminów i za zorganizowanie opieki wskazywało dyrektorów szkół. Lokalny oddział ZNP zachęcał nauczycieli do strajku powszechnego. To był bardzo trudny czas, wyczerpujący nerwowo. Rozmowy z przedstawicielami nauczycieli zamierzających strajkować kończyły się niczym. W obliczu zbliżających się egzaminów



z reformą oświatową likwidującą gimnazja, wraz z końcem roku szkolnego 2018/2019 ostatnie klasy gimnazjum opuściły budynek szkolny. Gimnazjum jako odrębna szkoła współistniała razem z podstawówką przez wiele lat (jako Zespół Szkół). Współpraca międzyszkolna układała się dobrze, a nad wzajemnymi relacjami między uczniami obu placówek czuwali nauczyciele i pedagodzy, którzy w profesjonalny sposób zapobiegali konfliktom między uczniami. Dodatkowym wyzwaniem dla pedagogów była różnorodność międzykulturowa w związku z nauczaniem uczniów cudzoziemskich. Z tymi zadaniami pedagodzy i nauczyciele poradzili sobie dobrze – budynek szkol-



28 kwietnia zorganizowano Święto Ziemi, podczas którego uczniowie na pokazie mody ekologicznej zaprezentowali stroje uszyte z odpadów



Recyklingowa rewia mody w wykonaniu uczniów grup przedszkolnych

ny, w którym funkcjonowały przez długi czas, wraz z przedszkolem, aż trzy placówki, oceniany był jako miejsce bezpieczne i przyjazne uczniom.

„Bezpieczni na drodze” – to kolejna cykliczna impreza plenerowa, której zadaniem było zapobieganie wypadkom na drogach. Uczniowie zapoznani zostali z przepisami dotyczącymi pieszych oraz uczyli się bezpiecznego korzystania z przejść przez jezdnię.

Ciekawą inicjatywę wykazały nauczycielki Anna Antoniuk i Anna Łukaszuk-Knigawka, które zorganizowały dla najmłodszych uczniów nietypową wycieczkę pociągiem na trasie z Terespoła do Białej Podlaskiej. Dzieci były zachwycone wycieczką. Innym razem przedszkolaki pojechały zwiedzić Krainę Rumianku w Hołowni w Gminie Podedwórze.



Przedszkolaki z wychowawczynią Anną Antoniuk na stacji PKP w Białej Podlaskiej

Łajba, bonanza, gruźnik i gimbusy, czyli dowożenie uczniów

Według stanu na 2019 rok, uczniowie byli dowożeni do Szkoły Podstawowej w Zalesiu ze wszystkich wsi. W roku szkolnym 2018/2019 po dzieci w SP w Zalesiu dojeżdżały cztery autobusy, wykonujące dziennie po kilkanaście kursów. Uczniowie przyjeżdżali na 15 minut przed lekcjami, a wracali do domów bezpośrednio po zajęciach lekcyjnych. Była to sytuacja bardzo komfortowa ze względu na bezpieczeństwo dzieci, jak i organizację pracy szkoły. Zanim jednak został wdrożony system wygodnego dowozu autobusami według specjalnie opracowanych tras, dowożenia wyglądały zdecydowanie mniej optymistycznie. Do historii przeszły opowieści o dojazdach uczniów z Kłody Dużej do Zalesia, po przyłączeniu jej do zaleskiej placówki. Dowóz i odwóz odbywały się wtedy „łajbą”, zwaną też „bonanzą”. Była to przyczepa osobowa doczepiana do ciągnika. Uczniowie niejednokrotnie musieli czekać, aż kierowcy z SKR przyjadą z pól i będą mogli podczepić „łajbę”. Kierowcami, którzy wówczas jeździli na trasie z Zalesia do Kłody Dużej, byli: Piotr Kusiuk, Mieczysław Strojek, Romek Puczko, Franciszek Ułasiuk, Marian Bondaruk.

Takie bardzo niewygodne dowożenie dzieci trwało do 1987 roku, kiedy na te potrzeby zakupiony został Star 28 Osinobus. Komfort jazdy nieco się poprawił, ale dużym mankamentem był w dalszym ciągu brak bezpośredniego kontaktu opiekuna z kierowcą. Do tego służył przycisk informujący dzwonkiem o potrzebie zatrzymania się. Samochodem tym odbywały się też wycieczki szkolne po bliższej i dalszej okolicy. Najdłuższy z nich to był wyjazd w Góry Świętokrzyskie na cztery dni, do tej pory miło wspomniany przez uczestników. Kierowcami szkolnego Stara byli kolejno: Tadeusz Kulikowski w latach 1987-1991, później przez kilka miesięcy Edward Zaciura, a w latach 1992-1999 – Janusz Droździuk. Samochód ten, zwany w żargonie kierowców „gruźlikiem”, był bardzo awaryjny, dlatego podjęto starania o zorganizowanie dowozu w oparciu o wyspecjalizowane firmy. Tak więc uczniów dowoziły autobusy PKS Biała Podlaska, a później wynajęty przewoźnik prywatny (Edward Zaciura, realizujący swoje usługi wspólnie z synem Krzysztofem).

Dowóz Starem oraz wynajmowanymi autobusami trwał do 1999 roku, kiedy to Gmina Zalesie, jako jedna z nielicznych w województwie lubelskim, otrzymała autobus Jelcz w pomarańczowym kolorze, z silnikiem MAN-a, z 42 miejscami siedzącymi, przystosowany do przewozu osób niepełnosprawnych, czyli tzw. gimbus. Miał on też specjalne sygnalizatory na dachu, mającymi za zadanie informować innych kierowców o wysia-

dających dzieciach. Jednak początki dowożenia w oparciu o jeden autobus były bardzo trudne, gdyż gimbus dowoził zarówno gimnazjalistów do Dobrynia Dużego, jak i młodszych uczniów do poszczególnych szkół podstawowych. Nauka w Zalesiu rozpoczynała się o godz. 11, a kończyła o godz. 17, co wywoływało niezadowolenie wśród rodziców, szczególnie w okresie zimowym, bo lekcje kończyły się już po zmroku. Samochód ten przez wiele lat dowoził uczniów na terenie Gminy Zalesie, a później głównie do Szkoły Podstawowej w Zalesiu. Kierowcami tego autobusu szkolnego byli kolejno: Sławomir Kaczor, Edward Zaciura, Robert Daniluk.

W późniejszym okresie, na wniosek rodziców, ze względu na bezpieczeństwo uczniów przekraczających trasę E30, za zgodą wójta Gminy dowożeniem objęto też dzieci z Lachówki Dużej. Oprócz gminnego Jelcza i zakupionego później kolejnego autokaru marki Temsa, dowozy realizowane były w oparciu o zewnętrznie wyspecjalizowane firmy (PKS, Garden). W 2018 roku gmina pozbyła się ostatniego wyeksploatowanego autobusu, a na potrzeby dowozu uczniów został zakupiony 23-osobowy bus Mercedes Sprinter, który obecnie realizuje dowożenie z mniejszych miejscowości, skąd jest mniej uczniów. Mercedes ten uzupełnił system dowozu, oparty o wynajem większych autobusów (w drodze przetargów organizowanych co roku przez Gminę). Należy podkreślić ogromne zaangażowanie pracowników Centrum Usług Wspólnych w organizację na przestrzeni lat bezpiecznego dowożenia uczniów do Szkoły Podstawowej w Zalesiu, gdzie mimo zmieniających się tras i liczności autobusów, zawsze była zapewniona opieka nad uczniami.

Pożegnanie klas VIII miało miejsce 17 maja. Na zdjęciu nauczycielki: (od lewej) Joanna Górska, Agnieszka Żurkowska, Iwona Jarmoszewicz, Teresa Ternes, Anna Łukaszuk-Knigawka, Elżbieta Szczęśniak-Paszkiewicz

31 maja wychowawczynie klas przedszkolnych – Anna Antoniuk, Elżbieta Malinowska-Knap i Edyta Romać – wraz z dziećmi wystawiły na scenie GOK z okazji Dnia Rodziny sztukę „Kot w butach”. Przedstawienie miało bardzo ciekawą scenografię, przyciągającą wzrok rekwizyty, w tym wspaniałą karete, a także piękne stroje małych aktorów z klas zerowych a, b i c. Inscenizację powtórzono na Dzień Dziecka.



Widzowie podziwiali nie tylko grę małych aktorów, ale także rekwizyty – zwłaszcza niezwykłą karete, wykonaną przez Elżbietę Malinowską-Knap i Annę Antoniuk

Także w GOK, 2 czerwca, odbył się 22 Letni Piknik Teatralny. Obie imprezy miały związek z Dniem Dziecka. Koncert zespołu Limbos także nawiązywał do tego święta. A dopełnieniem obchodów był występ w szkole grupy cyrkowej.

W 10. edycji konkursu „Spotkania z przyrodą im. Jerzego Ostaszewskiego” laureatkami zostały uczennice klasy pierwszej Iga Samociuk (II miejsce) i Zofia Radywaniuk (wyróżnienie), pod opieką Bogumiły Wasztan, oraz uczennica



Do szkoły w Zalesiu zawiatała nawet grupa cyrkowa, prezentując dzieciom egzotyczne zwierzęta, żonglerkę i zabawne sztuczki



Grono pedagogiczne szkoły podczas uroczystości zakończenia roku szkolnego

klasy czwartej Karolina Radywaniuk (wyróżnienie), która swoją pracę wykonała pod kierunkiem Barbary Kołodyńskiej. Nagrody zostały wręczone 6 czerwca.

W tym roku zakończenie roku szkolnego nie oznaczało wcale dla pracowników szkoły wypoczynku, bowiem na wakacje zaplanowano szereg prac remontowych przy cyklinowaniu i lakierowaniu sali gimnastycznej oraz pomieszczeń

sekretariatu, pokoju nauczycielskiego i gabinetu dyrektora. Roboty te oraz wiele innych związane były z przygotowaniem do zaplanowanego w dniach 27-29 września 2019 roku jubileuszu **75-lecia Szkoły Podstawowej w Zalesiu**.

Pomysł nadania szkole imienia miał kilkuletnią historię. Po oddaniu do użytku nowego kompleksu szkolnego wraz z salą gimnastyczną i zespołem boisk zewnętrznych, poczyniono w tym kierunku pierwsze kroki, lecz okazało się wtedy, że ze względów prawnych niemożliwe jest nadanie imienia Zespołowi Szkół w Zalesiu, który powstał w 2004 roku. Do pomysłu wrócono po kolejnej reformie oświaty, z 2016 roku, likwidującej gimnazja, od kiedy w Zalesiu funkcjonowała wyłącznie Szkoła Podstawowa. Postanowiono, że właściwą oprawą dla uroczystości nadania szkole imienia będzie zbliżający się jubileusz 75-lecia placówki. Ze względu na długotrwałą procedurę prawną przyznania szkole prawa do nadania imienia, formalności rozpoczęto już w 2017 roku. Słusznie uznano, że szkoła tak znacząca w środowisku, z licznymi sukcesami wojewódzkimi, a nawet ogólnopolskimi, z wieloma sukcesami dydaktycznymi i wychowawczymi, powinna mieć swojego patrona.

Urzędowy proces nadania imienia szkole ruszył w 2018 roku. Zaczęto zbierać pomysły co do imienia, rozpisane zostały konkursy na propozycje. Powołany został komitet organizacyjny, który analizował poszczególne propozycje oraz zbierał opinie Rady Pedagogicznej, Rady Rodziców i Samorządu Uczniowskiego. Do organu prowadzącego, tj. Gminy Zalesie, przesłana została informacja o zamiarze nadania imienia Szkole Podstawowej w Zalesiu. Po zebraniu propozycji oraz wymaganej przepisami dokumentacji, dyrektor szkoły Wojciech Kołodyński wystąpił do Rady Gminy Zalesie z wnioskiem, by Szkoła Podstawowa w Zalesiu otrzymała **imię Polski Niepodległej**. Rada Gminy pozytywnie rozpatrzyła wniosek i 6 marca 2019 roku podjęła uchwałę Nr IV/27/19, nadającą imię szkole.

Wraz z uzyskaniem pozwolenia na nadanie szkole imienia, powołany został Komitet Organizacyjny ds. Jubileuszu, składający się z nauczycieli, pracowników szkoły i przedstawicieli rodziców. Pracy było bardzo dużo. W międzyczasie pojawiła się też propozycja, aby z okazji jubileuszu 75-lecia szkoła otrzymała również okolicznościowy sztandar, ufundowany przez miejscową społeczność. Wśród uczniów i nauczycieli został ogłoszony konkurs na projekt sztandaru oraz powołany został zespół nauczycieli ds. koordynacji prac z tym związanych. Ogłoszona została zbiórka funduszy na zakup sztandaru. Rada Rodziców użyczyła swojego konta do dokonywania wpłat – założone też zostało tzw. podkonto do przyjmowania wpłat na jubileusz. Dopisali sponsorzy, absolwenci i osoby życzliwe tej inicjatywie. W czasie wakacji, przy pomocy sekretariatu szkoły, zostały opracowane projekty zaproszeń oraz rozpoczęto wyszukiwanie adresów i telefonów kontaktowych do absolwentów szkoły. W prace te bardzo zaangażowali się sekretarka szkolna Wiesława Fedoruk oraz Adrian Kamiński.

W marcu, podczas opracowywania harmonogramu obchodów jubileuszu oraz prac organizacyjnych, ustalono, że główne uroczystości odbędą się w dniach 27-29 września 2019 roku i będą uświetnieniem prac nad imieniem szkoły oraz sztandarem. Jak już wspomniano, w celu właściwego przygotowania uroczystości konieczny okazał się remont, polegający na cyklinowaniu i lakierowaniu parkietu w sali gimnastycznej, nieco już wyeksploatowanego przez kilkanaście lat intensywnego użytkowania. Przy okazji odnowione też zostały parkiety w sekretariacie, pokoju nauczycielskim oraz gabinecie dyrektora. W wakacje wydrukowano i rozesłano zaproszenia na jubileusz oraz dokończono procedurę zakupu sztandaru – z wyhaftowanymi datami powstania szkoły i obchodzenia jubileuszu. W międzyczasie postanowiono zakupić tzw. gwoździe do umieszczenia na drzewcu sztandaru i w okolicznościowej gablocie. Należy podkreślić, że przy projektowaniu sztandaru, a później jego zamówieniu bardzo zaangażowane były nauczycielki Iwona Jarmoszewicz i Barbara Kołodyńska. Sztandar okazał się efektowny, umiejętnie dobrany kolorystycznie i jest chlubą szkoły na wszelkich oficjalnych uroczystościach. Na potrzeby jego przechowywania zakupiona została specjalna gabłota.

Prace remontowe w szkole trwały do ostatnich dni wakacji, ale trud się opłacił, bo budynek został odświeżony i zyskał – wraz z otoczeniem szkoły – odpowiedni blask na planowane uroczystości. Zaproszenia zostały wysłane do wszystkich osób, firm i instytucji, z którymi szkoła współpracowała przez lata.

PODZIĘKOWANIE ZA WSPÓŁPRACĘ

Wojciech Kołodyński, były dyrektor szkoły: – Na przestrzeni lat szkoła współpracowała z wieloma instytucjami i firmami zewnętrznymi. Współpraca z Gminą była prowadzona na bieżąco – współpracowaliśmy z wójtem Gminy Zalesie Janem Sikorą, skarbnikami Krystyną Korycińską, Teresą Ostapiuk, Lucyną Górnicyk i Honoratą Chalimoniuk, z Radą Gminy, którą w czasie kolejnych kadencji reprezentowali przewodniczący Jerzy Kozłowicz, Ryszard Korzeniewski, Ryszard Bendera, Wiesław Daniluk i Wojciech Szymanek. Obsługę szkoły prowadził GZEAS (Gminny Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół), zmieniony później w CUW (Centrum Usług Wspólnych). Organem nadzoru pedagogicznego było Kuratorium Oświaty (a później Delegatura KO w Lublinie), z kurator Joanną Marchel i wicekuratorem Mieczysławem Maciejczykiem. Szkołę obejmowali swoją opieką wizytatorzy: Stanisława Duklewska, Grażyna Jarosz, Teresa Wereszczyńska, Marta Demczuk, Stefan Ryzko, Waldemar Gnatowicz, Marek Żelisko, Janusz Marczuk, Wanda Żukowska, Hanna Ilczuk, Urszula Szubińska. Współpracowaliśmy ze starostami Powiatu Białskiego Tadeuszem Łazowskim i Mariuszem Filipiukiem, a także Powiatowym Urzędem Pracy, Związkami Zawodowymi, Państwową Inspekcją Pracy i Nadzorem Budowlanym. Firmą, która zaprojektowała rozbudowę kompleksu, był Arch-Dom, wykonawcą firma ZIB z Białej Podlaskiej, a roboty nadzorował inspektor nadzoru Józef Romaniuk. Nad sprawnością kotłowni gazowej czuwały przez lata firma Ekoserwis BP oraz Urząd Dozoru Technicznego z Siedlec, który swoim nadzorem obejmował również windę. Firma Supon przeprowadzała przeglądy gaśnic i hydrantów, a Spółdzielnia Kominiarska z Białegostoku dbała o coroczne przeglądy ciągów wentylacyjnych i przewodów kominowych. Alarm przeciw włamaniom w szkole zamontowała firma Altex, a nocny nadzór nad obiektem sprawuje firma ochroniarska Lew-Trans-Bank. Monitoring wizyjny zamontowała w szkole firma Altest, a usterki hydrauliczne w trybie alarmowym usuwała firma Jerzego Lewandowskiego. Szkoła współpracowała w zakresie bezpieczeństwa i ekologii przez lata z Sanepidem, Strażą Pożarną, Policją w Terespolu i Nadleśnictwami w Chotyłowiu i Białej Podlaskiej oraz z Nadbużańskim Parkiem Krajobrazowym i WFOŚiGW w Lublinie. W ramach codziennej współpracy szkoła korzystała z usług Banku Spółdzielczego i Niepublicznego ZOZ w Zalesiu oraz Zakładów Stolarskich Krzysztofa Chreścianki i Edwarda Kocemby. Współpraca z BLGD, Towarzystwem Przyjaciół Dzieci i Towarzystwem Wiedzy Powszechnej dawała konkretne efekty, a udział uczniów w akcjach PCK i WOŚP wspomagał szlachetne cele. Dożywianie realizowały firmy: Triomix Bard, Agra, Diana. Organizację zawodów sportowych wspomagały firmy: Ed-Wood, Transgaz, Ferlab, Trans Bet, Pajero, Kropka i wiele innych. Dobre sąsiedztwo mieliśmy z firmami Waltimber i IPS Warszawa. Firmy Komunalnik i

eko-Bug dbały o odbiór segregowanych w szkole odpadków komunalnych, makulaturę odbierała od nas firma East-Eco, a sprzęt elektroniczny – firma Green Office Ecologic. Firmy PZU, Glob-Max i InterRisk dbały o ubezpieczenia, a firmy PKS, Garden, MT Trans zapewniały bezpieczne przewozy uczniów. Zewnętrzne firmy Pol-Kres, SAS Jaworscy, PHUB Trasa, Transgaz, Multon, Polskamp, Ferlab, Benmar, Bial-Met, Miłomłyn oraz wyżej wymienione wspomogły też finansowo organizację jubileuszu 75-lecia. W ciągu minionych lat bardzo cenilem sobie współpracę ze wszystkimi, którzy wspomagali szkołę. Bardzo miłe wspominać współpracę z miejscowym GOK i z Kołem Aktywnych Kobiet z Zalesia oraz OSP w Zalesiu, gdzie przy współpracy z Radą Rodziców – pod przewodnictwem Haliny Makaruk, Grażyny Sposób, Sławomira Kropiwca, Anny Zaniewicz, Aldony Kaczan i Anny Charewicz – zorganizowanych zostało wiele wspólnych uroczystości i imprez dla uczniów.

W Gminnym Zespole Ekonomiczno-Administracyjny Szkół w Zalesiu (który w latach 1984-1997 mieścił się w części szkoły) pracowali w tym czasie: Kazimierz Buczyło, Wojciech Kołodyński, Eugenia Dawidziuk, Barbara Sauć, Alicja Ostrówka, Teresa Antoniuk. W 1997 roku GZEAS przeniósł się do budynku Urzędu Gminy.

Palaczami i konserwatorami szkolnymi na przestrzeni lat byli: p. Bielecki, Tadeusz Dawidziuk, Waław Huczko, Leon Smarzewski, Piotr Demczuk, Krzysztof Chacewicz, Franciszek Trocewicz, Henryk Demczuk, Grzegorz Sebastjaniuk.

Na przestrzeni lat o porządek w szkole i otoczeniu dbały różne zatrudnione w szkole i osoby zatrudniane w ramach stażu: p. Rybak, Rozalia Pietraszuk, Wiesława Huczko, Krystyna Kocemba, Marianna Bystrzycka, Teresa Semenowicz, Stefania Suszczyńska, Aniela Tatarin, Józefa Galecka, Anna Kocemba, Grażyna Kulikowska, Aldona Kaczan, Urszula Jaworska, Bogumiła Ziomek, Wanda Kaliszuk, Katarzyna Nowaszczuk, Elżbieta Łozak, Elżbieta Łobejko, Monika Sebastjaniuk, Emilia Jaworska.

I za te wszystkie wspólne działania, pomoc organizacyjną, współdziałanie oraz wdzięczność, z jaką spotkałem się podczas wielu lat pracy, serdecznie dziękuję.

Wraz z gronem pedagogicznym, uczniami i rodzicami, korzystaliśmy z tej współpracy i pomocy, podejmując działania jak najbardziej korzystne dla uczniów. Poniżej w skrótej formie przedstawione są najważniejsze osiągnięcia szkoły z ostatnich lat, które są efektem działań wielu osób.

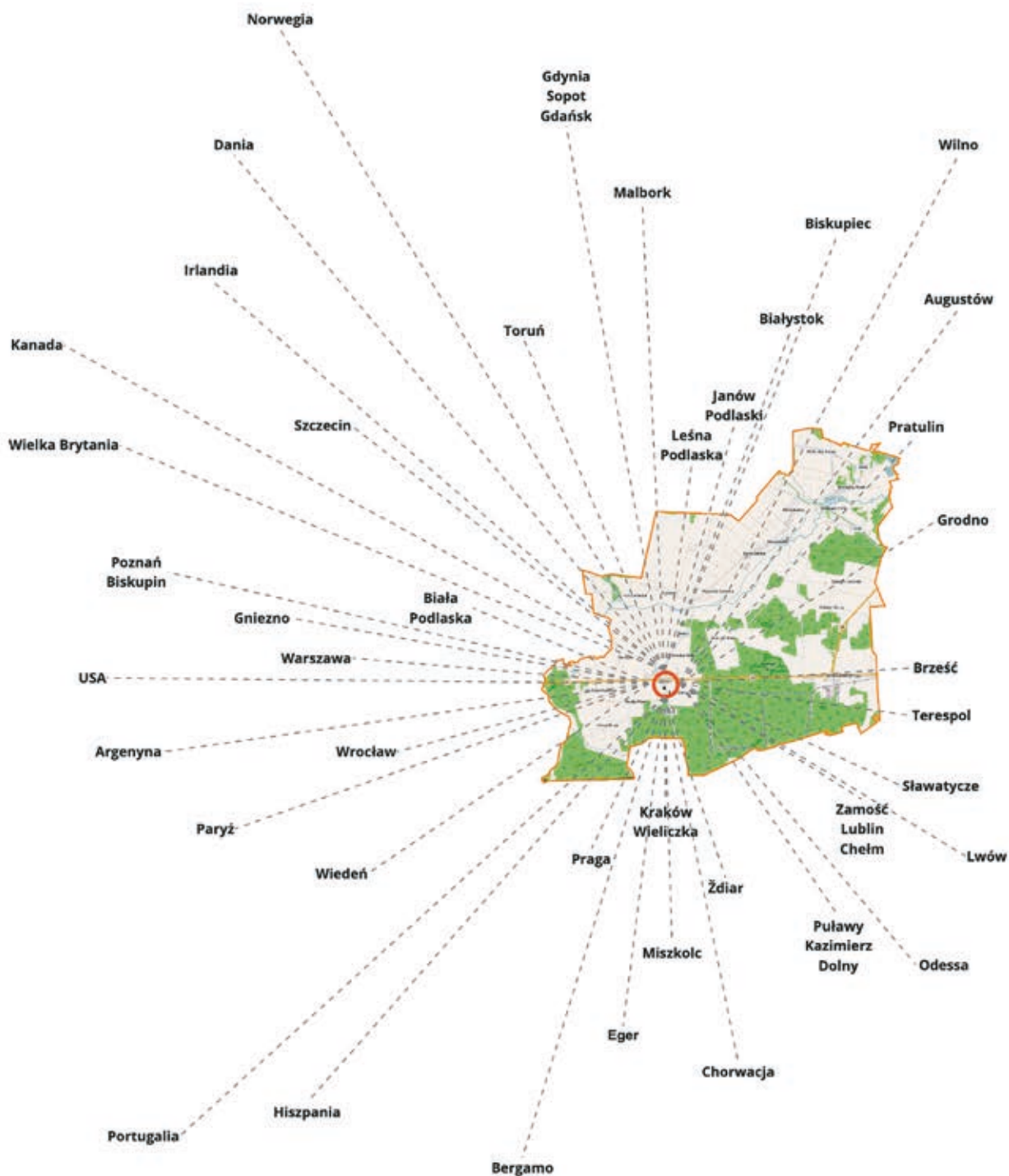
SUKCESY UCZNIÓW I NAUCZYCIELI SZKOŁY PODSTAWOWEJ W ZALESIU

Poziom	Rodzaj konkursu i uczestnicy	Rok
ogólnopolski	Narodowy X Konkurs „Przyjaźni Środowisku” w kategorii Promotor Ekologii. Szkoła uzyskała certyfikat Promotora Ekologii i wyróżnienie od Ministra Edukacji Narodowej	2008/2009
ogólnopolski	I miejsce w Polsce w konkursie ekologicznym „Mój las” – Magdalena Klimowicz, Julia Barabasz	2007/2008
ogólnopolski	III miejsce w Polsce w konkursie ekologicznym „Mój las” – Julia Barabasz, Karolina Skibińska, Marcin Szprychel	2005/2006
ogólnopolski (Poznań)	XII miejsce w Polsce w Ogólnopolskim Turnieju Wiedzy BRD – drużyna w składzie: Mateusz Taranowicz, Mateusz Stawowski, Szymon Chreścionko	2009/2010
ogólnopolski (Ustroń Śląski)	XI miejsce w Polsce w Ogólnopolskim Turnieju Wiedzy BRD – drużyna w składzie: Paweł Korniluk, Piotr Kozuchowski, Szymon Dobrowolski	2011/2012
ogólnopolski (Włoszczowa)	XIII miejsce w Polsce w Ogólnopolskim Turnieju Wiedzy BRD – drużyna w składzie: Ewa Sebastjaniuk, Patrycja Łukaszuk, Michał Haponiuk, Damian Maksymiuk	2014/2015
ogólnopolski	Nagroda Specjalna NFOŚiGW za wzorowo prowadzoną edukację ekologiczną wśród dzieci i młodzieży	2001
ogólnopolski	Wysoki wynik na sprawdzianie klasy VI – średnia wyższa niż w powiecie, województwie i kraju	2013/2014

ogólnopolski	Przyznanie Certyfikatu „Wiarygodna Szkoła 2014” – za właściwy poziom edukacyjny i wychowawczy	2014
ogólnopolski	Wysoki wynik na sprawdzianie klasy VI – średnia wyższa niż w powiecie, województwie i kraju (język polski – 75,2%, matematyka – 67,8%)	2014/2015
ogólnopolski	Certyfikat „Wiarygodna Szkoła Podstawowa” został przedłużony na 2015 rok za wysokie wyniki nauczania (wyższe od średniej w województwie lubelskim i w kraju)	2015
wojewódzki	I miejsce w XVII Alercie Ekologiczno-Zdrowotnym	2004/2005
wojewódzki	Konkurs „DOM 2005” o Kryształową Cegłę	2004/2005
wojewódzki	I miejsce w konkursie ekologicznym „Spotkania z przyrodą” – Dominika Taranowicz, Agata Duda	2005/2006
wojewódzki	IV miejsce w Ogólnopolskim Turnieju Wiedzy BRD – drużyna w składzie: Mateusz Taranowicz, Mateusz Stawowski, B. Markowski	2007/2008
wojewódzki	Lubelska Nagroda Ekologiczna Suseł 2004 – wyróżnienie dla całej szkoły	2004/2005
wojewódzki	V miejsce w Ogólnopolskim Turnieju Wiedzy BRD – drużyna w składzie: Przemysław Czyżykiewicz, Adam Golczewski, Przemysław Denkiewicz	2005/2006
wojewódzki	VI miejsce w Ogólnopolskim Turnieju Wiedzy BRD – drużyna w składzie: M. Haponiuk, B. Miginko, D. Taranowicz	2006/2007
wojewódzki	Lubelska Nagroda Ekologiczna Suseł 2008 – wyróżnienie dla całej szkoły	2008/2009
wojewódzki	IV miejsce w Zawodach Sportowo-Pożarniczych – drużyna dziewcząt	2007/2008
wojewódzki	Wyróżnienie w konkursie ekologicznym „Spotkania z przyrodą” – B. Burczak, P. Pietrusik, Z. Sidorowicz	2004/2005
wojewódzki	Wyróżnienie w konkursie ekologicznym „Spotkania z przyrodą” – D. Siawluk, W. Taranowicz	2008/2009
wojewódzki	Wyróżnienie dla grupy teatralnej w konkursie teatralnym	2005/2006
wojewódzki	I miejsce w Ogólnopolskim Turnieju Wiedzy BRD – drużyna w składzie: Mateusz Taranowicz, Mateusz Stawowski, Szymon Chreścionko	2009/2010
wojewódzki	I miejsce w Ogólnopolskim Turnieju Wiedzy BRD – indywidualnie Mateusz Stawowski	2009/2010
wojewódzki	IV miejsce w Ogólnopolskim Turnieju Wiedzy BRD – drużyna w składzie: Szymon Chreścionko, Paweł Korniluk, Piotr Kozuchowski	2010/2011
wojewódzki	I miejsce w Ogólnopolskim Turnieju Wiedzy BRD – drużyna w składzie: Paweł Korniluk, Piotr Kozuchowski, Szymon Dobrowolski	2011/2012
wojewódzki	I miejsce w Ogólnopolskim Turnieju Wiedzy BRD – indywidualnie Paweł Korniluk	2011/2012
wojewódzki	Konkurs z przyrody Lubelskiego Kuratora Oświaty, etap wojewódzki – finalista Szymon Dobrowolski	2012
wojewódzki	II miejsce w Ogólnopolskim Turnieju Wiedzy BRD – drużyna w składzie: Piotr Korniluk, Szymon Dobrowolski, Michał Haponiuk	2012/2013
wojewódzki	I miejsce w Ogólnopolskim Turnieju Wiedzy BRD – indywidualnie Michał Haponiuk	2012/2013
wojewódzki	Konkurs z przyrody Lubelskiego Kuratora Oświaty – laureatka etapu wojewódzkiego Aleksandra Czech	2015

wojewódzki	II miejsce w Ogólnopolskim Turnieju Wiedzy BRD – drużyna w składzie: Klaudia Fedoruk, Gabriela Dobrowolska, Michał Karmel, Michał Kaczor	2016/2017
wojewódzki	Konkurs plastyczny „Nie wypalaj traw” – wyróżnienie dla Julii Demczuk, Patrycji Darczuk, Magdaleny Wójcickiej	2017/2018
wojewódzki	II miejsce w IX edycji konkursu plastycznego „Spotkania z przyrodą im. Jerzego Ostaszewskiego” – Magdalena Wójcicka, III miejsce – Julia Demczuk, wyróżnienie – Patrycja Romać	2017/2018
międzypowiatowy	Konkurs Polonista Roku – laureat z wyróżnieniem Aleksandra Jarmoszewicz	2008/2009
międzypowiatowy	Konkurs Polonista Roku – laureat z wyróżnieniem Marta Sebasjaniuk	2012
międzypowiatowy	Konkurs Polonista Roku – laureat z wyróżnieniem Aleksandra Czech	2012
międzypowiatowy	Konkurs Polonista Roku – laureat z wyróżnieniem Aleksandra Czech	2013
międzypowiatowy	Konkurs Polonista Roku – laureat z wyróżnieniem Aleksandra Czech	2014
powiatowy	I miejsce w konkursie ekologicznym „Mój las” (klasy młodsze) – J. Barabasz, K. Skibińska, M. Szprychel	2004/2005
powiatowy	I miejsce w konkursie ekologicznym „Mój las” (klasy starsze) – J. Chwetkowska, K. Sobolewska, K. Twarowska	2004/2005
powiatowy	I miejsce w Ogólnopolskim Turnieju Wiedzy BRD – drużyna w składzie: M. Denkiewicz, P. Miginko, M. Samociuk	2004/2005
powiatowy	I miejsce w konkursie „Bezpieczna droga do szkoły” – N. Kołodyńska	2004/2005
powiatowy	III miejsce w konkursie „Bezpieczna droga do szkoły” – P. Onuszek	2005/2006
powiatowy	I miejsce w Ogólnopolskim Turnieju Wiedzy BRD – drużyna w składzie: P. Czyżykiewicz, A. Golczewski, P. Denkiewicz	2005/2006
powiatowy	I miejsce w Ogólnopolskim Turnieju Wiedzy BRD – drużyna w składzie: M. Haponiuk, B. Miginko, D. Taranowicz	
powiatowy	I miejsce szkoły w konkursie ekologicznym Czysta Ziemia	2008/2009
powiatowy	I miejsce w Ogólnopolskim Turnieju Wiedzy BRD – drużyna w składzie: P. Miginko, M. Mikołajczuk	2006/2007
powiatowy	Bialskie Talenty – wyróżnienie J. Barabasz, K. Skibińska, M. Szprychel	2006/2007
powiatowy	I miejsce w Ogólnopolskim Turnieju Wiedzy BRD – drużyna w składzie: M. Taranowicz, M. Stawowski, B. Markowski	
powiatowy	I miejsce w konkursie ekologicznym „Mój las” – M. Klimowicz, J. Barabasz	2007/2008
powiatowy	I miejsce w Powiatowych Zawodach Sportowo-Pożarniczych drużyny dziewcząt i II miejsce drużyny chłopców	2007/2008
powiatowy	Konkurs plastyczny „Podaruj kroplę krwi” – E. Stawowska	2004/2005

Niektóre miejsca związane ze Szkołą Podstawową w Zalesiu (wycieczki uczniów, nauczycieli, wyjazdy po nagrody, wyjazdy sportowe, miejsca pracy absolwentów). Odległości są symboliczne, miejsca zagraniczne związane są głównie z działalnością ULPKS „Gaj”, wycieczkami nauczycieli i zamieszkiwaniem absolwentów.



W wakacje został też przygotowany do zawieszenia w sali gimnastycznej duży napis „Historia szkoły” oraz zostały przygotowane tablice tzw. dekadowe do zamieszczenia zdjęć i informacji z poszczególnych roczników funkcjonowania szkoły. Na przeciwległych ścianach sali gimnastycznej zaplanowano umieścić tablice z opisami najważniejszych nagród uzyskanych na przestrzeni lat przez uczniów szkoły pod opieką nauczycieli. Tematycznie dotyczyły sukcesów dydaktycznych oraz z Turniejów Wiedzy BRD, Ekologii, Sportu, Teatru, ULPKS i innych (zostały one opisane, wraz ze zdjęciami, w niniejszej publikacji, w poszczególnych latach, a także znajdują się w tabeli zbiorczej).

ROK SZKOLNY 2019/2020

31 sierpnia był ostatnim dniem funkcjonowania klas gimnazjalnych w ustroju szkolnym. Od 1 września 2019 roku Szkoła Podstawowa z Oddziałami Gimnazjalnymi w Zalesiu zmieniła nazwę na Szkołę Podstawową w Zalesiu.

Dyrektorami szkoły w 75-letniej historii byli: Teodor Łoś, Zygmunt Maksymiuk, Marian Caruk, Czesław Toczyński, Julian Chalimoniuk, Wanda Chwedczuk, Kazimierz Buczyło, Rozalia Drożdżuk, Wojciech Kołodyński.

Przygotowana przez wakacje do jubileuszu szkoła została przekazana dyrektor Teresie Kusiak, która wraz z początkiem września objęła prowadzenie placówki. Dotychczasowy dyrektor Wojciech Kołodyński, po 36 latach pracy w szkole w Zalesiu (z tego 29 latach na stanowisku dyrektora), odszedł na emeryturę.



Wojciech Kołodyński odbiera podziękowania za wieloletnią pracę na rzecz gminnej oświaty z rąk wójta Gminy Zalesie Jana Sikory i przewodniczącego Rady Gminy Wojciecha Szymanka

W imieniu emerytów wystąpiły z podziękowaniami za współpracę Rozalia Drożdżuk i Grażyna Antoniuk





*Wójt Jan Sikora wręcza
nowej dyrektor Teresie Kusiak
dokument powierzający
sprawowanie funkcji*

Tak jak zaplanowano, w dniach 27-29 września odbyły się główne uroczystości jubileuszowe.

Na jubileusz zaproszeni zostali emerytowani nauczyciele i pracownicy szkoły: Leszek Adamski, Grażyna Antoniuk, Marianna Bystrzycka, Rozalia Drożdżuk, Emilia Galecka, Romuald Izdebski, Wojciech Kant, Krystyna Kocemba, Barbara Korzeniewska, ks. Roman Sawczuk, Bożena Ostapiuk, Irena Romaniuk, Maria Romaniuk, Teresa Semenowicz, Janina Sołoducha, Stefania Suszczyńska, Piotr Tarasiuk, Aniela Tatarkin, Edward Zaciura, Eugenia Dawidziuk, Henryk Demczuk, Regina Sobolewska, Teresa Ternes, Elżbieta Szczęśniak-Paszkievicz, Wojciech Kołodyński. Zaproszeni zostali także przedstawiciele władz samorządowych, instytucji, absolwenci i mieszkańcy.



Goście przybywają. Z lewej strony zabytkowa ławka z lat 50.



*Ewa Biegajło z okolicznościowymi
przypinkami*



Jeden z najstarszych absolwentów szkoły Jan Sebastjaniuk



Komitet powitalny



Reprezentacja władz Gminy



Sympatyczne powitanie



Pomysłowa tablica



W drodze na salę



Zespół Śpiewaczy Dobryniarki na tle gabloty z pucharami



Najmłodsza uczestniczka uroczystości Sabina Zaniewska-Kołodzińska



Sentyment do starej szkoły



Uczniowie z zaciekawieniem oglądają stare zdjęcia



Przed uroczystością



Przewodniczący Rady Powiatu Mariusz Kiczyński wita się z Tadeuszem Sławeckim - b. wiceministrem MEN



Sala pełna gości



W oczekiwaniu na rozpoczęcie uroczystości



Na wstępie odczytana została uchwała Rady Gminy o nadaniu Szkole Podstawowej w Zalesiu imienia Polski Niepodległej.

Akt nadania szkole imienia odczytał przewodniczący Rady Gminy Zalesie Wojciech Szymanek



Moment rozpoczęcia uroczystości





Prowadzący uroczystość - Anna Antoniuk i Wiesław Rzymowski



Cała oprawa uroczystości, a nawet ubiór uczniów szkoły, nawiązywały do imienia Polski Niepodległej



Bardzo sympatyczne podziękowania od Zdzisława Kozłowskiego, z którym szkoła tworzyła podwaliny i rozwijała działalność na rzecz bezpieczeństwa w ruchu drogowym



Uczestnicy uroczystości





Sympatyczny moment podziękowania dla ustępującego dyrektora



Podziękowania od byłego dyrektora szkoły



Sztandar prezentuje się okazale



Poczet Rady Rodziców

Następnie ks. proboszcz parafii w Horbowie Józef Nikoniuk poświęcił sztandar ufundowany przez społeczność szkoły i Gminy Zalesie. Podczas tej ceremonii przedstawiciele Rady Rodziców (Marta Klimkiewicz, Anna Charewicz i Daniel Borowik) przekazali sztandar dyrektor Teresie Kusiak, a z jej rąk przejęli go uczniowie szkoły (Julia Zaciura, Magdalena Wójcicka i Bartosz Starzyński). Potem ślubowanie na sztandar złożyli wzorowi uczniowie szkoły, mówiąc: „My, uczniowie Szkoły Podstawowej im. Polski Niepodległej w Zalesiu, będziemy służyć Ojczyźnie naszą nauką, pracą i wzorowym zachowaniem”. Sponsorzy, emeryci oraz osoby zasłużone dla szkoły zostały poproszone o wbicie symbolicznych gwoździ na drzewcu sztandaru



Poświęcenie sztandaru



Uczniowie (od lewej) Magdalena Wójcicka, Bartosz Starzyński i Julia Zaciura zaprezentowali społeczności szkolnej oraz zaproszonym gościom nowy sztandar szkoły



W imieniu społeczności szkolnej symboliczny gwóźdź wbiła Klaudia Fedoruk z klasy VIII

Honorowi goście wbijający gwóźdź do drzewca sztandaru: była dyrektor szkoły Rozalia Drożdżuk (pochylona nad sztandarem), a dalej wizytator Urszula Szubińska reprezentująca Kuratorium Oświaty, starosta bialski Mariusz Filipiuk, wójt Gminy Zalesie Jan Sikora i przewodniczący Rady Gminy Wojciech Szymanek





Dyrektorzy Szkoły Podstawowej w Zalesiu: (od lewej) Wojciech Kolodyński, Rozalia Drożdżuk, Teresa Kusiak, Kazimierz Buczyło



Emeryci obecni na uroczystości 75-lecia szkoły



W imieniu syna Andrzeja Koniecznego - dyr. generalnego Lasów Państwowych - gwóźdź wbija ojciec Franciszek Konieczny



Alicja Ostrówka w imieniu brata Ryszarda Demczuka - wiceadmirała Marynarki Wojennej



Barbara Kołodyńska w imieniu brata Krzysztofa Lewczuka z LEW-TRANS-Bank



Pamiątkowy gwóźdź wbija emerytowany nauczyciel szkoły Piotr Tarasiuk



Bożena Ostapiuk, nauczycielka emerytka



Daniel Czyżak z East Eko



Grażyna Antoniuk - wieloletnia nauczycielka szkoły



Irena Łukaszuk z BS Zalesie



Główni sponsorzy - przedstawiciele firm



Gwóźdź wbija Michał Sobolewski
- potomek właścicieli pałacu



Gwóźdź wbija Jan Sikora - wójt
Gminy Zalesie



Mariusz Filipiuk - starosta bialski



Gwóźdź wbija nowa dyrektor szkoły Teresa Kusiak



Jerzy Lewandowski



Iwona Jarmoszewicz w
imieniu Rady Pedagogicznej



Kazimierz Buczyło
- wieloletni dyr. szkoły



Karolina Korycka
- Turuk PRO-Familia



Krystyna Kocemba - wieloletni pracownik szkoły



Małgorzata Domagalska
- Transgaz



Marek Pietraszuk - BENMAR



Gwóźdź wbija emerytowana nauczycielka
Maria Romaniuk



Ks. proboszcz Józef Nikoniuk



Przewodnicząca Rady Rodziców Anna Charewicz



Krzysztof Chreścianko, absolwent



Piotr Musiał - nadleśniczy Nadleśnictwa Chotyłów



Piotr Paprzycki, FERLAB



Przemysław Litwiniuk, radny Sejmiku Województwa Lubelskiego



Radosław Płandowski w imieniu marszałka woj. lubelskiego



Regina Sobolewska - wieloletnia nauczycielka szkoły



Robert Boltowicz, absolwent



Romuald Izdebski - emerytowany nauczyciel szkoły



Rozalia Drożdżuk, wieloletnia dyr. szkoły



Sławomir Sosnowski, radny Sejmiku Woj. Lubelskiego, wieloletni marszałek województwa



Tadeusz Sławewski - wieloletni poseł, b. sekretarz stanu MEN



Teresa Semenowicz, emerytka



W imieniu syna Mariusza Lesiuka, głównego sponsora uroczystości - firmy POLSKA MP, gwóźdź wbija matka Mieczysława Lesiuk



W imieniu radnych Gminy Zalesie gwóźdź wbija sołtys i radny Stanisław Grzelak



Wojciech Kant, długoletni nauczyciel



Wojciech Szymanek - przewodniczący Rady Gminy



Wojciech Kołodyński, wieloletni dyr. szkoły



Pamiętkowa tablica



Później odbyła się część artystyczna w wykonaniu uczniów szkoły

Przeglądanie starych kronik szkolnych pozwoliło przywołać wiele cennych wspomnień z lat młodości



Pamiętkowy wpis



Do książki pamiatkowej wpisują się Henio Demczuk i Wiesiek Daniluk

W sali gimnastycznej wyłożona była księga do pamiątkowych wpisów. Następnie delegacja uczestników uroczystości złożyła wieniec przy Pomniku Niepodległości. Na koniec odbyło się wspólne spotkanie w GOK zaproszonych gości z organizatorami uroczystości i sponsorami.



W drodze pod pomnik kolumnę uczniów prowadzi Anna Łozak - pedagog szkolny



Delegacja gości, ze starosta bialskim Mariuszem Filipiukiem na czele, złożyła kwiaty przy Pomniku Niepodległości



Samorządowcy przy pomniku



Wieniec składa starosta bialski



Uczniowie wpinają pamiątkowe symbole

Drugiego dnia jubileuszu, w sobotę, odbyły się spotkania absolwentów wszystkich roczników z nauczycielami i pracownikami szkoły, połączone ze zwiedzaniem szkoły i oglądaniem wystaw i kronik szkolnych z lat 1944-2019. Ciekawostką była wystawiona stara ławka, z lat 50.-60., przy której można było sobie zrobić pamiątkowe zdjęcie. Niektórzy mieli problem, żeby się do niej zmieścić... Dodatkową atrakcją związaną z jubileuszem był zorganizowany przez Radę Rodziców Bal Absolwenta, gdzie starsi i młodszy absolwenci szkoły mieli niepowtarzalną okazję spotkać się po latach w luźnej atmosferze. Wspomnieniom nie było końca. Z wzajemnych spotkań pozostały liczne zdjęcia, które nie zmieściły się w tej publikacji ze względu na ograniczoną liczbę stron.



Przybyli na jubileusz absolwenci, a także byli i obecni pracownicy szkoły wzięli udział w balu absolwentów w sali Gminnego Ośrodka Kultury



Wspomnienia odżyły...



Wspólne zdjęcie



Bal - radość absolwentów

Od piątku do niedzieli trwały Dni Otwarte Szkoły. Z możliwości zwiedzania obiektów szkolnych wraz z legendarnymi piwnicami skorzystali m.in. potomkowie rodziny Sobolewskich, dawnych właścicieli dworku (nazywanego w Zalesiu „pałacem”), w którym w 1944 roku utworzono szkołę. Trzydniowe uroczystości jubileuszowe pozostawiły w pamięci absolwentów, nauczycieli, pracowników i zaproszonych gości bardzo miłe wspomnienia.

W niedzielę odprawiona została msza święta w intencji wszystkich uczniów, absolwentów, nauczycieli, pracowników szkoły i zaproszonych gości.



Mszy przewodniczy były uczeń szkoły ojciec Łukasz Łukanowski



Podczas mszy św. sala była wypełniona po brzegi



We mszy uczestniczyli zaproszeni goście, przedstawiciele władz i mieszkańcy



Uśmiechy po błogosławieństwie i życzeniach



Kawa po mszy - w środku Katarzyna Osypiuk (katecheta)



Ciekawe wspomnienia...



Historie sprzed lat



Każdy chciał odnaleźć siebie...



Leon Smarzewski - były pracownik szkoły





Kronikami zainteresowane było również młodsze pokolenie



Krzysztof Zaciura przegląda kroniki



Zainteresowanie kronikami i zdjęciami było ogromne...



Uczniowie z Lachówki Małej czytają wspomnienia - Alicja Ostrówka z d. Demczuk, Jarosław Kościuk i Marek Ignaciuk



Podziękowania wpisuje p. Sobolewska - żona Michała Sobolewskiego



Wspomnienia...



Wspólne rozmowy...



Wspólne śpiewy szkolnych piosenek...



Dzieci są przyszłością szkoły...





Uśmiechy na twarzach pokazują, że jubileusz się udał



Słodki stół cieszył się powodzeniem



PODSUMOWANIE

75 lat funkcjonowania szkoły w Zalesiu to długi okres. Przez te wszystkie lata zmieniała się szkoła, zmieniali się dyrektorzy, nauczyciele, pracownicy i uczniowie. Niektórzy z nich wysyłają obecnie do swojej byłej szkoły wnuki i prawnuki. Zmieniły się czasy i warunki – od przychodzenia do szkoły bosą, po obecne dowożenie klimatyzowanymi autobusami. Zmieniała się przez lata baza szkolna – poprzez przebudowę i modernizację z lat 70., po ostatnią rozbudowę obiektu szkolnego, w wyniku której powstał nowoczesny kompleks dydaktyczno-sportowy, w skład którego wchodzi dwa segmenty dydaktyczne z czternastoma pomieszczeniami do nauki, biblioteka, pracownie informatyczne i multimedialne z pełnym dostępem do internetu, pełnowymiarowa sala gimnastyczna, siłownia z zapleczem, stadion, małe boiska sportowe, tereny zabaw dla najmłodszych dzieci oraz stołówka z zapleczem kuchennym.

Obiekt jest przystosowany do pobytu osób niepełnosprawnych – dysponuje podjazdami i windą, gabinetem pedagoga. Cały kompleks jest ogrzewany nowoczesną, ekologiczną kotłownią gazową. Tereny zewnętrzne i stadion zostały ogrodzone i wykonano oświetlenie zewnętrzne. Wewnątrz budynku zainstalowano monitoring. Szkoła w ramach projektów unijnych była sukcesywnie doposażana w nowoczesny sprzęt komputerowy i towarzyszący, w wyniku czego obecnie – jako jedna z nielicznych – posiada na wyposażeniu drukarkę 3D i ogródek meteorologiczny.

Udział szkoły w licznych projektach ekologicznych umożliwił utworzenie miejsc edukacji i wypoczynku, ścieżek rowerowych, a także wspomógł zagospodarowanie terenów zewnętrznych. Zaangażowanie nauczycieli w proces dydaktyczno-wychowawczy i systematyczna praca z uczniami prowadziły do osiągnięcia sukcesów – zarówno tych mniejszych, ważnych dla poszczególnych uczniów, jak i większych, nobilitujących szkołę na forum województwa i kraju.

Na przestrzeni lat szkołę pozytywnie wyróżniały wysokie wyniki nauczania potwierdzone egzaminami zewnętrznymi, działania w zakresie bezpieczeństwa, ekologii, teatru, sportu, plastyki, oraz codzienna twórcza praca dydaktyczna, wychowawcza i organizacyjna wszystkich nauczycieli i pracowników administracyjno-gospodarczych. Współpraca szkoły z Gminą Zalesie i Kuratorium Oświaty oraz systematyczna współpraca z rodzicami i instytucjami dała pozytywny efekt w postaci szkoły bezpiecznej, przyjaznej i kształcącej na dobrym poziomie.

Dziękuję serdecznie wszystkim, którzy poprzez swoje działanie i wsparcie, przyczynili się do rozwoju Szkoły Podstawowej w Zalesiu.

Szczególne podziękowania należą się również wszystkim, którzy w minionych 75 latach, uczęszczając do szkoły jako uczniowie oraz pracując w szkole na różnych stanowiskach, tworzyli jej historię i klimat.

Wojciech Kołodyński
wieloletni dyrektor Szkoły w Zalesiu



Wojciech Stanisław Kołodyński

Pomysłodawca opracowania monografii. Przez 36 lat związany z oświatą w gminie Zalesie, wieloletni dyrektor Szkoły Podstawowej i Zespołu Szkół w Zalesiu. Członek Zarządu Gminy, Radny Powiatu Bialskiego I, II, III kadencji. Za działalność dydaktyczną i społeczną odznaczony Medalem Komisji Edukacji Narodowej, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Odznaką Honorową „Zasłużony dla Województwa Lubelskiego”, medalem „Zasłużony dla Powiatu Bialskiego”, Odznaką Honorową „Za zasługi dla gminy Zalesie”, Srebrną Odznaką „Zasłużony Działacz Kultury Fizycznej”, Brązowym Medalem „Za Zasługi dla Pożarnictwa”, oraz Honorową odznaką TPD. Interesuje się techniką, historią, geografią świata i Polski. Pasjonat turystyki rowerowej. Hobbystycznie zajmuje się uprawą drzew i iglaków. Absolwent I LO im. Kraszewskiego w Białej Podlaskiej, Akademii Rolniczej w Lublinie oraz Studium Nauczycielskiego i Studiów Podyplomowych z Ochrony i Kształtowania Środowiska Naturalnego, Podyplomowych Studiów z Informatyki, Podyplomowych Studiów z Zarządzania Oświatą.

Opracowana monografia dedykowana jest byłym uczniom, nauczycielom, rodzicom, pracownikom szkoły oraz wszystkim osobom i instytucjom współpracującym ze Szkołą Podstawową w Zalesiu na przestrzeni lat.

ISBN: 978-83-960049-6-3

